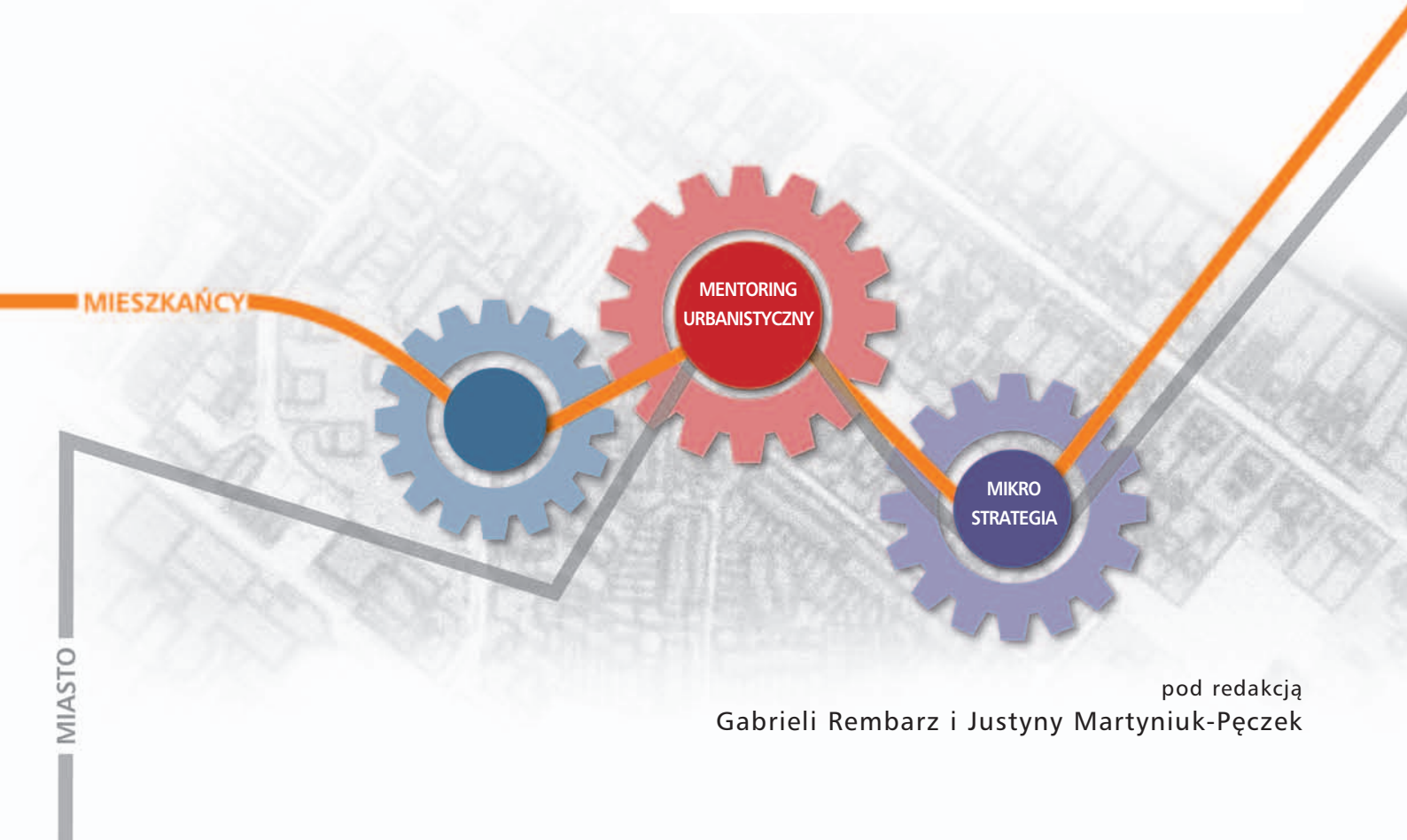


Przestrzeń publiczna dzielnicy w partycypacyjnym planowaniu strategicznym

Quo vadis, Gdańsku? *Mieszkańcy planują swoje miasto.*



pod redakcją
Gabrieli Rembarz i Justyny Martyniuk-Pęczek

Przestrzeń publiczna dzielnicy w partycypacyjnym planowaniu strategicznym

Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto

Pod redakcją
Gabrieli Rembarz i Justyny Martyniuk-Pęczek

Wydawca: Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej
we współpracy z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej oraz Sopocką Szkołą Wyższą
Gdańsk 2015

Recenzenci

Dr hab. inż. arch. Adam Nadolny, WA Politechnika Poznańska

Dr hab. inż. arch. Michał Stangel, WA Politechnika Poznańska

Redakcja

Dr hab. inż. arch. Justyna Martyniuk-Pęczek, Sopotcka Szkoła Wyższa

Dr inż. arch. Gabriela Rembarz, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej
współpraca redakcyjna Przemysław Kluz, Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej

Redakcja językowa

Jerzy Toczek

Projekt okładki

Martstudio - Marta Zielińska

Projekt graficzny, skład i łamanie

Mariusz Szewczyk



Projekt realizowany w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z funduszy EOG

Publikacja w ramach „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”

Partnerzy: Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej, Politechnika Gdańska, Sopotcka Szkoła Wyższa

Współpraca: Urząd Miasta Gdańska, firmy BPBK SA w Gdańsku, PPR Dom sp. z.o.o, BUMC

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons CC-BY-NC-ND 3.0 Polska Uznanie Autorstwa, Użycie Niekommercyjne, Bez Utworów Zależnych. Treść licencji dostępna jest na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

ISBN: 978-83-934154-2-7

© Copyright by Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej,
Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, Sopotcka Szkoła Wyższa, Gdańsk 2015

Spis treści

| | |
|-------------------------|----|
| O projekcie | 7 |
| Od redaktorek | 10 |

Część 1

| | |
|----------------------------------------------|----|
| Wprowadzenie | 17 |
| 1. Przesłanki podjęcia tematu | 17 |
| 1.1. Prawo do ładu przestrzennego | 17 |
| 1.2. Potrzeba nowych form dialogu | 18 |
| 1.3. Wizja rozwoju dzielnic | 19 |
| 1.4. Zbalansowanie wiedzy | 20 |
| 2. Osiągnięte rezultaty | 21 |
| 3. Biogramy prowadzących warsztaty | 22 |

Rozdział 1

| | |
|---------------------------------------------------------------------------|-----------|
| Opis innowacyjnej techniki planowania partycypacyjnego | 25 |
| <i>Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek</i> | |
| 1.1. Metoda i narzędzia pracy | 26 |
| 1.1.1. Mentoring urbanistyczny, opis metody | 27 |
| 1.1.2. Formy pracy w ramach mentoringu urbanistycznego | 29 |
| 1.1.3. Geneza powstania metody | 31 |
| 1.1.4. Transfer know-how we współpracy WAPG z Orunią i Osową | 36 |
| 1.2. Mikrostrategia | 40 |
| 1.2.1. Definicja i cel mikrostrategii | 40 |
| 1.2.2. Opis konstrukcji mikrostrategii | 43 |
| 1.2.3. Proces wdrożenia mikrostrategii - koordynacja współpracy | 46 |
| 1.2.4. Geneza powstania narzędzia mikrostrategii | 49 |

Rozdział 2

| | |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Wdrożenie projektu Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto | 57 |
| <i>Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Przemysław Kluz, Barbara Zgórska, Agnieszka Jurecka, Barbara Marchwicka</i> | |
| 2.1. Mentoring urbanistyczny w projekcie Quo vadis, Gdańsku? | 58 |
| 2.1.1. Organizacja pracy | 58 |
| 2.1.2. Założenie merytoryczne: z dala od konfliktu | 60 |
| 2.1.3. Główne pola dyskusji warsztatowej | 62 |
| 2.1.4. Wzmacnianie kompetencji - wprowadzenie do wybranych problemów współczesnej urbanistyki | 70 |
| 2.2. Zastosowanie: mikrostrategie dla czterech dzielnic Gdańska | 77 |
| 2.2.1. Wspólnie stanąć na palcach | 77 |
| <i>Ewa Patyk, Przemysław Kluz</i> | |
| 2.2.2. Dorobek projektu jako proces społeczny, Wrzeszcz, Ujeścisko, Osowa, Orunia | 81 |
| <i>Łukasz Pancewicz</i> | |
| 2.3. Podsumowanie wyników projektu | 89 |
| 2.3.1. Aneks 1. English Summary of Part 1 | 91 |
| 2.3.2. Aneks 2. Pełna lista literatury | 93 |
| 2.4. Ustalenia mikrostrategii dla czterech dzielnic Gdańska | 97 |
| 2.4.1. „Orunia, ku miastu” | 97 |
| 2.4.2. „Osowa, ku naturze” | 117 |
| 2.4.3. „Wrzeszcz Górny, ku integracji” | 137 |
| 2.4.4. „Ujeścisko, w zgodzie z naturą” | 157 |
| 2.4.5. Wizualizacje mikrostrategii wystawione w przestrzeni dzielnic | 179 |

Część 2**Rozdział 3**

| | |
|--------------------------------------------------------------------------------|-----|
| Partycypacja społeczna na rzecz odnowy przestrzeni publicznej | 195 |
| Wprowadzenie. Przestrzenie demokracji lokalnej | |
| <i>Gabriela Rembarz</i> | |
| 3.1. Według planistów | 201 |

| | |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|
| 3.1.1. Architekci w dialogu | 201 |
| <i>Michał Leszczyński</i> | |
| 3.1.2. 25 lat samorządności terytorialnej - ewolucja podejścia do wartości przestrzeni publicznej | 207 |
| <i>Anna Golędzinowska</i> | |
| 3.1.3. Planowanie partycypacyjne w mieście powiatowym | 215 |
| <i>Maciej Szpilewicz</i> | |
| 3.1.4. Miasto - miejsce możliwości | 221 |
| <i>Monika Rudeńska</i> | |
| 3.1.5. Planowanie partycypacyjne w Warszawie nakierowane na poprawę jakości przestrzeni publicznych, ukazane na przykładzie miasteczka Wilanów | 226 |
| <i>Weronika Dettlaff</i> | |
| 3.2. Według ludzi kultury | 238 |
| 3.2.1. Dzielnica - stolica, czyli akcja miejska Streetwaves | 238 |
| <i>Marta Bednarska</i> | |
| 3.2.2. Gdańskie Dni Sąsiadów - tworzenie sąsiedzkich więzi w dzielnicach, wspólnotach i na podwórkach | 243 |
| <i>Marta Bednarska</i> | |
| 3.3. Według aktywistów | 251 |
| 3.3.1. Planowanie przestrzenne i projektowanie urbanistyczne z udziałem społeczeństwa. Przykład śląski - między sukcesem a porażką | 251 |
| <i>Agata Twardoch, Łukasz Harat</i> | |
| 3.3.2. Charakterystyka działalności stowarzyszenia Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej z wyszczególnieniem kluczowych inicjatyw | 265 |
| <i>Adam Popieralski, Paweł Mrozek</i> | |
| 3.3.3. Lekcje partycypacji. Analiza przypadków partycypacyjnego projektowania miejsc | 273 |
| <i>Agnieszka Jurecka</i> | |
| 3.3.4. „Zobaczyć na nowo”, czyli możliwości kształtowania świadomości piękna i potrzeby harmonii | 280 |
| <i>Agnieszka Lasota</i> | |
| Aneks 1. English Summaries | 290 |

O projekcie

Kto nie ma siły marzyć, ten nie ma siły żyć
Ernst Troller

Projekt „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” narodził się w kręgu osób mieszkających i działających w Gdańsku, zaangażowanych społecznie i/lub zawodowo w temat poprawy jakości przestrzeni publicznej naszego miasta. Są to społecznicy-aktywiści miejscy oraz profesjonaliści - akademicy, projektanci i planiści, niezwiązani etatowo z Urzędem Miasta Gdańska. Jego uniwersalne wyniki mogą zostać wykorzystane przez mieszkańców, organizacje prospołeczne, władze miasta i administrację, a także prywatnych inwestorów, zarówno w Gdańsku, jak i w innych miastach Polski.

Połączone siły społeczne i profesjonalne, wsparte zewnętrznymi funduszami EOG z programu funduszy pt. „Obywatele dla Demokracji”¹, pozwoliły zrealizować trwający rok projekt, poświęcony umocnieniu działań lokalnych wspólnot, na rzecz poprawy jakości dzielnicowych przestrzeni publicznych (wspólnych). W czterech dzielnicach Gdańska wypracowany został nowy, wychodzący poza dotychczasową praktykę, sposób uspołecznienia debaty wokół przyszłości miasta.

Złożone rezultaty projektu wynikły ze wspólnego wysiłku: mieszkańców, aktywistów, studentów oraz ekspertów od planowania, zarządzania i kreowania przestrzeni miejskiej. Realizacja projektu nie byłaby możliwa bez współpracy:

- w dzielnicach: na Oruni - Rady Dzielnic „Orunia-Św. Wojciech-Lipce”, MojaOrunia.pl, Domu Sąsiedzkiego „Gościnną Przysiań”, na Osowej - Rady Dzielnic „Osowa”, Osowa.com, Stowarzyszenia „Nasza Osowa”, Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2, we Wrzeszczu Górnym - Rady Dzielnic „Wrzeszcz Górny”, na Ujeścisku - Rady Dzielnic „Ujeścisko-Łostowice” oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Dzielnic Ujeścisko-Łostowice „Nasze Ujeścisko”;
 - partnerów projektu: Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej, Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej oraz Sopotkiej Szkoły Wyższej;
 - profesjonalnego doradztwa firm projektowych: BPBK SA, PPR Dom Sp. z o.o., BUMC
- oraz stałego wsparcia gdańskich urzędników z Biura Rozwoju Gdańska (BRG) i Zarządu Dróg i Zieleni (ZDiZ).

¹ Więcej informacji zob. www.ngofund.org.pl.

Serdeczne podziękowania składamy wszystkim, którzy wnieśli do tego projektu swoje osobiste zaangażowanie i stali się ambasadorami wdrożenia jego wyników w celu usprawnienia współpracy w działaniu naszych dzielnicowych wspólnot.

Marzylibyśmy, aby nasza praca w trybie mentoringu urbanistycznego, jak i użycie modelu mikrostrategii, znalazła twórczych kontynuatorów zarówno po stronie społecznej, jak i władz miasta i stała się impulsem do wypracowania gdańskiego partycypacyjnego modelu pracy nad lokalną strategią rozwoju dzielnic.

Niniejsza publikacja jest podsumowaniem rocznej warsztatowej pracy z przedstawicielami czterech dzielnic Gdańska: Oruni, Osowej, Wrzeszcza Górnego, Ujeściska-Łostowic, uzupełnionej dorobkiem prac teoretycznych w ramach studenckiego studia projektowego (Społeczna Akademia Planowania) oraz dyskusji w ramach dwóch sesji naukowych. Końcowa redakcja materiału projektowego została powierzona profesjonalnym urbanistyczno-infrastrukturalnym firmom projektowym.

Mamy nadzieję, że publikacja stanie się skuteczną pomocą w organizacji działania lokalnych społeczności w czterech dzielnicach Gdańska. Pracowaliśmy nad nią z nadzieją, że opracowane nowe narzędzie planowania partycypacyjnego - mikrostrategia, jak i zaproponowany uniwersalny sposób pracy w modelu mentoringu urbanistycznego przyczyni się do poprawy komunikacji na linii miasto-wspólnota, mieszkańcy-eksperti oraz do pogłębienia wiedzy na temat miasta.

Materiał zebrany w ramach projektu uporządkowano w niniejszej książce w podziale na dwie części. Pierwsza jest opisem rezultatów uzyskanych dzięki realizacji zamierzenia „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, druga jest zbiorem wypowiedzi osób zajmujących się profesjonalnie przestrzenią publiczną.

We wprowadzeniu przedstawiono złożone przesłanki podjęcia tematu oraz osiągnięte główne rezultaty. Rozdział pierwszy poświęcony jest opisowi metody i narzędziom użytym w pracy ze społecznością lokalną w ramach Społecznej Akademii Planowania w podziale na:

- metodę pracy - mentoring urbanistyczny,
- nowe narzędzie planowania partycypacyjnego - mikrostrategia,
- nowe narzędzie organizacji i wdrożenia - forum dzielnicowego działania.

W rozdziale drugim opisano wynik zastosowania mentoringu urbanistycznego oraz ustalenia czterech mikrostrategii dla dzielnic Gdańska: Oruni, Osowej, Wrzeszcza, Ujeściska zaopatrzonego we wprowadzenie syntezy założenia projektu. Rozdział dopełnia synteza wypowiedzi i ocen społecznych uczestników projektu opracowana przez niezależnego eksperta zewnętrznego. Przygotowano ją na podstawie rozmów i pogłębionych wywiadów oraz analizy wypowiedzi zamieszczanych w trakcie projektu w grupach projektowych na Facebooku. Można ją uznać za pierwsze podsumowanie wyników rocznej pracy - rodzaj ewaluacji procesu.

W celu zarysowania kontekstu podjęcia tematu niniejszego projektu w rozdziale trzecim zebrane zostały wypowiedzi osób zajmujących się profesjonalnie przestrzenią publiczną: planistów, projektantów, urzędników, naukowców, organizatorów

działań bezpośrednich w przestrzeni, facylitatorów² przemian - w Gdańsku i poza nim. Usystematyzowany i podsumowany w przedmowie zbiór wypowiedzi pokazuje odmienności i podobieństwa widzenia problemu z różnych perspektyw, zależnych od pozycji zajmowanej w złożonym procesie realizacji zmian. Ilustruje, jak wielkie są społeczne potencjały i potrzeby dla przemian, jednocześnie wskazując na główne bariery wymagające dalszej pracy.

* * *

Szczegółowe opisy projektu znajdziecie Państwo w wersji elektronicznej

- na stronie: www.gfis.pl/nasze-projekty/realizowane-projekty/quo-vadis-gdansk-mieszkanicy-planuja-swoje-miasto
- bezpośrednio pod adresem:
 - Mikrostrategia „Orunia ku miastu” - www.slideshare.net/trojmiastopl/quo-vadis-orunia?related=1
 - Mikrostrategia „Osowa ku naturze” - www.slideshare.net/trojmiastopl/quo-vadis-osowa?related=2
 - Mikrostrategia „Ujeścisko w zgodzie z naturą” - www.slideshare.net/trojmiastopl/quo-vadis-ujecisko
 - Mikrostrategia „Wrzeszcz Górny ku integracji” - www.slideshare.net/trojmiastopl/quo-vadis-wrzeszcz-grny?related=2
- na stronie koordynującego pracę redakcyjną BPBK SA w Gdańsku www.bpbk.com.pl w zakładce projekty/wg branż/urbani-styka/Quo Vadis Gdańsku?www.bpbk.com.pl/pl/projekty/wg-branz?branza=5.

² Facylitator pomaga członkom grupy zdefiniować problemy, które muszą rozwiązać. Tworzy atmosferę, w której każdy bez obaw dzieli się swoim zdaniem, nie urażając przy tym innych i nie narzucając go pozostałym - zob. <http://www.ceo.org.pl/pl/samorzad/przewodnik/facylitacja>.

Od redaktorów

Publikacja ta jest efektem współpracy wielu twórczych, zaangażowanych, życzliwych i pracowitych ludzi - uczestników i krytyków niniejszego projektu, którym chcielibyśmy w tym miejscu gorąco podziękować. Podziękowania należą się całemu zespołowi, bez którego nie byłoby możliwe rozwinięcie potencjału niniejszego projektu w tak oszczędnym budżecie.

Nie udało by się wydać niniejszej książki, podsumowującej i utrwalającej dorobek projektu „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, gdyby nie motywacja i zaangażowanie kierownika projektu ze strony Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznych - Przemysława Kluza. Jego odwaga w podjęciu wyzwania realizacji tak złożonego projektu wymaga specjalnego podkreślenia. Sama kolegalna wypracowana koncepcja projektu na rzecz wzmocnienia kompetencji społeczności lokalnych naszego ukochanego Gdańska bez geniuszu i wytrwałości Ewy Patyk nie doprowadziłaby do wygrania grantu umożliwiającego sfinansowanie naszych działań. Coś, co wydawało się połączeniem od dawna znanych praktyk - uczenia i narzekania - zakończyło się innowacją - stworzeniem i zastosowaniem nowych metod partycypacji społecznej w planowaniu. Przemek jako genialny facylitator zmotywował cały zespół do wytężonego wysiłku intelektualnego i organizacyjnego, by następnie zaszczyć ideę „Quo Vadis, Gdańsku?” na Osowej, Oruni, Ujeścisku i we Wrzeszczu.

Serdecznie dziękujemy wszystkim urzędnikom (BRG, ZDiZ) będących czujnymi obserwatorami naszych działań. Mamy nadzieję, że czas spędzony na warsztatach zaowocuje wzmocnieniem wzajemnego zaufania i otworzy nowe drogi dla efektywnego dialogu w planowaniu.

W krytycznym momencie, w trakcie organizowania konferencji towarzyszącej międzynarodowej warsztatom studenckim na Oruni, otrzymaliśmy wsparcie sponsorów, którym w tym miejscu pragniemy gorąco podziękować za bezinteresowność; wymienić tu należy Europejskie Centrum Solidarności, Towarzystwo Urbanistów Polskich oddział Gdańsk, UM WAIU Referat Rewitalizacji, DS Consulting, Ogrodnictwo Lawenda, POLBRUK.

Zespół projektu „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” składał się ze specjalistów reprezentujących zarówno różne środowiska (lokalne społeczności, akademicy i studenci, praktycy planowania), jak i odmienne dziedziny (urbanistyka, architektura, socjologia, inżynieria drogowa, inżynieria środowiska). Taki skład zespołu zagwarantował

wielopłaszczyznowe opracowanie zarówno na polu metodologicznym, jak i wdrożeniowym. Ponadto wielopłaszczyznowe zaangażowanie tych samych osób na różnych poziomach działań zapewniło zespolenie prac w spójne, treściwe i merytorycznie dopracowane opracowanie. Osiągnięto w ten sposób rzadko dotąd w Polsce reprezentowany układ współpracy pomiędzy stroną społeczną a środowiskiem profesjonalnym.

Praca zespołowa polega na podziale zadań i ich realizacji. W naszym projekcie zadania i odpowiedzialności rozłożyły się w sposób następujący:

1. Organizacja i zarządzanie projektem, organizacja warsztatów w poszczególnych dzielnicach, kontakt z radami dzielnic, NGS, mediami, organizacja konferencji, koordynacja zadań w projekcie - Przemysław Kluz, Ewa Patyk.
2. Opracowanie merytoryczne - metodologia pracy:
 - 2.1. Metoda: Mentoring urbanistyczny oraz założenia modelu mikrostrategii - Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek
 - 2.2. Założenia Koncepcji Forum Dzielnicowego Działania (FDD) - Przemysław Kluz
 - 2.3. Metodologia uspołecznienia pracy warsztatowej - Przemysław Kluz, Ewa Patyk.
3. Mentoring urbanistyczny oraz opracowanie mikrostrategii dla wybranych czterech dzielnic Gdańska
 - 3.1. Koordynacja strony społecznej, współprowadzenie warsztatów dla wszystkich dzielnic - Przemysław Kluz.
 - 3.2. Mentoring urbanistyczny, współprowadzenie warsztatów, formułowanie założeń w ramach warsztatów oraz końcowa redakcja dokumentu mikrostrategii dla poszczególnych dzielnic:
 - a) Orunia - Gabriela Rembarz
 - b) Osowa - Justyna Martyniuk-Pęczek
 - c) Wrzeszcz Górny - Barbara Zgórska
 - d) Ujeścisko - Barbara Marchwicka, Agnieszka Jurecka.
4. Diagnoza uwarunkowań stanu istniejącego, wsparcie mentoringu urbanistycznego, konsultacje eksperckie wytycznych oraz końcowe opracowanie redakcyjne mikrostrategii dla wybranych dzielnic: BPBK SA. w Gdańsku, PPR Dom Sp. z o.o., BUMC.
5. Społeczna Akademia Planowania - realizacja w ramach uczelni partnerskich
 - 5.1. Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej
 - a) autorska koncepcja zajęć z planowania uspołecznionego, w ramach przedmiotu „Projektowanie urbanistyczne” dla semestru 5, studiów I stopnia WAPG - Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek,
 - b) realizacja zajęć dla czterech grup studenckich - Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Barbara Zgórska, współpraca: Weronika Dettlaff

- c) autorska koncepcja tematu trzech magisterskich prac dyplomowych i ich prowadzenie wykonanych w ramach projektu (obronionych publicznie 23.10.2015) - Gabriela Rembarz
 - dyplom pt. „Kreatywny adres: Gdańsk Czerwony Most. Studium rewitalizacji z użyciem tymczasowych programów miejskich”, Michał Kościelny
 - dyplom pt. „Oruńska Kooperatywa: Studium rewitalizacji z użyciem modelu mieszkalnictwa dostępnego”, Paweł Malinowski
 - dyplom pt. „EcoUjeścisko. Koncepcja rozwoju dzielnicy mieszkaniowej z zastosowaniem wytycznych certyfikacji LEED ND”, Natalia Żuk.
- 5.2. Wydział Architektury Sopotckiej Szkoły Wyższej
 - a) autorska koncepcja zajęć z planowania społecznościowego w ramach przedmiotu „Rewitalizacja urbanistyczna i projektowanie urbanistyczne”, dla semestru 5 i 6 studiów I stopnia WA SSW - Justyna Martyniuk-Pęczek, koordynacja: Grzegorz Pęczek
 - b) realizacja zajęć dla czterech grup studenckich: Grzegorz Pęczek, Piotr Lorens.
- 5.3. Międzynarodowe studenckie warsztaty projektowe pt. „A local Market Place Modern Agora for Building an open urban society?”, Dom Sąsiedzki na Oruni 29.05.2015-05.06.2015
 - a) autorska koncepcja tematu i programu warsztatów - Gabriela Rembarz,
 - b) autorskie koncepcje tematów grup warsztatowych oraz prowadzenie: Agata Twardoch, Joanna Rayss, Katarzyna Bartoszewicz, Katarzyna Urbanowicz, Natalia Sokół, Michał Podgórczyk, Łukasz Pisarek,
 - c) koordynacja i organizacja: Przemysław Kluz (współpraca merytoryczna), Gabriela Rembarz, Katarzyna Bartoszewicz.
- 5.4. Współpraca organizacyjna - studenci wolontariusze: Patrycja Rogowska, Bartosz Labuhn, Ewa Marczewska, Paweł Malinowski, Michał Kościelny, Natalia Żuk, Monika Walicka.
- 5.5. Uczestnicy Społeczna Akademia Planowania - grupa ok. 40 studentów z Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej oraz Wydziału Architektury Sopotckiej Szkoły Wyższej.
- 6. Popularyzacja wyników oraz promocja projektu
 - 6.1. Współpraca z mediami oraz media społecznościowe oraz strona WWW - Przemysław Kluz, Ewa Patyk, Piotr Olejarczyk (portal mojaOrunia), Małgorzata Biernat (portal Osowa.pl), Wrzeszcz: Wojciech Chmielewski.

- 6.2. Organizacja międzynarodowej konferencji „The Modern Agora for Building an Open Society” we współpracy z Europejskim Centrum Solidarności, 02.06.2015 pod patronatem ISOCARP, International Society of City and Regional Planners oraz Towarzystwa Urbanistów Polskich TUP/Gdańsk. Przy udziale przedstawiciele następujących uczelni:
 - Politechnika Śląska,
 - Fachhochschule Erfurt/ Germany,
 - Chalmers University Gothenburg/ Sweden,
 - Mimar Sinan Fine Arts Istanbul/ Turkey,
 - University of Belgrad/ Serbia,
 - Clemson University/South Carolina/US,
 - Durban University of Technology/South Africa.
- 6.3. Popularyzacja wyników w ramach warsztatów eksperckich do projektu nowego Studium SUiKZP Gdańska oraz w środowisku naukowym (np. w ramach Kongresu Urbanistyki Polskiej, Łódź 5-8.09.2015, Kongresu Ruchów Miejskich Gorzów 2015) Przemysław Kluz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Gabriela Rembarz.
- 6.4. Konferencja finałowa Politechnika Gdańska (24.10.2015):
 - koncepcja programu oraz koordynacja organizacyjno-merytoryczna: Przemysław Kluz, Gabriela Rembarz,
 - realizacja: Przemysław Kluz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Barbara Zgórska, Gabriela Rembarz, Barbara Marchwicka, Agnieszka Jurecka.
- 6.5. Wystawa finalnych opracowań mikrostrategii - Dziedziniec Heweliusza PG - Przemysław Kluz, Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Barbara Zgórska, Barbara Marchwicka, Agnieszka Jurecka, Michał Kościelny, Natalia Żuk, Paweł Malinowski.
7. Oprawa graficzna: logo i poster projektu: Paweł Malinowski, postery wyników projektu do zwieszenia w dzielnicach: MartStudio.
8. Publikacja książkowa - redakcja Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek we współpracy Przemysława Kluz.

Część 1

Wprowadzenie

Miasta mają potencjał zapewnienia czegoś ważnego każdemu, tylko dlatego, i tylko wtedy, gdy zostały stworzone przez wszystkich¹.
Jane Jacobs, *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*

1. Przesłanki podjęcia tematu

Istnieją cztery główne przesłanki podjęcia tematu projektu:

- odczuwalny brak harmonii i ładu w dzielnicach mieszkaniowych - niska jakość miejskich przestrzeni wspólnie użytkowanych (publicznych),
- wzrastająca aktywność wspólnot lokalnych na rzecz miejsca zamieszkania w ramach tzw. ruchów miejskich, wymagająca wsparcia i koordynacji,
- brak stosowania nowoczesnych i efektywnych metod wspierających współpracę na linii mieszkańcy-mieszkańcy, mieszkańcy-profesjonaliści, mieszkańcy-profesjonaliści-administracja miejska w sprawie planowania i zarządzania przestrzenią miejską,
- brak określonej na poziomie dzielnic polityki przestrzennej miasta, opartej na czytelnej i zrozumiałej dla mieszkańców wizji rozwoju, skutkujący chaosem informacyjnym, skonfliktowaniem stron lub biernością, a przede wszystkim trwałą utratą rozwojowych potencjałów przestrzennych.

1.1. Prawo do ładu przestrzennego

Nasze życie w mieście upływa między budynkami². W Polsce nadal jest to częściej brzydkie podwórko ze śmietnikiem i parkingiem niż miły dziedziniec z ławeczką i starym drzewem. Ulica w dużym mieście rzadko bywa u nas piękną aleją, a uroczy

¹ Cities have the capability of providing something for everybody, only because, and only when, they are created by everybody.

² Odwołanie do sławnej książki Jana Gehla - urbanisty duńskiego - pt. „Życie między budynkami”, wydanej po raz pierwszy w 1987 r., w Polsce dopiero w roku 2013.

placyk czy skwerek kojarzony jest bardziej z turystyczną starówką niż z dzielnicą zamieszkania. Zniechęceni brakiem wpływu na wspólną przestrzeń zamykamy się za płotami własnych ogródków lub zamkniętych osiedli, które dzielą coraz silniej naszą dzielnicową społeczność. W dobie postępu wiedzy oczywiste jest rozumienie zależności pomiędzy powszechnym stanem zdrowia a negatywnym wpływem źle zorganizowanej przestrzeni miasta. Analogicznie do prawa do czystego powietrza i wody tzw. prawo do miasta oznaczać powinno prawo do oczywistego piękna i harmonii przestrzennej otoczenia życia. Gdańsk pięknieje w prestiżowych miejscach, a na tym tle brzydota i bylejakość przestrzeni dnia codziennego dzielnic mieszkaniowych jeszcze dotkliwiej rzuca się w oczy. Pieszycy i zieleń przytłaczają samochody, których przybywa wprost proporcjonalnie do rozbudowy sieci ulic i parkingów. Nawet w zamożniejszych dzielnicach jest to poważny problem społeczny, który zniechęca do wspólnotowości i aktywności na rzecz dobra wspólnego, a co gorsza - wzmacnia akceptację dla inwestycji pogłębiających proces niekorzystnej segregacji i alienacji społecznej: nieprzemyślane wygradzenia, podziały, zawłaszczenia, prywatyzacje, niedokończone inwestycje miejskie.

Odczuwalne narastanie zmęczenia społecznego niską jakością przestrzeni publicznej w dzielnicach wyrażane jest stałymi apelami do władz o najprostsze interwencje: o czystość ulic (śmietniki, psie odchody), proste chodniki, załatanie, utwardzenie i oświetlenie ulic, więcej miejsc parkingowych. Te doskwierające wszystkim codzienne niedogodności widzi każdy, ale tylko nieliczni rozumieją, że większość z nich jest skutkiem braku dobrej organizacji przestrzennej oraz zbyt małego zaangażowania w ten proces strony społecznej.

1.2. Potrzeba nowych form dialogu

Przyczyn tego stanu jest wiele, a ich geneza zakorzeniona jest jeszcze w poprzednim, nieefektywnym i niedemokratycznym systemie. W okresie transformacji wzrost chaosu przestrzennego usprawiedliwiany był potrzebą rozwoju wolnego rynku. Liberalizm społeczno-gospodarczy nie tylko zaowocował zmiennością prawa, ale przede wszystkim uniemożliwił wprowadzenie skutecznych rozwiązań administracyjnych stanowiących podstawę prowadzenia efektywnego planowania i kreowania przestrzeni miejskiej. Efektem tego jest zredukowanie urbanistyki do niezrozumiałych przez mieszkańców, oderwanych od fazy realizacji, wyrwykowych regulacji planistycznych, ocenianych jako pochopne lub wręcz nieroztropne [Billert, 2010]. Utrwalanie w ten sposób doraźnych rozwiązań ma długotrwałe konsekwencje dla mieszkańców, wyrażające się zarówno poprzez nietrafne lub fragmentaryczne decyzje-inwestycje, jak i ich całkowity brak. Realizowany w Polsce model planowania nie zakłada rozwiązań przejściowych (kilkuletnich). Choć punktowych zmian zagospodarowania na mocy decyzji administracyjnych dokonuje się w miastach stale, nie ma praktyki realizowania inwestycji prospołecznych odpowiadających na bieżące potrzeby budującej się wspólnoty sąsiedzkiej.

Nie dziwi zatem, że planowanie przestrzenne nie jest w Polsce powszechnie szanowane, a wręcz przeciwnie - uznawane jest za zbyt znaczne ograniczenie rozwoju gospodarczego. Brak spójności i stabilności prawnej w połączeniu z doktryną priorytetu domeny prywatnej nad publiczną skutkuje brakiem przejrzystości i zrozumienia planowania, nie sprzyja rozwojowi debaty nastawionej na wywarzenie interesów oraz wypracowanie społecznie korzystnego konsensusu wokół jakości przestrzeni wspólnych, użytkowanych publicznie.

Rozwój demokracji partycypacyjnej w Polsce przekłada się w ostatnich latach na rozwój działań obywatelskich na poziomie lokalnym i ogólnokrajowym. Kwitną ruchy miejskie, powoływane są rady dzielnic, tworzone są domy sąsiedzkie, aktywizowane są budżety partycypacyjne (obywatelskie). Mieszkańcy na różne sposoby organizują się wokół własnych interesów, które w znaczącym stopniu dotyczą jakości przestrzeni, w której żyjemy.

W okresie funkcjonowania Polski Ludowej decyzje dotyczące planowania i tworzenia przestrzeni podejmowane były odgórnie i bez uwzględnienia opinii mieszkańców, zgodnie z modelem centralnej gospodarki planowej [Kwaśniak 2011]. Nie ma zatem w naszym kraju dobrej tradycji, ogólnie znanych metod pracy nad satysfakcjonującym strony kompromisem. Rozwój demokratycznej formuły planowania partycypacyjnego rozpoczęło ustawowe wprowadzenie do procedur uchwalania prawa lokalnego (1994, 2003), obligatoryjnych trybów uspołecznienia planowania przestrzennego. Standardy unijne wymogły zaś uwzględnienie głosu społecznego w procesie realizacji inwestycji publicznych. Tak określone mechanizmy prawne, gwarantując udział społeczny w procesie podejmowania decyzji publicznych, naraziły go na spłaszczenie do wymiaru niezrozumiałej i wrażliwej na manipulacje procedury. Głównym negatywnym skutkiem tego stanu stała się po dwóch dekadach demokracji narastająca bierność obywatelska i wzbierająca nieufność do administracji reprezentującej zarówno władzę samorządową, jak i wiedzę ekspercką. Zaostrzający się konflikt podważył zaufanie dla wiedzy profesjonalnej, identyfikowanej coraz powszechniej z jednej strony z manipulującą władzą, z drugiej - z gotowym na wszystko sektorem komercyjnym.

1.3. Wizja rozwoju dzielnic

Uspołecznienie procesu planowania miasta jest kwestią kluczową dla Gdańska i jego mieszkańców. Dzielnice, w których przeprowadzono warsztaty, są zróżnicowane pod względem społecznym i urbanistycznym, natomiast borykają się z podobnymi problemami braku i zaniedbania przestrzeni publicznych, zarówno tych o znaczeniu reprezentacyjnym, jak i sąsiedzkim. Sytuacja ta pogarsza wizerunek dzielnicy jako miejsca zamieszkania, pogłębia dezintegrację społeczną oraz promuje pasywne, dalekie od partycypacji publicznej postawy wobec miejsca zamieszkania i wspólnoty sąsiedzkiej.

W dzielnicach Gdańska problemy na obszarach ważnych dla lokalnej społeczności, nierzadko konfliktowych, nie są rozwiązywane w zapisach istniejących Miejscowych Planów Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP). Niejednokrotnie inwestycjami w tych obszarach zarządzają różne wydziały urzędu miasta, które nie prowadzą skutecznego, jawnego dialogu

pomiędzy zainteresowanymi ukształtowaniem terenu aktorami: przedsiębiorcami, oddolnymi ruchami mieszkańców, radami dzielnic. Niejasna polityka w planowaniu i rozwoju miasta jest wyraźnym sygnałem, iż brakuje wspólnej i spójnej wizji rozwoju dzielnicy, która powinna być zrozumiała dla jej mieszkańców i stworzona przy ich udziale. Pojawia się postulat zmiany, wymagający od wszystkich stron wspólnego wysiłku działania w pełnej świadomości celu swoistego „wspólnego stawania na palcach” - budowania silnej lokalnej społeczności odpowiedzialnej za swoje środowisko zamieszkania, budującej nowoczesny kapitał społeczny gwaranta utrzymania tempa rozwoju społeczno-gospodarczego.

1.4. Zbalansowanie wiedzy

Potrzeba podniesienia jakości przestrzeni publicznej i sąsiedzkiej dała początek dyskusji na temat „właścicieli” przestrzeni. Wraz z umacnianiem się demokracji w Polsce obserwowany jest rozwój postaw obywatelskich, rozumianych jako gotowość do stania się partnerem we współdecydowaniu o mieście. Przełożyło się to na działania ze strony samorządów lokalnych, które - nie bez trudności - budują realne procedury poszerzenia kręgu osób uczestniczących w planowaniu partycypacyjnym [Mergler i in., 2013]. Mieszkańcy uczą się korzystać z nowych narzędzi - konsultacji społecznych, budżetu obywatelskiego, rad dzielnic. Wiele wątpliwości i pytań narasta wokół tej nowej sytuacji, gdyż dotkliwie odczuwalny jest problem nadal zbyt niskiej wiary w skuteczność i konieczność aktywizacji społecznej. Bierność i konflikty w dialogu społecznym wynikają z wielu przestanków, z których jedną z ważniejszych jest trwanie miast w zgodzie na swoisty stan doraźności. Brakuje rzetelnej informacji o strategii rozwoju miasta, łączącej fazy planowania z fazami realizacji. Za mało pracuje się nad poszerzaniem wiedzy oraz rozwojem systemu zachęt do uczestnictwa w gremiach doradczych. Powszechnie wciąż niewiele wiadomo, jak zmobilizować wokół swojego pomysłu innych, jak pozyskać do projektów wolontariuszy, jak uzyskać poparcie lokalnych polityków, jak zaangażować instytucje i NGO w dzielnicy. Choć miejscy aktywiści natrafiają nadal na złożone trudności administracyjne, można w Polsce śmiało mówić o oddolnej, obywatelskiej przestrzeni publicznej [Mergler, Pobłocki, 2010].

W niejednej dzielnicy prężnie działają dziś rady dzielnic, NGO, grupy nieformalne, spółdzielnie, czasami pojedynczy mieszkańcy. Słabą stroną oddolnych inicjatyw jest jednak komunikacja, dzielenie się doświadczeniami, obowiązkami i sukcesami. Aktywiści starają się zrobić wiele dla własnej dzielnicy, ale nie do końca potrafią skoordynować te działania z innymi grupami mieszkańców o podobnych celach. W rezultacie część potencjału lokalnej społeczności ulega wypaleniu.

Społeczności dochodzą do momentu, w którym kluczowe staje się wykorzystanie potencjału eksperckiego. Współpraca na linii ekspert-mieszkaniec nie jest jednak łatwa. Uspołecznienie procesu planowania miasta jest kwestią kluczową, wymaga jednak istotnego zbalansowania wiedzy. Systemowego zadbania o stałe upowszechnienie wiedzy o planowaniu i zarządzaniu miastem, a także odejścia od przekonania, że mieszkańcy są „roszczeniowi” i dbają wyłącznie o swoje podwórko, a wiedza na temat miasta i tego, jak powinno ono być zorganizowane, jest wyłącznie domeną władz oraz szeroko pojętych ekspertów [Mergler i in. 2013].

Punktem wyjścia dla podjęcia inicjatywy realizacji niniejszego projektu były doświadczenia zebrane w codziennej pracy przez zespół Domu Sąsiedzkiego „Gościnną Przystań” na gdańskiej Oruni. To miejsce, które od 2009 roku łączy inicjatywy mieszkańców z eksperckim zapleczem. Mieszkańcy wsparci przez fachowców reagują celnie na mikroproblemy (np. brak chodnika) i integrują wspólnotę wokół lokalnych znaczących celów (np. usprawnienie przejazdu przez tory kolejowe). Poszerza się, niczym nauka, dbałość o sąsiedzką przestrzeń, będącą kwestią wspólną (np. społeczna rewitalizacja podwórek tzw. „Podwórkowa rewolucja”). Postępuje uwspólnienie: od interesów indywidualnych do grupowych, od samotnego działania do współpracy, od bieżącego reagowania po planowanie strategiczne, od amatorskich inicjatyw do wykorzystywania wiedzy społeczności i wsparcia eksperckiego (więcej na ten temat w rozdziale 1).

2. Osiągnięte rezultaty

Uzyskane dzięki realizacji projektu innowacyjne wyniki rozpatrywać należy w dwóch podstawowych blokach: efekty uniwersalne i efekty zindywidualizowane. Mentoring urbanistyczny to metoda pracy ze społecznością lokalną nastawiona na podniesienie wiedzy o planowaniu i zarządzaniu miastem. Mikrostrategia to nowe narzędzie/sposób pracy i zapisu wizji rozwoju dzielnicy wypracowanej we współpracy przedstawicieli lokalnej społeczności i ekspertów zewnętrznych. Kolejnym nowym narzędziem zaproponowanym w drodze pracy nad projektem było utworzenie tak zwanego forum dzielnicowego działania, które miało koordynować różne inicjatywy na poziomie dzielnicy. Te trzy elementy należą do bloku pierwszego - rezultatów mogących znaleźć zastosowanie w innych dzielnicach, miastach, społecznościach. Efektami zindywidualizowanymi będą w przypadku niniejszego projektu cztery opracowania mikrostrategii dotyczących poprawy jakości przestrzeni publicznych dla Oruni, Osowej, Wrzeszcza Górnego oraz Ujeściska, wypracowane metodą mentoringu urbanistycznego z czterema grupami uczestniczącymi w projekcie. Pogłębienie ich wiedzy o procesie planowania miasta wraz z całokształtem wiedzy wprowadzonej do lokalnego środowiska Gdańska poprzez medialną promocję projektu - wzmocnienie lokalnego kapitału wiedzy o urbanistyce - należy zaliczyć do puli efektów zindywidualizowanych.

Bibliografia

- Billert A., 2010, *Polityka rozwoju i rewitalizacja miast w Polsce, na tle standardów unijnych w zakresie planowania*, www.urbanistyka.info/content/polityka-rozwoju-i-rewitalizacja-miast-w-polsce-na-tle-standard%c3%b3w-unijnych-w-zakresie-planow.
- Kwaśniak P., 2011, *Plan miejscowy w systemie zagospodarowania przestrzennego*, LexisNexis Polska, Warszawa.
- Mergler L., Pobłocki K., 2010, *Nic o nas bez nas. Polityka skali a demokracja miejska*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8603.

- Mergler L., Poblocki K., Wudarski M., 2013, *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8564.
- Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, 2015, *Krajowa Polityka Miejska*, www.mir.gov.pl/strony/zadania/polityka-rozwoju-kraju/polityka-miejska.
- Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, 2015, Ustawa o rewitalizacji, https://www.mir.gov.pl/media/10242/Ustawa_z_dnia_9_pazdziernika_2015_o_rewitalizacji.pdf.

3. Biogramy prowadzących warsztaty

- Agnieszka Jurecka (Ujeścisko)
mgr inż. arch., urbanistka, studia dzienne i podyplomowe (Rewitalizacja architektoniczno-urbanistyczna obszarów miejskich) na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, doświadczenie administracyjne w UM Gdynia oraz projektowe w Biurze Planowania Przestrzennego Miasta Gdyni. Pracuje w Dziale Innowacji Społecznych Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego w Gdyni jako specjalista ds. kształtowania przestrzeni; działa i współtworzy w Stowarzyszeniu Inicjatywa Miasto.
- Przemysław Kluz
mgr socjologii, facylitator społeczny związany z Gdańską Fundacją Innowacji Społecznej: od 2009 r. współtworzy Dom Sąsiedzki „Gościnna Przystań” na Oruni oraz portal lokalnej społeczności MojaOrunia.pl. Na co dzień pracuje z młodzieżą, zajmuje się organizowaniem społecznym. Zaangażowany w projekty włączające mieszkańców Oruni w rozwiązywanie swoich problemów oraz zmienianie przestrzeni społecznej i architektonicznej dzielnicy, w szczególności podwórek. Współtwórca pierwszej rady osiedla na Oruni (sam do niej nie należy), członek Stowarzyszenia „Forum Rad Dzielnic” zrzeszającego gdańskie rady dzielnic; współpracownik Kongresu Ruchów Miejskich.
- Barbara Marchwicka (Ujeścisko)
mgr inż. arch., urbanistka, studia dzienne oraz podyplomowe (Zarządzanie rozwojem przestrzennym miast) na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Uprawniona Projektantka w Biurze Planowania Przestrzennego Miasta Gdyni; wiceprzewodnicząca zarządu Rady Dzielnic Orto w Gdyni; współtworzy gdyński budżet obywatelski; współpracuje z organizacjami pozarządowymi na rzecz rozwoju przestrzeni publicznej i rewitalizacji; prowadzi zajęcia edukacyjne dla młodzieży z planowania przestrzennego „Tak to się robi w Gdyni”, autorka koncepcji projektów rewitalizacji przestrzeni miejskiej realizowanych z budżetu obywatelskiego.

- Justyna Martyniuk-Pęczek (Osowa)
dr hab. inż. arch. urbanistka, architektka światła, studia na wydziałach architektury i urbanistyki Politechniki Gdańskiej, Universität Stuttgart, stypendystka Polsko-Amerykańskiej Komisji Fulbrighta oraz niemieckiej fundacji DAAD, MIT SPURS Program Fellow, adiunkt w Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej oraz wykładowca w Sopockiej Szkole Wyższej, w pracy zawodowej łączy sztukę tworzenia przestrzeni urbanistycznej oraz projektowania oświetlenia i iluminacji, co potwierdza jej dorobek naukowo-wdrożeniowy: projektantka w firmach rodzinnych ElmarCo - Technika Świetlna i w pracowni architektonicznej Transforma, autorka monografii „Światła Miasta” i „Od pragmatyzmu do masowej indywidualizacji w kształtowaniu form oświetlenia miasta” oraz współredaktor serii wydawniczej „Miasto-Metropolia-Region”, w tym między innymi „Wybrane zagadnienia rewitalizacji miast”, „Planowanie i realizacja przedsięwzięć urbanistycznych” oraz „Zarządzanie rozwojem przestrzennym miast”, od 2010 prowadzi interdyscyplinarne badania naukowe nad procesem suburbanizacji w kontekście rozwoju mikroprzedsiębiorczości.
- Ewa Patyk
mieszkanica i miłośniczka gdańskiej Oruni oraz animatorka w Domu Sąsiedzim „Gościnną Przysiań”. Od 2010 roku związana z Gdańską Fundacją Innowacji Społecznej w ramach projektów ukierunkowanych na wspieranie dzieci i młodzieży znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej oraz budowę lokalnego potencjału społecznego na gdańskiej Oruni. Radna Rady Dzielnicy Orunia-Św. Wojciech-Lipce.
- Gabriela Rembarz (Orunia)
dr inż. arch. urbanistka, studia na wydziałach architektury i urbanistyki Politechniki Gdańskiej, Universität Stuttgart, Politechniki Warszawskiej, dwukrotna stypendystka niemieckiej fundacji DAAD, MIT SPURS Program Fellow, staże naukowe w IRS Leibniz Institute for Regional Development and Structural Planning (Erkner/Berlin), University of Liverpool, członkini Deutsche Akademie für Städtebau und Landesplanung oraz ISOCARP i TUP; adiunkt w Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, rozległe doświadczenie dydaktyczne wykorzystujące metody warsztatowe, praca naukowa wokół tematu reurbanizacji monostruktur mieszkaniowych; od 1995 czynna projektantka, od 10 lat na stałe związana z Biurem Projektów Budownictwa Komunalnego SA w Gdańsku, współautorka licznych studiów i koncepcji urbanistycznych dotyczących kształtowania i rewitalizacji przestrzeni publicznej w miastach polskich, głównie w kontekście rozwoju magistrali infrastruktury transportowej, współautorka opracowań dla Pomorskiej Kolei Metropolitalnej.

- Barbara Zgórska (Wrzeszcz)
mgr inż. arch. urbanistka, studia dzienne i doktoranckie na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, projektantka na stałe związana z firmą projektową PPR DOM sp. z o.o. ze Starogardu Gdańskiego, uczy w KUiPR WA Politechniki Gdańskiej, aktywistka miejska działająca na rzecz dzielnicy Gdańsk-Wrzeszcz, autorka koncepcji projektów rewitalizacji przestrzeni miejskiej realizowanych z budżetu obywatelskiego.

ewaluacja wyników:

- Łukasz Pancewicz
dr inż. arch., urbanista, studia na wydziałach architektury Politechniki Gdańskiej i Universität Duisburg-Essen, praktyka projektowa w Polsce i Irlandii, główny projektant Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi; naukowiec, krytyk i dziennikarz („Architektura-Murator”, „Architektura i Biznes”, „Przegląd Urbanistyczny”) związany ze środowiskiem Krytyki Politycznej, współpracownik Kongresu Ruchów Miejskich. Stała współpraca naukowo-dydaktyczna z KUiPR WA Politechniki Gdańskiej, MIT SPURS Program Fellow, współpraca z Uniwersytetem Gdańskim oraz ze środowiskiem planistów w Rosji i na Białorusi w ramach działalności w ISOCARP oraz TUP.

Rozdział 1

Opis innowacyjnej techniki planowania partycypacyjnego

Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek

Kto w ciągu całych wieków tylko to co najpotrzebniejsze planował, nawet tego nie osiągnął. Ludzie potrzebują emocjonalnego stosunku do miejsca swojego zamieszkania, wymagają podwyższenia poziomu estetycznego, kultury w kształtowaniu przestrzeni, która doda ich codzienności czegoś więcej niż tylko samego blasku.

Wolfgang Braunfels, 1987, z okazji 15-lecia rewitalizacji miast w Badenii-Wirtembergii

Projekt „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” (dalej QV) określony został jako odpowiedź na główne problemy rozwoju partycypacji społecznej w procesie planowania i zarządzania miastem. Za główne cele projektu przyjęto:

- sporządzenie mikrostrategii rozwoju przestrzeni publicznej w czterech dzielnicach Gdańska, jako nowego pomocniczego dokumentu planistycznego - narzędzia w prowadzeniu publicznej dyskusji na temat przyszłości społeczno-przestrzennej dzielnicy,
- wykorzystanie procesu sporządzania mikrostrategii dla podniesienia wiedzy z zakresu planowania wśród aktywnej części lokalnej społeczności dzielnic - uczestników społecznej akademii planowania.

W realizacji zamierzeń projektu opracowano i użyto autorskich koncepcji:

- mentoring urbanistyczny - metoda pracy,
- mikrostrategia - narzędzie planistyczne,
- forum dzielnicowego działania - formuła organizacji wdrożenia działań społecznych.

1.1. Metoda i narzędzia pracy

Dzielnice, w których realizowany był projekt, są zróżnicowane pod względem społecznym i urbanistycznym, borykają się jednak z podobnymi problemami i charakteryzuje je takie same zaniedbanie przestrzeni publicznej. Pogarsza to wizerunek dzielnicy jako miejsca zamieszkania, pogłębia dezintegrację społeczną oraz promuje pasywne, dalekie od partycypacji publicznej postawy wobec miejsca zamieszkania i wspólnoty sąsiedzkiej [Czarnecki, Siemiński 2004]. Często obszary ważne dla lokalnej społeczności, nierzadko problemowe, nie znajdują dobrych regulacji w istniejących miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego [Kwaśniak 2011]. Niejednokrotnie inwestycjami na tych obszarach zainteresowane są różne wydziały urzędu miasta, biznes, oddolne ruchy mieszkańców, rady dzielnic. Chaos informacyjny o planowaniu i rozwoju miasta jest

wyraźnym sygnałem, iż brakuje wspólnej i spójnej wizji rozwoju dzielnicy, która powinna być zrozumiała dla jej mieszkańców i tworzona przy ich udziale [Mergler i in. 2013]. Mądrość wspólnoty, która uczy się dialogu i nabywa kompetencje na różnych polach zarządzania miastem i tworzenia polityk miejskich, jest nieoceniona. Wspólnota, która może sięgać po narzędzia i wiedzę ekspercką (np. mentoring urbanistyczny), profesjonalizuje się. Ekspersi otrzymują dostęp do mądrości wspólnoty: oddolnej, praktycznej wiedzy na temat przestrzeni i jej uwarunkowań. Na tej podstawie mogą kreować trwałą oraz adekwatną zmianę z/dla ludzi.

Jednak wspólne sięganie dalej jest jedynie możliwe tam, gdzie istnieje wspólnota lokalna. We współczesnych miastach polskich dotykamy w codziennym doświadczeniu sytuacji, w której dzielnice mieszkaniowe nie wykształciły zarzewia wspólnotowości¹. Nie sprzyjał się jej formowaniu ani układ urbanistyczny dzielnicy, ani nieistniejąca koncepcja zasiedlania, a tym bardziej świadoma moderacja procesu wspierania budowania wspólnoty. We współczesnych uwarunkowaniach istotnym czynnikiem integracji są media społecznościowe. One też są areną zaangażowanej dyskusji na temat miasta, częściowo podnoszą również poziom wiedzy o planowaniu przestrzennym. Zamknięcie sfery życia społecznego w przestrzeni wirtualnej odbiera mieszkańcom szansę na nabycie cennych kompetencji obywatelskich, które rozwijają się jedynie w przestrzeni realnej [Handbuch zur partycypation 2011]. Wykorzystanie debaty wokół jakości przestrzeni publicznej do wsparcia procesu formowania się wspólnoty, wychodzenia ludzi ze sfery prywatności, nie powinno odbywać się w atmosferze otwartego konfliktu - co jest najczęstszą polską praktyką. Nowoczesne metody i narzędzia planowania partycypacyjnego pozwalają na wyeliminowanie lub zneutralizowanie tego niekorzystnego uwarunkowania aktywującego najszersze grono osób do podjęcia aktywności na rzecz wspólnego dobra.

1.1.1. Mentoring urbanistyczny, opis metody

Mentoring urbanistyczny (dalej MU) to rodzaj doradztwa - partnerska relacja między profesjonalistami w dziedzinie planowania miasta a lokalnymi społecznikami, zorientowana na odkrywanie i rozwijanie potencjału strony społecznej. MU zakłada, że strona społeczna posiada istotne kompetencje w zakresie wiedzy o uwarunkowaniach i potrzebach lokalnych. Asysta profesjonalistów potrzebna jest w celu poszerzenia zakresu rozumienia przez społeczników mechanizmów i narzędzi planowania i zarządzania miastem. Jest to pomoc w przygotowaniu strony społecznej do dialogu z profesjonalistami reprezentowanymi głównie przez przedstawicieli administracji i władz miasta.

¹ Przykłady tego typu działań znajdziemy w praktyce niemieckiej, np. Freiburg Riesefeld, Tübingen Südstadt czy nowe osiedla Monachium Akckermannbogen, Panzerwiese czy Messestadt Riem.

Mentoring urbanistyczny opiera się na inspirowaniu, stymulowaniu i ukierunkowanym wspieraniu lokalnej społeczności na drodze do pełniejszego rozumienia złożonej materii, jaką jest planowanie i zarządzanie miastem. Polega głównie na pracy z grupami lokalnych aktywistów nad:

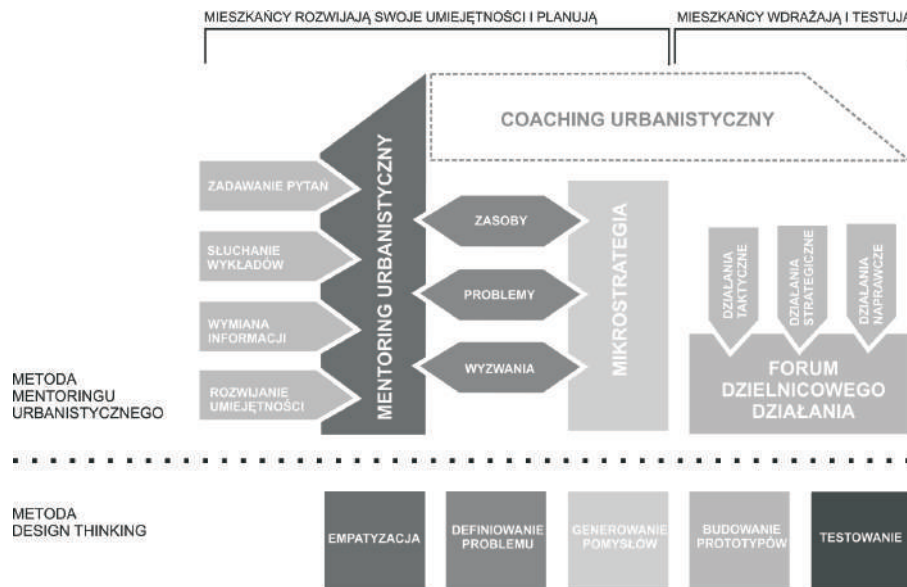
- analizą i waloryzacją otaczającej przestrzeni,
 - systemowym rozumieniem problemów i potencjałów miejsca/dzielnicy zamieszkania,
 - rozumieniem pojęć używanych w planowaniu miast,
 - rozwojem umiejętności publicznej debaty nad koncepcjami przestrzennymi oraz wypracowywania kompromisu społecznego wokół proponowanych rozwiązań oraz promowanych opinii,
 - poszerzaniem wiedzy na temat zasad i sposobów kształtowania polityki miejskiej,
- Zespół prowadzący mentoring urbanistyczny:
- inspirowanie powstawania grup doradczo-inicjatywnych o kompetencjach umożliwiających systemową współpracę w ramach partycypacyjnego planowania miasta,
 - asystuje w sporządzaniu mikrolokalnych strategii, wizji i koncepcji wprowadzania usprawnień w społeczno-przestrzennym funkcjonowaniu dzielnicy,
 - inspirowanie wyobrażenia na temat zakresu realizacyjnych możliwości rozwiązywania konkretnych problemów - krytyczny przegląd przykładów dobrej praktyki,
 - doradza, ewaluje oraz pomaga w programowaniu działań lokalnej społeczności, pomocy we wdrożeniu wypracowanych strategii, w szczególnych przypadkach może również obejmować swoim zakresem fazę realizacyjną (przejście do formuły placemakingu - wspólnej pracy na rzecz fizycznej przebudowy wybranego miejsca),
 - wspiera rozwój sieci współpracy partnerskiej grupy lokalnej ze wszystkimi lokalnymi i ogólnomiejskimi aktorami procesu.

Współpraca w ramach MU ma charakter dwukierunkowej wymiany, obustronnego wkładu wiedzy i pracy, oraz posiada charakter trwałej relacji o rozpisany w dłuższym okresie programie, w którym bierze udział określona grupa stałych uczestników. W wyjątkowych sytuacjach sukcesem prowadzonego MU jest zmiana formuły na relację o charakterze coachingu - asystowanie w procesie wzmocnienia skuteczności działania, wspieranie w samodzielnym określaniu celów i metod działania w oparciu o własne odkrycia, wnioski i zasoby.

Szczególnie istotne wyniki uzyskuje się przy włączeniu w proces MU słuchaczy studiów z zakresu planowania, zarządzania i budowania miasta. Jest to sytuacja, w której często dochodzi do uwolnienia cennego na etapie budowy wizji i koncepcji entuzjazmu oraz idealizmu. Wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy młodymi adeptami a aktywnymi „zwykłymi mieszkańcami” owocuje pogłębieniem rozumienia służebnej roli projektanta, rewiduje koncepcje projektowe, rozwija warsztat projektowy o umiejętność komunikacji z nieprofesjonalistą - uczestnikiem procesu planowania, późniejszym użytkownikiem. Młody projektant skonfrontowany z praktyką zawodu na wczesnym etapie kształcenia rozwija w sobie umiejętności podmiotowego widzenia

roli mieszkańca w procesie planowania oraz kompetencje odwagi profesjonalnej konfrontacji swoich koncepcji w debacie z lokalną społecznością.

1.1.2. Formy pracy w ramach mentoringu urbanistycznego



Rys. 1.1. Struktura prowadzenia mentoringu urbanistycznego na tle metody „design thinking”

Źródło: Opracowanie własne.

Do głównych form pracy w ramach MU należą:

1. Warsztaty analityczne (focusowe) pozwalające na przejście ich uczestników od pozycji:
 - subiektywnego do obiektywnego oraz od indywidualnego do grupowego widzenia, rozumienia i nazywania przestrzeni miejskiej oraz zachodzących w niej zdarzeń,
 - widzenia jedynie problemów do dostrzegania potencjałów tkwiących w miejscach i potrzebach.

2. Warsztaty analityczne nad stanem istniejącym odpowiadające na pytania: co jest? gdzie jest? jakie jest? jak działa? kto używa?
3. Indywidualne zadania domowe do przedyskutowania w najbliższym otoczeniu (konsultacje sąsiedzko-rodzinne) oraz sprawozdanie z ich wyniku w grupie MU - w celu zbudowania tzw. grupy wsparcia, pozwalające na weryfikację własnych poglądów oraz wiedzy nabytej w ramach MU w zaufanej grupie osób, ćwiczenie w identyfikowaniu grupy przez siebie reprezentowanej i jej poglądów.
4. Wymiana inspiracji i poglądów w grupie na mediach społecznościowych.
5. Omówienia/podsumowania/wykłady tematyczne, np. komunikacja, zieleń, przestrzeń publiczna.
6. Prezentacja i dyskusja przykładów dobrej praktyki (realizacje) i koncepcji przestrzennych, np. studialnych projektów studenckich - ćwiczenie w kreatywnej debacie nad przyszłością - konstruktywna krytyka, poszukiwanie pomysłu, budowanie koncepcji.
7. Omówienie dokumentów polityki przestrzennej miasta oraz jego zamierzeń inwestycyjnych (niezależni specjaliści komentujący).
8. Warsztaty projektowe dotyczące ulepszeń w konkretnych obszarach w dzielnicy.
9. Dyskusja nad wynikami warsztatów pod kątem zagadnień realizacyjnych: kto inwestuje, kto utrzymuje, kto używa, kto zarabia, jakie partnerstwa, jakie sposoby zainicjowania zmiany itp.
10. Omówienia i warsztaty nad założeniami opracowań podsumowujących, np. mikrostrategii.

Wiele z używanych w modelu MU działań stosowanych jest w innych uspołecznionych formułach współpracy w planowaniu i projektowaniu na rzecz poprawy jakości przestrzeni publicznej (ogólnomiejskiej, reprezentacyjnej, uniwersalnej, wspólnej) i półpublicznej (sąsiedzkiej, kameralnej, podwórkowej), tj. placemaking² i design thinking³. Każda z tych technik może rozwinąć swoje cele i stać się narzędziem MU. Mentoring urbanistyczny jest modelem pracy nienastawionym na rozwiązanie zadania, konkretnego problemu, ale na podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności wzmacniających potencjał lokalnej społeczności do skuteczniejszego rozwiązania bieżących problemów.

² Placemaking to idea służąca rozwojowi poczucia wspólnoty wokół procesu naprawy miejsc publicznych poprzez wspólne planowanie i budowanie. Zakłada umacnianie związku osób z miejscami użytkowymi wspólnie z innymi w celu zwiększenia udziału cennych wspólnych wartości w życiu mieszkańców. Więcej na [www.pps.org/reference/what_is_placemaking].

³ Design thinking to metoda tworzenia innowacyjnych produktów i usług w oparciu o głębokie zrozumienie problemów i potrzeb użytkowników. Więcej na designthinking.pl.

1.1.3. Geneza powstania metody

Idea mentoringu urbanistycznego oparta jest na doświadczeniach brytyjskich organizacji zrzeszających profesjonalistów z dziedziny planowania miasta. Kryzys gospodarczy przywracający daleko liberalne sposoby planowania miast (*laissez-faire*) pod koniec lat 70. doprowadził zarówno wśród profesjonalistów, jak i wśród społeczników i aktywistów do powstania ruchów na rzecz nowej formuły oddziaływania na sektor prywatny (komercyjny). Szukano nowego, skutecznego sposobu na podniesienie zarówno standardów ładu przestrzennego (jakości środowiska zamieszkania i estetyki krajobrazu), jak i uspołecznienie procesu decyzyjnego w planowaniu - nic o nas bez nas.

Inspiracje anglosaskie

Planowanie bez uwzględnienia interesu lokalnej wspólnoty - prymat interesu prywatnego przed publicznym - było i jest w UK ułatwione, gdyż realizowane jest przez instytucje na szczeblu powiatowym, oddalonym od lokalnych uwarunkowań biznesowo-personalnych. Odpowiedzią środowiska profesjonalnego, wspartego później instytucjonalnie przez rząd, były kampanie oświatowe i szkoleniowo-doradcze realizowane przez dwie najbardziej wpływowe organizacje: The Town and Country Planning Association TCPA [www.tcpa.org.uk] (odpowiednik polskiego TUP Towarzystwa Urbanistów Polskich [www.tup.org.pl]) oraz RTPI Royal Town Planning Institute [www.rtpi.org.uk], który pod hasłem *Mediation of space - making place* (miejsce czyni mediacja wokół przestrzeni)⁴ oferuje od ponad 40 lat profesjonalne wsparcie dla sformalizowanych lokalnych społeczności, prywatnych inwestorów oraz gminy w ramach programu „Planning Aid England” [www.rtpi.org.uk/planning-aid]. Jednocześnie RTPI Future Planners adresowana jest do młodzieży myślącej o planowaniu miast jako swoim kierunku rozwoju zawodowego [www.rtpi.org.uk/education-and-careers].

Do istotnych filarów wsparcia wiedzy o planowaniu miast, wśród decydentów i szerokiego społeczeństwa, mających wpływ, szczególnie na kwestię pięknej formy przestrzennej, zaliczyć należy komisję CABE. The Commission for Architecture and the Built Environment została założona w 1999 r. u początku okresu rozwoju polityki tzw. miejskiego renesansu prowadzonej przez jednostkę państwową⁵ i służyć miała doradztwem w sprawie architektury, urbanistyki i przestrzeni publicznej przy odnowie miast oraz realizacji nowej edycji programu nowych miast tzw. eco-towns [Punter 2009]. Od 2011 roku jako Design Council kontynuuje działania lobbujące: inspirujące i oddziałujące na osoby podejmujące decyzje w sprawach kształtowania zabudowy i krajobrazu, poprzez wyróżnianie dobrze zaprojektowanych budynków, przestrzeni i miejsc, promocję przykładów dobrej praktyki i zapewniając ekspertów i praktyczne doradztwo. Najbardziej znanym programem wsparcia merytorycznego oferowanym

⁴ Tłumaczenie własne.

⁵ Department for Culture, Media and Sport and the Department for Communities and Local Government.

przez CABE (Design Council) jest program Design Challenge (wyzwania formy przestrzennej) [www.designcouncil.org.uk/design-challenges].

Główną przesłanką dla rozwoju aktywności instytucji i stowarzyszeń zajmujących się dbaniem o poszerzenie powszechnej świadomości i wiedzy o znaczeniu planowania miast jest powstanie w społeczeństwie silnego lobby domagającego się uwzględnienia w polityce państwowej i lokalnej problematyki tworzenia tzw. dobrego miasta: zdrowego, wygodnego i wyważonego społecznie (inkluzyjnego). W konserwatywnych, promujących ekonomię liberalną systemach (anglosaskich), zmiana na szczeblu państwowym w kwestiach przestrzennych postępuje głównie za przyczyną działalności tworzonych niezależnie od sektora publicznego organizacji (komitetów, stowarzyszeń). Ich działalność na rzecz wdrożenia zmiany odbywa się głównie poprzez intensywny program szkoleniowy umożliwiający rozszerzenie grupy optującej na rzecz systemowej zmiany. Ten rodzaj powszechnej promocji wiedzy i edukacji wraz z indywidualnym, niezależnym, wysoce profesjonalnym doradztwem dla lokalnych liderów jest podstawową działalnością prowadzoną przez wszystkie znaczące instytucje profesjonalne i akademickie w tej dziedzinie na świecie. Przykładem służyć może tu MIT Massachusetts Institute of Technology⁶, od kilku lat prowadzący na Roxbury Community Collage w Bostonie [www.dspace.mit.edu/handle/1721.1/71320] specjalny program z planowania przestrzennego. W ten sposób instytucja ta wpisuje się bezpośrednio na listę licznych organizacji pożytku publicznego działających poprzez powszechną edukację na rzecz poprawy urbanistyki miast północnoamerykańskich, tj. Cengress for the New Urbanism CNU, Project for Public Spaces PPS, The Walkable and Livable Communities Institute, mających coraz szerszy wpływ na ogólnoswiatową debatę na temat formy miasta.

Inspiracje niemieckie

W realiach niemieckich, w których planowanie miast jest rozumiane jako część innowacyjnej gospodarki narodowej, zapotrzebowanie na powyżej opisane formy powszechnej edukacji urbanistycznej jest zdecydowanie mniejsze. Kultura planistyczna ukształtowana na zasadzie wyważania interesu publicznego i prywatnego oraz znaczący zasób wysoko wyspecjalizowanych kadr planistycznych wyznacza organizacjom społecznym bardziej funkcję inicjowania nowych rozwiązań i czuwania nad utrzymaniem sprawności stale aktualizującego się systemu niż rolę instytucji nakierowanych na walkę z anachronicznym mechanizmem chronionym przez publiczne instytucje. Kwestia partycypacji społecznej w planowaniu jest w Niemczech traktowana bardzo poważnie jako najcenniejszy wymiar demokratycznego państwa. Z pełną świadomością od lat 60. XX wieku równoległe do sprawnie funkcjonującego miejskiego systemu samorządowego (rada miasta, rada dzielnicy itp.) rozwija się tam efektywne metody uczestnictwa mieszkańców w formie bezpośredniej lub poprzez wybranych przedstawicieli w aktywności na rzecz swego otoczenia. Realizuje się tu system stopni partycypacji:

⁶ School of Architecture and Planning, Dept. of Urban Studies and Planning.

- 1) brak działań,
- 2) informacja-współdziałanie-współdecydowanie-decydowanie,
- 3) samorządztwo (samorząd).

Wysoka świadomość społeczeństwa dotycząca wpływu jakości formy miejskiej zaowocowała nie tylko zainicjowaniem w 2007 roku europejskiej deklaracji na rzecz miasta europejskiego, tzw. Karty Lipskiej⁷, ale także opracowaniem Niemieckiej Narodowej Polityki Rozwoju Miast (NNPRM)⁸. Określiła ona sześć głównych pól tematycznych poświęconych kwestii utrzymania w Niemczech modelu rozwoju miasta europejskiego:

1. Społeczeństwo obywatelskie - aktywowanie działalności mieszkańców na korzyść ich miasta.
2. Miasto społeczne - stwarzanie uwarunkowań dla integracji społecznej.
3. Innowacyjne miasto - motorem rozwoju gospodarczego.
4. Tworzenie miasta przyszłości - ochrona klimatyczna i globalna odpowiedzialność.
5. Miasta lepiej ukształtowane - kultura budowlana.
6. Przyszłość miast związana jest z ich najbliższym regionem - regionalizacja.

Tak postawionych zadań nie zrealizuje się bez aktywnego uczestnictwa społeczeństwa, stąd przewodnim hasłem całej strategii zawartej w NNPRM jest *Lern Process Stadt* (Miasto jako proces ustawicznego uczenia się)⁹. Wychodzi się tu z założenia, że europejskie miasto jest tematem i wynikiem procesu studiowania/uczenia/badania. A co za tym idzie - zobowiązuje do rozszerzania stosowania nowoczesnych metod mediacji w poszukiwaniu dialogu i kompromisu, płaszczyzn działania ponad granicami (dyscyplin, resortów), wykorzystywania synergicznych efektów wiedzy profesjonalnej, doświadczenia i zaangażowania w miasto. Innowacyjność w poszukiwaniu sposobów wykorzystania ukrytych potencjałów jako szans rozwojowych i skuteczność zastosowanych rozwiązań wymaga społeczeństwa świadomych, aktywnych i współodpowiedzialnych obywateli, organizacji, fundacji, przedsiębiorców, NGO, kościołów, szkół, instytutów badawczych i uczelni. Stąd też główny nacisk stawiany jest na:

- dostępność platform dyskusji nad NNPRM dla obywateli,
- orientowanie NNPRM na aktualne problemy społeczne i zawsze na ich rozwiązywanie,
- wspieranie nowych jakości - projekty o trwałych skutkach pozytywnych i podnoszących znacząco jakość,

⁷ „Karta Lipska na rzecz zrównoważonego rozwoju miast europejskich” jest dokumentem państw członkowskich, który został opracowany przy szerokim i przejrzystym udziale zainteresowanych stron. Mając na uwadze wyzwania i możliwości, a także różnice historyczne, gospodarcze, społeczne i ekologiczne miast europejskich, ministrowie państw członkowskich odpowiedzialni za rozwój miast uzgodnili wspólne zasady i strategię polityki rozwoju miejskiego. Została podpisana przez ministrów państw Unii w 2007 r. [www.budownictwo.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/czym-jest-karta-lipska].

⁸ Die Nationale Stadtentwicklungspolitik.

⁹ Tłumaczenie własne.

- tworzenie przykładów porównawczych,
- integrowanie inicjatyw politycznych i włączanie ich do NNPRM.

Doświadczenia gdańskie

Autorska koncepcja mentoringu urbanistycznego została zbudowana na licznych własnych i zespołowych doświadczeniach praktycznych we współpracy środowiska akademickiego ze środowiskiem samorządowym. Cechą charakterystyczną tego rodzaju kooperacji są istotne ograniczenia, takie jak choćby brak ciągłości współpracy spowodowany głównie całkowitym brakiem środków finansowania dla tej działalności czy wspomniana powyżej asymetria wiedzy. Samorządy lokalne nie zamawiały dotąd systemowych badań naukowych na swój temat, w niewielkim stopniu diagnozują problemy i szukają ich rozwiązań poprzez działania innowacyjne we współpracy z uczelniami (nie angażują środków finansowych i organizacyjnych). Odmiennie niż w przypadku uczelni amerykańskich czy zachodnioeuropejskich nie rozwija się przez to system wyspecjalizowanych instytutów naukowo-wdrożeniowych o profilu miejskim, nieliczne są badania o parametrach interdyscyplinarnych prac eksperymentalnych, zaś projektowe prace studenckie (semestralne, magisterskie a nawet doktorskie) w niewielkim stopniu zostają otwarcie uznane jako źródło innowacji dla planistów miejskich i zarządzających. Obserwowana sytuacja pogłębia rozdział teorii od praktyki, nie pozwala na lepsze wykorzystanie potencjału uczelni na rzecz budowania efektywniejszych miast.

W latach 1995-2015 w Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego (do 2006 Katedra Rozwoju Miasta) część wysiłku naukowo-dydaktycznego skierowana jest na poprawę powiązania działalności edukacyjnej z praktyką badawczo-projektową. Umożliwia to stworzenie dogodnych warunków teoretycznych dla realizacji studialnych prac projektowych, które posiadają istotne parametry umożliwiające ich wykorzystanie jako narzędzi mentoringu urbanistycznego. W latach 1995-2005 realizowano studenckie praktyki zawodowe w postaci dorocznych letnich warsztatów urbanistycznych¹⁰ wprowadzających do problematyki rewitalizacji przestrzeni publicznej. Wyniki przekazywane władzom miasta (miasta i gminy) służyły promocji problemu, popularnej edukacji, a często stawały się inspiracją dla refleksji na temat potencjałów rozwojowych/rewitalizacyjnych wybranych fragmentów miasta. Niektóre z nich dopiero obecnie po wprowadzeniu nowych aktów prawnych zyskują możliwość realizacji. Jednak odmiennie niż w uczelniach krajów zachodnich w naszym kraju prace studenckie wykonane pod nadzorem doświadczonych planistów nie są traktowane jako ważny i cenny materiał planistyczny. Ten sposób współpracy, krótka formuła warsztatów, pozwalający na impulsowy transfer wiedzy z uczelni do lokalnej społeczności oraz zebranie danych do badań i teoretycznych prac projektowych, natrafia na ograniczenie, jakim jest brak kontynuacji w rozwoju wstępnych koncepcji projektowych.

¹⁰ Lata 1995-2004: Nowa Sól, Pelplin, Sławno, Lębork, Gniew, Łeba, Bydgoszcz, Żyrardów, Olsztyn, Hel.

Następną fazą pracy nad formułą mentoringu urbanistycznego było wykorzystanie współpracy z lokalnym samorządem w trakcie przygotowania projektów semestralnych. Studenci zainspirowani krótkimi warsztatami w terenie, połączonymi z informacjami na temat miasta udzielanymi bezpośrednio przez urzędników miejskich, opracowywali koncepcje urbanistyczne prezentowane później władzom miasta oraz mieszkańcom, najczęściej jedynie poprzez media elektroniczne lub czasowe wystawy prac¹¹. W tym przypadku dopracowanie koncepcji teoretycznych dawało większe szanse na użycie prac jako narzędzia edukacji i transferu wiedzy. Formuła jednak nie dawała możliwości żadnej bardziej rozbudowanej strukturalnej dyskusji nad przesłankami i rozwiązaniami, stąd w ograniczonym stopniu mogła pełnić rolę aktywnego narzędzia mentoringu urbanistycznego. Co ciekawe, mniejsze ośrodki (2011 Tczew, 2012 Elbląg¹²) realizujące w nowoczesnej formule dyskurs publiczny, częściej skłonne są poważnie wykorzystać wyniki tego typu formy innowacyjnego doradztwa niż miasta posiadające rozbudowane wydziały planowania.

Przejęcie do kolejnego etapu pracy nad modelem mentoringu urbanistycznego stało się możliwe po 2010 roku. W mieście pojawili się nowi partnerzy dla dwukierunkowego transferu wiedzy. Stały się nimi w naturalny sposób rady dzielnic oraz aktywizujące się przy nich stowarzyszenia mieszkańców działających na rzecz swojego miejsca zamieszkania. Zapotrzebowanie dzielnic na wiedzę ekspercką wyostrzyła debata wokół problemu opracowania projektów składanych do budżetu obywatelskiego. Integracja środowiska ruchów miejskich¹³ wykreowała nową sytuację dla możliwości upowszechniania wiedzy o planowaniu miast z pominięciem administracji miejskiej. Wieloletnie doświadczenie w pracy z administracją gminną pozwala określać ją jako rodzaj sprawnej służby kontrolującej przepływ wiedzy pomiędzy niezależnymi profesjonalistami, środowiskiem akademickim a społecznością lokalną.

W zmienionych warunkach możemy zaobserwować duże zaangażowanie profesjonalistów - architektów i urbanistów (szczególnie młodych) - w działania na rzecz swoich obszarów zamieszkania. Są to jednak działania o charakterze rozwiązywania doraźnych problemów. Są oni w swoich wspólnotach cenieni, a ich doradztwo wykorzystywane. Bardzo jednak często następuje pewne zaburzenie tej korzystnej sytuacji. Po pierwsze, gdy profesjonalista w debacie publicznej występuje w roli zwykłego mieszkańca, po drugie, gdy do gry wchodzi personalne ambicje. Ten aspekt ukazuje też inne rozwijające się w dzielnicach zjawisko - upolitycznienie debaty wokół spraw dzielnicy (w myśl zasady: kto co może załatwić u władzy). Jest to wymiar z gruntu niekorzystny mogący zniszczyć potencjał wykorzystania debaty wokół sąsiedzkiej przestrzeni miejskiej dla umocnienia mechanizmów demokratycznych i przejrzystości systemu.

¹¹ Lata 2007-2012: Gdynia Śródmieście, Gdańsk Stocznia, Drewnica, Kartuzy, Tczew, Elbląg.

¹² Por. [www.portel.pl/artukul.php3?i=55930].

¹³ Kongresy ruchów miejskich odbywają się od roku 2011; por. [kongresruchowmiejskich.pl].

Diagnoza sytuacji dostarcza licznych argumentów na korzyść powszechnego zastosowania mentoringu urbanistycznego do codziennej praktyki miejskiej. Nowym wyzwaniem jest wprowadzenie nowego systemu pracy ze społecznością - dopełnienia formuły bezpośredniego uczestnictwa modelem udziału poprzez społeczne gremia doradcze złożone z przygotowanych merytorycznie przedstawicieli lokalnych wspólnot.

1.1.4. Transfer know-how we współpracy WAPG z Orunią i Osową

Gdańska Fundacja Innowacji Społecznej (GFIS) w okresie swojej działalności w dzielnicy Orunia-Św. Wojciech zrealizowała liczne i zróżnicowane projekty dotyczące poprawy jakości życia w dzielnicy. Ich głównym celem było i jest wzmocnienie konstruktywnej aktywności mieszkańców na rzecz swojego miejsca zamieszkania - wzbudzenie i wsparcie wysiłku a nie wyłączenie mieszkańców (facylitatorzy zmiany). Obok prowadzonego we współpracy z Referatem Rewitalizacji UM w Gdańsku¹⁴ cyklu debat o przyszłości dzielnicy pt. „Orunię widzę wielką”¹⁵, stałego cyklu prelekcji na temat historii i dziedzictwa dzielnicy, Fundacja zrealizowała szereg działań bezpośrednich nastawionych na fizyczną poprawę jakości przestrzeni mieszkaniowej. Obok ważnych inicjatyw o charakterze punktowym, tj. plac zabaw przy ul. Związkowej, GFIS zainicjował i przeprowadził rozległą akcję. Mianowicie w formule wspieranego minimalnymi środkami publicznymi sąsiedzkiego czynu społecznego dokonano uporządkowania pięciu podwórek, co zainicjowało proces aktywizacji wspólnot mieszkaniowych i miasta na rzecz tych najbardziej zaniedbanych przestrzeni miasta. Tę tzw. oruńską rewolucję podwórkową określić można jako przedsięwzięcie w formule pracy placemakingowej, modelowe dla całego miasta [Konopka 2013]. Doświadczenia w pracy z lokalną społecznością nad rozwiązaniem ważnych problemów przestrzennych, tj. brak sprawnego i bezpiecznego przejazdu kolejowego, zagrożenie linią energetyczną wysokiego napięcia czy też sprzeciw wobec polityki kumulacji problemów społecznych w dzielnicy, Fundacja łączy z działaniami upowszechniania wiedzy obywatelskiej¹⁶. Pozytywnym rezultatem współdziałania lokalnej społeczności i związanej z nią instytucji stało się zapotrzebowanie na wypracowanie alternatywnego do miejskich planów dokumentu (wizji) koordynującego lokalną dyskusję i działania na rzecz przyszłości dzielnicy. Pragmatyczne podejście skłoniło społeczność lokalną do otwarcia się na doradztwo niezależnych ekspertów w celu wzmocnienia lokalnych aktywistów oraz zaproszenie do współpracy nowych osób.

Formuła mentoringu urbanistycznego pozwalająca na wykonanie studialnych badawczo-projektowych opracowań w bezpośredniej, stałej współpracy z lokalną społecznością została dopracowana dzięki współpracy Katedry Urbanistyki i Planowania

¹⁴ Fragment dzielnicy został objęty granicami Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Gdańska.

¹⁵ Współtwórcą cyklu jest dr inż. arch. Marek Barański.

¹⁶ „Gdańska Sieć Partnerstw Lokalnych - II edycja” 2009-2010, „Edukacja obywatelska w działaniu” 2012-2013.

Regionalnego Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej KUiPR WAPG z GFIS. Od 2010 roku dzięki niesformalizowanemu partnerstwu w Domu Sąsiedzkiem szkoleni są adepci planowania miasta. W tym czasie wykonano dla dzielnicy Orunia dwie obszerne magisterskie prace dyplomowe¹⁷, które zasiliły debatę o przyszłości Oruni. Semestralne ćwiczenia projektowe dedykowane dzielnicy zaowocowały w latach 2013-14 projektem studialno-badawczym pt. „SlowSmartOrunia: SlowLife in SmartCity - alternatywny scenariusz rozwoju dzielnicy na skraju śródmieścia, w granicach aktywnej metropolii”. 25-osobowa grupa studentów II stopnia WAPG pod kierunkiem specjalistów¹⁸ wykonała 10 kompatybilnych mikrokoncepcji strategii przestrzenno-społecznego rozwoju dzielnicy. Innowacyjność tej pracy polegała na zastosowaniu metody scenariuszowego planowania dla obszaru problemowego, jakim jest dzielnica Gdańska Orunia. Merytoryczną podstawę wyjściową stanowiły zalecenia naukowców-urbanistów, opracowane na podstawie doświadczenia brytyjskich samorządów lokalnych oraz ministerstwa zdrowia [Barton i in., 2003]. Badania miały na celu odpowiedzenie na pytanie, w jaki sposób wykorzystać można rolniczą tradycję dzielnicy jako jej endogeniczny potencjał decydujący o tożsamości miejsca i społeczności. Wyniki eksperymentu poddano konstruktywnej krytyce międzynarodowemu zespołowi zewnętrznych ekspertów oraz po uzupełnieniach i redakcji przedstawiono lokalnej społeczności (rada dzielnicy) i kierownictwu Referatu Rewitalizacji UM w Gdańsku [Rembarz 2014]. Uzyskanie wysokiej jakości rezultatów stało się możliwe dzięki integracji wiedzy i kreatywności wszystkich uczestników projektu, zainspirowania się potencjałem miejsca. Przychylne recenzje dla projektu z roku 2013 stały się zachętą do użycia w dopracowanej formule mentoringu urbanistycznego jako modelu pracy w projekcie QV.

Weryfikacją dla metody wypracowanej w partnerstwie ze środowiskiem oruńskim było rozpoczęcie systemowej współpracy z Radą Osiedla Osowa oraz Stowarzyszeniem „Nasza Osowa”. W roku akademickim 2013-2014 przeprowadzone zostały na Osowej otwarte dla społeczności lokalnej warsztaty projektowe „Moja przyszłość na Osowej. Weź przestrzeń w swoje ręce”, które stały się pierwszą próbą realizacji formuły mentoringu urbanistycznego w tym środowisku. Ich wyniki znalazły kontynuację w trzech dedykowanych problematyce dzielnicy magisterskich pracach dyplomowych:

- *Studium kształtowania przestrzeni publicznych dzielnicy Osowa w Gdańsku*, autorka Justyna Suter,
- *Osowa - po drodze - Studium rozwoju dzielnicy na przedmieściach*, autorka Martyna Nacmer
- *GeoEtno Park Stołemów. Integracja rekreacyjnej przestrzeni publicznej w rejonie Osowa-Chwaszczyno*, autorka Ewa Marchewska.

¹⁷ Ich autorkami są Urszula Barczewska i Justyna Lewandowska; por. [www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Orunia-dzielnica-ogrodow-n43807;htmlmojaorunia.pl/index.php?option=com_orunia&task=artykul&Itemid=24&id=1172].

¹⁸ G. Rembarz (urbanista) oraz J. Rayss (architekt krajobrazu) i P. Kluz (socjolog).

Zainspirowały one środowisko studenckie do dalszej pracy nad tematem w ramach nowatorskiej międzynarodowej metody dydaktycznej Mentor&Student Research Lab zatytułowanej „Towards wiser cities and better living”, 2014 - Urban Transformations [Ledwoń, Obracht-Prondzyńska 2015]¹⁹.

Bibliografia

- Barton H., Grant M., Guise R., 2003, *Shaping Neighbourhoods for local health and global sustainability*, Routledge.
- Czarnecki B., Siemiński W., 2004, *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*, Difin, Warszawa.
- *Handbuch zur Partizipation*, 2011, Senatsverwaltung für Stadtentwicklung und Umwelt Berlin (red.), L.I.S.T. Stadtentwicklungsgesellschaft mbH, Berlin, www.stadtentwicklung.berlin.de/soziale_stadt/partizipation/download/Handbuch_Partizipation.pdf
- Gill-Piątek H., 2015, *Opracowanie modelu prowadzenia rewitalizacji obszarów miejskich na wybranym obszarze w mieście Łodzi*. Wystąpienie na spotkaniu konkursowym Modelowa Rewitalizacja Miast 26.08.2015, www.samorzad.pap.pl/depe-sze/red.przetargi/154150/To-rewitalizacja-To-nie-jest-program-remontowy-mowi-specjalistka-z-Lodzi.
- GFIS, 2013, *Przewodnik po podwórkach*, Gdańsk, www.gfis.pl/wp-content/uploads/2013/07/model-podworka.pdf.
- Innenministerium Baden-Württemberg (red.), 1987, *15 Jahre städtebauliche Erneuerung in Baden-Württemberg*. Bd. 1: *Städtebauliche Erneuerung u. Stadtgestaltung*, Innenministerium Baden-Württemberg, Stuttgart.
- Konopka A., 2013, *Rewolucje podwórkowe na Oruni*, „Krytyka Polityczna” 29.10.2013, www.krytykapolityczna.pl/kluby-kp/trojmiasto/20131029/rewolucje-podworkowe-na-oruni.
- Kwaśniak P., 2011, *Plan miejscowy w systemie zagospodarowania przestrzennego*, LexisNexis Polska, Warszawa.
- Ledwoń S., Obracht-Prondzyńska H. (red.), *Urban Transformations. Towards wiser cities and better living*, Wydawnictwo ISOCARP, Gdańsk-Haga 2015.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudacki M., 2013, *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8564.
- Punter J. (red.), 2009, *Urban Design and the British Urban Renaissance*, Routledge.
- Rembarz G., 2009, *Polityka miejska w dialogu a nie w ustawie. Niemiecka Narodowa Polityka Rozwoju Miast*, „Przegląd Urbanistyczny” t. 1.

¹⁹ Jest to współpraca środowisk planistów profesjonalistów zrzeszonych w międzynarodowej organizacji ISOCARP ze studentami, mająca na celu ułatwienie wprowadzenia młodych do praktyki zawodowej.

- Rembarz G., 2015, *SlowSmartOrunia - potencjał miejskiego rolnictwa w rewitalizacji metropolii*, [w:] *Region Miasto Wies - wyzwania współczesności*, t. II, *Mieszkać w Mieście*, Bradecki T. (red), Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- *Towards a National Urban Development Policy in Germany*, Bundesministerium für Verkehr, Bau und Stadtentwicklung, Berlin 2007, www.nationale-stadtentwicklungspolitik.de/NSP/SharedDocs/Publikationen/DE_NSP/memorandum_towards_a_national_urban_policy.pdf?__blob=publicationFile&v=1.
- www.dspace.mit.edu/handle/1721.1/71320
- www.budownictwo.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/czym-jest-karta-lipska
- www.portel.pl/artykul.php3?i=55930
- www.pps.org/reference/what_is_placemaking
- www.tcpa.org.uk
- www.tup.org.pl
- www.rtpi.org.uk
- www.rtpi.org.uk/planning-aid
- www.rtpi.org.uk/education-and-careers
- www.designcouncil.org.uk/design-challenges
- www.kongresruchowmiejskich.pl
- www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Orunia-dzielnica-ogrodow-n43807
- www.mojaorunia.pl/index.php?option=com_orunia&task=artykul&Itemid=24&id=1172

1.2. Mikrostrategia

Jeśli planujesz miasta dla ruchu kołowego i samochodów, masz w nim auta i ich uciążliwości, jeśli planujesz miejsca z myślą o ludziach, masz w mieście miejsce dla ludzi²⁰.

Fred Kent, *Project for Public Spaces*

Narzędzie planowania społecznego, jakim jest w projekcie QV mikrostrategia, zostało przygotowane na podstawie podsumowania charakterystyki dzielnic wybranych do udziału w projekcie. We wszystkich zaangażowanych w projekt dzielnicach w dyskusji wokół diagnozy stanu istniejącego na pierwszy plan wysuwały się problemy z trzech grup problemowych:

1. Komunikacja: problematyka rozwoju infrastruktury drogowej i parkingów w kontekście utraty walorów krajobrazowych i braku tożsamości dzielnic - pieszy vs samochód oraz komunikacja indywidualna vs transport publiczny.
2. Dialog: brak adekwatnego do potrzeb sposobu współpracy pomiędzy społecznościami lokalnymi, władzami i administracją miasta oraz pomiędzy mieszkańcami jako główna bariera podnoszenia jakości życia w dzielnicach.
3. Wizja: do problemów rozwojowych dołączony został również wyszczególniony podczas warsztatów społeczny planowania brak wizji dla rozwoju dzielnic w skali całych tych obszarów. Za najważniejsze wyzwania uznano zmianę wizerunku dzielnicy, która ma bazować na spójnym całościowym pomysle rozwoju społeczno-przestrzennego danego fragmentu miasta. Za kluczowy element problemu wskazywano brak skutecznej i konsekwentnej, a jednocześnie zrozumiałej strategii rozwoju miasta rozumianego głównie jako realizacja inwestycji publicznych.

Połączenie tematu braku atrakcyjnego i wyrazistego wizerunku dzielnic, słabości uspołecznienia planowania miasta oraz wzrost znaczenia problematyki komunikacji indywidualnej doprowadziło do opracowania schematu mikrostrategii poprawy jakości wspólnotowótórczych, pieszych przestrzeni publicznych.

1.2.1. Definicja i cel mikrostrategii

Termin „mikrostrategia” pojawił się w projekcie QV jako odpowiedź na zapotrzebowanie stworzenia nowego, innowacyjnego dokumentu o charakterze planistyczno-strategicznym, ułatwiającego prowadzenie społecznej dyskusji nieprofesjonalistów o przyszłości dzielnicy. Jest to z jednej strony rodzaj zapisu otwartej, bardzo ogólnej wizji rozwoju dzielnicy, z drugiej zaś - sposób (proces) jego tworzenia.

²⁰ If you plan cities for cars and traffic, you get cars and traffic. If you plan for people and places, you get people and places.

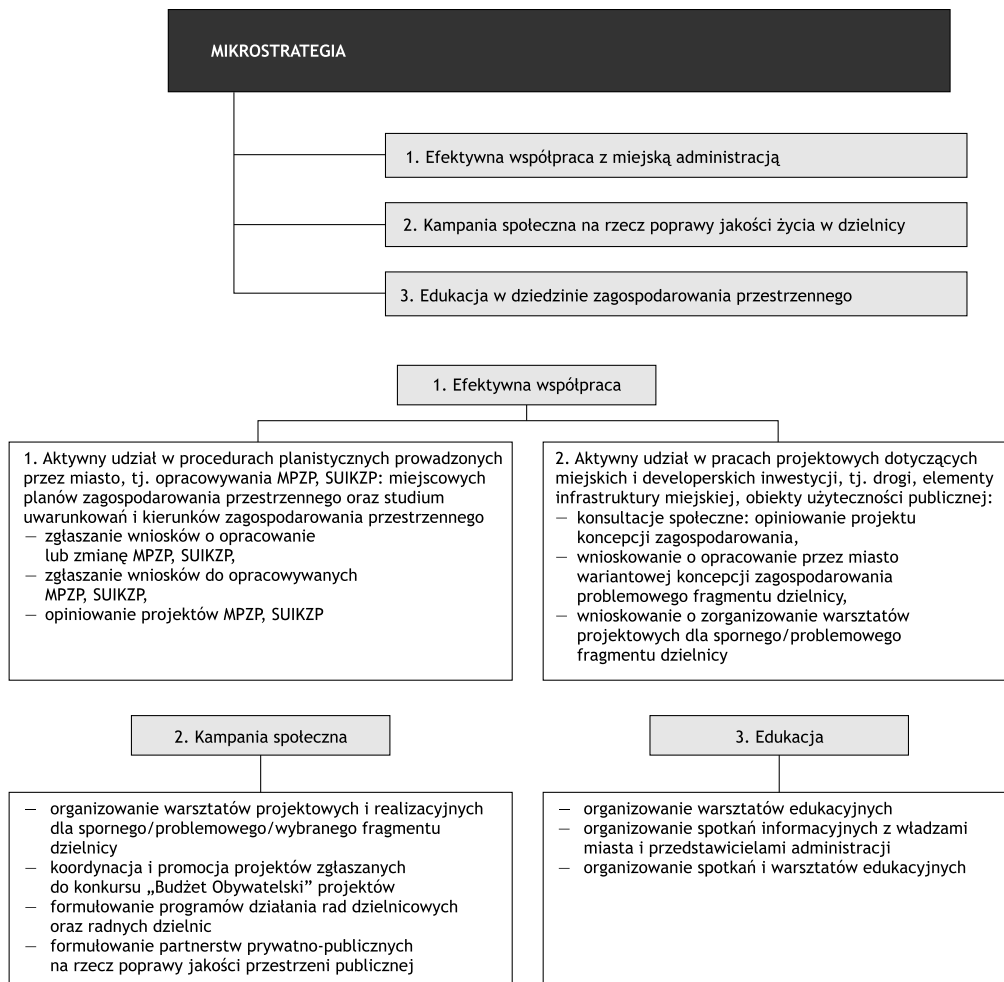
Mikrostrategia odzwierciedla złożoną naturę dokumentów koordynujących działanie rozłożone w czasie. Określa działanie i przypisuje je do najkorzystniejszego miejsca realizacji, zostawiając możliwość dopisania określenia daty realizacji. Z jednej strony opisuje główne kierunki działań zawarte w hasłowym ujęciu (działanie), z drugiej zaś odnosi te działania do określonych na mapie stref (miejsce) w obszarze dzielnicy, gdzie planowane potencjalne zmiany/interwencje mają zaistnieć.

Przedrostek mikro- pojawia się na wstępie, by wskazać, że dokument ten nie jest w żaden sposób pełny i zakończony. W przypadku dorobku projektu QV obejmuje jedynie jedną warstwę problemową, jaką jest jakość przestrzeni publicznej. Mikro zabezpiecza ten dokument przed porównywaniem go (ewentualną pomyłką) z dokumentem polityki miejskiej, tzw. strategią rozwoju miasta, sporządzaną przez administrację miejską i obejmującą całościową koncepcję zarządzania rozwojem miast.

Mikrostrategia poprawy jakości przestrzeni publicznej dzielnicy jest praktyczną odpowiedzią na aktualny stan prawny - w wielu miastach polskich braku dokumentów o charakterze wiążącej politycznie strategii przestrzenno-społecznego rozwoju dzielnic. W tym sensie opracowanie niniejsze pełnić może funkcję zaczynu strategii przestrzenno-społecznego rozwoju dzielnicy. Koncentracja na kwestii zmiany wizerunku dzielnicy poprzez poprawę jakości przestrzeni publicznej koncentruje dyskusję w granicach gminnej/publicznej własności terenu - co ułatwia rozważania na temat wykonalności strategii. To założenie nie zamyka jednak dyskusji wokół tematu możliwości prawno-ekonomicznych trwałego lub tymczasowego zagospodarowania terenów prywatnych na funkcje publiczne (wspólnotowórcze). Dalsza praca nad tym dokumentem, rozwijana we wzajemnym zaufaniu oraz pełnej świadomości znaczenia niniejszej inicjatywy, docelowo przerodzić może się w dojrzałą formę narzędzia planowania operacyjnego. Wypracowany w ramach projektu QV dokument ma na celu stworzenie spójnej wizji dzielnicy uwzględniającej zarówno głos lokalnej społeczności, jak i urbanistów. Dotyczy poprawy jakości przestrzeni publicznej dzielnicy poprzez nakreślenie wizji rozplanowania systemu uniwersalnych, ogólnodostępnych miejsc spotkań lokalnej społeczności.

Wizja stworzona i opisana w mikrostrategii opiera się na potencjale dzielnicy (miejsca) i stwarza przesłanki dla aktualizacji programu funkcjonalnego terenów sąsiadujących, jego uzupełnienia, rozbudowy bądź zmiany. Jest to opracowanie zawierające wstępny opis, intencję stworzenia spójnej koncepcji porządkującej zasady funkcjonowania dla systemu/układu miejsc ogólnodostępnych służących lokalnej społeczności jako przestrzenie cyrkulacji pieszo-rowerowych. Wizja odnosi się również do charakteru przestrzennego strefy interakcji społecznych, również tych towarzyszących obiektom użyteczności publicznej, usług oraz rekreacji.

Istotą mikrostrategii jest wykorzystywanie jej jako narzędzia na różnych płaszczyznach działań dotyczących zagospodarowania przestrzennego dzielnicy, dlatego dzieli się ją na trzy podstawowe elementy wskazujące sposób jej użycia.



Rys. 1.2. Zastosowanie ustaleń mikrostrategii

Źródło: Opracowanie własne.

1.2.2. Opis konstrukcji mikrostrategii

Ideą mikrostrategii jest tworzenie rozwiązań dążących do poprawy jakości przestrzeni publicznej dzielnicy, a co za tym idzie - poprawy/zmiany jej wizerunku społeczno-przestrzennego. Proponowane zmiany przestrzenne zlokalizowane w przemyślanych miejscach mają na celu budowanie nowoczesnej wizji dzielnicy. Jej wyrazem są cztery lub pięć syntetycznych haseł łączących opis potencjału ze sposobem przezwyciężenia problemu rozwojowego.

Mikrostrategia to dokument o charakterze narzędzia używanego do dialogu pomiędzy stronami wypracowującymi wspólne decyzje na temat przyszłości przestrzeni wspólnych w dzielnicy. Mikrostrategia jest jak rama pozwalająca ustalić wspólne działanie na rzecz dzielnicy. Nie jest dokumentem prawa i można ją przerobić, dostosowując do zmiennych uwarunkowań czy rodzących się nowych pomysłów i potrzeb. Wskazuje istniejące w dzielnicy zasoby, podpowiadając, jak je wykorzystać dla rozwiązywania zidentyfikowanych problemów (w QV poprawy jakości przestrzeni publicznej).

Zawarte w mikrostrategii treści pozwalają na skuteczne integrowanie lokalnej społeczności do sprawnego dialogu z władzami miasta poprzez:

- pracę nad wypracowaniem konkretnych rozwiązań dla spraw i miejsc problemowych,
- rzeczowe wnioskowanie i opiniowanie dokumentów prawa miejscowego sporządzanych przez miasto (strategia rozwoju miasta, MPZP, SUIKZ),
- lobbowanie wśród osób publicznych i prywatnych na rzecz dobra wspólnego dzielnicy.

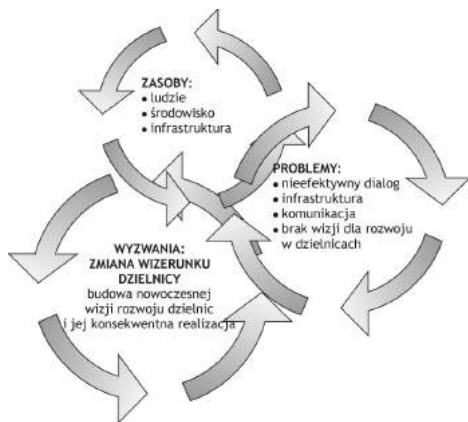
Konstrukcja mikrostrategii - odnosząca się poprzez temat przestrzeni publicznych do kwestii poprawy wizerunku dzielnicy - oparta została o trzy podstawowe elementy: zasoby, problemy i wyzwania.

1. Zasoby zdefiniowano w obiektywnej analizie infrastruktury i środowiska naturalnego (opracowanie profesjonalne na podstawie analizy weryfikującej obowiązujące dokumenty opracowane przez Miasto). Aktywność mieszkańców i ich zaangażowanie w proces planowania i działania na rzecz dzielnicy zostały uznane za istotny czynnik pomagający w zmianie dotychczasowego wizerunku.
2. Problemy zsyntezowano poprzez obiektywne analizy profesjonalne oraz subiektywne oceny mieszkańców.
3. Wyzwania określono na podstawie wyników dyskusji mieszkańców oceniających waloryzację stanu istniejącego.

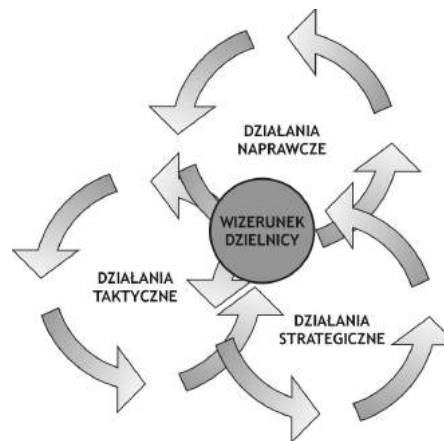
Zmiana wizerunku dzielnicy, poza czytelnym sygnałem woli politycznej ze strony władarzy, wymaga aktywizacji mieszkańców wokół trzech kategorii działań:

1. Działania strategiczne - monitorowanie, opiniowanie oraz składanie konstruktywnych uwag do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, studiów rozwoju transportu, wieloletniego planu inwestycyjnego czy innych dokumentów strategicznych i planistycznych determinujących rozwój dzielnicy, w punktach, które zagrażają jej rozwojowi, zgodnie z wizją rozwojową określaną przez główne logo mikrostrategii oraz hasła przewodnie.

2. Działania taktyczne - animowanie wydarzeń, pobudzanie aktywności sąsiedzkiej i koalicji międzyosiedlowych oraz lobbowanie w kreatywny sposób za postulatami społecznej strategii rozwoju dzielnicy.
3. Działania naprawcze - stworzenie listy miejsc wymagających poprawy/naprawy, w celu stopniowego i systematycznego niwelowania skutków już podjętych decyzji, które konserwują stereotypowy wizerunek dzielnicy.



Rys. 1.3. Problematyka mikrostrategii
Źródło: Opracowanie własne.



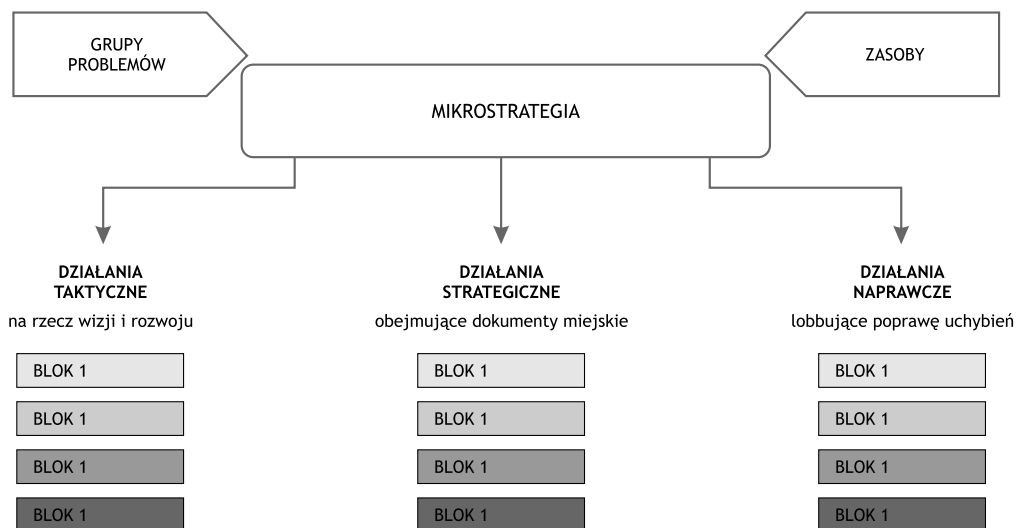
Rys. 1.4. Działania wspierane wytycznymi mikrostrategii
Źródło: Opracowanie własne.

Dla uzyskania istotnych efektów niezbędna jest synergia tych działań. Niektóre wymagają kompetencji społecznych, inne świadomości i obycia w strukturach urzędowych. Mieszkańcy, zarówno w pojedynkę, jak i stowarzyszeni w grupy, znajdują wśród propozycji zawartych w strategii pole do własnej aktywności obywatelskiej.

Praca nad zmianą wizerunku dzielnicy w każdej z trzech kategorii działań będzie wykonywana przez mieszkańców z różnych środowisk i różnych części dzielnicy. Każdy mieszkaniec posiada inne kompetencje, dysponuje różnymi zasobami czasowymi, ekonomicznymi itd. Ważne, aby przekaz płynący z działań na rzecz dzielnicy został wzmocniony czytelnym i wspólnym dla wszystkich hasłem, które w zrozumiały sposób kontrastować będzie z obecnym wizerunkiem.

Każda dzielnica otrzymała hasło opisujące pożądany przez mieszkańców główny kierunek rozwojowy - czytelny przekaz o funkcji promocyjnej wyrażony słownie, np. Osowa - „Ku naturze”, Orunia - „Do miasta”, oraz wizualnie w postaci wyrazistego logo - znaku graficznego symbolizującego podstawowe założenia. Jest to odpowiedź na potrzebę wzmocnienia lokalnej

tożsamości odróżniającej dzielnicę od innych. Wypracowane hasła i znaki graficzne mogą służyć również za inspirację dla lokalnych prywatnych właścicieli i przedsiębiorców, chcących swą działalność wpisać w lokalne potencjały, zidentyfikować je z symbolami tożsamości miejsca.



Rys. 1.5. Struktura mikrostrategii

Źródło: Opracowanie własne.

W celu realizacji wizji określonej w mikrostrategii, dla poszczególnych grup działań zostały wyodrębnione bloki tematyczne łączące podstawowe potencjały dzielnicy z głównymi zablokowanymi potrzebami rozwojowymi. Hasła bloków ilustrują podstawowe zamierzenie konieczne do zmiany wizerunku dzielnicy (np. dla dzielnicy Gdańsk-Osowa - blok Zielona Osowa oddaje potencjał rozwojowy dzielnicy na skraju miasta nad jeziorami otoczonej polami i lasem). Bloki tematyczne nie są adresowane do konkretnie wyznaczonych granicami obszarów i miejsc. Dołączony do mikrostrategii schematyczny rysunek ilustruje obszary o większej koncentracji potencjałów i problemów odpowiadających parametrom odrębnego bloku. Takie podejście pozwala na konstruowanie nowych koncepcji projektowych wpisujących się w zasady zawarte w mikrostrategii - rodzaju elastycznego steżu prowadzenia logicznego planowania. Bloki konstruujące mikrostrategię stanowią przemyślaną wskazówkę/inspirację, a nie ustalony sztywny plan zagospodarowania.

Ustalenia mikrostrategii można modyfikować i uzupełniać, stanowią one schemat zasady konstruowania wizji oraz budowania składających się na jej stopniowe wdrożenie projektów realizacyjnych. Zamieszczone w dokumencie projekty są bądź to wskazanymi przez mieszkańców pomysłami, bądź to propozycjami wypracowanymi na podstawie omówionych w trakcie warsztatów przykładów zrealizowanych w innych miastach akcji społecznych czy/lub realizacji o charakterze placemakingowym.

1.2.3. Proces wdrożenia mikrostrategii - koordynacja współpracy

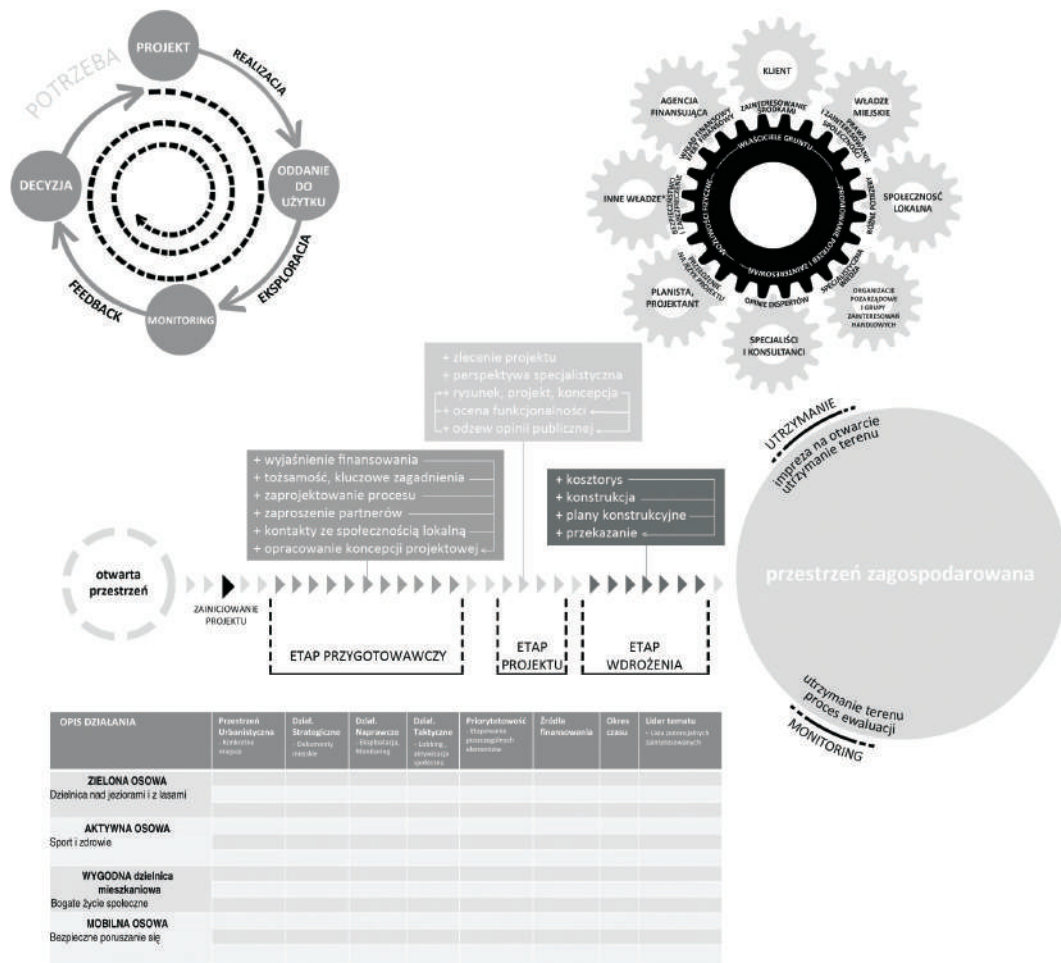
Wariantowanie mikrostrategii

Mikrostrategia ukazuje potencjały dzielnicy w formie bloków problemowych, w których potrzeby przełożone zostały na możliwe, choć nie jedyne rozwiązania projektowe. Zastosowanie tematyki bloków problemowych ułatwia stosowanie mikrostrategii poprzez różne warianty działań realizowane w różnym czasie, przez odmienne grupy mieszkańców zainteresowanych wybranymi aspektami życia w dzielnicy. Taka budowa opracowania umożliwia wykorzystywanie jej w części lub dowolnych konstelacjach, ukazując jednakże istniejące współzależności życia w dzielnicy. Budowanie różnych niewykluczających się wariantów rozwoju dzielnicy wspomaga dialog pomiędzy odmiennymi grupami interesów prowadzony w lokalnej społeczności. Istnieje jednak pewien podstawowy podział wariantowania dzielący proces realizacji na:

- działania lokalne bez intencji zmiany polityki miasta - projekty wpisujące się w istniejące ramy prawne - plany zagospodarowania przestrzennego, stosunki własności; mobilizujące społeczność do realizacji lub lobbowania na rzecz realizacji poprawy jakości miejsca lub realizacji na nim proponowanej przez wspólnotę dzielnicową funkcji;
- działania na rzecz istotnych zmian w polityce miasta wobec dzielnicy - działania systemowe na rzecz zmiany lub określenia nowej polityki przestrzennej i inwestycyjnej w dzielnicy; mobilizujące siły społeczne w ramach systemowo przygotowanego i realizowanego dyskursu pomiędzy mieszkańcami a władzami miasta oraz prywatnymi inwestorami/właścicielami terenów, których te zmiany dotyczą.

Proces wdrożenia wytycznych mikrostrategii

Opracowanie mikrostrategii inicjuje proces społeczny, który ułatwić ma podjęcie systemowych, efektywnych działań nad wdrożeniem przyjętych ustaleń. Schemat mikrostrategii wskazał potrzeby, których realizacja wymaga często wysiłku związanego z długotrwałym i wytrwałym działaniem. Realizacja projektu oznacza najczęściej dalszą pracę: monitoring oraz ewentualną reakcję na jego wynik (poprawa, rozbudowa, utrzymanie). Praca nad tematem poprawy jakości przestrzeni publicznej - terenów używanych przez wszystkich mieszkańców o różnych potrzebach oraz wizjach najlepszych rozwiązań - wymaga stałego, systematycznego dialogu pomiędzy różnymi grupami, decydentami i mieszkańcami jako najistotniejszego czynnika realizacji projektów przydatnych jak największej liczbie mieszkańców w jak najdłuższej perspektywie.



Rys 1.6. Schemat etapów i partnerów procesu wdrożenia wytycznych mikrostrategii rozwoju przestrzeni publicznych dzielnicy
 Źródło: Opracowano na podstawie *Wskazówki do opracowania zagospodarowania przestrzeni miejskich - Strategia Działania 3.3.*, w ramach programu URBSACES - Urban spaces - enhancing the attractiveness and quality of the urban environment

Mikrostrategia, pierwszy element pracy na rzecz koordynacji - mapa prowadzenia debaty, ułatwia kontynuację zasady partnerskiego dialogu w kolejnych etapach realizacji projektów. Należy zadbać, by odpowiedni partnerzy uczestniczyli w procesie projektowania nowych przestrzeni otwartych od samego początku procesu oraz dopilnować, aby o ile to możliwe, ich wymagania i potrzeby były spełnione. Należy pamiętać o zasadach reprezentatywności w podejmowaniu decyzji: potrzeby większości nie mogą wykluczać realizacji projektów dla mniejszości, aktywna mniejszość nie może autorytarnie rozstrzygać w imieniu biernej większości bez podjęcia próby rozpoznania jej zdania. Głównymi podmiotami biorącymi udział w projektowaniu przestrzeni są różne grupy, które ilustruje schemat.

Opracowanie mikrostrategii daje dzielnicom narzędzie koordynacji podnoszące skuteczność i efektywność przekuwania marzeń w wymierne rezultaty. Mikrostrategia (dokument, narzędzie planistyczne) nazywający i systematyzujący potrzeby, powinien znacząco wyprzedzić realizację wszelkich projektów przekształceń przestrzeni publicznej. Jednocześnie należy pamiętać, że praca nie kończy się na realizacji zamierzenia, pracę nad projektem kończy monitoring i ewaluacja skutków procesu przekształcenia. Dialog społeczny wielopłaszczyznowy jest kluczowym zagadnieniem tego etapu. Można wyróżnić cztery kolejne etapy realizacji:

- 1) przygotowanie - zbieranie informacji o potencjalnym miejscu i potrzebach jego użytkowników,
- 2) projekt - wszystko, co dotyczy tworzenia nowej wizji miejsca, biorąc pod uwagę pkt 1,
- 3) wdrożenie - zadanie budowania i obsadzania roślinnością nowej przestrzeni miejskiej,
- 4) utrzymanie, zarządzanie i monitorowanie - działając zgodnie z przeznaczeniem nowego miejsca.

Etapy wymienione są w kolejności ich następowania. Faza zarządzania i monitoringu może być również traktowana jako etap prowadzący do fazy początkowej projektu następnego. Każdy z tych etapów można rozbić na cykl odrębnych kroków, ale cały ten proces postępuje zgodnie z całościową wizją i nadzorowany jest przez koordynatora, który tę wizję prowadzi od początku i pilnuje, aby wszystkie zainteresowane strony odgrywały w niej przypisane sobie role.

Forum dzielnicowego działania (FDD)

Nie tylko w Gdańsku obserwowany jest renesans aktywności społecznej. W niejednej dzielnicy prężnie działają rady dzielnic, organizacje pozarządowe - fundacje, stowarzyszenia, grupy nieformalne, spółdzielnie, czasami pojedynczy mieszkańcy. Deficytem jest w tej sytuacji wspólna komunikacja umożliwiająca wymianę doświadczeń, współpracę w przygotowaniu i realizacji projektów, podział obowiązków i zobowiązań, współuczestniczenie w osiągnięciach i sukcesach. Liczni aktywiści robią wiele dla własnej dzielnicy, jednak ich wysiłek nie skutkuje wypracowaniem nowych modeli działania, wspartych przez miasto, które ułatwić mogłyby pracę ich kontynuatorów lub naśladowców.

Zbyt słaba jest koordynacja działań z innymi grupami mieszkańców o podobnych celach. Brakuje czujności miasta, by z jednostkowych inicjatyw sprawnie przechodzić do działań o charakterze projektów pilotażowych, a w ślad za nimi do wdrożeń

systemowych rozwiązań dotyczących również modeli współpracy na osi urzędnicy-mieszkańcy. Z tego powodu część potencjału lokalnej społeczności ulega rozproszeniu. Nierzadko osiągnięte rezultaty zostają zmarnowane poprzez brak kontynuacji działań prowadzonych bądź to przez stronę społeczną, bądź to przez miasto. Takie przypadki stanowią argument zniechęcający społeczność do dalszych wysiłków. Powstaje więc pytanie, w jaki sposób lepiej zorganizować pracę społeczną?

Propozycją wynikająca z doświadczenia projektu QV jest wprowadzenie systemu dzielnicowej współpracy w formule forum dzielnicowego działania FDD. Poniżej sformułowane zostało kilka zasad działania tej formuły opracowanych na podstawie doświadczenia FOD - Forum Oruńskiego Działania. Forum dzielnicowego działania nie służy opisywaniu problemów (narzekaniu), ale na ich rozwiązaniu:

- FDD opiera się na zasadach, które umożliwią wszystkim mieszkańcom i grupom równość oraz szacunek wobec siebie, ale ukierunkują tematykę rozmów na działania,
- nikt nie jest prezesem FDD, ani jego właścicielem - jest to platforma działania wspólnoty,
- FDD realizowane jest poprzez organizację otwartych spotkań społeczności dzielnicy odbywających się kilka razy w roku (np. co kwartał),
- zasada spotkań FDD powinna być prosta - dawać czas i miejsce dla opowiedzenia o działaniach aktywnych grup lub jednostek - chwalimy się, pytamy, proponujemy, przyłączamy się, wzajemnie wspieramy radą i pomocą, nie narzekamy niekonstruktynie,
- każde ze zgłaszanych działań czy projektów wymaga lidera lub koordynatora,
- nie zgłasza się pomysłów na działania, jeśli nie chce się ich prowadzić,
- syntetyczne przedstawienie planowanego działania musi krótko określić jego: cel, koordynatora, typ aktywności - czy są to działania lobbingowe, inwestycyjne, społeczne i o jakiej tematyce (powinno odnosić się do bloków tematycznych mikrostrategii), przybliżone terminy, szacunkowy budżet, zespół i kogo do niego potrzebujemy,
- dobrze skonstruowane spotkania forum umożliwiają wsparcie jego działania ogólnodostępnymi narzędziami internetowymi, które zapewnią dobrą koordynację i przegląd lokalnych działań, zachęcą do zaangażowania nowych mieszkańców i co ważne - umożliwią społeczny monitoring efektów działań, zarówno FDD, jak i samorządu.

1.2.4. Geneza powstania narzędzia mikrostrategii

Od kilku lat w Gdańsku, podobnie jak we wszystkich miastach polskich, obserwowany jest wysyp społecznych miejskich inicjatyw. Większość z nich dotyczy tworzenia warunków dla rozwoju miejskiego modelu życia, jaki znamy ze zrewitalizowanych dzielnic Berlina, Londynu czy Kopenhagi: aktywne przestrzenie życia lokalnego, promocja roweru, wsparcie dla działań samopomocowych, a przede wszystkim uporządkowanie i upiększenie otoczenia miejsca zamieszkania. Ich głównym celem jest

uzdrowienie sfery lokalnej przestrzeni publicznej w jej międzyludzkiej złożoności. Działania te generują ogromną twórczą energię społeczną, która niestety w istniejących warunkach ulega najczęściej nieodwracalnemu rozproszeniu. Brakuje polityki koordynacji i wsparcia, w celu uzyskania i wykorzystania efektu synergii działań społeczno-miejskich. Bezpośrednim impulsem dla podjęcia trudnego tematu - uspołecznienia dyskusji wokół strategii rozwoju dzielnic w Gdańsku - stała się refleksja nad kampanią zbierania wniosków do obywatelskiego budżetu Gdańska 2014 oraz rezultaty uspołecznienia prowadzonego przez Miasto metodą warsztatową procesu opracowywania Strategii Gdańsk 2030 Plus.

Pytanie o „dobre miasto” w kontekście Strategii Gdańsk 2030 Plus, w dobie fascynacji możliwościami, jakie dają nam rozwiązania techniczne (smart city), czyni kwestię charakteru przestrzeni publicznej istotą strategii społeczno-przestrzennych w rozwoju współczesnego Gdańska. Debata wokół jakości procesu jej współtworzenia bezwzględnie musi przestać koncentrować się na teoretycznych dyskusjach oraz incydentalnych działaniach happeningowo-promocyjnych, a przerodzić się w stałą żelazną praktykę administracyjną. Kluczem jest zatem dziś potrzeba określenia nowoczesnej wizji rozwoju mniejszych fragmentów miasta - dzielnic lub wręcz funkcjonalnych sąsiedztw. Pojawia się tu pytanie o sposób udziału szerokiego społeczeństwa w wypracowywaniu wizji przyszłości bezpośredniego otoczenia swojego miejsca zamieszkania. Zrozumienie i zaakceptowanie jej założeń staje się jedynym gwarantem utrzymania wsparcia społecznego dla etapów realizacji określonych celów rozwojowych. Czy warsztaty nad opracowaniem w mikroskali - mikrostrategii przestrzeni publicznej mogą stać się krokiem w stronę nowej praktyki racjonalnej dyskusji nad tematem przyszłości dzielnic?

Gdańsk, podobnie do wielu innych miast polskich, nie posiada lub nie upublicznia dokumentów w sposób zintegrowany uszczegóławiających kierunki polityki przestrzennej miasta na poziomie dzielnic - opracowań podobnych do lokalnych planów rewitalizacji. Brak jest dokumentów strategicznych w sposób przystępny informujących o rodzaju i charakterze oraz kolejności inwestycji miejskich w dzielnicy, planowanych do realizacji w najbliższych latach, tj. remonty ulic, nasadzenia/wycinki drzew, usprawnienia/zmiany komunikacji publicznej, modernizacje/budowy obiektów użyteczności publicznej, jak szkoły, ośrodki zdrowia czy rozbudowy zasobu mieszkań socjalnych. Stąd nawet zaangażowani w problematykę zagospodarowania miasta mieszkańcy nie rozumieją w pełni zasad kierujących koordynacją inwestycji miejskich w dzielnicach. Informacja trafia do mieszkańców w sposób rozproszony, wprowadzając niepokój oraz potęgując brak zaufania do administracji miejskiej. Najbardziej negatywnym skutkiem braku przejrzystości w kwestii powiązania planowania z fazą realizacji jest narastanie powszechnej niechęci do osób profesjonalnie zajmujących się planowaniem i projektowaniem miejskim, tym bardziej, gdy proces partycypacji społecznej został w tym procesie potraktowany powierzchownie i nie zapewnił rzeczywistej reprezentatywności wyrażanych opinii. Ważną przesłanką realizacji projektu QV w kooperacji środowiska społecznego, akademickiego oraz projektantów niezależnych, stał się sprzeciw wobec umacniania w dialogu społecznym konfliktu na osi społeczeństwo-projektanci/profesjonaliści. Taka niecodzienna konstrukcja - niezależni profesjonaliści ze społecznością lokalną dla dobra przestrzeni wspólnej - ujawniła wiele stref problemowych związanych z przyzwyczajaniem do postrzegania debaty o przestrzeni miejskiej jedynie

w kontekście otwartego konfliktu czy braku zgody na konieczność akceptacji konsensusu jako wyniku dialogu i konsekwentnej partycypacji.

Wartościowe inicjatywy oddolne budujące nowy standard mozolnie przebijają się zarówno przez zwyczajowy brak zaangażowania społecznego, jak i gąszcz administracyjnych trudności. Bariery administracyjne związane są głównie z niedostateczną informacją i rozproszeniem decyzyjności. Jest to skutek przestarzałego, głównie sektorowego, zarządzania miastem, traktującego inicjatywy społeczne wciąż nie jako potencjał, ale jako problem. Trudności w kontaktach na linii mieszkańcy-administracja wynikają często z odmiennej lub wręcz brakującej koncepcji zagospodarowania dla licznych, zaniedbanych miejsc posiadających potencjał dla aktywizacji lokalnych społeczności. Tymczasowe zagospodarowanie terenów na rzecz organizacji przestrzeni sąsiedzkich jako przejściowej funkcji na działkach czekających na swe docelowe inwestycje łączy problematykę współpracy pomiędzy sektorem publicznym a prywatnym, której trzecim partnerem staje się „strona społeczna”.

Lokalna przestrzeń publiczna

Miejsca między budynkami, tak jak codzienność, zmieniają się stale. Mogą wzbogacać się o nowe ciekawe i pożyteczne elementy lub tracić swoje walory, dzięki którym życie w dzielnicy cenione jest najbardziej. W tym kontekście szczególnie ważne są zagadnienia bezpieczeństwa i zdrowia: brak hałasu, powietrze i woda wolne od zanieczyszczeń, a ulice strzeżone. Te wartości podstawowe zapewnić można jednak w różny sposób - wspierając brzydotę i nijakość lub budując niepowtarzalny, piękny charakter miejsca - krajobraz miejski - budujący przywiązanie mieszkańców do miejsca. Współczesna nauka zalicza dobrze, empatycznie funkcjonującą wspólnotę lokalną do uwarunkowań podnoszących jakość życia w mieście. Jednocześnie za jeden z najbardziej oczywistych czynników wspólnototwórczych uznaje się wspólny, społeczny wysiłek na rzecz odnowy i/lub utrzymania miejsc publicznych znaczących dla funkcjonowania bliższego i dalszego sąsiedztwa - mikrośrodkowiska zamieszkania. Jak pokazują liczne przykłady, takie jak sztokholmskie Hammersby, niemiecka Tübingen Südstadt czy holenderski IJburg - nie tylko historyczne dzielnice mogą być piękne i rozpoznawalne.

Coraz więcej uwagi poświęca się dziś otoczeniu miejsca zamieszkania, rozumiejąc znaczenie ład przestrzennego zarówno dla ludzkiej psychiki, jak i ekonomii. Wiemy, że funkcjonalnie urządzona, ładna dzielnica poprawia samopoczucie, ułatwia dobre relacje z sąsiadami, jednocześnie korzystnie wpływa na wartość nieruchomości. Atrakcyjne dzielnice mieszkaniowe są podporą ekonomii miasta. Oczywistym jest fakt, że zachowanie dobrej kondycji zdrowotnej wymaga codziennego ruchu fizycznego - spaceru, roweru, biegania. Ładne i bezpieczne sąsiedztwo zapewniające możliwość wyboru - auto, autobus, rower czy spacer do pracy lub szkoły - staje się dziś w Polsce coraz bardziej pożądane. Dobrze ukształtowana przestrzeń publiczna, zaczynająca się przed progiem domu czy mieszkania, daje obywatelom poczucie swoistej dumy z miejsca zamieszkania, budzi chęć dbania o coraz lepsze jej zagospodarowanie, umacnia relacje międzyludzkie.

Również w Polsce nowe dzielnice zaczyna się projektować w inny sposób, czego przykładem jest nie tylko budowana w partnerstwie miasta i sektora prywatnego w ramach Europejskiej Stolicy Kultury 2016 wrocławska dzielnica Nowe Żerniki (Nowa WUWA2) [noweżerniki.pl]. Również Białystok próbuje osiągnąć oczekiwaną harmonię, ogłaszając konkurs na rozbudowę osiedla Wygoda. Nowe tendencje pokazują też projekty czysto komercyjne, stawiając nie tylko na architektoniczną jakość przestrzeni publicznej (Garnizon, Stary Browar we Wrzeszczu). Śląskie Eko-Miasteczko Siewierz i potencjalne przedmieście ogród Gdynia Zachód formowały swoje strategie rozwojowe z wykorzystaniem partycypacyjnej techniki warsztatów charrette²¹ [www.gdyniazachod.pl].

Platformy integracji społecznej

Nie najwyższej jakości miejska przestrzeń publiczna uznawana jest współcześnie za hamulec rozwoju miast. Ogranicza wzrost kapitału społecznego i kulturowego, a co za tym idzie - obniża jakość życia w dzielnicach. Przygotowując zmianę, poszukuje się inspirujących przykładów dobrej praktyki. Dania jest liderem w światowych rankingach oceniających jakość życia. Strategia rozwoju Kopenhagi do 2015 roku pt. „Metropolia dla ludzi” [kk.sites.itera.dk], wykorzystując wiedzę Jana Gehla, deklaruje jako główny swój cel uzyskanie statusu miasta najbardziej sprzyjającego zamieszkiwaniu (zrównoważony rozwój, zapraszająca mieszkańców przestrzeń publiczna, unikalna atmosfera życia miejskiego). Jako pierwszą zasadę realizacji tego celu, główne działanie strategiczne zapisano: aktywność życia miejskiego przed formą przestrzeni publicznej, ta zaś przed formą budynków (ludzie/aktywności, miejsca/przestrzenie, budynki/obiekty). Stało się to po tym, jak w 2010 roku zdiagnozowano rosnącą liczbę mieszkańców (prognoza do 2025 przewiduje przyrost o 100 tys., czyli napływ 1000 nowych mieszkańców dziennie), co wykazało nagłą potrzebę wzmocnienia naturalnych mechanizmów integracji społecznej. Na plan pierwszy wysunęła się kwestia podstawowa: integrująca funkcja współużytkowania otwartej przestrzeni miasta. Środkiem uzyskania celu stało się przede wszystkim zwiększenie udziału ruchu pieszego o 20% do 2015 r. oraz dążenie do wykształcenia przestrzeni publicznej sprzyjającej nawiązywaniu kontaktów wzrokowych, istotnie humanizującej interakcje w strefie komunikacji dynamicznego miasta. Uatrakcyjnienie stref rekreacyjnych, wskazane za konieczne w powtarzanych corocznie analizach Urban Life Account [kk.sites.itera.dk], powodować ma wydłużanie czasu przebywania Duńczyków w miejskiej przestrzeni otwartej (o 20% więcej w 2015 niż w 2010). Powstają demokratycznie użytkowane przestrzenie publiczne: spokojne, bezpieczne, ukształtowane w sposób eksponujący różnorodność miejskich krajobrazów.

²¹ Jest to metoda polegająca na angażowaniu osób zainteresowanych rozwojem danego terenu w jego konkretne projektowanie, realizowane poprzez udział wybranej reprezentatywnej dla rejonu grupy mieszkańców w intensywne, kilkudniowe sesje z przedstawicielami urzędu miejskiego, urbanistami, deweloperami. Wynikiem tych sesji jest konkretne opracowanie koncepcji zagospodarowania zobowiązującej strony do respektowania w trybie realizacji.

Kopenhaska strategia określa też sposoby osiągnięcia celów, odwołując się do metod wykorzystujących działania i środki tymczasowe, wypracowane w dyskursie społecznym. „Dialog pomiędzy obywatelami i ekspertami jest ważnym uwarunkowaniem zapewniającym, by wszystkie pomysły i życzenia zostały usłyszane, kiedy planujemy przestrzeń miejską. Lokalni użytkownicy znają miejsce, jego jakości i wyzwania, i oni będą używać tych miejsc, gdy odejdą robotnicy. Jednak to architekci, architekci krajobrazu i urbaniści przekładają wizje mieszkańców na konkretne projekty. Władze miasta odpowiadają za odpowiedni poziom profesjonalnych rozwiązań i dobrą jakość oraz budżet, by finalnie przestrzeń miejska była zawsze czysta i uporządkowana” [Saaby 2013]. Tina Saaby, architektka miejska, podkreśla w niemal każdym swoim wykładzie, że przekonanie o kolejności ludzkie i życie przed przestrzeniami i budynkami przesiąkło we wszystkie wymiary czynienia Kopenhagi tym, czym jest dzisiaj, począwszy od polityków do szefów departamentów, projekt menedżerów i obywateli. Głębokie zrozumienie tego wymiaru strategii - planowanie i realizacja w porozumieniu z mieszkańcami, w odpowiedzi na ich potrzeby, powoduje, że designerska poprawa przestrzeni miejskiej (placemaking) jest narzędziem osiągania celów społecznych. Nie dziwi zatem, że wykłady Tiny Saaby o stolicy Danii noszą tytuł „Kopenhaga: Jak łączą się mobilność i przestrzeń publiczna?” [Saaby 2013]. Strategia dla Kopenhagi zakłada równoprawne użycie środków tymczasowych, niezastępujących klasycznego repertuaru planowania i realizacji, tj. planowanie miejscowe, strategiczne oraz masterplanning, dla osiągnięcia celów skutkujących wzmocnieniem potencjału gospodarczego niekwestionowanego lidera regionu Morza Bałtyckiego, stolicy krystalizującej się 8-milionowej europejskiej megametropolii Oslo-Göteborg-Malmö-Kopenhaga [urbnews.pl/skandynawia-projekt-mega-miasta]. Strategia uznaje tymczasowe działania jako istotne narzędzia dla informowania, inspirowania, motywowania do współdziałania na rzecz coraz lepszych planistycznych procedur. To właśnie uznaje się w Kopenhadze za bycie kreatywnym miastem. 15-punktowa lista strategicznych środków tymczasowych wlicza, zaczynając każdy punkt od słów „Możemy: tworzyć lokalną wspólnotę, budować narracje, kreować dialog, realizować wydarzenia, kreować nowe miejskie życie, eksperymentować i z tego się uczyć (...)” [A metropolis for people 2009]. Takie podejście czyni stolicę Danii globalnym liderem w dziedzinie współczesnej urbanistyki, wskazując, że znaczenie jakości przestrzeni publicznej stoi w rozwoju współczesnych metropolii na równi z kwestiami mieszkalnictwa i pracy, co znajduje swoje potwierdzenie również w deklaracjach organizacji światowych, takich jak UN Habitat. Podejście podobne do Kopenhagi rozwijają obecnie zarówno Sztokholm, wrażliwą koncepcję Miasta Promenad (Spacerów), jak i Helsinki, podejmując wyzwanie przebudowy swoich modernistycznych magistrali na miejskie bulwary.

Przestrzeń publiczna i wspólnota lokalna w Polsce

Wzrost świadomości znaczenia związku pomiędzy jakością przestrzeni publicznej a potencjałem rozwojowym polskich miast, rozumianych jako wspólnota społeczna, symbolizują publicznie ogłaszane deklaracje dwóch najistotniejszych dla dyskusji wokół jakości przestrzeni miejskiej środowisk - urbanistów oraz aktywistów ruchów miejskich. W 2002 roku odbył się w Gdańsku I Kongres Urbanistyki Polskiej zatytułowany „Miasto - wspólne dobro i zbiorowy obowiązek”. W obszernej Deklaracji

Programowej zapisano wtedy na s. 142 „(...) będziemy wpływać na rozwój wielorakich więzi społecznych i na wzrost kapitału zaufania społecznego oraz na kształtowanie przestrzeni ułatwiających bezpośrednie kontakty międzyludzkie” [Kochanowski, Lorens 2004]. Siedem lat później (2009) III Kongres odbywający się w Poznaniu uchwalił Kartę Przestrzeni Publicznej [www.tup.org.pl], definiując ją jako „dobro i zasób o strategicznym znaczeniu dla społeczności lokalnych”. Kongres, koncentrując swoją uwagę na przestrzeni publicznej - istocie miejskości struktur zurbanizowanych, określił w karcie precyzyjnie zakres obowiązków należących do stron (państwa, samorządu lokalnego oraz społeczeństwa) zobligowanych do współpracy na rzecz zachowania i poprawy jakości tego dobra wspólnego. Niemal 10 lat po pierwszej publicznej deklaracji urbanistów polskich, w 2011 roku, również w Poznaniu, odbył się I Kongres Ruchów Miejskich [www.kongresruchowmiejskich.pl]. Publikacja opracowanych 9 Tez Miejskich odbiła się dużym echem w mediach i w społeczeństwie. Piąta Teza domagała się poprawy jakości przestrzeni publicznej i harmonii krajobrazu miejskiego: „Dość chaosu! Kultura przestrzeni zagwarantowana ładem prawnym pozwoli na podniesienie jakości życia w mieście”. Tegoroczny IV Kongres Ruchów w Gorzowie poszerzył tezy do 15, powtarzając w tezie 11 „Dość chaosu! Ład przestrzenny warunkuje sprawne funkcjonowanie miasta, minimalizując konflikty interesów w przestrzeni, a troska o estetykę przestrzeni sprzyja dobrostanowi i atrakcyjności miasta” [www.kongresruchowmiejskich.pl].

Poprawa jakości wspólnej przestrzeni miejskiej jest więc dziś kluczowym warunkiem polepszenia jakości życia miasta, takiego jak np. Gdańsk, miasta aspirującego do roli znaczącego centrum Europy, a przynajmniej dążącego do nawiązania rywalizacji z głównymi portowymi metropoliami naszego regionu (BSR): Kopenhagą, Helsinkami, Sztokholmem czy Hamburgiem. Wysoka ocena jakości życia w tych miastach przyznawana w międzynarodowych rankingach dotyczy zarówno pięknej formy przestrzennej, jak i złożonych relacji społeczno-ekonomicznych, w których istotną kwestię stanowi subiektywna ocena zadowolenia mieszkańców z miejsca swego zamieszkania. Uwzględniony w niej zostaje również poziom otwarcia systemu miejskiego na współdecydowanie i współodpowiedzialność mieszkańców za realizowaną politykę lokalną - najogólniej mówiąc, ocena ta obejmuje ogół relacji obywatelskich i dobrosąsiedzkich.

Celem strategii Gdańsk 2030 Plus jest utrzymanie potencjału skupiającego „ludzi dumnych z dziedzictwa, solidarnych, otwartych, kreatywnych, rozwijających się i wspólnie kształtujących przyszłość”, czyli osób obdarzonych wszelkimi cechami obywatelskimi, zasługujących na rolę partnera w dialogu o mieście i jego przestrzeni. W kontekście realności realizacji tak określonej wizji pojawia się pytanie o problem niskiego poziomu zaufania społecznego charakteryzującego polskie społeczeństwo. Cechę tę wskazuje się obecnie jako główną, narastającą barierę rozwojową gospodarki naszego kraju. Czy zatem poprawa charakteru otoczenia naszego życia codziennego oraz zmiana w relacjach obywatelskich na linii administracja-mieszkańcy może wpłynąć na wzrost zaufania i wzmocnienie aktywnych postaw prospołnotowych? Czy zależy to jedynie od poziomu i tempa inwestycji publicznych czy też w równym stopniu od społecznego uczestnictwa lokalnej społeczności w procesie planowania? Czy udział ten polegać powinien jedynie na postawie roszczeniowej, artykułowaniu potrzeb, które zaspokojone wtórnie generować mogą jedynie nowe konflikty i eskalację roszczeń? Jak włączyć do strategicznego myślenia i planowania lokalną społeczność i jak

poszerzać grupę osób przygotowanych do partycypacji w planowaniu? Jak wykorzystać zrozumiałą dla wszystkich potrzebę poprawy zagospodarowania otoczenia zamieszkania jako narzędzia rozwoju debaty publicznej nad złożonymi problemami miejskimi?

To długa lista pytań prowadzących do praktycznego podjęcia tematu projektu „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, któremu przyświecało szersze spojrzenie - „Obywatele dla Demokracji” - potrzebujemy nowej praktyki w dialogu społecznym wokół sposobu zagospodarowywania miejsc naszego zamieszkania. Praktyka ta prowadzić powinna do upowszechniania aktualnej wiedzy o współczesnych zasadach planowania miast. Wzrost świadomości i umiejętności w tej kwestii umożliwi szerokiej grupie osób, zarówno nieprofesjonalistów, jak i profesjonalistów, na pozytywne uczestnictwo w procesie partycypacyjnym, nastawionym na wypracowywanie konsensusu.

Planowanie strategiczne a pytanie o przyszłość

Pytanie o ocenę „jakości miejsca, w którym mieszkasz” pociąga za sobą szereg innych pytań: Czy mam inne opcje? Inne porównanie? Inne doświadczenie? Czy chcę tu zostać? Dlaczego i po co? Jak długo? Jaki styl życia chcę tu prowadzić? Co zmieni się w moim życiu, a co w związku z tym potrzebować będę w moim otoczeniu? Czego nie chcesz utracić? Co trzeba chronić? Co trzeba przerobić? Czy i jak chciałbym się włączyć w pracę na rzecz poprawy jakości zamieszkania w mojej okolicy? Czy mógłbym większość mojej aktywności życiowej przenieść do dzielnicy i nie utracić nic z jej wartości? Co trzeba by było tu zrobić, aby taka opcja była możliwa?

Te pytania zadają sobie współcześnie wszyscy chcący partnersko uczestniczyć w procesie tworzenia miasta. Od takich pytań zaczęto upiększać w latach 80. Kopenhagę, Hamburg i Amsterdam, o to pytają swoich mieszkańców postępowi burmistrzowie i światli deweloperzy nie tylko w Wielkiej Brytanii i Stanach, ale na całym świecie, aby swoją ofertą zatrzymać, zaktywizować lub zachęcić do przybycia do swojego miasta nowych obywateli. Choć odpowiedzi są różne, zawsze jednak czytelna jest w nich chęć poszerzenia opcji wyboru, szczególnie gdy wybór rozwiązań wymaga odpowiedzi na najbardziej proste pytanie - Jak widzisz siebie za lat 20? Odpowiedź zwykle jest wymijająca, a przecież w tej właśnie perspektywie podejmowane są kluczowe życiowe decyzje: dotyczące wyboru partnera życiowego czy profilu zawodowego, albo decyzje finansowe, jak zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Wyobrażenie perspektywy planowania miejskiego z wyprzedzeniem na 20-30 lat staje się dla wielu osób największą barierą lub potencjałem wyniesionym z uczestniczenia w warsztatach planowania strategicznego. Nieliczna niestety grupa osób uczestniczących w społecznej i politycznej dyskusji o przyszłości miasta naprawdę zdaje sobie sprawę z perspektywy czasowej, w jakiej realizowana jest polityka miejska oparta na strategicznych decyzjach, tj. wybór władz wykonawczych, obsada stanowisk kierowniczych departamentów, uchwalanie planów miejscowych, określanie wieloletnich budżetów inwestycyjnych, realizacja kluczowych nowych inwestycji miejskich, wykorzystanie środków unijnych itp. Czy dokumenty te

uwzględniają indywidualne bądź wspólnotowe wizje przyszłości życia mieszkańców zależy w dużej mierze od prowadzonego przez miasto monitoringu stanu istniejącego oraz wyników prac analitycznych - chodzi tu o interpretację fitbacku od lokalnych społeczności. Rodzi się pytanie, w jaki sposób przeciętny mieszkaniec może po partnersku uczestniczyć w tym procesie, skoro niewiele wie o zarządzaniu miastem oraz rzadko zastanawia nad relacją „ja w dzielnicy - ja w mieście”. Pytaniem odwrotnym jest, czy współczesne europejskie miasto może realizować swoją strategię rozwoju nastawioną na utrzymanie i rozwój kapitału ludzkiego, czyli pozostanie atrakcyjnym adresem dla mieszkańców-obywateli, nie realizując stałej polityki bezpośredniej partycypacji we współdecydowaniu o mieście choćby na poziomie analitycznym ze społeczeństwem. To pytanie staje się obecnie kluczowe w debacie na temat przestrzeni miejskiej Gdańska.

Bibliografia

- City of Stockholm, *The Walkable City Stockholm City Plan Adopted by Stockholm City Council*, on 15 March 2010.
- City of Helsinki, City Planning Department, *Helsinki city plan, Urban Plan The city plan draft*, www.hel.fi/hel2/ksv/julkaisut/esitteet/esite_2015-1_en.pdf
- City of Copenhagen, Copenhagen City Council, *A metropolis for people, Visions and goals for urban life in*, Copenhagen 2015, 2009.
- Kochanowski M., Lorens P., *Miasto - wspólne dobro i zbiorowy obowiązek: materiały I Kongresu Urbanistyki Polskiej, Gdańsk, 11-12 września 2003*, w serii Biblioteka Urbanisty, tom 1, Wydawnictwo Urbanista 2004.
- Miasto Gdańsk, *Gdańsk 2030 Plus. Strategia Rozwoju Miasta*, projekt przedłożony Radzie Miasta Gdańska w dniu 12.09.2014, www.gdansk.pl/urząd/strategia.
- Saaby T., wykład *Planning for people and urban life* w ramach VELUX Daylight Symposium, Kopenhaga 2013, www.youtube.com/watch?v=cQNS7wuhpOM.
- www.pps.org/blog/transportationasplace
- www.gdyniazachod.pl/index.php?parent_id=69&menu_id=1
- www.kk.sites.itera.dk
- www.kongresruchowmiejskich.pl/15-tez-o-miescie-kongresu-ruchow-miejskich
- www.kongresruchowmiejskich.pl/o-nas/i-kongres-ruchow-miejskich
- www.tup.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=292%3Akarta-przestrzeni-publicznej&catid=222%3Aiii-w-pozna-niu-2009&Itemid=401&lang=pl
- www.urbnews.pl/skandynawia-projekt-mega-miasta

Rozdział 2

Wdrożenie projektu Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto

*Gabriela Rembarz, Justyna Martyniuk-Pęczek, Przemysław Kluz,
Barbara Zgórska, Agnieszka Jurecka, Barbara Marchwicka*

Aby ponownie odnaleźć wspólny, żywy język, musimy najpierw nauczyć się jak odkrywać ukryte w głębi wzorce, które są w stanie rodzić życie¹.

Christopher Alexander

Głównym celem projektu „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” było przygotowanie we współpracy lokalnej społeczności i ekspertów zewnętrznych opracowania ułatwiającego wspólnocie mieszkańców działania na rzecz poprawy jakości przestrzeni publicznej swojej dzielnicy. Inicjatorzy projektu zaproponowali wspólne wykonanie mikrostrategii, w której określona zostanie szkicowa wizja zmiany wizerunku dzielnicy, rozumiana jako działanie na rzecz poprawy jakości życia. Proponowane w dokumencie ustalenia o bardzo ogólnej naturze zawężono do kwestii poprawy jakości strefy przestrzeni publicznej, rozpatrywanej głównie w kontekście wykorzystania terenów miejskich.

2.1. Mentoring urbanistyczny w projekcie Quo vadis, Gdańsku?

2.1.1. Organizacja pracy

Zastosowany w realizacji projektu QV mentoring urbanistyczny skorelowano z założeniem wykorzystania dla określenia nowej wizji dzielnicy formuły mikrostrategii, sporządzonej indywidualnie dla każdej dzielnicy. Zorganizowanie warsztatów oraz redakcję mikrostrategii powierzono profesjonalistom spoza administracji miejskiej, doświadczonym w prowadzeniu projektów z planowania partycypacyjnego. Osoby te były bezpośrednio związane z dzielnicą bądź to jako mieszkańcy/mieszkanki, bądź jako eksperci doświadczeni w pracy w danej dzielnicy.

¹ To work our way towards a shared language once again, we must first learn how to discover patterns which are deep, and capable of generating life.

Spółeczna Akademia Planowania

Pracę z przedstawicielami społeczności lokalnej ujęto w formułę określoną tytułem „Spółeczna Akademia Planowania”, co najpełniej oddaje intencję projektu, uzyskania dzięki modelowi mentoringu dodatkowego efektu warsztatów - podniesienia kompetencji z zakresu planowania wśród uczestników Akademii.

Intencją główną projektu było stworzenie platformy dla wymiany wiedzy pomiędzy mieszkańcami a profesjonalistami, co zrealizowano w nowatorski sposób, dołączając do grupy mieszkańców młodych kandydatów na ekspertów - studentów wydziałów architektury z Politechniki Gdańskiej i Sopotkiej Szkoły Wyższej. Cztery grupy studentów doświadczenie spotkań z lokalną społecznością wykorzystały w opracowywanych dla dzielnic koncepcjach urbanistycznych, nabywając kompetencji zawodowych w uspołecznianiu procesu planowania (autorskie programy zajęć z projektowania).

Pracę Akademii zrealizowano metodą warsztatową, przeprowadzając sześć spotkań z mieszkańcami w każdej dzielnicy, co w trakcie roku trwania projektu dało w sumie 24, dwugodzinnych spotkań roboczych, uzupełnionych o dwie całodniowe konferencje naukowe, otwarte dla publiczności całego miasta.

Robocze grupy facebookowe

Na użytek projektu QV prowadzone były cztery zamknięte dzielnicowe, robocze grupy facebookowe.

Jej członkami oprócz członków stałych Społecznej Akademii Planowania były również osoby chętne do śledzenia postępu prac w Internecie z możliwością komentowania, wsparcia projektu swoimi uwagami oraz poszerzenia wiedzy o zamieszczane na stronie informacje. Do głównych kwestii poruszanych w grupie należało: poszukiwanie przykładowego urządzenia zaniedbanych fragmentów dzielnicy, komentowanie aktualnej sytuacji w dzielnicy (przejazd kolejowy, mieszkania społeczne), udostępnianie wyników prac studenckich, zamieszczanie relacji z warsztatów, odnajdywanie wartościowych elementów krajobrazu dzielnicy i okolic, dyskusja na temat pomysłów i koncepcji na rozwiązanie problemów dzielnicy, inspiracje działań i projektów w innych miastach Polski i świata, informowanie o bieżących wydarzeniach związanych z zagospodarowaniem dzielnicy. Grupy facebookowe mają szansę pozostać załączkiem stałej platformy dyskusji na rzecz rozwoju przestrzennego dzielnic.

Dyskusja w ramach grupy pozwoliła na sprecyzowanie trzech tematów urbanistycznych prac magisterskich, które zostały wykonane w trakcie trwania projektu. Koncepcje urbanistyczne dotyczyły ważnych obszarów problemowych dzielnic, rozwiązywały wskazane przez mieszkańców bolączki funkcjonalne.

2.1.2. Założenie merytoryczne: z dala od konfliktu

Zapoznanie mieszkańców z aktualnymi kwestiami zagospodarowania przestrzennego, przestankami, rozstrzygnięciami, skutkami i elementami, które mogą podlegać negocjacom i zmianom - główny cel mentoringu urbanistycznego poprowadzonego w ramach Akademii - zrealizowano, przyjmując założenie uzyskania efektu zmiany optyki widzenia przyszłości dzielnicy: z koncentracji na krótkoperspektywicznym rozszereżeniowym oglądzie sytuacji (problem-żądanie), na otwarcie szerszej perspektywy planowania opartej o relację potencjał-wyzwanie-strategia działania. To trudne do realizacji założenie umożliwiło grupom dokonanie próby otwarcia się na inny niż dotychczasowy styl dyskursu publicznego - ze „zorientowanego na konflikt”, na „zorientowany na systemowe działanie”.

Taka konstrukcja spotkań w ramach Akademii pozwoliła poprowadzić mentoring urbanistyczny w sposób wprowadzający do puli dzielnicowych stałych tematów konfliktowych nową porcję ważnej do zrozumienia zagadnień planowania wiedzy.

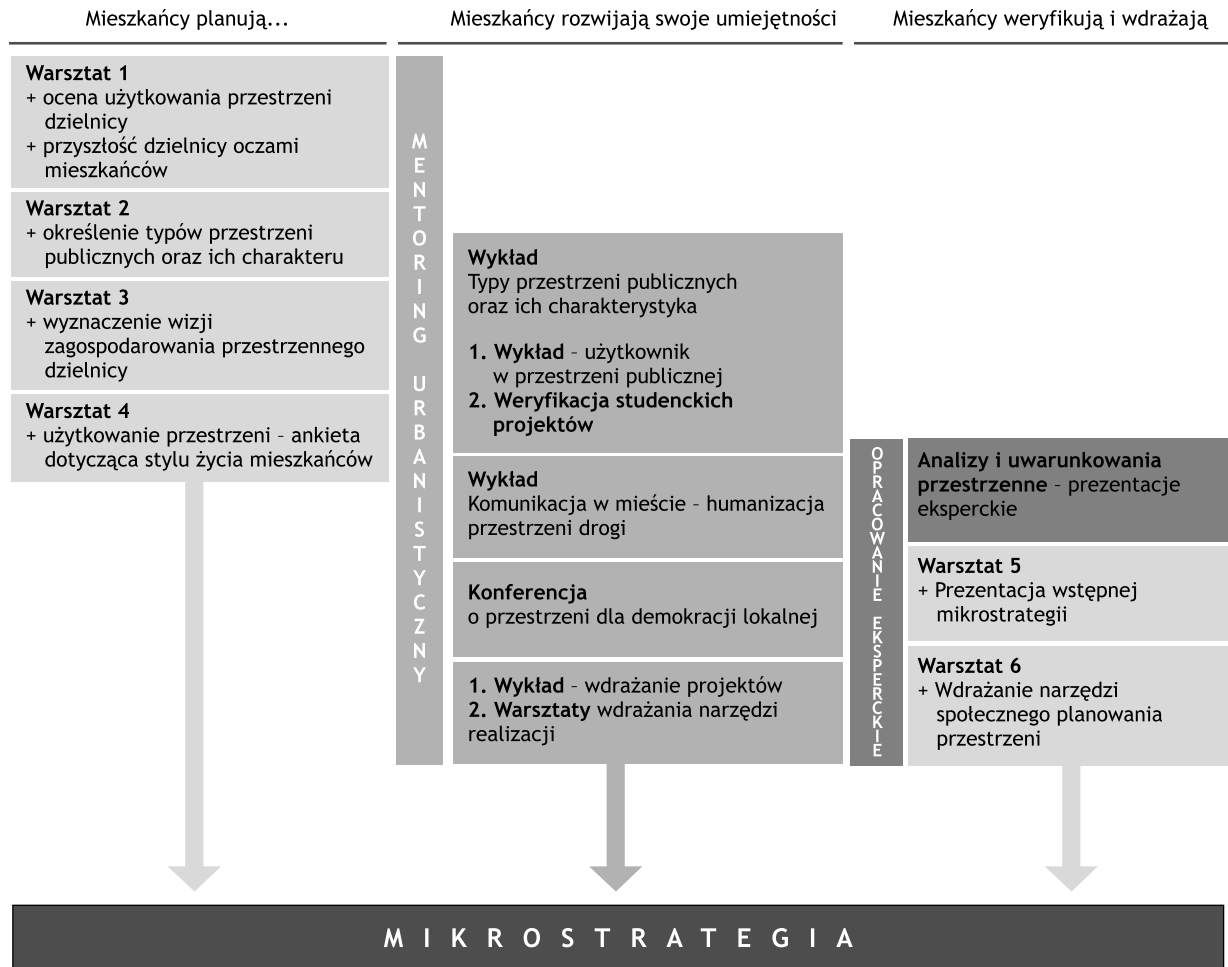
Serię spotkań podzielono na trzy części. Realizując podobny schemat pracy we wszystkich czterech dzielnicach, dostosowywano ich realizację do indywidualnej problematyki dzielnicy.

Część I, obejmująca trzy warsztaty, dotyczyła kwestii kondycji przestrzeni publicznej dziś oraz wizji jej przyszłości. Pierwszy, zadawał pytanie o indywidualny sposób użytkowania dzielnicy oraz potrzeby, które zaspokoić można jedynie w śródmieściu. Drugi, uczył rozumienia pojęcia „typologia struktur miejskich”, pytając o wskazanie miejsc w dzielnicy o odmiennym programie funkcjonalnym i różnej formie krajobrazu miejskiego. Trzeci, proponował dyskusję o charakterze weryfikacji koncepcji studenckich, określał założenia dla wizji przyszłości, wyznaczał główne bloki tematyczne dla mikrostrategii dzielnicy.

Część II poświęcona była wypracowywaniu i zaopiniowaniu założeń mikrostrategii oraz wypracowaniu rozumienia metod stosowania powstałego dokumentu - narzędzia dalszej pracy.

Część III stanowiła redakcję materiału zebranego w fazie analitycznej (profesjonalne opracowanie) oraz w trakcie I i II części (w tym projekty studenckie). Prezentacje wyników w ramach otwartych konferencji (międzynarodowa konferencja „Współczesna AGORA dla budowania otwartego społeczeństwa. Europejskie Centrum Solidarności 2.06.2015) oraz organizowanych przez Miasto Gdańsk eksperckich warsztatów oraz czterech edycji warsztatów partycypacyjnych dotyczących opracowania nowego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Gdańska (29.04, 06.05, 20.05, 10.06.2015) na temat nowego SUIKZ oraz w trakcie sesji posterowej V Kongresu Urbanistyki Polskiej w Łodzi 9-11.09.2015.

Spotkania warsztatowe w dzielnicach anonsowane były na plakatach i w mediach poprzez podtytuły: „Stwórz z nami strategię rozwoju Oruni”, „Stwórz z nami strategię rozwoju Osowej”, „Stwórz z nami strategię rozwoju Ujeściska”, „Stwórz z nami strategię rozwoju Wrzeszcza Górnego”. Ten wymiar projektu QV odnosił się do kwestii budzenia refleksji na temat lokalnej tożsamości dzielnicy oraz identyfikacji mieszkańców ze swoim miejscem zamieszkania. Po każdym warsztacie na portalach MojaOrunia.pl, Osowa.pl pojawiały się sprawozdania komentujące przebieg i wynik warsztatów (zamieszczano je automatycznie na Facebooku - fanpage’u projektu oraz w grupach roboczych).



Rys. 2.1. Metodyka budowania mikrostrategii w trybie mentoringu urbanistycznego

Źródło: Opracowanie własne.

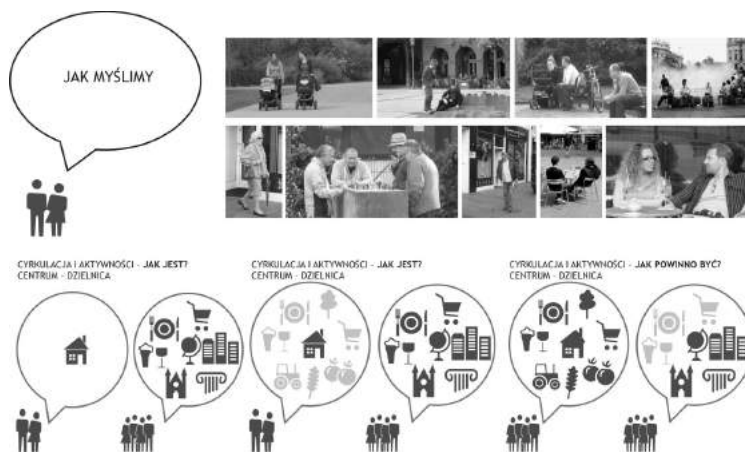
2.1.3. Główne pola dyskusji warsztatowej

Użytkowanie przestrzeni publicznej w dzielnicy - warsztaty 1,2,3

Warsztat 1 - Moja dzielnica i JA za 20 lat...

Zależnie od wieku i kondycji psychofizycznej odmiennie definiujemy minimalne potrzeby dotyczące wyposażenia przestrzeni poza naszym domem. Oczekiwania zmieniają się w czasie ze względu na nasze naturalne potrzeby, ale też rosnące lub malejące aspiracje kulturowe i ekonomiczne. W zależności od mody oraz zachodzących w całym mieście zmian inaczej widzimy swoje potrzeby oraz oczekiwania swojej grupy społecznej. Planowanie powinno uwzględniać perspektywę dalszą niż dziś - jest to zwykle 20 lat - odpowiada to systemowi ustalania wieloletnich planów inwestycyjnych miasta, zaciągania kredytów mieszkaniowych, planowania biznesów, a w końcu jest to okres liczony jako dorastanie dzieci i istotnych zmian generacyjnych. Miejsca kształtowane są przez ludzi, ale też miejsca kształtują nas i naszą społeczność.

Warsztat miał za zadanie wypracowanie odpowiedzi na pytanie, jaka jest relacja w Osowej i centrum miasta oraz innych dzielnic. Co robimy w naszej dzielnicy, a co poza nią? Gdzie chodzimy, a gdzie jeździmy autem czy autobusem? Czego nam potrzeba, a co mamy w dzielnicy?



Rys. 2.2. Pytania Warsztatu 1
Źródło: Opracowanie M.M. Wiśniewska.

Warsztat 2 - Typy przestrzeni w dzielnicy

Warsztat miał na celu odniesienie potrzeb określonych w warsztacie 1 do przestrzeni dzielnicy. Zestaw pytań pozwalał na skoncentrowanie uwagi uczestników na procesie realizacji i użytkowania każdego z miejsc i programów funkcjonalnych. Tak poprowadzona dyskusja pozwoliła na poszerzenie wyobraźni o możliwe teoretyczne modele współpracy/partnerstwa na rzecz poprawy jakości zamieszkania: udział organizacji społecznych, lokalnych podmiotów prywatnych, miasta, powszechny czyn społeczny.

Postawiono pytania: Kto korzysta/jest użytkownikiem przestrzeni? Jakie są niezbędne elementy dla funkcjonowania takiego typu przestrzeni - z czego się składają? Czy jest zależność (jeśli tak, to jaka) między dobrą przestrzenią publiczną a powodzeniem/rozwojem lokalnego biznesu? Kto jest/Kto powinien być inicjatorem zagospodarowania? Kto buduje/tworzy, utrzymuje (naprawia, dogląda) poszczególne przestrzenie? W jaki sposób dobrze zorganizowana przestrzeń (każdy typ) może wpłynąć na styl życia, zdrowie, wychowanie dzieci, dobrą edukację, atrakcyjność dzielnicy, dobre samopoczucie mieszkańców?

Podczas drugich warsztatów mieszkańcy mieli za zadanie określić różne typy przestrzeni publicznej w swojej dzielnicy. Dzięki temu powstał schemat istniejących przestrzeni i propozycji mieszkańców co do lokalizacji nowych. Wyróżniono cztery typy przestrzeni: zabudowa usługowa o charakterze śródmiejskim, reprezentacyjne przestrzenie zielone, przestrzenie rekreacyjne, sportowe, komunikacja, węzły przesiadkowe, przystanki. Wyniki warsztatów posłużyły do wytworzenia ideogramu przekształceń przestrzeni publicznej w danej dzielnicy.



Rys. 2.3. Warsztat 2 - typy przestrzeni w dzielnicy

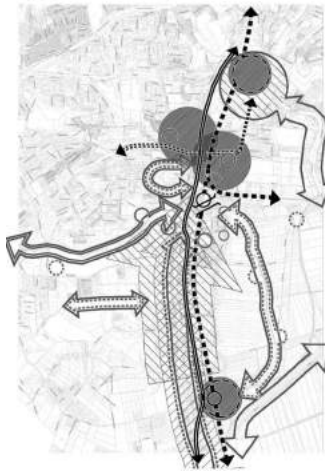
Źródło: Opracowanie własne.

■ Orunia

Obszar intensywnych cyrkulacji pieszych



Typy struktur miejskich



Analiza funkcjonowania przestrzeni publicznej w dzielnicy

W trakcie warsztatu nr 2 uczestnicy zaznaczyli na mapie obszary, w których odnaleźli potencjały dla rozwoju czterech podstawowych funkcji: usługi (załążki śródmieścia, centrum) - czerwony, zielen i naturalny krajobraz - zielony, rekreacyjno-sportowe - niebieski, oraz komunikacja i transport publiczny (czarny)

Odpowiadano na pytania, notując odpowiedzi głośno komentując w grupach kogo można by zainteresować włączeniem się w realizację mikrostrategii:

a. Kto korzysta/jest użytkownikiem przestrzeni?

b. Kto jest/Kto powinien być inicjatorem zagospodarowania? Kto buduje/ tworzy, utrzymuje (naprawia, dogląda) poszczególne przestrzenie?

c. Jakie są niezbędne elementy dla funkcjonowania takiego typu przestrzeni - z czego się składają?

d. W jaki sposób dobrze zorganizowana przestrzeń (każdy typ) może wpłynąć na styl życia, zdrowie, wychowanie dzieci, dobrą edukację, atrakcyjność dzielnicy, dobre samopoczucie mieszkańców?

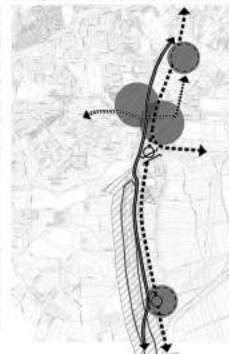
e. Czy jest zależność (jeśli tak, to jaka) między dobrą przestrzenią publiczną a powodzeniem/rozwojem lokalnego biznesu?

Szukano odpowiedzi, próbując ustalić inne podmioty niż miasto mogące być zainteresowane w inwestowaniu na rzecz poprawy jakości przestrzeni publicznej. Pojawiały się hasłowo deweloperzy, podmioty ekonomii społecznej, stowarzyszenia mieszkańców, fundacje i organizacje non profit, instytucje naukowo-oświatowe. Rolę miasta widziano jako znaczącą dla wsparcia procesu - promocja, współpraca, kapitał inicjujący zmianę, początkowa pomoc w organizacji itp.

Komunikacja, przystanki i węzły integracyjne



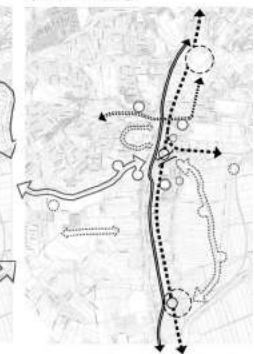
Usługi, handel, pasażer handlowe



Zielen miejska



Sport i rekreacja

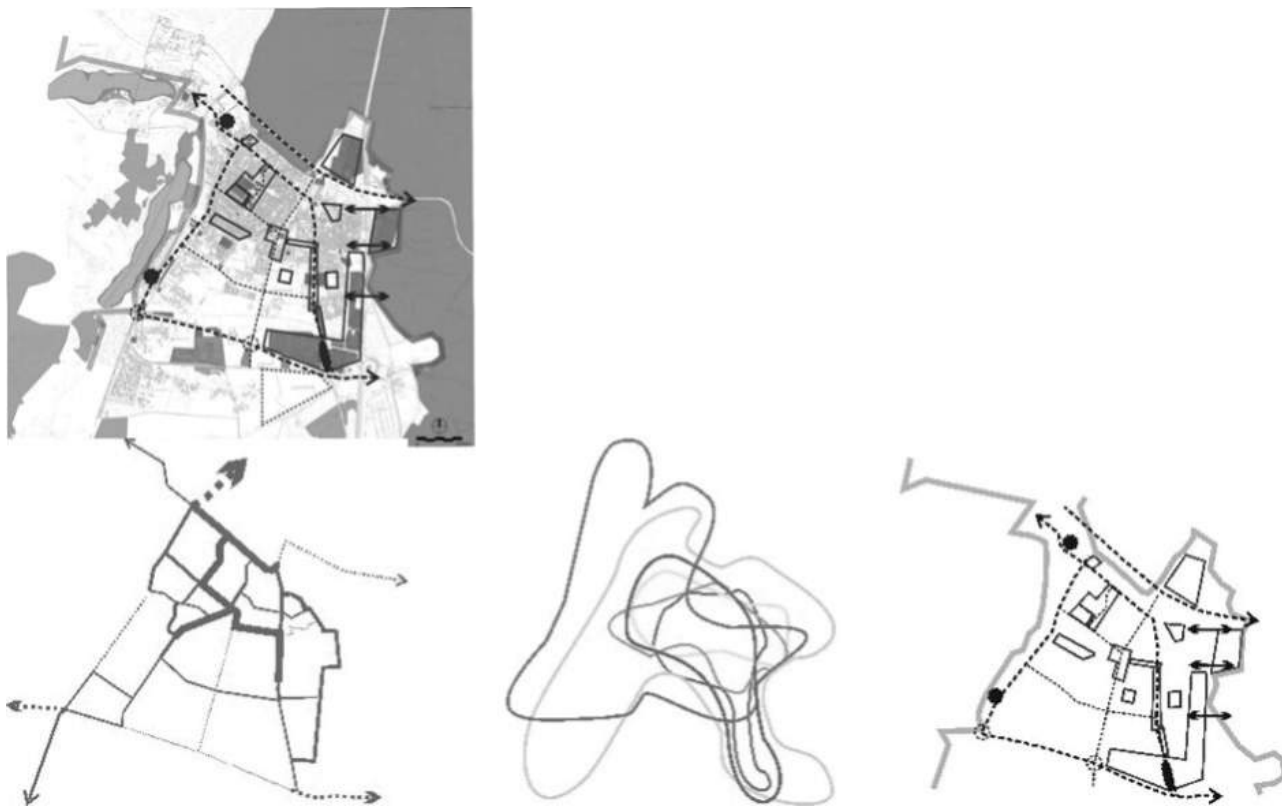


Rys. 2.4. Podsumowanie wyników warsztatów 1-2 na Oruni

Źródło: Opracowanie własne.

■ Osowa

Według mieszkańców główne punkty usługowe na Osowej to rejon ulicy Balcerskiego i ulica Wodnika, usługi o charakterze ponaddzielnicowym zblokowane są we wschodniej części dzielnicy, tuż przy obwodnicy. Znaczącej poprawy wymaga infrastruktura techniczna, drogi i chodniki. Nowymi centrami dzielnicy mogą w przyszłości stać się przystanki PKM.



Rys. 2.5. Podsumowanie warsztatów 1-2 na Osowej
Źródło: Opracowanie własne.

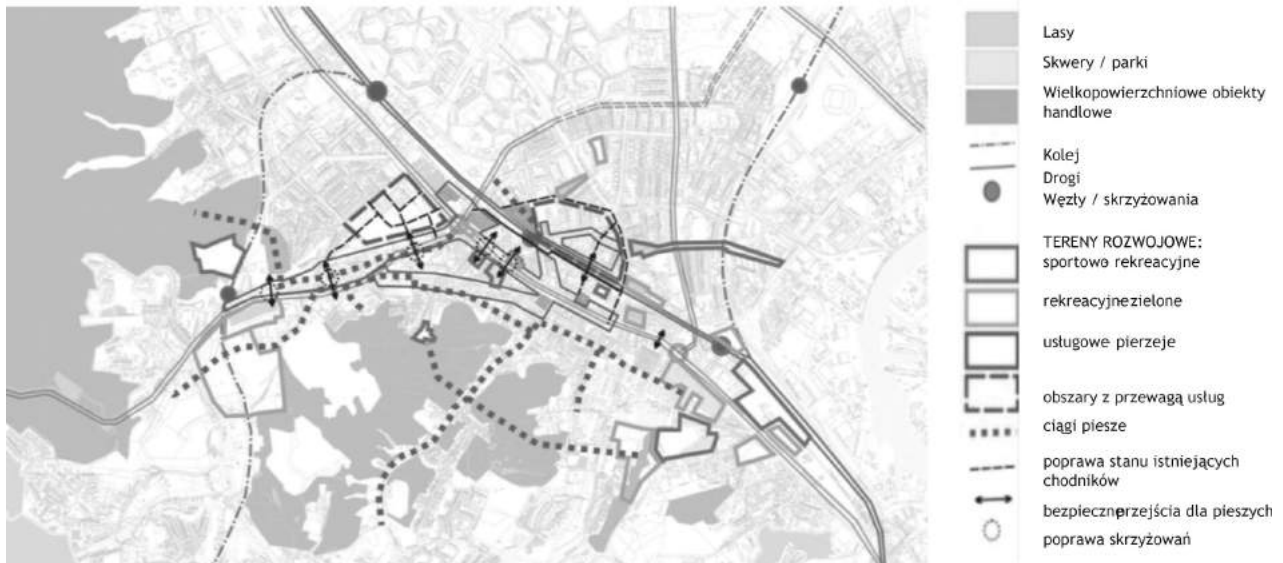
Zmiany w postrzeganiu priorytetów rozwojowych przestrzeni muszą zacząć się od dobrego zdefiniowania struktury docelowej. Na podstawie przeprowadzonych warsztatów, rozmów z mieszkańcami i wykonanych szkiców udało się zsyntezować obszary najczęściej uczęszczane przez mieszkańców Osowej.

Zakresy cyrkulacji pokazują obszary, w jakich mieszkańcy funkcjonują w dzielnicy. Na tej podstawie powstał „szkielet” przestrzeni publicznej. Uwzględnia on ulice o największym natężeniu aktywności.

Dobra przestrzeń publiczna wymaga również odpowiedniego zagospodarowania terenów wokół. Rysunek 2.5 pokazuje proponowane lokalizacje usług, parków, miejsc pracy oraz połączenia między nimi.

Wszystkie te schematy stanowią podsumowanie i analizę prac warsztatowych stworzonych przez mieszkańców dzielnicy Osowa.

▪ Wrzeszcz Górny

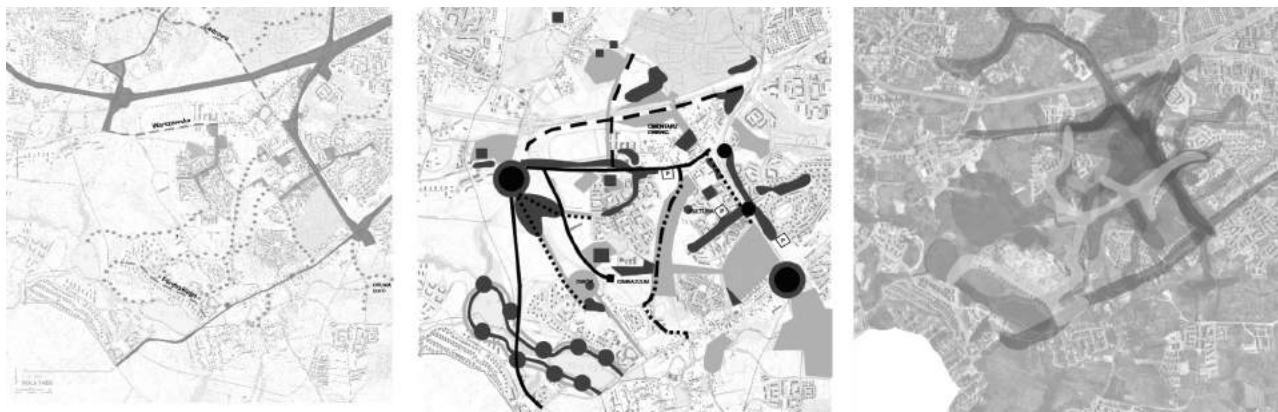


Rys. 2.6. Podsumowanie warsztatów 1-2 we Wrzeszczu Górnym

Źródło: Opracowanie własne.

Mieszkańcy wskazali przede wszystkim na funkcję usługową, która realizowana jest poprzez rozrastające się centra handlowe, które zabijają ulice handlowe, z których znany był Wrzeszcz. Pierzeje usługowe zapełniają się filiami banków, usług finansowych, które nie generują życia miejskiego. Wizualizacją tych spostrzeżeń były ciągi usługowe pokazane schematycznie wzdłuż głównych ulic Wrzeszcza.

■ Ujeścisko - Łostowice



Rys. 2.7. Podsumowanie warsztatów 1-2 na Ujeścisku

Źródło: Opracowanie własne.

Istniejące przestrzenie publiczne to przede wszystkim przestrzenie ulic oraz przestrzenie zielone (ciągi spacerowe, tereny przy zbiornikach retencyjnych i potacie niezabudowanych terenów zielonych). Nie tworzą one spójnego systemu, nie istnieje czytelna, intuicyjna w odbiorze hierarchia przestrzeni publicznych.

Przestrzenie publiczne wydają się być wynikiem tego, co powstanie w ramach działań deweloperskich. W związku z powyższym ciężko przewidzieć, w jakiej kolejności, która część dzielnicy może stać się bardziej atrakcyjna.

Jedynym miejskim działaniem ku wygenerowaniu potencjału przestrzeni publicznej było zagospodarowanie terenów dookoła części zbiorników retencyjnych.

Wbrew tradycyjnemu planowaniu dzielnic, zgodnie z którym szkielet przestrzeni publicznych był integralnie związany z terenami zabudowanymi, Ujeścisko-Łostowice rozwija się w sposób chaotyczny, w tempie i kolejności niemożliwej do

przewidzenia. Żeby zacząć zastanawiać się nad pożądanym systemem przestrzeni publicznych w stale rozwijającej się dzielnicy, należy zaobserwować istniejące cyrkulacje mieszkańców. Jednocześnie trzeba pamiętać, że ruchy te mogą ulec zmianie przy każdym nowo powstałym generatorze ruchu.

Mieszkańcy przedstawili główne trasy, którymi się poruszają, co wykazało miejsca uczęszczane najbardziej. Pokazuje również, że ul. Armii Krajowej (trasa WZ) stanowi barierę dzielącą dzielnicę na dwie części - północną i południową. Faktyczne Ujeścisko w odbiorze mieszkańców to teren na południe od trasy WZ.

Na kanwie istniejących cyrkulacji mieszkańcy określili miejsca, w których widzieliby ważne przestrzenie publiczne, określili także ich charakter. Mieszkańcy w swoich rysunkach uwzględnili również miejskie plany dotyczące planowanych ulic przelotowych i lokalizacji jednego centrum usługowego zlokalizowanego na skrzyżowaniu ulic: Bulońskiej, Warszawskiej i Jabłoniowej, co może wskazywać na brak wiary w możliwość zmiany miejskich planów.

Z rysunków można również wywnioskować, że wśród mieszkańców dzielnicy istnieje potrzeba wielofunkcyjnych przestrzeni publicznych.

Wizje rozwoju dzielnicy w projektach studenckich

Na użytek projektu QV opracowany został specjalny program zajęć dla międzynarodowej grupy studentów, semestru 5 dziennych studiów I stopnia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. W ramach 30 godzin zajęć z projektowania urbanistycznego opracowali oni kompatybilne wizje rozwoju obszarów pełniących rolę centrum dzielnicy. Comiesięczne warsztaty z lokalną społecznością stworzyły im niepowtarzalną okazję do wnikliwego zapoznania się z dzielnicą oraz zwyczajami, potrzebami i problemami lokalnej społeczności. Osobisty kontakt z mieszkańcami wykorzystany został przez studentów, aby na bieżąco weryfikować swoje koncepcje przestrzenne. Ich pomysły podsuwały mieszkańcom nowy sposób widzenia potencjałów rozwojowych dzielnicy (warsztat 3). Wyniki prac projektowych pokazano na końcowej publicznej prezentacji oraz przygotowano w postaci elektronicznej i papierowej do przekazania partnerom społecznym projektu QV.

2.1.4. Wzmacnianie kompetencji - wprowadzenie do wybranych problemów współczesnej urbanistyki

Typy przestrzeni miejskiej

Typy przestrzeni (struktur) miejskich oraz ich charakterystyka

W omówieniu warsztatu przybliżono uczestnikom rozumienie pojęcia struktury miejskiej. Określono jej cztery podstawowe typy różniące się między innymi sposobem użytkowania i ukształtowania ogólnodostępnej przestrzeni miejskiej. Wprowadzono podstawowe kryteria oceny jakości przestrzeni miejskiej, pokazując, że urządzenie fizyczne (kształt) jest niezbędnym, ale nie wyłącznym warunkiem powstania atrakcyjnego miejsca dla spotkań w dzielnicy.

W najprostszy sposób formalny można opisać przestrzeń jako tę, która występuje między budynkami, gdzie każdy obywatel ma prawo przebywać i z niej korzystać. Jednakże nie oznacza to, że każda przestrzeń pomiędzy budynkami może być nazwana przestrzenią publiczną. Aby nabrała ona takich cech, winna spełniać przynajmniej dwa z trzech warunków. Po pierwsze, powinna posiadać specjalne znaczenie w życiu społecznym, po drugie, jej forma winna stwarzać możliwości interakcji społecznych, zaś po trzecie, winna być dostępna dla wszystkich, stanowić publiczną formę własności.

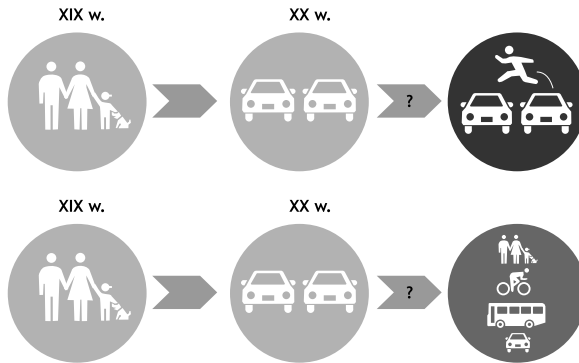
W części warsztatowej na podstawie zamieszczonych w grupie FB zdjęć krytykujących zaniedbanie przestrzeni wspólnych w dzielnicy (problem śmietników) przeciwiczo wspólnie wyobraźnię planistyczną: co widzi zwykły obywatel, a co widzi projektant - dostrzeganie potencjałów miejsc zaniedbanych oraz budowanie wyobrażenia, jak można by ten potencjał wykorzystać w danym miejscu jako element składowy szerszego projektu/strategii.

Rozpoczęto dyskusję nad wyznaczeniem odmiennych typów przestrzeni w Osowej i ich potencjalną odnową. Pytania pomocnicze kierowały uczestników warsztatu i pogłębiały rozumienie kwestii projektowo-organizacyjnych.

| | JAKOŚĆ PRZESTRZENI | |
|------------------------------------------------------------|--------------------|--------|
| | NISKA | WYSOKA |
| AKTYWNOŚĆ PODSTAWOWA | ● | ● |
| AKTYWNOŚĆ OPCJONALNA | ● | ● |
| AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA (WYNIKAJĄCA Z DWÓCH POPRZEDNICH) | ● | ● |

Rys. 2.8. Atrakcyjna przestrzeń publiczna wg J. Gehla
Źródło: [Gehl 2013].

Humanizacja przestrzeni drogi



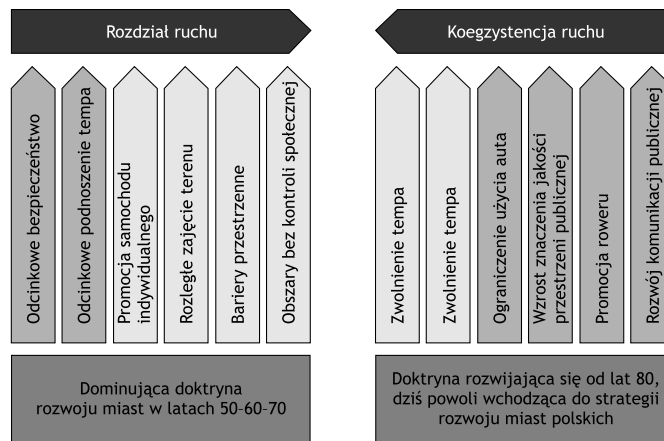
Rys. 2.9.

Źródło: Opracowanie własne.

Kraj wysokorozwinięty to nie taki, w którym każdy biedny ma samochód, tylko ten, w którym bogaci jeżdżą komunikacją publiczną.

Enrique Penalosa,
były Burmistrz Bogoty/Columbia,
zasłużony w walce o dobre miasto

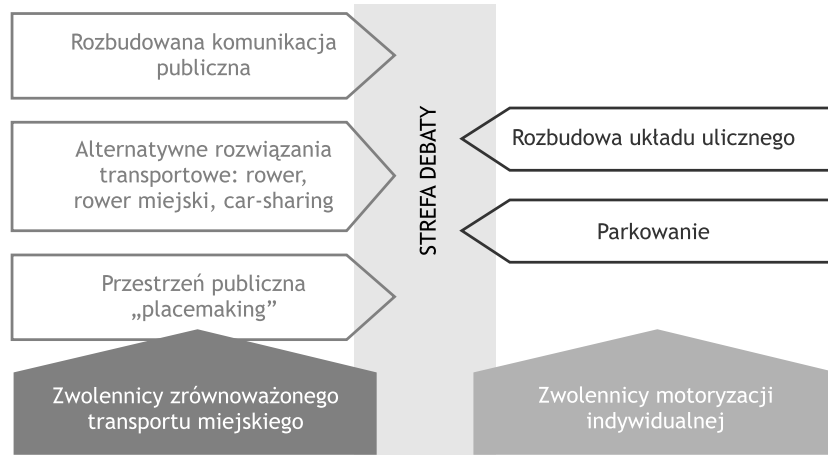
Analiza rozwoju miast w Europie Zachodniej pokazuje ewolucję poglądów na temat relacji samochód-pieszcy. W XIX wieku styl życia w mieście z natury sprzyjał ruchowi pieszemu, w XX wieku wzrost motoryzacji wymusił rozwiązania, które doprowadziły do całkowitego rozdzielenia ruchu kołowego i pieszego, tworząc dla nich oddzielne strefy. Uzyskano warunki dla bezpieczeństwa pieszych i wygody prędkiej jazdy aut, tworząc nowe niekorzystne uwarunkowania wynikające z masowego użycia samochodu osobowego oraz dostosowania rozwoju miasta do technicznych możliwości pojazdów. Dalekie dojazdy, korki, zanieczyszczenie powietrza, hałas, kryzys paliwowy, podziały miasta, zerwanie więzi społecznych, wzrost przestępczości, a nawet otyłość wprowadziły nowe myślenie do teorii planowania miast. Zanegowano bezwzględne wsparcie dla rozwoju kołowego transportu indywidualnego i rozdzielenia ruchu, na rzecz rozwoju transportu publicznego i rowerowego oraz bezpiecznych sieci cyrkulacji pieszych. Przyjęto zasadę wsparcia integracji ruchów i dostosowania do tego wymogu parametrów przestrzeni miejskiej. Wdrażane są smart-rozwiązania techniczno-organizacyjne.



Rys. 2.10. Skutki realizacji odmiennych doktryn rozwoju układu komunikacji w mieście
 Źródło: Opracowanie G. Rembarz.



Rys. 2.11. Uciążliwości związane ze strefami komunikacji - ulice, parkingi
 Źródło: Opracowanie G. Rembarz.



Rys. 2.12. Strefa debaty wokół przyszłości układów komunikacyjnych w mieście

Źródło: Opracowanie G. Rembarz.

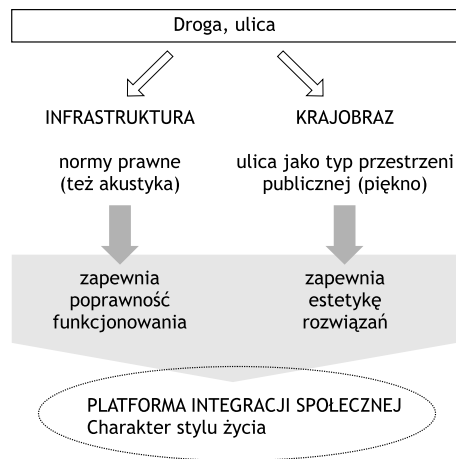
Problem poprawy efektywności transportowej miasta charakteryzuje szereg zależności:

- im więcej samochodów osobowych, tym większe zapotrzebowanie na rozbudowę układu ulicznego o wysokich parametrach,
- im bardziej „rozlane miasto”, czyli większe rozproszenie zabudowy, tym więcej samochodów osobowych i mniej opłacalna komunikacja publiczna,
- im brzydsze i źle funkcjonujące miasto, tym większe zapotrzebowanie na samochód indywidualny.

Główne problemy związane z planowaniem ruchu kołowego, pieszo-rowerowego oraz transportu publicznego to:

- zmniejszenie zapotrzebowania na użycie komunikacji indywidualnej - tańsze i zdrowsze życie w mieście,
- zwiększenie dostępności do efektywnej, czyli taniej i wygodnej, komunikacji publicznej,
- poprawa rozwiązań bezpiecznego i atrakcyjnego poruszania się piechotą i na rowerze,
- systemowe rozwiązywanie zapotrzebowania na miejsca parkingowe.

Zależność między jakością przestrzeni publicznej a rozwojem sieci drogowej w mieście jest bardzo złożona. Docenili ją Szwedzi, przyjmując w 2010 roku Studium Rozwoju Miasta Sztokholm pod hasłem Promenadstaden, czyli Miasto Spacerów - planowanie miasta ma wspomagać funkcje miastotwórcze, gdzie przyjazne pieszym i rowerzystom ulice z lokalami w przyziemi ulic są sceną dynamicznego życia miejskiego [www.stockholm.se/oversiktsplan]. Potwierdzają ten kierunek dokumenty międzynarodowe UNESCO, UN-HABITAT przygotowywane na kongres HABITAT III (2016).



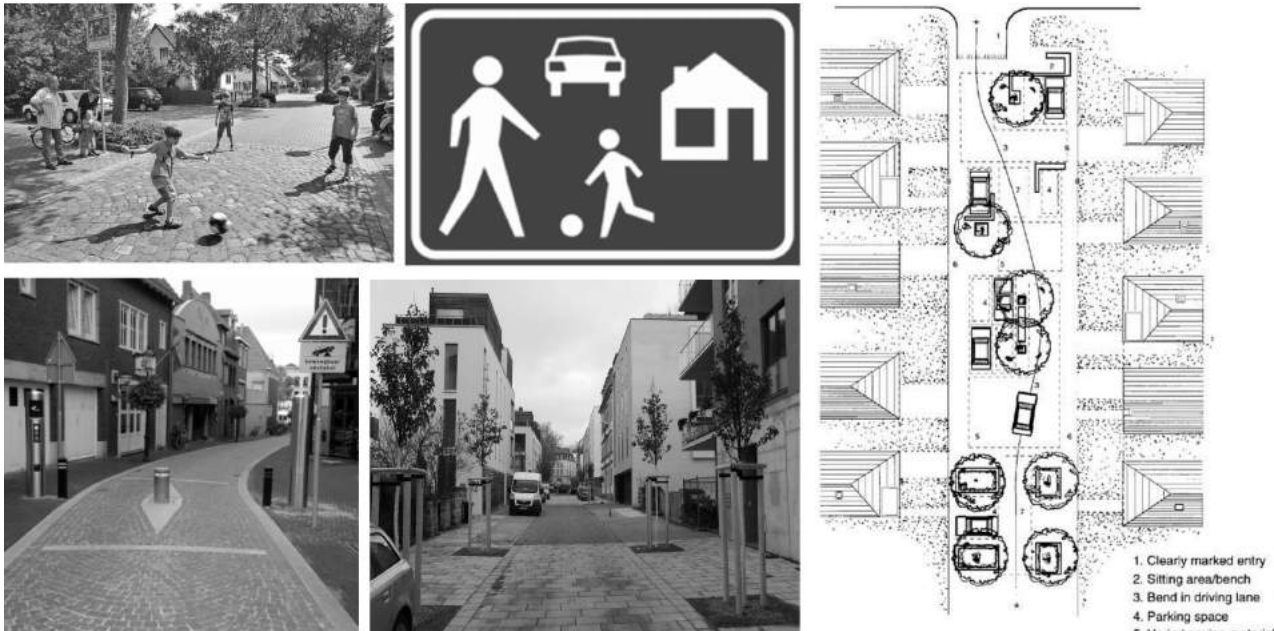
Rys. 2.13. Współczesne rozumienie roli ulicy w strukturze miasta

Źródło: Opracowanie G. Rembarz.

Do najważniejszych elementów, istotnych dla tworzenia miasta sprzyjającego pieszym, jest stworzenie rozległej oferty alternatywnych rozwiązań transportowych, w tym organizacyjnych: więcej wariantów podróży - mniej ruchu osobowych aut na ulicach.

Analizując rozwiązania drogowe, należy zastanowić się, czy:

- wygoda, bezpieczeństwo i atrakcyjność dla pieszego została uwzględniona,
- przystanki komunikacji publicznej są łatwo osiągalne,
- zasadzono nowe aleje drzew, ochroniono istniejącą i przemyślano zielenią, tak by zawsze była atrakcyjna,
- ścieżki rowerowe zaprojektowano dla użytkowników z różnych grup wiekowo-sprawnościowych,
- układ uliczny nie dominuje nad otoczeniem: miejscami licznie i często używanymi, zielenią rekreacyjną.



Rys. 2.14. Ulica w osiedlu

Źródło: [Ben-Joseph 2003].

Główne problemy związane z planowaniem układu ulicznego w Gdańsku:

- przestarzałe założenia polityki transportowej - projektowanie tras szybkiego ruchu zakładających astronomiczny wzrost komunikacji indywidualnej,
- inwestowanie środków publicznych w przewymiarowane, nieciągłe rozwiązania niszczące tkankę miejską,
- brak połączenia pomiędzy planowaniem przestrzennym (w modelu docelowym 2050) ulic jako części przestrzeni publicznej miasta - ulice jedynie dla funkcji komunikacji,
- niewiara w skuteczność alternatywnych rozwiązań transportowych: rower, zintegrowany transport publiczny,
- wadliwa polityka przestrzenna wspierająca rozwój miasta rozdzielającego obszary funkcjonalne i wspierające suburbanizację.

Główne przyczyny pogłębiania się skostnienia polityki transportowej miasta:

- brak ogólnokrajowej debaty nad nowym modelem planowania miast w kontekście rozwiązań transportowych - stare normatywy techniczne,
- nieadekwatne modele dla prognoz ruchu,
- brak planowania strategicznego na poziomie dzielnic,
- brak woli (wiedzy?) u liderów politycznych miasta,
- inercja administracyjna,
- pozorny pragmatyzm (pośpiech w uzyskiwaniu środków unijnych),
- populizm polityczny zamiast edukacji i promocji nowych rozwiązań.

Ulica wewnątrzsiedlowa to nie droga przelotowa. Należy wprowadzać hierarchizację komunikacji w zabudowie mieszkaniowej. Projektowanie ciągów pieszo-jezdnych jest dobrą alternatywą dla tworzenia miasta sprzyjającego pieszym. Zasadą działania ciągów pieszo-jezdnych w systemie współużytkowania jest, że w tej przestrzeni pieszy i kierowca dzielą w użytkowaniu tę samą przestrzeń. Jest ona w taki sposób zaprojektowana, że wymusza na kierowcy powolną jazdę, co pozwala na wykorzystywanie tej przestrzeni przez innych użytkowników. Badania potwierdzają, iż w tego typu przestrzeniach jest mniej wypadków z udziałem pieszego.

Bibliografia

- Ben-Joseph E., 2003, *Streets and the Shaping of Towns and Cities*.
- Carmona M., Heath T. Taner Oc T., Tiesdell S., 2003, *City Public Places Urban Spaces*, Elsevier.
- City of Sydney, *Sydney Street Code*, www.cityofsydney.nsw.gov.au/__data/assets/pdf_file/0008/147860/SydneyStreetsCode2013_Adopted_2400613_Part1.pdf.
- Department for Transport under licence from the Controller of Her Majesty's Stationery Office, 2007, *Manual for Streets*, Thomas Telford Publishing, www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/341513/pdfmanforstreets.pdf.
- Gehl J., 2013, *Życie między budynkami*, Wydawnictwo RAM Sp. z o. o., Warszawa.
- Project for Public Spaces, *Jak przetworzyć Miejsce. Podręcznik kreowania udanych przestrzeni publicznych*, wydanie polskie, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, www.mck.pk.edu.pl/panel/dokumenty/PPS,%20Jak_przetworzyc_miejsce.pdf.
- The Scottish Government, 2010, *Designing Streets. A Policy Statement for Scotland*, www.gov.scot/resource/doc/307126/0096540.pdf.
- Urząd Miasta Gdańska, Biuro Rozwoju Gdańska, *Poradnik o przestrzeniach publicznych*, www.brg.gda.pl/doc/sopp/poradnik_o_przestrzeniach_publicznych.pdf

2.2. Zastosowanie: mikrostrategie dla czterech dzielnic Gdańska

Nigdy nie należy wątpić w to, że grupa rozsądnych i oddanych obywateli może zmienić ten świat; powiadam, tylko w taki sposób można naprawdę go zmienić.

Margaret Mead Project for Public Spaces

2.2.1. Wspólnie stanąć na palcach

Ewa Patyk, Przemysław Kluz

Rozwój demokracji partycypacyjnej w Polsce przekłada się w ostatnich latach na rozwój działań obywatelskich na poziomie lokalnym i ogólnokrajowym. Kwitną ruchy miejskie, powoływane są rady dzielnic, tworzone są domy sąsiedzkie. Mieszkańcy na różne sposoby organizują się wokół własnych interesów [Erbel 2014; Herbst, Żakowska 2013]. Interesy te w znaczącym stopniu dotyczą jakości przestrzeni, w której żyjemy. W okresie funkcjonowania Polski Ludowej decyzje dotyczące planowania i tworzenia przestrzeni podejmowane były odgórnie i bez uwzględnienia opinii mieszkańców, w znaczącym stopniu w powiązaniu z planowaniem gospodarczym [Kwaśniak 2011]. Okres transformacji przyniósł ze sobą chaos przestrzenny uwarunkowany brakiem skutecznych rozwiązań prawnych w sferze planowania przestrzeni oraz wolną amerykanką w jej kreowaniu [Chylińska, Kosmała 2011]. To spowodowało, że planowanie i zagospodarowanie przestrzeni polskich miast podlegało częstym zmianom, a co za tym idzie - charakteryzował je brak stabilności, który występuje niestety również obecnie [Kwaśniak 2011; Billert 2010]. Nieroztropne rozwiązania mają długotrwałe konsekwencje dla mieszkańców. Potrzeba podniesienia jakości przestrzeni publicznej i sąsiedzkiej dała początek dyskusji na temat „właścicieli” przestrzeni. Mieszkańcy zaczęli oczekiwać od władz podzielenia się kompetencjami oraz podmiotowego i partnerskiego traktowania. Przełożyło się to na działania ze strony samorządów lokalnych, które zaczęły budować realne procedury konsultacji społecznych, budżetu obywatelskiego (Mergler i in. 2013). Mieszkańcy dostali do rąk narzędzia zmiany i uczą się ich używać. Jak zmobilizować wokół swojego pomysłu innych, którzy zagłosują na mój projekt? Jak pozyskać do projektów wolontariuszy? Jak uzyskać poparcie radnych dzielnicy czy radnych miasta? Jak zaangażować instytucje i NGO w dzielnicy? Powstają strategie i plany długoterminowe o różnorodnym potencjale wdrażalności. Można mówić o oddolnej, obywatelskiej przestrzeni publicznej [Mergler, Pobłocki 2010]. Społeczności dochodzą do momentu, w którym kluczowe staje się wykorzystanie potencjału eksperckiego. Współpraca na linii ekspert-mieszkaniec jest jednak wyzwaniem. Wyzwaniem, przed którym stajemy w naszej codziennej pracy na gdańskiej Oruni w Domu Sąsiedzkim „Gościnna Przystań” Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej.

Mieszkaniec vs ekspert - konflikt czy potencjał?

W projekcie „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” pracujemy z mieszkańcami Oruni, Osowej, Ujeściska i Wrzeszcza Górnego, urzędnikami, ekspertami planowania i kreowania przestrzeni z Politechniki Gdańskiej oraz Sopotkiej Szkoły Wyższej. Uwspólniamy wiedzę, doświadczenie, mądrość. W niejednej dzielnicy prężnie działają rady dzielnic, NGO, grupy nieformalne, spółdzielnie, czasami pojedynczy mieszkańcy. Słabą stroną oddolnych inicjatyw jest jednak komunikacja, dzielenie się doświadczeniami, obowiązkami i sukcesami. Staramy się zrobić wiele dla własnej dzielnicy, ale nie do końca potrafimy skoordynować te działania z innymi grupami mieszkańców o podobnych celach. W rezultacie część potencjału lokalnej społeczności marnuje się (Będzik 2010; Rogaczewska i in. 2012). Powstaje więc pytanie - gdzie i jak rozmawiać o działaniach? Naszym punktem wyjścia jest „Gościenna Przystań” na gdańskiej Oruni. Tu od 2009 roku łączymy inicjatywy mieszkańców z eksperckim zapleczem. Razem z mieszkańcami reagujemy na mikroproblemy (np. brak chodnika). Integrujemy wokół lokalnych znaczących celów (np. usprawnienie przejazdu przez tory kolejowe). Uczymy się dbałości o sąsiedzką przestrzeń, będącą kwestią wspólną (np. społeczna rewitalizacja podwórek - „Podwórkowa rewolucja”). Uwspólniamy: od interesów indywidualnych do wspólnych, od samotnego działania do współpracy, od bieżącego reagowania po planowanie strategiczne, od amatorskich inicjatyw do wykorzystywania wiedzy społeczności i wsparcia eksperckiego. Uspołecznienie procesu planowania miasta jest kwestią kluczową. Odejście od przekonania, że mieszkańcy są „roszczeniowi” i dbają wyłącznie o swoje podwórko, a wiedza na temat miasta i tego, jak powinno ono być zorganizowane, jest wyłącznie domeną władz oraz szeroko pojętych ekspertów (Mergler i in. 2013).

Dzielnice, w których realizowany był projekt, są zróżnicowane pod względem społecznym i urbanistycznym, borykają się jednak z podobnymi problemami braku i zaniedbania przestrzeni publicznych, zarówno tych o znaczeniu reprezentacyjnym, jak i sąsiedzkim. Sytuacja taka obniża wizerunek dzielnicy jako miejsca zamieszkania, pogłębia dezintegrację społeczną oraz promuje pasywne, dalekie od partycypacji publicznej postawy wobec miejsca zamieszkania i wspólnoty sąsiedzkiej (Czarnecki, Siemiński, 2004). Wzmacnia to fakt, iż obszary ważne dla lokalnej społeczności, oraz nierzadko problemowe, nie pokrywają się z istniejącymi miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (Kwaśniak 2011). Niejednokrotnie inwestycjami na tych obszarach zainteresowane są różne wydziały urzędu miasta, biznes, oddolne ruchy mieszkańców, rady dzielnic. Wielowątkowość w planowaniu i rozwoju miasta jest wyraźnym sygnałem, iż brakuje wspólnej i spójnej wizji rozwoju dzielnicy, która powinna być zrozumiała dla jej mieszkańców i tworzona przy ich udziale (Mergler in. 2013). Mądrość wspólnoty, która uczy się dialogu i nabywa kompetencje na różnych polach zarządzania miastem i tworzenia polityk miejskich, jest nieoceniona. Wspólnota, która może sięgać po narzędzia i wiedzę ekspercką (np. mentoring urbanistyczny) - profesjonalizuje się. Eksperci otrzymują dostęp do mądrości wspólnoty: oddolnej, praktycznej wiedzy na temat przestrzeni i jej uwarunkowań. Na tej podstawie mogą kreować trwałą oraz adekwatną zmianę z/dla ludzi. Dzielnicy „nie wystarczy dopompować (...) dużą ilością pieniędzy, ona ma sobie

potem sama radzić (...). Konieczne jest oparcie na własnych siłach mieszkańców” (Gill-Piątek, 2015). Wspólnie stajemy na palcach i sięgamy dalej.

Dokąd sięgamy w projekcie „Quo vadis, Gdańsku (...)”?

Projekt „Quo vadis, Gdańsku” miał na celu stworzenie mikrostrategii: zaplanowanie ważnych dla czterech społeczności zmian. Mikrostrategia w naszym rozumieniu to otwarta i niedokończona księga budowana przez zespół mieszkańców, planistów, urzędników. Efekt wspólnego namystu nad tym, jakiej chcemy dzielnicy, jaki jest jej potencjał i zagrożenia. Odchodzimy od metody pracy opartej na konflikcie, jako najłatwiejszym katalizatorze, który jednak daje rezultaty krótkoterminowe. Budujemy metodą warsztatową na interesie wspólnym - przyszłości dzielnicy. W rezultacie powstaje wielowątkowa i wielowarstwowa mapa pokazująca nie tylko przestrzeń dzielnicy jako twór przestrzenny, ale również przestrzeń wyobrażeń, marzeń, obaw, nadziei, działań oraz aktywności mieszkańców. Daje możliwość wykorzystania sfery symbolicznej dla pełnego rozwoju dzielnicy w zgodzie z jej mieszkańcami. Proces warsztatów to proces dialogu nad kształtem dzielnicy, często zderzenie różnych postaw, oczekiwań. To negocjowanie wspólnego stanowiska, które nas łączy. Szukamy części wspólnej, która może wspomóc rozwój lokalny. Rozwój, który dzięki procesowi uwspólniania jest „bardziej nasz” [Kluz 2014]. Taka formuła pracy widziana jest często jako długotrwała i opóźniająca podejmowanie decyzji, ale uzgodnienie czy uwspólnienie racji mieszkańców, urzędników i ekspertów umożliwia tworzenie „konstruktywnych i bardziej skutecznych rozwiązań, budzących znacznie mniejsze kontrowersje, a tym samym łatwiejszych do realizacji” [Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju 2014].

Quid deinde? Co dalej?

Miejskie procesy planowania przestrzeni są niejednokrotnie oderwane od procesów inwestycyjnych. Zakłócony jest balans pomiędzy dyskusjami a realnymi działaniami, które dają mieszkańcom poczucie sensu planowania i sprawczości. Potrzebna jest przejrzystość procesów planowania w mieście, aby urzędnicy, planiści i politycy rozumieli potrzeby ludzi, a mieszkańcy rozumieli uwarunkowania prawne i budżetowe. Im więcej wspólnej wiedzy o granicach naszych kompetencji, tym lepsza współpraca i zrozumienie wzajemnych ograniczeń. Mikrostrategia to materiał do wykorzystania. Jako narzędzie dalszej pracy i „docierania się” społeczności proponujemy forum dzielnicowego działania. To bazujący na określonej poniżej metodologii system spotkań osób podejmujących/planujących działania lokalne. Forum pozwala na dalsze uczenie się społeczności, skuteczną współpracę, wymianę zasobów i stopniową realizację celów strategicznych. Otwarte spotkania forum w lokalnej społeczności powinny odbywać się kilka razy w roku (np. co kwartał). Pomysł na działanie może zaproponować każdy uczestnik forum, musi tylko krótko określić ich: cel, koordynatora, typ działania - czy są to działania lobbingowe, inwestycyjne, społeczne i o jakiej tematyce (może odnosić się do bloków tematycznych), przybliżone terminy, szacunkowy budżet, zespół i kogo do niego

potrzebujemy. W ramach projektu doszło do zainicjowania forum w gdańskiej Oruni, a planowane są w kolejnych dzielnicach. Bazą dla Forum Oruńskiego Działania (FOD) są zasady, które umożliwią wszystkim mieszkańcom i grupom równość i szacunek wobec siebie, ale skanalizują tematykę rozmów na działania: 1. Opowiadamy o działaniach: chwalimy się, pytamy, przyłączamy się; 2. Nikt nie jest prezesem, ani właścicielem forum - jesteśmy wspólnotą; 3. Każde działanie lub projekt wymaga lidera lub koordynatora; 4. Nie zgłaszam pomysłów na działania, jeśli nie chcę ich prowadzić; 5. Nie skupiamy się opisywaniu problemów, ale na rozwiązywaniu ich.

Dzięki dobrze skonstruowanym spotkaniom forum wspomaganym narzędziami internetowymi możemy zapewnić sobie dobrą koordynację i przegląd lokalnych działań, zachęcić do zaangażowania nowych mieszkańców i co ważne - monitorować efekty.

Finale projektu „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, jakkolwiek dla nas ważny, nie jest finalem rozwoju lokalnego, a tylko jednym z jego etapów. Planowanie i dyskusja to niekończący się proces, ale wart jest pielęgnacji - szczególnie w sferze społecznej. Pozwala nam bowiem „wspólnie stanąć na palcach” i zobaczyć więcej. Coś, czego nie widzimy, działając na co dzień - nie da się zrobić tego w biegu, trzeba się zatrzymać.

Bibliografia

- Będzik B., 2010, *Deficyt kapitału społecznego zwiastunem nadchodzących kłopotów*, [w:] *Acta Scientiarum Polonorum, „Oeconomia”* nr 9 (1), pobrane z: www.1kns.pl/wp-content/uploads/2014/04/B.-B%C4%99dzik-ZUT-Szczecin-Deficyt-kapita%C5%82u-spo%C5%82ecznego-zwiastunem-nadchodz%C4%85cych-k%C5%82opot%C3%B3w.pdf
- Billert A., 2010, *Polityka rozwoju i rewitalizacja miast w Polsce, na tle standardów unijnych w zakresie planowania*, portal Urbanistyka.info, www.urbanistyka.info/content/polityka-rozwoju-i-rewitalizacja-miast-w-polsce-na-tle-standard%C3%B3w-unijnych-w-zakresie-planow.
- Chylińska D., Kosmala G., 2011, *Humanizacja i Dehumanizacja przestrzeni miejskiej, na przykładzie współczesnego Wrocławia*, „Czasopismo Techniczne”, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, z. 16, www.suw.biblos.pk.edu.pl/resources/i5/i3/i8/i4/r5384/ChylinskaD_HumanizacjaDehumanizacja.pdf.
- Czarnecki B., Siemiński W., 2004, *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*, Difin, Warszawa.
- Erbel J., 2014, *Ruchy miejskie jako nowa forma zaangażowania społecznego*, „Władza Sądzenia”, nr 4, www.wladasadzenia.pl/2014/4/wladza-sadzenia-2014-4.pdf.
- Gill-Piątek H., 2015, *Opracowanie modelu prowadzenia rewitalizacji obszarów miejskich na wybranym obszarze w mieście Łodzi*, wystąpienie na spotkaniu konkursowym Modelowa Rewitalizacja Miast 26.08.2015, www.samorząd.pap.pl/depesze/red.przetargi/154150/To-rewitalizacja-To-nie-jest-program-remontowy-mowi-specjalist-ka-z-Lodzi.

- Herbst K., Żakowska M., 2013, *Ruchy nieformalne a kierunki rozwoju ekonomii społecznej. Rekomendacje dla polityk publicznych*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- Kluz P., 2014, *Dobre praktyki wzmocnienia partycypacji publicznej Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej*, wystąpienie na konferencji „Mądrość wspólnoty - lokalna społeczność ekspertem w planowaniu miasta”, 4.12.2014, Słupsk.
- Kwaśniak P., 2011, *Plan miejscowy w systemie zagospodarowania przestrzennego*, LexisNexis, Warszawa.
- Mergler L., Pobłocki K., 2010, *Nic o nas bez nas. Polityka skali a demokracja miejska*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8603.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudarski M., 2013, *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8564.
- Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, 2014, *Krajowa Polityka Miejska*, www.mir.gov.pl/media/4525/Krajowa_Polityka_Miejska_wersja_1_27032014.pdf.
- Rogaczewska M., Hejda W., Chodacz A., Prędkopowicz D., 2012, *Planowanie rozwoju społecznego z udziałem społeczności. Poradnik partycypacji publicznej oparty na doświadczeniach projektu „Decydujmy Razem”*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa.

2.2.2. Dorobek projektu jako proces społeczny, Wrzeszcz, Ujeścisko, Osowa, Orunia

Łukasz Pancewicz

Planowanie dla dzielnic w formule działania oddolnego i w oparciu o aktywny głos ich mieszkańców jest stosunkowo nowym pomysłem w polskich warunkach. Innowacja nie dotyczy warsztatu urbanistycznego, bo znane są przykłady projektów opracowywanych dla obszarów dzielnicowych, ale raczej procesu realizowanego przez i dla mieszkańców. Inicjatywy oddolnych projektów społecznego planowania w odniesieniu do terenów wymagających rewitalizacji były realizowane m.in. w 2012 r. w Pruszczu Gd. („Strefa Cukru”), jak i w 2013 r. w Toruniu (projekt „Restart”). Społeczny projekt realizowany dla Gdańska ma wyjątkowy i innowacyjny charakter ze względu na skalę - jednoczesne objęcie projektem czterech dużych dzielnic. Podobny projekt, finansowany również ze źródeł programu EOG i Fundacji Batorego, realizuje Kraków, który przystąpił do niego w 2015 r. Są to działania prototypowe w skali kraju. Na obecnym etapie jest za wcześnie, aby oceniać ich skuteczność, brakuje bowiem spójnej ewaluacji tych inicjatyw. Celem poniższego tekstu jest próba wstępnej oceny doświadczeń uczestników procesu oraz próba określenia pierwszych wniosków wynikających z pracy nad strategią w Gdańsku.

Metodologia pracy

W tekście podsumowano wyniki wywiadów pogłębionych z uczestnikami realizowanego w Gdańsku projektu QV. W ocenie projektu, jako uzupełnienie ewaluacji realizowanej jako badanie ankietowe, zastosowano dwa elementy. Na podstawie kwerendy oceniono doświadczenie państw, które prowadziły analogiczne procesy planowania dla dzielnic. Wskazano tu przede wszystkim Wielką Brytanię, która od 2010 r. w ramach decentralizacji wzmacnia rolę mieszkańców w podejmowaniu decyzji. W wyniku reformy wprowadzono tam mechanizmy zdecentralizowanego planowania dzielnic w oparciu o zaangażowanie mieszkańców (tzw. *Neighbourhood Plans*) i przeprowadzono pierwsze projekty oraz działania ewaluacyjne w celu oceny ich skuteczności. W gdańskim projekcie, po opracowaniu scenariuszy badania, przeprowadzono pogłębione wywiady indywidualne z uczestnikami programu. Zostali oni wytypowani w kontakcie z liderami lokalnymi, zaangażowanymi w projekt. Łącznie zrealizowano osiem wywiadów pogłębionych. Pozwoliło to na dodatkowe, niezależne zweryfikowanie opinii respondentów oraz pogłębioną ocenę projektu.

Zaangażowanie metody jakościowej

Zagadnienia poruszane w trakcie wywiadów dotyczyły czterech kluczowych kwestii: stopnia zaangażowania i doświadczenia rozmówców w działanie na rzecz dzielnicy, oceny celu i konieczności tworzenia mikrostrategii przez respondentów, oceny metodologii i procesu pracy nad dokumentem oraz dalszych kroków związanych z jej wdrożeniem i kontynuacją. W tekście przyjęto terminologię autorów opracowania zrealizowanego w wyniku warsztatów (mikrostrategia).

Uczestnicy i ich zaangażowanie w życie dzielnicy

Większość respondentów była aktywnie zaangażowana w życie swojej dzielnicy. Byli to członkowie i członkinie rad dzielnic lub osoby współpracujące z radami, w tym obecni i byli radni. Respondenci byli wcześniej zaangażowani w projekty realizowane lokalnie zarówno jako inicjatorzy, jak i uczestnicy. Jeden z respondentów odpowiedział, że jest mieszkańcem dzielnicy, nie był wcześniej bezpośrednio zaangażowany w inicjatywy sąsiedzkie, a zainteresował się projektem dzięki rekomendacji członków rodziny. Zdobywanie doświadczeń związanych z pracą w radzie dzielnicy z reguły wiązało się z działaniami dotyczącymi działań przestrzennych. W przypadku radnych wynikało to z kontaktów z Urzędem Miasta Gdańska w ramach zadań statutowych rady i realizacji działań inwestycyjnych w ramach budżetu tej organizacji. Respondenci byli także zaangażowani w zaawansowane działania w ramach innych projektów społecznych i przestrzennych tworzonych w ramach dzielnicy, np. oddolnych projektów poprawy podwórek na Oruni („Podwórkowe rewolucje”), projektów w ramach budżetu obywatelskiego („Podleśna Polana” we Wrzeszczu, projekt Sąsiedzkiego Dzielnicowego Domu Kultury z Biblioteką Sąsiedzką w dzielnicy Ujeścisko-Łostowice) czy działań na styku z Urzędem Miasta (np. działania na rzecz zmian dzielnicowej infrastruktury drogowej wynegocjowanych

z gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni). Tylko jeden z rozmówców określił siebie jako mieszkańca, który przed udziałem w projekcie nie brał aktywnego udziału w inicjatywach sąsiedzkich.

Wcześniejsza współpraca najczęściej nie była koordynowana w ramach sformalizowanych strategii i polegała głównie na organizowaniu się dla zrealizowania konkretnych zadań w ramach dzielnicy. Jeden z rozmówców podkreślił rolę modelu działań społecznych wypracowanego na Oruni, polegającego na braniu odpowiedzialności za projekt przez ich inicjatorów i doprowadzeniu go do końcowej realizacji, co dodatkowo podkreślało zadaniowy i wdrożeniowy charakter sąsiedzkich inicjatyw.

Ocena konieczności budowy mikrostrategii

We wszystkich wywiadach podkreślano opinię o zasadności sformułowania wspólnej strategii działania dla dzielnicy. Zapytani o uzasadnienie, rozmówcy podkreślali wagę zebrania i zapisania różnych pomysłów dotyczących przekształcania przestrzeni dzielnicy. Projekt strategii został określony m.in. jako możliwa „baza projektów” lub „drogowskaz” dla dalszego kierunku rozwoju dzielnicy. Wskazywano także aspekt związany z identyfikacją i zapisaniem (lub „mapowaniem”) różnych pomysłów, które już funkcjonowały w ramach dzielnicy i dyskusji o nich w ramach przygotowania strategii.

Drugim ważnym aspektem była możliwość potraktowania strategii jako wyrazu spójnego głosu prezentującego oczekiwania mieszkańców wobec miasta. W opinii rozmówców miało to szczególne znaczenie w kontaktach z decydentami. W tym znaczeniu mikrostrategia pozwala na określenie wspólnego stanowiska, układu między mieszkańcami dzielnicy. Szczególnie podkreślano rolę oddolnego charakteru tworzonej strategii, niezależnego od działań miasta. Jeden z rozmówców wspominał o przełamaniu „monopolu narracji” władz miasta, czyli w jego przekonaniu, odczuwalnej dysproporcji między głosem mieszkańców a decyzjami miasta. Mikrostrategia była określana jako narzędzie dzielnicowego lobbingu na rzecz rozwiązań - postawy i oczekiwań wobec miasta. Jedna z rozmówczyń określiła mikrostrategię jako zapis „etyki postępowania z dzielnicą” dla władz miasta albo czegoś w rodzaju przyjętych wspólnie zasad wspólnego zamieszkania dla kogoś, kto chce realizować projekty w ramach dzielnicy, w tym władz miasta.

W trakcie rozmów zarysowała się różnica w ocenie praktycznej użyteczności mikrostrategii. Główna różnica zdań dotyczyła charakteru strategii. Większość z rozmówców akceptowała opracowanie jako dokument o charakterze ogólnym, kierunkowym - swoistej mapy możliwych działań dla dzielnicy. Część z rozmówców określiła strategię jako zapis procesu pracy z sąsiadami i zamknięcie pewnego etapu tej pracy. Respondenci byli świadomi tego, że niezależnie od mikrostrategii w ramach dzielnicy dzieją się już procesy społeczne często wyprzedzające ustalenia dokumentu. Część z respondentów podkreśliła, że dokument nie odkrywa problemów nowych dla mieszkańców, ale raczej diagnozuje, ocenia i identyfikuje pewne kierunki działania. Rozmówcy wiązali to zatem często z koniecznością uszczegółowienia lub kontynuacji pracy nad konkretniejszym określeniem, jak realizować strategię po jej opracowaniu. Jeden z respondentów podkreślił tu doświadczenie w pracy społecznej na Oruni,

twierdząc, że „dokument jest martwy, działanie jest wszystkim”. Dla tej grupy respondentów mikrostrategia pojawiała się niejako równoległe do działań oddolnych w dzielnicy i mogła je wzmacniać i wyznaczać nowy kierunek.

Głosy krytyczne odniosły się przede wszystkim do braku elementu wdrożeniowego. Dotyczyło to głównie Wrzeszcza. Wyrażono zastrzeżenie co do formuły strategii jako dokumentu posługującego się językiem i formułą planistyczną „obcą mieszkańcom”, realizującego rozwiązywanie doraźnych działań dotyczących określonych przestrzeni dzielnicy lub reagującego na problemy dzielnicy (np. miejskie inwestycje drogowe). W opinii rozmówców, ze względu na oddolny, „zadaniowy” charakter pracy oraz brak dyskusji o rozwiązaniach problemów, praca nad strategią mogła zniechęcić część mieszkańców lub ograniczyć aplikacyjność strategii dla rady dzielnicy. Nawet przy krytycznych głosach część rozmówców jednocześnie doceniała jednak strategiczne elementy opracowania (np. we Wrzeszczu wskazanie konieczności połączenia ze sobą najważniejszych przestrzeni publicznych).

Różnica ocen mogła być powiązana zarówno z dzielnicą, jak i wynikała z osobistego doświadczenia respondentów jako aktywistów. Na odpowiedzi mógł zatem wpływać ogólny poziom zaangażowania mieszkańców dzielnicy i dotychczasowej działalności społecznej - zarówno inicjatyw oddolnych, jak i kontaktów z miastem. Najbardziej pozytywnie proces oceniali mieszkańcy dzielnic obrzeżowych - Ujeściska, Osowej oraz Oruni. W przypadku Oruni ważnym czynnikiem było społeczne zaufanie wobec instytucji będącej opiekunem projektu - Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznych, wynikające ze wcześniejszej współpracy. We Wrzeszczu, w którym inicjatywy społeczne mają już swoją zaawansowaną historię, praktyczna użyteczność strategii jako dokumentu koordynującego działania była oceniana bardziej sceptycznie. Wynikało to z mocno rozbudowanej świadomości i doświadczenia uczestników, dla których rozmowa o strategicznych, ogólnych rozwiązaniach nie wносиła niczego nowego. Odzwierciedla to także sama mikrostrategia określająca Wrzeszcz jako „dzielnicę skazaną na sukces”. Rozmówcy podkreślali jednak jej rolę jako dokumentu wyrażającego głos mieszkańców.

Ocena pracy nad mikrostrategią i warsztatu projektowego

Rozmówcy docenili zaproponowaną formułę realizacji projektu, polegającą na połączeniu pracy ekspertów, szybkiego prototypowania i testowania przez zaangażowanych studentów oraz dyskusji mieszkańców.

Jednym z najbardziej wysoko ocenianych elementów formuły warsztatowej była możliwość określenia długofalowej wizji dzielnicy, co podkreślali zwłaszcza mieszkańcy Oruni. Budowanie wizji dzielnicy było działaniem, które nie dotyczyło wyłącznie określenia sposobu rozwiązania doraźnych problemów trapiących dzielnicę, ale spojrzeniem w przyszłość. Jeden z rozmówców tłumaczył to następująco: w jego opinii mieszkańcy „mają prawo do normalnego życia, mają prawo do życia bez patologii, mają prawo do rewitalizacji”, mikrostrategia zaś w jego odbiorze zajmowała się następnymi krokami. Jedną z rozmówczyń tłumaczyła, że kluczem było tu stworzenie przez prowadzących pola dla myślenia o długofalowej przyszłości dzielnicy, bez ogranicza-

nia związanego z pragmatycznym myśleniem o dzielnicy. W wywiadzie zostało to określone jako „myślenie bez cenzury”, dające silne i „wyzwalające” poczucie sprawczości. Na równi doceniana była perspektywa pracy z mieszkańcami oraz wzmocnienia i wydobycia istniejących potencjałów w ramach dzielnicy. Dla niego udział w warsztatach stanowił ważne doświadczenie z zakresu edukacji i uwrażliwiania na kwestie miejskie. W odczuciu dwóch z respondentów wyróżniało to na plus pracę nad mikrostrategią nad dotychczasowymi spotkaniami z miastem, podczas których urzędnicy w rozmowie z mieszkańcami wskazywali na ograniczenia w ich możliwości działania, wynikające z prawnych ram funkcjonowania samorządu. Był to jeden z ważnych czynników warunkujących sukces procesu, podobnie jak zapewnienie bezpiecznej przestrzeni dla eksperymentowania i dyskusji. Wskazuje na to chociażby casus Wrzeszcza, gdzie podczas jednego ze spotkań dotyczących komunikacji prowadzący mikrostrategię eksperci zostali postawieni w roli tłumaczących rozwiązania dla dużego miejskiego projektu (Nowa Politechniczna), co zostało odebrane jako ograniczanie pola dyskusji. W odczuciu rozmówczyni wpłynęło to na niską frekwencję w dalszych spotkaniach.

W przypadku Osowej, Ujeściska i Oruni rozmówcy akceptowali propozycje strategii, pojawiały się pojedyncze głosy dotyczące konieczności akcentowania innych projektów kluczowych, niż te wskazane w strategii. Były to jednak głosy przywołujące propozycje zidentyfikowane i opisane w mikrostrategii i nie kwestionowały one całościowego kształtu projektu.

W trakcie rozmów pojawił się wątek wymiany informacji z mieszkańcami. Jedna z rozmówczyń wspominała, że brakowało jej ostatecznych konsultacji projektu z uczestnikami warsztatu i informacji zwrotnej potwierdzającej, co z wypracowanych rozwiązań ostatecznie trafiło do mikrostrategii. W jej opinii byłby to końcowy element, który pozwoliłby jej w pełni identyfikować się z projektem, zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas”. Jest to istotny krok pozwalający na uniknięcie zarzutów - „myśmy sobie pogadali, a oni stworzyli dokument”. Ważny też był wybór mediów pozwalających na przekazywanie informacji - wykorzystanie mediów społecznościowych czy informacje na portalach dzielnicowych mogły być niedostępne dla części mieszkańców, stąd np. sugestia wykorzystania kontaktów przez innych ważne miejsca aktywizujące lokalną społeczność, jak np. parafie. Być może pozwoliłoby to także na zaangażowanie większej ilości uczestników spotkań i uniknięcia problemu braku szerszej reprezentatywności mieszkańców dzielnicy.

Pod względem metody pracy poruszonym przez rozmówców wątkiem była kwestia przygotowania prowadzenia warsztatów od strony samego procesu pracy z mieszkańcami. Uwaga nie dotyczyła przygotowania merytorycznego głównych specjalistów prowadzących projekt, którzy pod względem profesjonalizmu byli oceniani dobrze, ale raczej samej techniki prowadzenia warsztatów. Jedna rozmówczyni sugerowała tu wzmocnienie przygotowania moderatorskiego, czerpanie z metod szkoleniowych, takich jak np. coaching, które pozwoliłby na efektywniejsze prowadzenie pracy. Potwierdzały to też drobne komentarze krytyczne dotyczące warsztatu wrzeszczańskiego, wskazujące raczej na kwestie samego procesu pracy z mieszkańcami.

Ogólnie zaproponowana metodologia sprawiała, że osoby, które uczestniczyły w warsztacie, w opinii rozmówców mogły czuć się traktowane jako partnerzy. W opiniach mieszkańców takich dzielnic, jak Orunia, Ujeścisko i Osowa w warsztatach wzięli

udział zarówno mieszkańcy, jak i przedstawiciele urzędu miasta. W przypadku urzędników byli to głównie urbaniści z Biura Rozwoju Gdańska, co w opinii części rozmówców było pozytywnym aspektem i pozwalało na „oswojenie się” nawzajem i wypracowanie wspólnych rozwiązań. We Wrzeszczu wspomniano, że część warsztatów przyciągnęła głównie specjalistów i zabrakło w nich mieszkańców, zwłaszcza osób niezwiązanych wcześniej z projektami społecznymi. W opinii uczestników zabrakło także przede wszystkim tzw. decydentów - osób, które realnie odpowiadają za decyzje w mieście i mogłyby potem realizować założenia strategii z wyższych kręgów decyzyjnych miasta czy radnych rady miasta.

Ocena przydatności strategii w realizacji działań dzielnicy, co dalej ze strategiami?

Rozmówcy, którzy mogli zapoznać się z wersją przekazaną do ich oceny, w większości popierali pomysły wyrażone w mikrostrategii oraz odnaleźli w niej pomysły, które mogłyby być realizowane, choć podkreślano wspomniany już wcześniej bardzo ogólny charakter tego opracowania i konieczność dalszej pracy nad przekuciem strategii w konkretne działania, zarówno te oddolne, jak i realizowane przez miasto.

Większość rozmówców podkreśliła, że jednym z pierwszych kroków jest rozpropagowanie strategii. Dotyczy to zarówno mieszkańców dzielnicy, jak i miejskich decydentów. Wśród adresatów rozmówcy wymieniali zarówno osoby z urzędu miasta, zwłaszcza jednostek, które mają wpływ na życie dzielnicy, jak i radnych. Jedna z rozmówczyń wspomniała także o innym elemencie - zatrzymania się i pocelebrowania wspólnego osiągnięcia, „triumfu”, stworzenia dokumentu przez jej uczestników w celu wzmocnienia roli opracowania. W rozmowie pojawił się także wniosek szybkiej realizacji co najmniej jednego z wypracowanych pomysłów jako zasygnalizowania, że strategia przekuwa się na realne działanie. Obawy te mogą brać się z dotychczasowego doświadczenia pracy społecznej, w szczególności wspomnianej wcześniej praktyki pracy zadaniowej i doprowadzania spraw do końca - wypracowanej przez Gdańską Fundację Innowacji Społecznych oraz świadomości ryzyka rozbudzania oczekiwań mieszkańców i obietnic bez realizacji.

Rozwiązaniem mogłoby być powiązanie strategii z konkretnymi planami i projektami inwestycyjnymi, wspomniane przez jednego z rozmówców w kontekście działań miejskich. Wymagałoby to dalszego uszczegółowienia opracowania. Wspomniano także o możliwości potraktowania strategii jako wniosku do miejskich planów, np. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz innych planów i programów miejskich. Ważniejszy jednak byłby aspekt wdrożenia na poziomie dzielnicy, zwłaszcza że mieszkańcy mieli już doświadczenie współpracy przy tworzeniu projektów miejskich w ramach dzielnic (np. SOPP - Studium Ogólnomiejskich Przestrzeni Publicznych), po których nie doczekali się realizacji ich efektów.

W rozmowach poruszony został także wątek instytucji „opiekuna projektu”, czyli na przykład rady dzielnicy jako instytucji, która mogłaby nadzorować wprowadzenie mikrostrategii w życie i starać się ją uaktualnić. Tu liczy się przede wszystkim

elastyczność w znaczeniu możliwości jej edytowania i zmiany. Jeden z rozmówców podkreślił także drogę modelu opisanego w strategii, a wypracowanego na Oruni - dzielnicowego forum osób, które chcą angażować się w działania na rzecz dzielnicy.

W opinii rozmówców równie ważna jak treść strategii była metodologia pracy. Metody zastosowane przy projekcie QV powinny być stosowane np. przy przygotowaniu planów i działań miejskich wobec dzielnicy. Wspominano tu o standaryzacji tej praktyki.

Podsumowanie

Podejmując próbę oceny projektu gdańskich mikrostrategii, należałoby przede wszystkim wrócić do celu, jakiemu miał on służyć. Pozytywnym aspektem projektu było przede wszystkim zapewnienie autonomii w dyskusji o przyszłości dzielnicy i pozostawienie jej w rękach mieszkańców, pomimo silnego udziału eksperckiego. Choć szczegóły formuły projektu mogą ulegać zmianie czy poprawie, podstawowa konstrukcja projektu pozwala na osiągnięcie tego celu. W modelu QV głos mieszkańców jest wzmacniany zarówno przez procedurę uczenia się dialogu, jak i udział ekspercki. Równoległe do działań ekspertów, urzędników czy władz, określonych przez jedną z rozmówczyń jako „aktorów jednego teatru”, ważniejszy był jednak aspekt wzmocnienia poczucia sprawczości mieszkańców i przekazywania wiedzy o mieście, zapewniony w trakcie realizacji projektu. Odpowiedzi te są istotne w kontekście pytania o to, kto powinien realizować takie projekty w przyszłości - miasto czy sami mieszkańcy? Opracowanie gdańskich mikrostrategii w formule bliskiej mieszkańcom: oddolnej, wyrastającej z miejsca, w którym bezpośrednio mieszkają, i uruchamiającej jego potencjał, należy potraktować jako ważny i pozytywny krok w stronę budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Załącznik, Struktura wywiadu indywidualnego

Zaangażowanie w życie miasta i dzielnicy

1. Czy jest Pan/Pani zaangażowana w ..., w jakim charakterze (mieszkaniec, członek Rady Dzielnicy) i w jaki sposób?
2. Jakimi sprawami najczęściej się Pan/Pani zajmuje, czy dotyczą one przestrzeni dzielnicy?
3. Czy współpracuje Pan/Pani z innymi mieszkańcami, organizacjami na rzecz dzielnicy?
4. (jeśli tak) Czy koordynują Państwo swoje działania w ramach dzielnicy, jak (jakimi narzędziami)?

Mikrostrategia (idea)

5. Czy uważa Pan/Pani, że wspólna strategia działania dla dzielnicy jest konieczna? Dlaczego tak/dlaczego nie? V 100%
6. Jaki według Pana/Pani byłby główny cel takiego dokumentu? Do kogo miałaby być ona skierowana?

7. Czy pomysł tworzenia mikrostrategii jako wspólnego dokumentu dla dzielnicy jest odpowiednim rozwiązaniem dla koordynowania Państwa działań?
8. Czy stworzenie mikrostrategii według Pana/Pani pozwoli na lepsze określenie Państwa oczekiwań wobec Urzędu Miasta?

Ocena pracy

9. Czy przyjęty model w projekcie Quo Vadis (projekt ekspercki, współpraca ze studentami, warsztaty z mieszkańcami) Panu/Pani odpowiadał? Dlaczego tak/nie?
10. Czy w trakcie spotkań poruszono i zidentyfikowano najważniejsze kwestie dla dzielnicy z Pana/Pani punktu widzenia?
11. Czy uważa Pan/Pani, że przyjęta formuła umożliwiła Panu/Pani wpływ na kształtowanie zapisów strategii? Czy czuł/a się Pan/Pani traktowana jako partner w procesie tworzenia projektu?
12. Czy uważa Pan/Pani, że formuła pozwoliła na zaangażowanie wszystkich najważniejszych instytucji (organizacji pozarządowych) dla dzielnicy? Tak - ok? nie - kogo zabrakło? ...

Co planuje Pan/Pani w oparciu o opracowaną mikrostrategię? (ocena dokumentu)

13. Czy identyfikuje się Pan/Pani z przyjętym projektem? Które z pomysłów są najważniejsze, warte realizacji?
14. Czy planuje Pan/Pani wykorzystać mikrostrategię dla swoich działań? W jaki sposób?
15. Co według Pana/Pani dalej powinno dziać się z tym dokumentem (powinien zostać przyjęty przez radę dzielnicy, powinien być wprowadzony do studium, powinien stanowić podstawę ubiegania się o granty, realizacji projektów w ramach budżetu obywatelskiego)?
16. Czy przygotowanie mikrostrategii powinno być kontynuowane i kto powinien to robić (urząd miasta, społecznicy, eksperci w służbie mieszkańców)?

2.3. Podsumowanie wyników projektu

Okres realizacji warsztatów Społecznej Akademii Planowania trwający od października 2014 do czerwca 2015 r. (poprzedzony fazą przygotowań wniosku grantowego - kwiecień-sierpień 2014) przypadł na okres okołowyborczy do rad dzielnic. Jednocześnie w Gdańsku jesień 2014 roku oraz przełom trzeciego i czwartego kwartału 2015 r. stały pod znakiem fazy przygotowawczej do sporządzania nowego SUIKZP - studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta (dalej studium), w którym to procesie kwestia uspołecznienia pierwszy raz została silnie wyeksponowana.

Dzięki takiemu nałożeniu się terminów mentoring urbanistyczny prowadzony w ramach QV zachęcił wielu kandydatów i radnych dzielnicowych do intensywnej pracy nad mikrostrategią rozwoju przestrzeni publicznej w dzielnicach. Ślady prowadzonych w ramach warsztatów dyskusji odnaleźć można już w czasie kampanii wyborczej. Zarówno media dzielnicowe, jak i sami kandydaci do rad dzielnic wprowadzali problematykę jakości przestrzennej miejsc wspólnych, jak i kwestię strategii rozwoju dzielnic do dyskusji i programów wyborczych.

Pierwszym z planistycznych działań nowych rad dzielnic w skali całego miasta stała się kwestia złożenia wniosków do projektu studium. W momencie składania do druku niniejszej publikacji zespół projektu QV wspiera „swoje” dzielnice, pomagając w wykorzystaniu materiału zebranego w ramach mikrostrategii do sformułowania odpowiednich wniosków formalnych (coaching). Ten etap jest jednym z ważniejszych momentów weryfikujących efekty 6-warsztatowego mentoringu urbanistycznego, gdy opracowany wspólnie dokument planistyczny powinien zacząć być używany jako narzędzie komunikacji z urzędnikami nie przez fachowców, ale przez społeczników. Członkowie zespołu QV wielokrotnie stawali przed żądaniem strony społecznej, aby w imieniu społeczności dzielnicy złożyć wniosek do studium, załączając cztery mikrostrategie. Taka postawa pokazuje, jak długą drogę ewolucji musi przejść jeszcze relacja urząd-społeczność dzielnicy, aby zarówno uczestnictwo w krytycznej dyskusji nad przeszłością dzielnicy, jak i samo działanie (np. składanie formalnych wniosków) nie było obciążone obawą przed wiążącym zaangażowaniem, odpowiedzialnością i nadmierną pracą. Potwierdza się tu teza o silnym zapotrzebowaniu na dalsze wsparcie merytoryczne w formule niezależnego, eksperckiego doradztwa i szkolenia - urbanistycznego mentoringu.

Redakcja materiału projektu QV dokonana po zakończeniu podstawowej fazy pracy nad mikrostrategiami dla czterech dzielnic (5-6 warsztat) ujawniła ogromny potencjał tej formuły współpracy ze społecznością dzielnicy. Pojawiają się tu dwa zasadnicze pola pracy.

Pierwsze, to oczywiste dążenie do jak najszybszego przejścia do fazy wdrożeniowej mikrostrategii, czyli realizacja poszczególnych projektów w formule placemakingowej. W tej fazie pracy dzielnicy wsparciem koordynacji działań powinno być założenie forum dzielnicowego działania lub każda podobna formuła integracji planów i konsolidacji wysiłków organizacyjno-finansowych.

Drugie, to dalsza praca nad promocją opracowanej mikrostrategii oraz jej dalszym udoskonalaniem - dopracowywaniem, uszczegóławianiem, uaktualnianiem. To działanie ma charakter procesu o dualnej naturze. Po pierwsze, to proces kreatywny, planistyczny, konceptualny, po drugie - to proces informacyjno-edukacyjny pozwalający na pogłębienie ogólnej wiedzy zarówno na temat planowania, jak i widzenia potencjałów i barier rozwojowych swojej dzielnicy.

Tak rozumiana rola mikrostrategii jako narzędzia pracy społeczności może stać się istotnym elementem formuły działania rad dzielnic. Jest to swego rodzaju odpowiedź na kwestię reprezentatywności poglądów członków rady w sprawie zagospodarowania dzielnicy. Ustawiczna praca w oparciu o mikrostrategię ma potencjał organizacji systemu sensownej współpracy pomiędzy radą dzielnicy a jej lokalną grupą wsparcia. Brakująca dziś formuła dla systemowej pracy umożliwiłaby szersze otwarcie się tego organu doradczego miasta na poglądy mniej przebojowych mieszkańców, zainteresowanych możliwością włączenia się w dyskusję o dzielnicy. Istnieje tu potencjał rozszerzenia dzisiejszego stylu działania „w trybie akcyjnym” na tryb systemowej pracy określającej osiągnięcie daleko perspektywicznych celów wymagających większego zaangażowania środków.

Rezultaty osiągnięte w projekcie QV są pozytywnym eksperymentem również w wymiarze wprowadzenia do istniejącego gdańskiego zasobu opracowań strategicznych dokumentu o innym formacie niż dotychczas stosowane przez Urząd Miasta Gdańska (Biuro Rozwoju Gdańska). Zebrane w trakcie opiniowania pracy nad mikrostrategiami pozytywne uwagi cenionych w środowisku specjalistów do spraw urbanistyki spoza zespołu QV, upewniły zespół o trafności obranej w realizowanym projekcie drogi. Przytoczyć można tu przychylnie komentarze i pochwały członków naukowej Rady Studium prof. Iwony Sagan (UG) i prof. Piotra Lorensa (PG), członków Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej - dr Danuty Kochanowskiej i dr Karoliny Krośnickiej (Prezes Towarzystwa Urbanistów Polskich od. Gdańsk) oraz uczestników konferencji, w trakcie których prezentowane były wyniki projektu QV - prof. Tomasz Parteka (PG), prof. Andrzej Baranowski (SSW), Jadwiga Kopeć (Polski Komitet Ekologiczny), Piotr Kuropatwiński (wiceprezydent Europejskiej Federacji Cyklistów), Wojciech Kłosowski (UM Łódź), dr hab. Michał Stangel oraz dr Agata Twardoch (WA Politechnika Śląska), dr hab. Tomasz Majda (Politechnika Warszawska).

Z pewnością wyniki projektu QV powinny zachęcić nie tylko władze Miasta Gdańska do poważnego rozważenia systemowego wykorzystania oraz kreatywnego rozwoju zaproponowanych w tym projekcie innowacyjnych modeli i formuł systemowej współpracy ze społecznością lokalną. Wyniki pokazują, że istnieje tu ogromne pole do współpracy pomiędzy miastem, środowiskami zawodowymi zrzeszającymi specjalistów od planowania, projektowania i zarządzania miastem oraz organizacjami pozarządowymi i społecznościami lokalnymi. Nie można jednak zapomnieć, że prawdziwie pełne i korzystne rezultaty w tak prowadzonej współpracy uzyskuje się jedynie przy zachowaniu pełnej przejrzystości intencji i działań.

2.3.1. Aneks 1. English Summary of Part I

Introduction

This publication is a summary of the results of the project “Quo Vadis, Gdansk? The residents plan their city “(QV), which addressed the issues of intensifying public participation in the city-planning process. Combination of social and professional engagement, supported by external EEA funds from the “Citizens for Democracy” program, enabled construction of microstrategies for public space quality development in four districts of Gdansk. The process of creating a new operational urbanistic document for the districts: Orunia, Osowa, Upper Wrzeszcz and Lostowice-Ujescisko, was realized with an urban mentoring approach (UM). The main reason for addressing the subject was the growing need to support the work of the urban activists in their effort to improve the quality of life in the districts. The question of the “right to the city” was expressed here within the “right to spatial order”. The process of bottom-up activities faces a deficit of the tools needed to coordinate the activities of scattered organizations and individual activists. Development of a vision for a district’s development is not only the city’s political will, but also the residents’ awareness and involvement. The change in attitudes requires new models of working within a social dialogue. The whole process brings an increasing need to balance the knowledge on urban planning necessary to improve mutual communication between the residents, the professionals and the politicians. In the discussion on about the diagnosis of the existing situation in all the districts involved in the project, three problem-groups came forth:

1. Commuting: the issues of road infrastructure and car parks development in the context of the loss of landscape features and the lack of the districts’ identity- a pedestrian vs. a car as well as independent commute vs. public transportation.
2. The dialogue: lack of an adequate-to-the-needs method of cooperation between: the local communities, the local government, the city administration, and the residents - as the main barrier for improving the quality of life in the districts.
3. The vision: the lack of a vision for development of the districts in the scale of entire neighborhoods, which was specified during the civil-planning workshop, was also included as one of the developmental problems.

Changing a district’s image, which is to be based on a coherent idea of an overall social-spatial development of a particular part of the city, was the most important challenge. The lack of an effective, consistent and understandable development strategy for the city, mainly understood as realization of public investments, was indicated as the key element of the problem. Combination of the lack of an attractive and distinctive image for the districts, the weakness associated with communization of the city planning, and the growing importance of the issue of independent commute led to development of a microstrategy scheme of for improvement of community-forming qualities.

Going beyond the current scheme of cooperation between the experts and the local residents ought to be considered the project’s main result. Exclusion of public office’s intermediation resulted in creation of alternative assumptions of the vision for development of the four districts, the core of which comprises the issue of public space. For this purpose, an innovative model of

urban-mentoring cooperation and a new tool for flexible recording of the social concept of a development of a district's public space formation process - a microstrategy - were developed.

Chapter 1: Description of innovative methods and new tools of participatory planning

An innovative method of participatory planning was developed for implementation of the QV project. Urban mentoring is based on inspiring, stimulating and supporting the local community, along its way to a fuller understanding of the complex matter that is city planning and its management. Cooperation under the UM has characteristics of a two-way exchange, with mutual contribution of knowledge and work. By nature, it is a lasting relationship with a long-term program and a specific group of regular participants. The socio-spatial vision for the district's development was conceptualized in the form of a microstrategy involving a new planning tool developed within the QV project. Urban mentoring and the microstrategy both have a universal dimension and are suitable for use while working with other districts' communities. This chapter contains the definition and the description of the two tools (including the forms of work), the origins of their formation and the implementation methods (the forum for local activities).

Chapter 2: Implementation of the project “Quo Vadis, Gdansk? The residents plan their city”

Urban mentoring used in the QV project was correlated with an assumption to use a microstrategy formula, developed for each district individually, for defining a new vision for the districts. Independent professionals (outside the city administration), experienced in managing the projects of participatory planning, were responsible for organizing the workshops and the microstrategy editorial. These persons were directly connected to the district, either as citizens/residents, or as the experts accustomed to planning of those areas of the city. Six monthly workshops organized in the framework of the “Academy of Social Planning” have enabled a significant increase in the participants' competences. A constant group of students from the Faculty of Architecture was supporting the residents during all workshops. In this way, the students were trained in the new methodology of work in the model participatory planning. Varied forms of work, aimed at development of understanding of the complex urban processes and a better outlook on the developmental potential of the sites, were assumed at the workshops. The exercises and the discussions served as evaluation of the concepts developed by the students concerning the district's parts. The final phase of the work within the “Academy of Social Planning” was the editorial on the assumptions of the planning elaboration and evaluation of its final delineations focused on the methods of application and implementation. This chapter contains a brief presentation of microstrategies for the four districts of Gdansk, summarized by an evaluation made on the basis of the interviews with the residents and with the project participants as well as on the analysis of the comments expressed in Facebook groups (conducted during the project).

2.3.2. Aneks 2. Pełna lista literatury

- Barton H., Grant M., Guise R., 2003, *Shaping Neighbourhoods for local health and global sustainability*, Routledge.
- Ben-Joseph E., 2003, *Streets and the Shaping of Towns and Cities*.
- Będzik B., 2010, *Deficyt kapitału społecznego zwiastunem nadchodzących kłopotów*, [w:] *Acta Scientiarum Polonorum, „Oeconomia”* nr 9 (1), www.1kns.pl/wp-content/uploads/2014/04/B.-B%C4%99dzik-ZUT-Szczecin-Deficyt-kapita%C5%82u-spo%C5%82ecznego-zwiastunem-nadchodz%C4%85cych-k%C5%82opot%C3%B3w.pdf
- Billert A., 2010, *Polityka rozwoju i rewitalizacja miast w Polsce, na tle standardów unijnych w zakresie planowania*, portal Urbanistyka.info, www.urbanistyka.info/content/polityka-rozwoju-i-rewitalizacja-miast-w-polsce-na-tle-standard%C3%B3w-unijnych-w-zakresie-planow.
- Carmona M., Heath T. Taner Oc T., Tiesdell S., 2003, *City Public Places Urban Spaces*, Elseveir.
- Chylińska D., Kosmala G., 2011, *Humanizacja i Dehumanizacja przestrzeni miejskiej, na przykładzie współczesnego Wrocławia*, „Z czasopismo Techniczne”, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, z. 16, www.suw.biblos.pk.edu.pl/resources/i5/i3/i8/i4/r5384/ChylinskaD_HumanizacjaDehumanizacja.pdf.
- City of Copenhagen, Copenhagen City Council, *A metropolis for people, Visions and goals for urban life in*, Copenhagen 2015, 2009.
- City of Helsinki, City Planning Department, *Helsinki city plan, Urban Plan The city plan draft*, www.hel.fi/hel2/ksv/julkaisut/esitteet/esite_2015-1_en.pdf
- City of Stockholm, *The Walkable City Stockholm City Plan Adopted by Stockholm City Council*, on 15 March 2010.
- City of Sydney, *Sydney Street Code*, www.cityofsydney.nsw.gov.au/__data/assets/pdf_file/0008/147860/SydneyStreetsCode2013_Adopted_2400613_Part1.pdf.
- Czarnecki B., Siemiński W., 2004, *Kształtowanie bezpiecznej przestrzeni publicznej*, Difin, Warszawa.
- Department for Transport under licence from the Controller of Her Majesty's Stationery Office, 2007, *Manual for Streets*, Thomas Telford Publishing, www.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/341513/pdfmanforstreets.pdf.
- Erbel J., 2014, *Ruchy miejskie jako nowa forma zaangażowania społecznego*, „Władza Sądzenia”, nr 4, www.wladza-sadzenia.pl/2014/4/wladza-sadzenia-2014-4.pdf.
- Gehl J., 2013, *Życie między budynkami*, Wydawnictwo RAM Sp. z o. o., Warszawa.
- Gill-Piątek H., 2015, *Opracowanie modelu prowadzenia rewitalizacji obszarów miejskich na wybranym obszarze w mieście Łodzi*. Wystąpienie na spotkaniu konkursowym Modelowa Rewitalizacja Miast 26.08.2015, www.samorzad.pap.pl/depesze/red.przetargi/154150/To-rewitalizacja-To-nie-jest-program-remontowy-mowi-specjalistka-z-Lodzi.

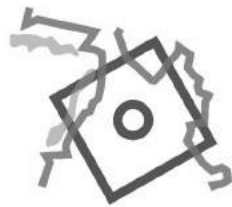
- GFIS, 2013, *Przewodnik po podwórkach*, Gdańsk, www.gfis.pl/wp-content/uploads/2013/07/model-podworka.pdf.
- Herbst K., Żakowska M., 2013, *Ruchy nieformalne a kierunki rozwoju ekonomii społecznej. Rekomendacje dla polityki publicznych*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- Inninenministerium Baden-Württemberg (red.), 1987, *15 Jahre städtebauliche Erneuerung in Baden-Württemberg*. Bd. 1: *Städtebauliche Erneuerung u. Stadtgestaltung*, Innenministerium Baden-Württemberg, Stuttgart.
- Kluz P., 2014, *Dobre praktyki wzmocnienia partycypacji publicznej Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej*, wystąpienie na konferencji „Mądrość wspólnoty - lokalna społeczność ekspertem w planowaniu miasta”, 4.12.2014, Słupsk.
- Kochanowski M., Lorens P., *Miasto - wspólne dobro i zbiorowy obowiązek: materiały I Kongresu Urbanistyki Polskiej, Gdańsk, 11-12 września 2003*, w serii Biblioteka Urbanisty, tom 1, Wydawnictwo Urbanista 2004.
- Konopka A., 2013, *Rewolucje podwórkowe na Oruni*, „Krytyka Polityczna” 29.10.2013, www.krytykapolityczna.pl/kluby-kp/trojmiasto/20131029/rewolucje-podworkowe-na-oruni.
- Kwaśniak P., 2011, *Plan miejscowy w systemie zagospodarowania przestrzennego*, LexisNexis, Warszawa.
- Ledwoń S., Obracht-Prondzyńska H. (red.), *Urban Transformations. Towards wiser cities and better living*, Wydawnictwo ISOCARP, Gdańsk-Haga 2015.
- Mergler L., Pobłocki K., 2010, *Nic o nas bez nas. Polityka skali a demokracja miejska*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8603.
- Mergler L., Pobłocki K., Wudarski M., 2013, *Anty-Bezradnik przestrzenny: prawo do miasta w działaniu*, [w:] Repozytorium Uniwersytetu Adama Mickiewicza, www.repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/8564.
- Miasto Gdańsk, *Gdańsk 2030 Plus. Strategia Rozwoju Miasta*, projekt przedłożony Radzie Miasta Gdańska w dniu 12.09.2014, www.gdansk.pl/urząd/strategia.
- Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, 2014, *Krajowa Polityka Miejska*, www.mir.gov.pl/media/4525/Krajowa_Polityka_Miejska_wersja_l_27032014.pdf.
- Project for Public Spaces, *Jak przetworzyć Miejsce. Podręcznik kreowania udanych przestrzeni publicznych*, wydanie polskie, Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, www.mck.pk.edu.pl/panel/dokumenty/PPS,%20Jak_przetworzyc_miejsce.pdf.
- Punter J. (red.), 2009, *Urban Design and the British Urban Renaissance*, Routledge.
- Rembarz G., 2009, *Polityka miejska w dialogu a nie w ustawie. Niemiecka Narodowa Polityka Rozwoju Miast*, „Przegląd Urbanistyczny” t. 1.
- Rembarz G., 2015, *SłowSmartOrunia - potencjał miejskiego rolnictwa w rewitalizacji metropolii*, [w:] *Region Miasto Wies - wyzwania współczesności*, t. II, *Mieszkać w Mieście*, Bradecki T. (red), Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Rogaczewska M., Hejda W., Chodacz A., Prędkopowicz D., 2012, *Planowanie rozwoju społecznego z udziałem społeczności. Poradnik partycypacji publicznej oparty na doświadczeniach projektu „Decydujemy Razem”*, Fundacja Fundusz Współpracy, Warszawa.

- Senatsverwaltung für Stadtentwicklung und Umwelt Berlin (red.), *Handbuch zur Partizipation*, L.I.S.T. Stadtentwicklungsgesellschaft mbH, Berlin, www.stadtentwicklung.berlin.de/soziale_stadt/partizipation/download/Handbuch_Partizipation.pdf.
- The Scottish Government, 2010, *Designing Streets. A Policy Statement for Scotland*, www.gov.scot/resource/doc/307126/0096540.pdf.
- Tina Saaby, wykład *Planning for people and urban life* w ramach VELUX Daylight Symposium, Kopenhaga 2013, www.youtube.com/watch?v=cQNS7wuhpOM.
- *Towards a National Urban Development Policy in Germany*, Bundesministerium für Verkehr, Bau und Stadtentwicklung, Berlin 2007, www.nationale-stadtentwicklungspolitik.de/NSP/SharedDocs/Publikationen/DE_NSP/memorandum_towards_a_national_urban_policy.pdf?__blob=publicationFile&v=1.
- Urząd Miasta Gdańska, Biuro Rozwoju Gdańska, *Poradnik o przestrzeniach publicznych*, www.brg.gda.pl/doc/sopp/poradnik_o_przestrzeniach_publicznych.pdf
- www.budownictwo.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/czym-jest-karta-lipska
- www.designcouncil.org.uk/design-challenges
- www.dspace.mit.edu/handle/1721.1/71320
- www.gdyniazachod.pl/index.php?parent_id=69&menu_id=1
- www.kk.sites.itera.dk
- www.kongresruchowmiejskich.pl
- www.mojaorunia.pl/index.php?option=com_orunia&task=artykul&Itemid=24&id=1172
- www.portel.pl/artykul.php3?i=55930
- www.pps.org/blog/transportationasplace
- www.pps.org/reference/what_is_placemaking
- www.rtpi.org.uk
- www.rtpi.org.uk/planning-aid
- www.rtpi.org.uk/education-and-careers
- www.tcpa.org.uk
- www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Orunia-dzielnica-ogrodow-n43807
- www.tup.org.pl
- www.urbnews.pl/skandynawia-projekt-mega-miasta

Logotypy mikrostrategii rozwoju przestrzeni publicznej



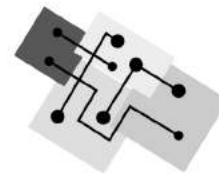
Orunia



Osowa



Łostowice-Ujeścisko

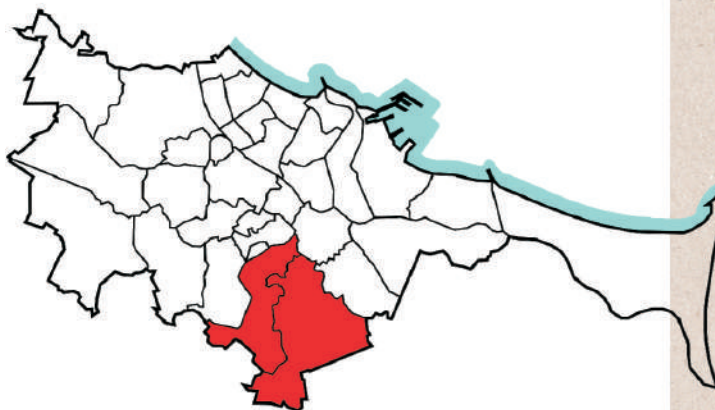


Wrzeszcz Górny

2.4. Ustalenia mikrostrategii dla czterech dzielnic Gdańska

2.4.1. „Orunia, ku miastu”

prowadzenie warsztatów, opracowanie i redakcja: Gabriela Rembarz, Magda Maja Wiśniewska (BPBK)

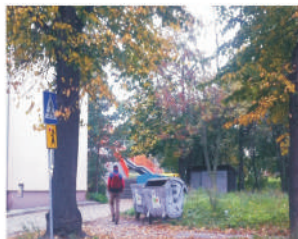


Mikrostrategia: Orunia

przestrzenno-społeczny rozwój przestrzeni
publicznej dzielnicy
Orunia

A poster on a textured, light brown background. At the top, there are silhouettes of a woman with a bag, a man with a dog, and a person on a bicycle. To the right of these silhouettes, the text reads "mieszkańcy planują" in a bold, black font. Below this, the word "ORUNIE" is written in a large, red, curved font. To the right of "ORUNIE" is a blue arrow pointing right, which then turns into a green arrow pointing down. Below the arrows, the text reads "Myślisz strategicznie? Interesuje Cię przyszłość dzielnicy? Chcesz, aby Twój głos został wysłuchany?". Below this, the text reads "Quo vadis GDAŃSKU? Stwórz z nami strategię rozwoju dla Oruni!". At the bottom, it says "zapraszamy na dzielnicowe warsztaty planowania przestrzeni w poniedziałki 3.11, 1.12.2014, 12.01, 26.01, 13.04, 8.06.2015" and "Dom Sąsiedzki 'Gościnną Przystań', ul. Gościnną 14 kontakt do organizatora: Przemek Klat p.klat@pkipi.pl/69830779". At the very bottom, there are logos for various organizations including esca grants, FUNDACJA ANIMACJI, POLITECHNIKA GDAŃSKA, and others.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - Obraz dzielnicy



Orunia jest jedną z dzielnic Gdańska, której społeczność oddolnie walczy o zmianę negatywnego wizerunku dzielnicy zaniedbanej, bez perspektyw i potencjałów.

Orunia to historyczne przedmieście Gdańska położone na obrzeżach miasta, topograficznie, społecznie i strukturalnie radykalnie oddzielone od dzielnic sąsiednich. Uskok terenu (ok. 30-40 m) szczególnie wyraźnie rozdziela część dolną - historyczną, pełną terenów parkowych i ogrodowych, jednak silnie zaniedbaną, oraz część górną - powstałą z końcem lat 80. modernistyczne osiedle, utrwalając stereotypowe uproszczenia postrzegania tej części miasta.

Dolna Orunia należy już do malowniczych Żuław Gdańskich - chronionych terenów rolniczych wysokich klas. Lokalizacja i wielowiekowa tradycja ogrodnictwo-sadownicza, która do niedawna stanowiła podstawy zatrudnienia lokalnej społeczności, została w dużej mierze przez Gdańsk zapomniana i w całości zanegowana.

Otwarcie w 2012 r. gdańskiej obwodnicy południowej zmieniło istotnie postrzeganie położenia terenów na Oruni. Podobnie jak w Średniowieczu Via Mercatorum tak i obecnie lokalizacja na skrzyżowaniu S7 i A1 generuje u bram miasta, stolicy Metropolii i Regionu, nowy potencjał rozwojowy.

Od 10 lat dzielnicę obejmuje gdański obszar rewitalizacji. W tym czasie zrealizowano jednak nieliczne projekty odnowy, równolegle nadal wzmacniając przyczyny degradacji. Zły wizerunek społeczny dzielnicy, której tereny są w większości własnością Gminy, jest utrwalany niekorzystnymi decyzjami administracyjnymi. Zdewastowany komunalny zasób mieszkaniowy przyjmuje wciąż nowych mieszkańców wysiedlanych z dzielnic stanowiących priorytet polityki rewitalizacyjnej miasta. Nowe budynki komunalne powstają w sposób wzmacniający stygmatyzację dzielnicy i ich mieszkańców.

Potencjał rozwojowy niszczą wewnętrzne bariery komunikacyjne (tereny kolejowe i Trakt św. Wojciecha droga nr 91) radykalnie pogłębione modernizacją linii kolejowej nr 721 relacji Gdańsk-Warszawa. Nie przewidziano bezkolizyjnych przejazdów, a zbudowane podziemne przejścia dla pieszych przyczyniają się do dezintegracji przestrzeni publicznej umacniającej powstawanie stref niebezpiecznych. Brak oczywistych decyzji usunięcia stanu odcięcia komunikacyjnego postrzegany jest jako szykana wobec lokalnych przedsiębiorców i mieszkańców, a co za tym idzie - kieruje wszystkie dyskusje społeczne na temat przyszłości dzielnicy w stronę atmosfery walki z systemem.

Orunia posiada ważny atut - siłę lokalnej społeczności (ok. 15 tys. mieszkańców). Na Oruni od 2010 roku działa rada dzielnicy wspierana przez Gdańską Fundację Inicjatyw Społecznych, w kwestii aktywizacji lokalnej społeczności: projekt „Rewolucja Podwórkowa” stał się narzędziem przestrzennej wizualizacji istniejącego tu potencjału. Powstaje rodzaj oruńskiego modelu rewitalizacji, scenariusz wzmacniania oddolnej samoorganizacji i realizacji projektów samopomocowych.

Potencjały i bariery rozwojowe

Ocena stanu istniejącego dokonana przez mieszkańców Gdańska-Oruni w trakcie prac warsztatowych określa trzy podstawowe problemy utrudniające rozwój dzielnicy. Są to:

- 1) bariery komunikacyjne, którymi są:
 - brak bezkolizyjnego przejazdu przez tory kolejowe,
 - nieprzyjemne, niewygodne i niebezpieczne przejścia podziemne pod torami kolejowymi,
 - niewydolna, uciążliwa i niebezpieczna ulica Trakt św. Wojciecha z niewygodnymi przejściami dla pieszych w rejonie Parku Oruńskiego,
 - niewygodne przejścia piesze pomiędzy Dolną a Górną Orunią,
 - brak efektywnych połączeń komunikacją publiczną - częstotliwość i zróżnicowanie opcji, a szczególnie brak wykorzystania linii kolejowej poprzez przedłużenie linii SKM do Pruszcza Gd.;
- 2) lokowanie na terenie dzielnicy wzrastającej liczby mieszkań socjalnych i interwencyjnych przy nieproporcjonalnie niskich inwestycjach na poprawę jakości przestrzeni publicznych oraz wsparcie rozwoju miejsc pracy;
- 3) brak aktywnej i efektywnej polityki rewitalizacyjnej miasta.

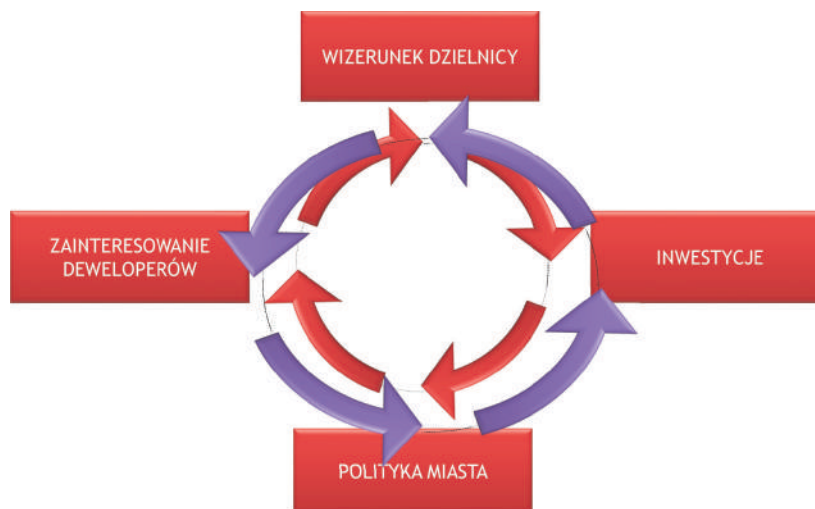
Za najważniejsze potencjały rozwojowe dzielnicy uznano:

 - 1) lokalizację w bliskości Śródmieścia i terenów rolnych,
 - 2) znaczący udział terenów gminnych,
 - 3) historyczne dziedzictwo kulturowe miejsca,

- 4) bogactwo zróżnicowanych form zieleni parkowo-ogrodowej,
- 5) odczytywalne związki z krajobrazem Żutaw.

Z prowadzonych dyskusji popartych wynikami analiz polityki miejskiej wobec Oruni wynika, że głównym problemem rozwojowym jest zły wizerunek zewnętrzny dzielnicy wzmocniającego niekorzystne mechanizmy niekorygowany przez odpowiednią politykę miasta.

Zły wizerunek oraz brak odpowiednio silnych działań rewitalizacyjnych powoduje brak zainteresowania inwestorów prywatnych w rozwój inwestycji w dzielnicy, co z kolei (niska cena gruntów) wzmacnia działania miasta pogarszające wizerunek dzielnicy jako niepewnego terenu dla zamieszkania, aktywizacji biznesowej czy wypoczynku.





Schemat komunikacyjny
Czas dojścia pieszego z Głównego
Miasta na Orunię

Schemat komunikacyjny
Czas dojazdu samochodem
z obwodnicy południowej
do miasta

Główny potencjał, jakim jest lokalizacja dzielnicy, należy rozpatrywać obecnie z następujących perspektyw, jako

Potencjał:

Jest to rejon znajdujący się:

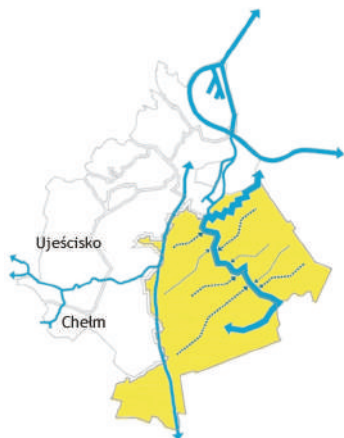
- 1) w bliskiej odległości centrum:
 - 40-minutowego spaceru od serca historycznego miasta,
 - 10-minutowego dojazdu do wszystkich najważniejszych funkcji miejskich (śródmiejskich),
- 2) na styku głównych arterii łączących miasto z krajową siecią dróg szybkiego ruchu i autostrad,
- 3) posiadający przystanek kolejowy o potencjale dla wzmocnienia sieci połączeń metropolitalnych.

Bariera:

- 1) obciążona ruchem tranzytowym Pruszc Gd.-Centrum Gdańska,
- 2) brak bezkolizyjnych przejazdów i przejść drogowo-kolejowych i drogowych,
- 3) odcięta od miasta licznymi rezerwami terenowymi przeznaczonymi pod rozwój układu komunikacyjnego (Czerwony Most), który źle zagospodarowany funkcjami tymczasowymi stanowi istotną barierę mentalno-przestrzenną,
- 4) narażona na rozwój w dzielnicy uciążliwych funkcji transportowych niegenerujących lokalnych miejsc pracy.

Konkluzją z pogłębionej debaty społecznej popartej specjalistycznymi analizami drogowymi jest stwierdzenie, że po zbudowaniu obwodnicy południowej Orunia znalazła się w nowej sytuacji lokalizacyjnej: jest wjazdem/bramą do miasta centrum metropolii, a nie jak dotąd dzielnicą na dalekich peryferiach.

Nowe spojrzenie na lokalizację dzielnicy



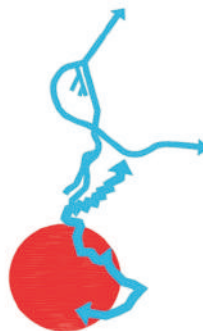
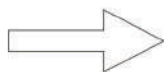
Łącznik międzydzielnicowy - układ wodny opływu Mottawy, Mottawy, Raduni, Potoku Oruńskiego oraz kanału Raduni łączący dzielnice: Olszynkę, Dolne Miasto, Orunię, Chelm i Ujeścisko



Łącznik międzydzielnicowy - system terenów zielonych wokół Parku Oruńskiego łączący trzy dzielnice: Orunię, Chelm i Ujeścisko



Postulat I: Orunia położona jest nad wodą - wykorzystanie potencjału wód i krajobrazu



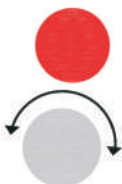
Ochrona przeciwpowodziowa, wysoki poziom wód gruntowych oraz gleby najwyższych klas stanowią na Oruni istotne ograniczenie dla postępu suburbanizacji.

Istotnym, a nadal niedocenianym potencjałem Oruni jest jej zróżnicowany krajobraz. Dominujący w nim czynnik wodny w niezwykle sposób łączy się z techniką i przyrodą. Trwająca tu rolnicza tradycja otwiera w tym rejonie nowe możliwości dla rozwoju rekreacji, edukacji i powiązanych z nimi gałęzi produkcji i usług.

Orunia:

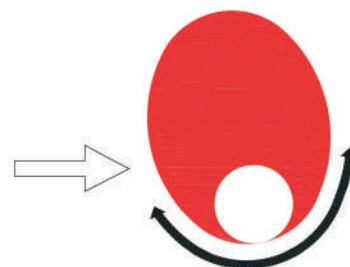
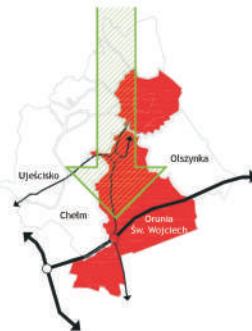
- 1) graniczy ze Śródmieściem,
- 2) ma wodny dostęp pośredni do morza i szereg ciekawych przestrzeni nadwodnych,
- 3) ma potencjał włączający do aktywnego turystycznie obszaru miasta.

Ideowy schemat przekształceń dzielnicy

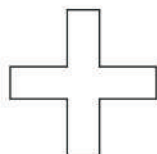


Schematyczne przedstawienie intencji mieszkańców Oruni widzących potencjał lokalizacji. Orunia jako integralna część Śródmieścia zachowująca swoją lokalną tożsamość - historycznego rolniczego przedmieścia.

Postulat II: Integracja Oruni z miastem
- „przesunięcie” oddziaływania Obwodnicy



Wykorzystanie potencjału wody oraz krajobrazu żuławskiego - aktywizacja



Zwrócenie Oruni ku miastu, zmniejszenie izolacji dzielnicowej
Granica ustanowiona na obwodnicy południowej, a nie na ulicy Nowej Sandomierskiej tzw. małej obwodnicy południowej



Koordinacja pomysłów i inicjatyw, zmiana wizerunku dzielnicy Orunia

Struktura mikrostrategii

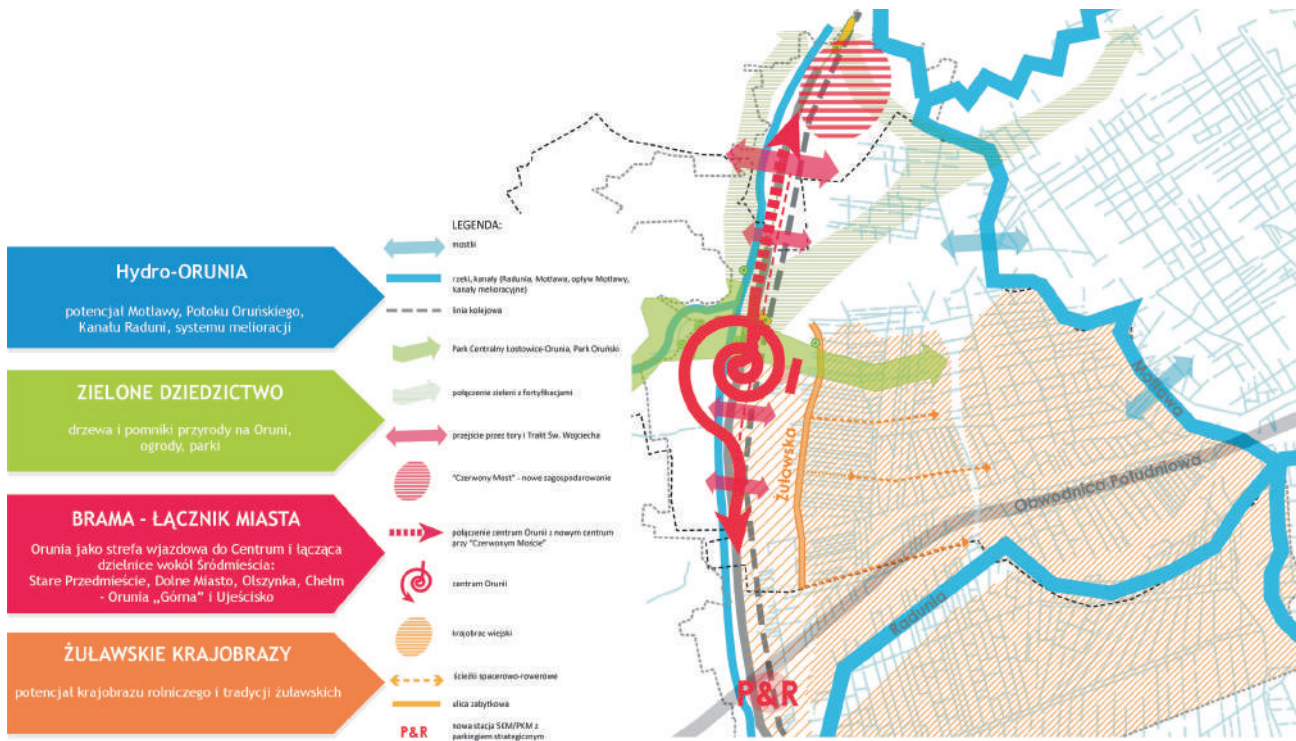


W toku prac nad mikrostrategią rozwoju przestrzeni publicznych na Oruni zredagowano główne założenia w postaci czterech bloków tematycznych, porządkując toczącą się w dzielnicy debatę na temat przyszłości. W czterech hasłach zawarto główne potencjaty lokalne, które można wykorzystać dla poprawy jakości przestrzeni wspólnej, ulic, placów, skwerów, zieleńców, parków, innych miejskich (publicznych) lub wspólnotowych terenów niezagospodarowanych lub źle urządzonych. Wypracowane hasła mogą również służyć za inspirację prywatnym właścicielom i przedsiębiorcom, chcącym w swą działalność wpisać lokalne potencjaty. W hasłach bloków ujęto:

- 1) ważny potencjał rozwoju dzielnicy,
- 2) przykłady działań, jakie lokalne społeczności mogą podejmować lub inicjować w celu uzyskania poprawy jakości życia w dzielnicy,
- 3) pokazano korelacje pomiędzy problemami a możliwościami pracy na rzecz zmiany na lepsze.

Wybór obszarów

Bloki tematyczne nie są ściśle adresowane do konkretnie wyznaczonych granicami obszarów i miejsc. Rysunek ilustruje obszary o większej koncentracji potencjałów i problemów odpowiadających parametrom odrębnego Bloku. Takie podejście pozwala na konstruowanie nowych koncepcji projektowych, czerpiąc z mikrostrategii jak z inspiracji a nie ustalonego sztywnego planu.



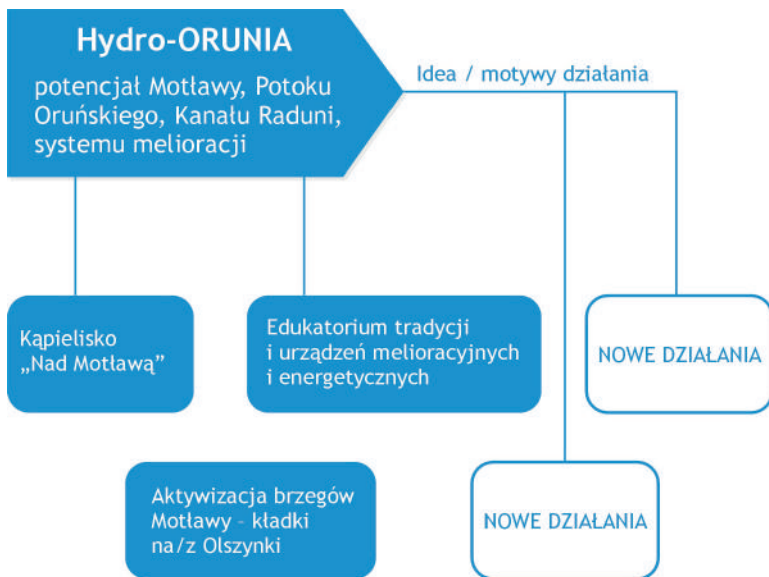
Aktywności i inwestycje



Blok I Żuławskie krajobrazy odnosi się do unikalnej w skali całego miasta cechy krajobrazu i tradycji Oruni. Celem działań w ramach tego bloku jest umocnienie lokalnej tożsamości, uwypuklenie jej w skali całego miasta jako interesującego elementu dla rozwoju działalności kulturalnej, turystycznej i rekreacyjnej. Istotnym elementem tego bloku jest zagospodarowanie tej części Oruni, która dla osób spoza dzielnicy jest zupełnie nieznaną. Promocja wątku żuławsko-rolniczego ma potencjał dla pobudzenia lokalnej gospodarczej w dziedzinie gastronomii oraz handlu - głównie żywności i produktów ekologicznych.



Blok II Hydro-Orunia odnosi się do tematu wody kojarzonego tu najczęściej z niedogodnością czy zagrożeniem powodziowym. Właściwie wyeksponowany temat wody w przestrzeni publicznej uważany jest za element podnoszący jej atrakcyjność. Potencjał Oruni w temacie tego bloku jest zdecydowanie wyższy - niesie wątek historycznej tradycji, inżynierski, produkcyjny czy rolniczy. Wszystkie te elementy wykorzystać można zarówno do akcji o charakterze kulturalno-edukacyjno-rozrywkowym, jak i do działań na rzecz lepszego zagospodarowania miejsc nadwodnych - stworzenie przystani kajakowej, kąpieliska, basenu letniego, odnowienie tradycji przemieszczania się łodziami czy odtworzenia i wyeksponowania elementów inżynierskich związanych z układem melioracji (śluzy, Wały, wiatraki itp.). Istnieją też przykłady rozwoju specjalnych ośrodków produkcji żywności w środowisku wodnym, tzw. aquaponika.



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Kąpielisko „Nad Motławą” - to projekt zakładający przywrócenie do aktywnego i bezpiecznego działania kąpieliska nad Motławą, łączy się z tematem pieszo-rowerowych kładek ponad rzeką łączących Olszynkę z Orunią - Aktywizacja brzegów Motławy.

Edukatorium tradycji i urządzeń melioracyjnych i energetycznych - to projekt posiadający szeroką bazę do współpracy pomiędzy dzielnicą, miastem a Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej oraz Gdańskimi Melioracjami, jak i szkołami Inżynierii Środowiskowej i Politechniki. Chodzi tu o wykorzystanie tematu urządzeń hydrotechnicznych, dzięki którym istnieją Żuławy, jako atrakcji turystyczno-edukacyjnej powiązanej.





Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Ryneczek warzywny: rozwój lokalnej przedsiębiorczości

Zdrową żywność na Oruni się produkuje, ale nie kupuje. Moda na ekoprodukty właśnie się rozkręca. Ryneczek kontynuujący tradycje tzw. świńskiego rynku zaktywizowałby okolice. „Dobre bo z Oruni” byłoby idealnym hasłem zmieniającym wizerunek dzielnicy.

„Słomiane miasteczko” pt.: „U babci na wsi”

Aktualnie brakuje dzieciom kontaktu z krajobrazem i zajęciami typowymi dla wsi. Orunia mogłaby stać się centrum tego typu atrakcji rekreacyjno-edukacyjnych dla całej metropolii. Naturalne potencjały i tradycje miejsca wzmocnione tematyzacją w stylu holenderskim miałyby szansę zaistnieć nie tylko jako atrakcja dla rodzin, ale również szkół czy stałe szerokiego kręgu wielbicieli tradycji wiejskich, tj. Stowarzyszenie Trójwiejska czy miłośnicy country & folk music.

Przestrzenie wokół PKM inkubatorami dzielnicy - przestrzenie te mogą stać się nowymi centrami dzielnicy, właściwie zagospodarowane mogą przyciągnąć inwestorów i stać się wysokiej jakości przestrzeniami publicznymi.



ŻUŁAWSKIE KRAJOBRAZY

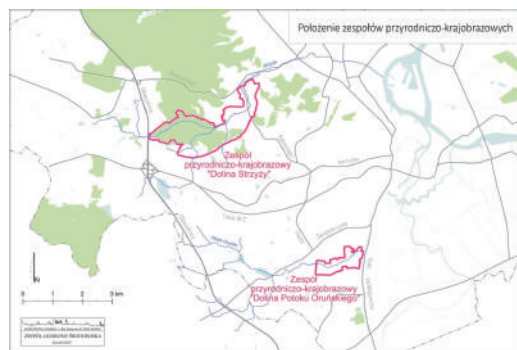
potencjał krajobrazu rolniczego i tradycji żuławskich



Aktywności i inwestycje

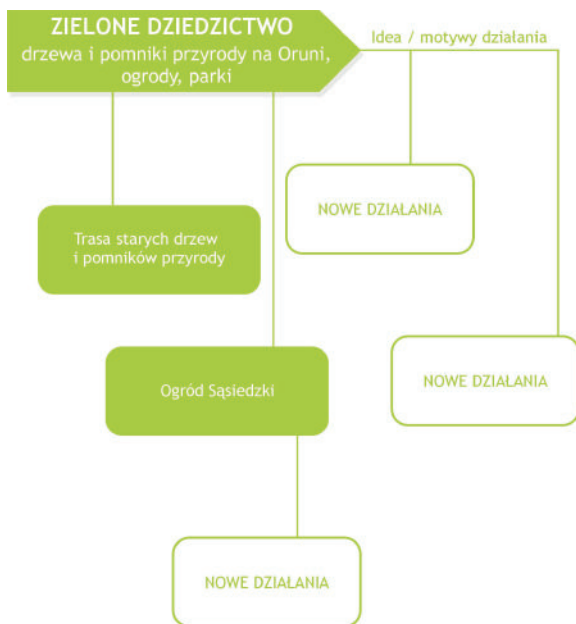


Park Centralny
Od Łostowic po Żuławy



Blok III Zielone dziedzictwo odnosi się do najbardziej podkreślanego przez mieszkańców potencjału dzielnicy, jakim są liczne tu historyczne parki, ogrody, aleje czy pojedyncze cenne stare drzewa. Znajdziemy tu również łącznik do tradycji dzielnicy miejsca niedzielnego odpoczynku dawnych gdańszczan - korzystających z uroków podmiejskich ogródków gastronomicznych funkcjonujących wśród owocowych sadów.

Potencjał ten jest największym walorem podkreślanym przez mieszkańców jako przyczyna chęci pozostania na Oruni. Poprawa jakości życia na Oruni poprzez realizację wspólnych działań na rzecz jej ochrony czy umocnienia wydaje się kierunkiem najbardziej oczywistym. Wspólne pielęgnowanie zieleni jest działaniem zarówno wspólnototwórczym, jak i promocyjnym. Jest też istotnym polem interakcji lokalnej społeczności z władzami na rzecz obszarów zaniedbanych mogących w istotny sposób, zmieniając swój charakter, odmienić postrzeganie dzielnicy.

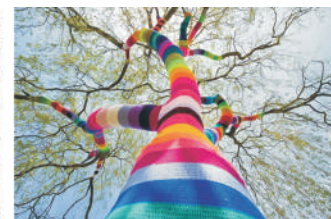
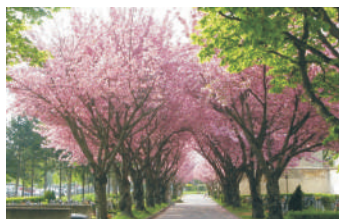


Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Trasa starych drzew i pomników przyrody - stworzenie szlaku starych drzew na całej Oruni, nadanie im imion, wymyślenie legend o drzewach, objęcie patronatem przez osoby deklarujące jako opiekunowie (stróże) drzew, mapka spacerowa; ta akcja może być kontynuowana przez akcję: „Nowy Orunianin sadzi drzewo” lub „Kwitnące aleje” - sadzenie owocowych drzew lub artystowskie przebieranie drzew z okazji wiosny czy imienin ulicy ...

Wkrótce dzielnica będzie kojarzona z tematem starych drzew i wpłynie to pozytywnie na wizerunek i kulturę w dzielnicy, a mieszkańcy lepiej będą pilnować swoich drzew przed uszkodzeniem i czujniej zastanawiać się nad wprowadzaniem zmian od ulicy do całej dzielnicy (ale z wizją całości).

Ogród sąsiedzki - na Oruni mieszka sporo seniorów i osób, które na posiadanie własnego ogrodu nie mają albo sił, albo wystarczająco czasu - zorganizowanie ogrodu sąsiedzkiego, który uprawiany byłby na zasadzie każdy 1 grządkę, 1 skrzynkę, a kto inny pomaga tym, co mają mało sił, prowadziłby do pomocy osobom starszym oraz do zapobiegania wykluczeniu społecznemu ze względu na wiek i kondycję. Ogród sąsiedzki mógłby być również miejscem współpracy ze szkołami lub ośrodkami pomocy społecznej. Możliwość współpracy z UG Wydz. Biologii.



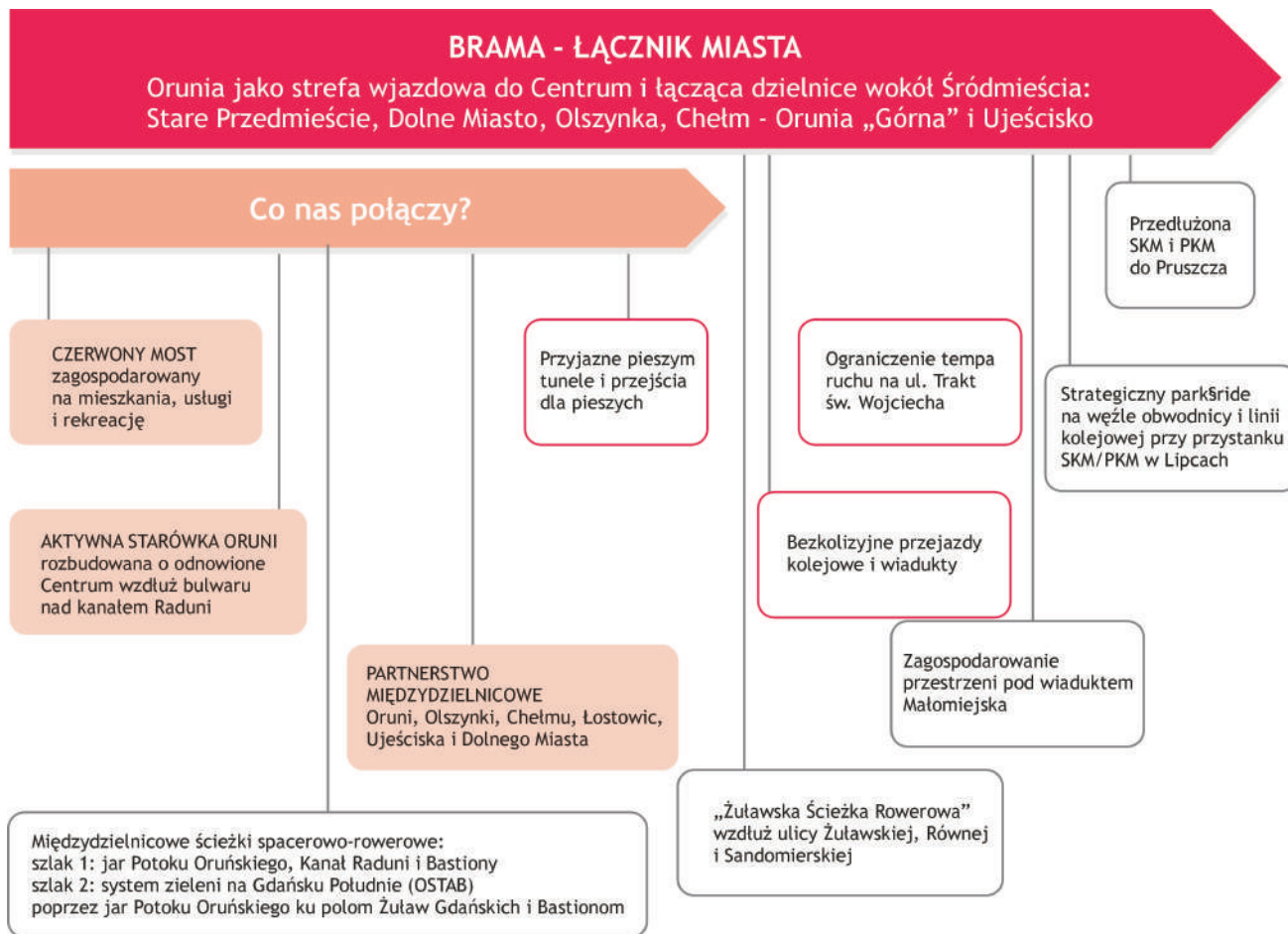
ZIELONE DZIEDZICTWO

Potencjał zieleni: drzewa i pomniki przyrody na Oruni, ogrody, parki



Wykorzystano wizualizacje wykonane przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej.

Idea i motywy działania



BRAMA - ŁĄCZNIK MIASTA

Orunia jako strefa wjazdowa do Centrum i łącząca dzielnice wokół Śródmieścia: Stare Przedmieście, Dolne Miasto, Olszynka, Chełm - Orunia „Górna” i Ujeścisko



Odnówione i rozbudowane Centrum z przystankiem SKM



Uspokojony Trakt św. Wojciecha. Bulwar s usługami i gastronomią wzdłuż Kanalu Radunia do Małomiejskiej



Zagospodarowany Czerwony Most łączący Orunię z Miastem



ParkSride z nową stacją SKM/PKM przy węźle obwodnicy i Traktu



Wiadukt ponad koleją w osi Nowej Małomiejskiej. Dodatkowe osobowe przejazdy tunelowe pod linią

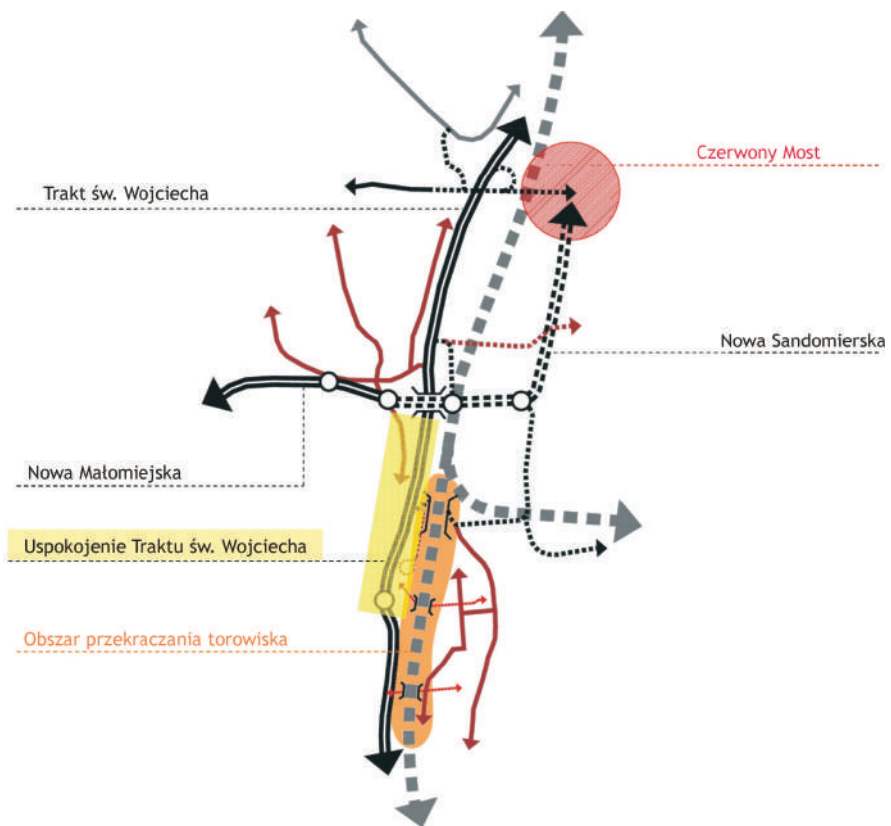
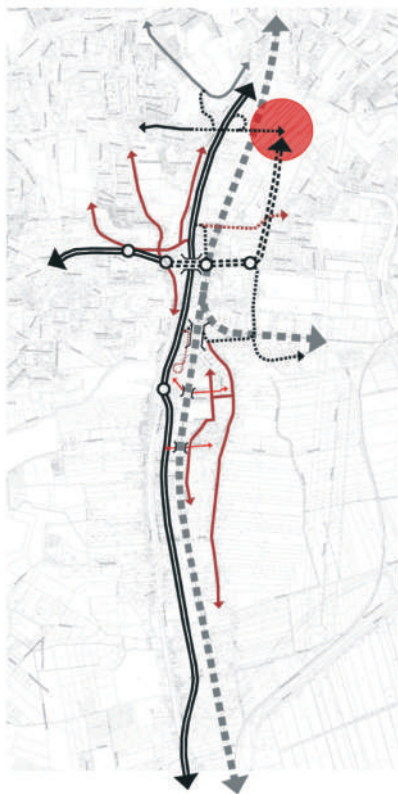


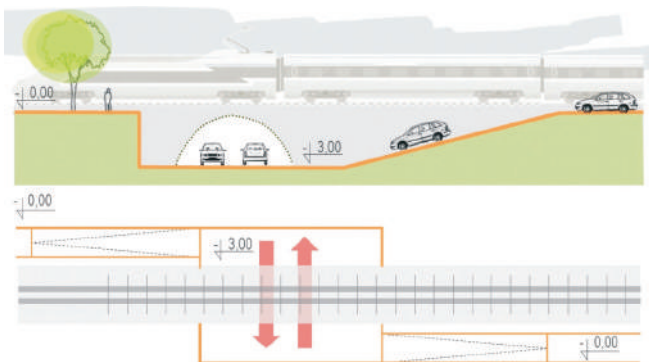
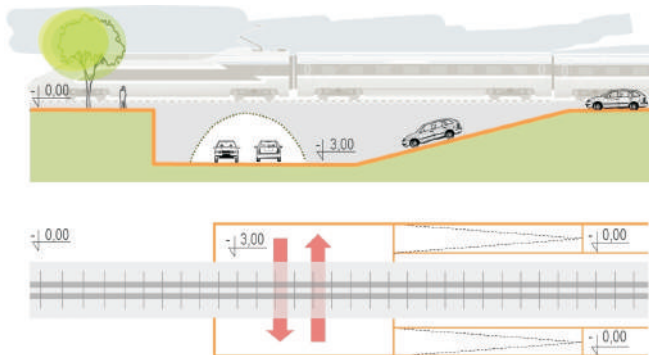
Wygodne przejścia pieszo-rowerowe pod linią kolejową i przez Trakt



Wykorzystano wizualizacje wykonane przez studentów Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej.

Trakt św. Wojciecha na Oruni - wariantowanie przebiegu





Propozycja układu tunelu dla samochodów osobowych z równoległym do osi torów zjazdem: u góry układ U i na dole układ Z



Trakt Świętego Wojciecha
Ulica Wabbern Bern ograniczone uspokojenie ruchu

Bezkolizyjny przejazd kolejowy
- wiadukt Nowa Małomiejska



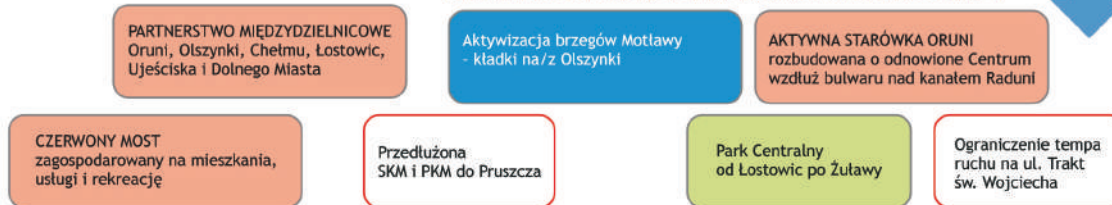
Wariantowanie polega na określeniu celów działań.

Wariant 1 to działania bardzo lokalne, o charakterze imprez, eventów lokalnego upiększania dzielnicy.

Wariant 2 to działania nastawione na gruntowną zmianę postrzegania dzielnicy przez miasto - postawienie na inwestycje infrastrukturalne kluczowe dla fundamentalnej zmiany wizji rozwoju Oruni.

Temat budowy wiaduktu Nowa Małomiejska, Nowa Sandomierska Równa stoi poza kwestiami wariantowania strategii.

Można wyobrazić sobie wariant, w którym oba warianty realizowane są równolegle.



2.4.2. „Osowa, ku naturze”

prowadzenie warsztatów, opracowanie i redakcja: Justyna Martyniuk-Pęczek, Justyna Suter (BPBK)



Mikrostrategia: Osowa

przestrzenno-społeczny rozwój przestrzeni
publicznej dzielnicy

Osowa

The poster features silhouettes of a woman with a bag, a man with a dog, and a cyclist. The text reads: 'mieszkańcy planują' (residents plan). Below this is a question in Polish: 'Myślisz strategicznie? Interesuje Cię przyszłość dzielnicy? Chcesz, aby Twój głos został wysłuchany?' (Do you think strategically? Are you interested in the future of the district? Do you want your voice to be heard?). The word 'OSOWA' is written in large blue letters. Below it is the Latin phrase 'Quo vadis GDAŃSKU?' (Where are you going, Gdansk?). A large green arrow points downwards. Below the arrow is the text: 'Stwórz z nami strategię rozwoju dla Osowej!' (Create with us a strategy for the development of Osowa!). At the bottom, it says: 'zapraszamy na dzielnicowe warsztaty planowania przestrzeni w czwartki 6.11, 4.12.2014, 8.01, 29.01, 16.04, 11.06.2015' (we invite you to neighborhood spatial planning workshops on Thursdays 6.11, 4.12.2014, 8.01, 29.01, 16.04, 11.06.2015). The contact information is: 'Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2, ul. Wodnika 57 kontakt do organizatorów: Karol Wajtry karolwajtry@gdansk.pl tel. 704225432 Facebook: klub.pkiwos@pkiwos.pl tel. 485993239'. At the very bottom are logos for 'osowa grants', 'URZĄD MIASTA GDAŃSKA', 'Urząd Dzielnicy Osowa', 'Urząd Dzielnicy Stogi', 'POLITECHNIKA GDAŃSKA', 'Urząd Dzielnicy Stogi', 'GDAŃSK', and 'Klub Edukacji Wzrostu 2007-14'.

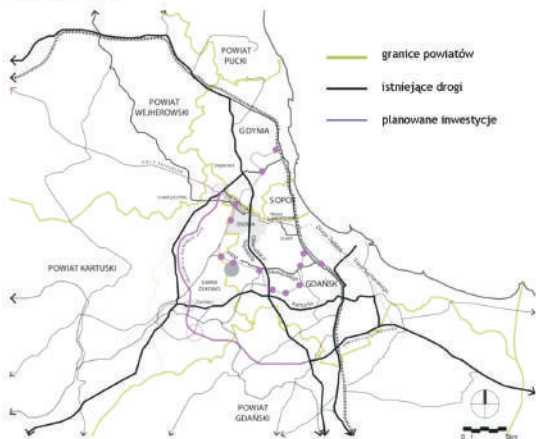
Stereotyp dzielnicy - obraz dzielnicy „z zewnątrz”



Centrum handlowe



Ulica Kielnieńska



Osowa jest jedną z dzielnic, w której można zaobserwować intensywnie zachodzące zjawisko suburbanizacji. Jest niejako polską wersją *american dream*. Dzielnica bardzo pręźnie się rozwija, pojawiają się inicjatywy społeczne (m.in. głosowanie na Budżet Obywatelski), czyli mieszkańcy są świadomi swojej przestrzeni i próbują działać na rzecz jej poprawy. Na obszarze i w najbliższej okolicy Osowej będą realizowane również duże inwestycje infrastrukturalne: budowa przystanków Pomorskiej Kolei Metropolitalnej (PKM), Nowej Kielnieńskiej, obwodnicy metropolitalnej i trasy kaszubskiej. W obliczu tych inwestycji Osowa pozostaje jednak bez całościowej wizji zagospodarowania przestrzeni oraz pomysłu, jak ta przestrzeń mogłaby wyglądać.

Obecnie Osowa kojarzona jest jako dzielnica „za obwodnicą”. Jej położenie za silnie oddziałującą barierą infrastrukturalną znacząco wpływa na jej odbiór przez przejezdnych. Dodatkowo zły stan nawierzchni jednej z głównych ulic dzielnicy - Kielnieńskiej, potęguje negatywne wyobrażenia. Punktem charakterystycznym jest duże centrum handlowe znajdujące się przy jednym z „wjazdów” do Osowy.

Rozwój systemu infrastruktury komunikacyjnej znacząco wpływa na funkcjonowanie dzielnicy. W debacie z mieszkańcami wielokrotnie podnoszony był temat nowych inwestycji komunikacyjnych i obaw związanych z ich realizacją. Obecnie dzielnica położona jest na skraju miasta. Jednakże jej znaczenie ulegnie zmianie i poprzez rozbudowę systemu komunikacyjnego, może stać się niejako wrotami do miasta.

W najbliższych latach lub miesiącach planowane są następujące inwestycje:

1. Nowa Spacerowa
2. Nowa Kielnieńska
3. obwodnica metropolitalna
4. trasa kaszubska
5. Pomorska Kolej Metropolitalna.

Ponadto obecne położenie dzielnicy poza obwodnicą Trójmiasta sprawia, iż jest ona odcięta od zasobów naturalnych TPK oraz uniemożliwia komunikację pieszą i rowerową z tymi terenami. Istnieje obawa, iż nowe inwestycje pogłębią ten problem.

Nowy kierunek rozwoju Osowej



1. Osowa otoczona barierami i oddzielona od jezior

2. Potrzeba powstawania połączeń z przestrzeniami zielonymi znajdującymi się za barierami infrastrukturalnymi

3. Zintegrowanie Osowy z otaczającą zielenią. Dążenie Osowy „ku naturze” zaś wewnątrz dzielnicy uspokojenie ruchu, budowa centrum kultury dla dzielnicy

Chcąc stworzyć hasło przewodnie dla Strategii, wyszliśmy od tego, co najdobitniej charakteryzuje Osowę - problemu barier ją otaczających i niesamowitych walorów przyrodniczych znajdujących się wokół. Właśnie te dwa hasła, czyli „bariery infrastrukturalne” i „zieleni”, były najczęściej dyskutowane podczas warsztatów.

Drugą kwestią poruszaną podczas warsztatów był problem komunikacji wewnątrz dzielnicy. Brak podstawowych połączeń, zarówno drogowych, jak i transportu zbiorowego, sprawia, iż funkcjonowanie dzielnicy jest w dużej mierze ułomne. Zaś tworzenie się lokalnej społeczności jest utrudnione poprzez braki podstawowej infrastruktury społecznej, tj. biblioteki osiedlowej, centrum kultury czy kina.

Potencjały i bariery rozwojowe

PROBLEMY

Ocena stanu istniejącego dokonana przez mieszkańców Gdańska-Osowej w trakcie prac warsztatowych określa trzy podstawowe problemy utrudniające rozwój dzielnicy.

1. Problem infrastruktury komunikacyjnej:

- kolej PKM - założenie przebiegu kolei winno nieść wiele pozytywnych aspektów w funkcjonowaniu dzielnicy, jednakże obecna lokalizacja przystanku jest w znacznym oddaleniu od obecnego centrum dzielnicy, stąd też zachodzi obawa małego zainteresowania mieszkańców użytkowaniem kolei PKM;
- projektowany nowy metropolitalny układ drogowy na skraju dzielnicy, który ułatwi znacząco system komunikacji region-miasto, ale mieszkańcy odczytują go również jako nowe bariery przestrzenne i wzmagające hałas w dzielnicy.

2. **Brak przestrzeni publicznych** - w dzielnicy występuje jedynie jeden park i jeden plac rekreacyjny. Pozostałe przestrzenie są nieurządzone lub też prowizorycznie zagospodarowane. Niewykorzystanie potencjałów zagospodarowania ciągów ulicznych na funkcje przestrzeni publicznych.

3. **Brak miejsca spotkań i integracji mieszkańców** - w postaci obiektu domu kultury, kina, czy biblioteki.

4. **Ubogi stan infrastruktury technicznej wewnątrz dzielnicy** - występują fundamentalne braki w infrastrukturze. Brak dojazdów, chodników i ścieżek pieszych, oświetlenia, oznakowania i wyposażenia w małą architekturę znacznie utrudnia bezpieczne funkcjonowanie w dzielnicy oraz obniża jej wizerunek.

5. **Przewaga terenów własności prywatnej**, co utrudnia prowadzenie polityki przestrzennej, co jednakże może być też potencjałem, bo prywatni inwestorzy z niektórych inwestycji mogą czerpać korzyści np. węzeł komunikacyjny i zabudowa usługowa wokół niego.

KOMUNIKACJA ZEWNĘTRZNA BEZ BARIER I UCIAŹLIWOŚCI

Na bazie problemów i zasobów stworzona została lista podstawowych założeń mikrostrategii, które zamykają się w dwóch blokach:

- Węzły komunikacyjne nieingerujące w wewnętrzny system dzielnicy, ale umożliwiające płynne i bezpieczne dostanie się do lasów i jezior
- „Nowy przystanek PKM Kielnieńska” wraz z:
 - systemem park and ride
 - otoczeniem tworzącym element systemu przestrzeni publicznej dzielnicy wraz z usługami

POTENCJAŁY

Za najważniejsze potencjały rozwojowe dzielnicy uznano:

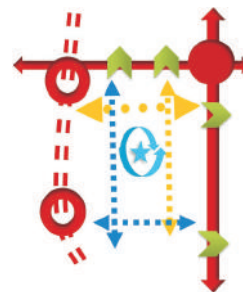
1. **Lokalizację** w strukturze miasta i regionu - „Osowa bramą na Kaszuby”.
2. Nowa regionalna **infrastruktura komunikacyjna**, pod warunkiem że będzie ona zaprojektowana w zgodzie z wizją rozwoju dzielnicy Osowa.
3. **Zasoby środowiska naturalnego** - dwa jeziora oraz otoczenie Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego.
4. **Przedsiębiorczość lokalna**.

Z prowadzonych dyskusji popartych wynikami analiz polityki miejskiej wobec Osowej wynika, że głównym problemem rozwojowym jest przeświadczenie, iż brak własności gruntów miejskich utrudnia zainteresowanie władz miasta oraz zagospodarowanie tych terenów na cele publiczne. Przeświadczenie to jest dodatkowo utwierdzone potocznym myśleniem, iż mieszkańcy przedmieść mają potrzeby realizacji rekreacji we własnych ogrodach przydomowych.

Brak strategicznego i systemowego kształtowania polityki zagospodarowania dzielnicy, w tym niewykorzystania istniejących potencjałów, powoduje, iż funkcjonowanie dzielnicy dalekie jest od wizerunku jakości życia na współczesnych przedmieściach.

„ŻYCIE” WEWNĄTRZ DZIELNICY

- „Wszędzie dojdę pieszo!” - system przestrzeni publicznej umożliwiający swobodne poruszanie się na zasadzie równouprawnienia pieszy-rowerzysty-kierowca - ułatwiony, bezkolizyjny dostęp do przystanków komunikacji zbiorowej i natury = jezior i lasów
- stworzenie dzielnicowego ośrodka kulturowego (mini media-tekta wraz z zapleczem warsztatów dla mieszkańców, salą kinową i biblioteką)
- Osowski deptak - rewitalizacja Starej Kielnieńskiej, przekształcenie na deptak usługowo-rekreacyjny
- rekreacja i sport nad jeziorami i w lasach! Uaktywnienie i zagospodarowanie terenów nad jeziorami, dostosowanie ich do wykorzystania i użytkowania, uprawiania sportów wodnych



Schemat podstawowych założeń mikrostrategii

Potencjały i bariery rozwojowe



W toku prac nad mikrostrategią rozwoju przestrzeni publicznych w Osowej zredagowano główne założenia w postaci pięciu bloków tematycznych, porządkując toczącą się w dzielnicy debatę na temat przyszłości. W pięciu hasłach zawarto główne potencjały lokalne, które można wykorzystać dla poprawy jakości przestrzeni wspólnej, ulic, placów, skwerów, zieleńców, parków, innych miejskich (publicznych) lub wspólnotowych terenów niezagospodarowanych lub źle urządzonych. Wypracowane hasła mogą również służyć za inspirację prywatnym właścicielom i przedsiębiorcom, chcącym w swą działalność wpisać lokalne potencjały. W hasłach bloków ujęto:

- 1) ważny potencjał rozwoju dzielnicy,
- 2) przykłady działań, jakie lokalne społeczności mogą podejmować lub inicjować w celu uzyskania poprawy jakości życia w dzielnicy,
- 3) pokazano korelacje pomiędzy problemami a możliwościami pracy na rzecz zmiany na lepsze.

Wybór obszarów

Bloki tematyczne nie są ściśle adresowane do konkretnie wyznaczonych granicami obszarów i miejsc. Rysunek ilustruje obszary o większej koncentracji potencjałów i problemów odpowiadających parametrom odrębnego bloku. Takie podejście pozwala na konstruowanie nowych koncepcji projektowych, czerpiąc z mikrostrategii jak z inspiracji a nie ustalonego sztywnego planu. Strategia zakłada możliwość modyfikowania i uzupełniania schematów, przedstawia metodę budowania wizji.

Część 1

ZIELONA OSOWA

Potencjał: TPK, jezioro Wysockie, jezioro Osowskie, Las przy ul. Niedziałkowskiego, otaczający krajobraz
- otwarcia widokowe, ciągi widokowe, wszystkie niezagospodarowane ciągi pieszo-jezdne

AKTYWNA OSOWA

Potencjał: bardzo aktywni sportowo mieszkańcy wykazujący potrzebę rozwoju infrastruktury, a poza tym plaża przy jeziorze, park Chryona, TPK, boiska przy szkole, skatepark, ciągi pieszo-jezdne wykorzystywane jako trasy biegowe



LEGENDA



lasy



istniejące zasoby
dzielnicy w ramach
bloków tematycznych



projektowane ciągi piesze
i pieszo-jezdne w ramach
bloków tematycznych



projektowane miejsca
skupiające aktywności w
ramach bloków tematycznych



projektowane przejścia



Kielnińska bulwarem dzielnicy



proponycja lokalizacji domu
kultury

Schemat przestrzenny mikrostrategii dla dzielnicy Osowa

Źródło: Opracowanie własne.

Część 2

WYGODNA dzielnica mieszkaniowa

Potencjał jeszcze niezagospodarowanych ciągów pieszo-jezdnych z możliwością ich urządzenia w sposób wspólnie integrujący ruch pieszy i kołowy na zasadzie Woonerf (ulica do mieszkania)

KULTURALNA OSOWA

Potencjał: ogromne zapotrzebowanie mieszkańców na instytucje społeczno-kulturalne, możliwość zagospodarowania działki przy ul. Jednoróżca lub obiektu przy ulicy Komandorskiej, a także w okolicach nowych przystanków kolei PKM, przedsiębiorczość mieszkańców ma też szansę na kreatywne rozwiązanie tego typu przedsięwzięcia np. „mobilnej biblioteki”

MOBILNA OSOWA

Potencjał: planowane metropolitarne inwestycje drogowe i kolejowe. Niezagospodarowane tereny wokół przystanków i węzłów komunikacyjnych. Uwolnienie od ruchu tranzytowego przez dzielnicę

W kolejnej części opracowania zostaną przedstawione przykładowe realizacje poszczególnych bloków tematycznych.

**LEGENDA**

lasy



istniejące zasoby
dzielnic w ramach
bloków tematycznych



projektowane ciągi piesze
i pieszo jezdne w ramach
bloków tematycznych



projektowane miejsca
skupiające aktywności w
ramach bloków tematycznych



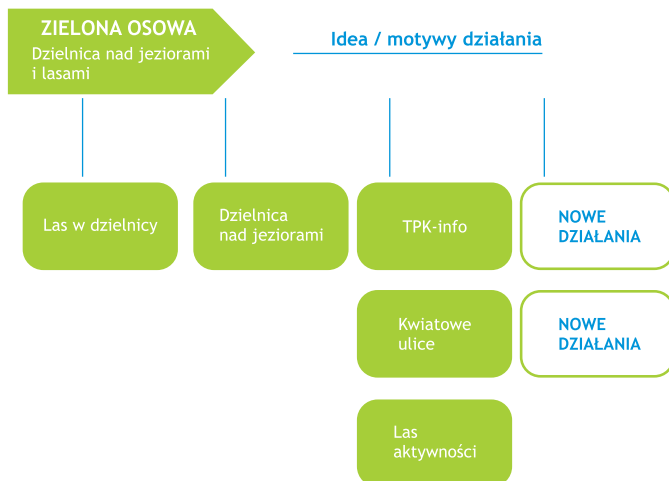
projektowane przejścia



Kielnińska bulwarem dzielnicy
proponycja lokalizacji domu
kultury



Zielona Osowa



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Las w dzielnicy - TPK jest wysokiej klasy przestrzenią zieloną, która jednak wydaje się być trudno dostępna dla mieszkańców, pomysł zakłada powstawanie ciągów zielonych, poprzez realizację np. Alei Stawnych Osowian (każdy z nich sadzi nowe drzewo).

Dzielnica nad jeziorami - zagospodarowanie terenów nad jeziorami, wydobycie ich potencjału; zorganizowane kąpielisko, mała gastronomia, pomosty.

TPK-info - system informacji turystycznej o zielonych szlakach w TPK i przedłużeniu tych szlaków w głąb dzielnicy (łączy się z projektem Las w dzielnicy).

Kwiatowe ulice - zagospodarowanie przestrzeni trawników przyulicznych przez mieszkańców, każdy z nich mógłby zadbać o trawnik przed swoją posesją.

Las aktywności - zagospodarowanie lasu przy ulicy Nie działkowskiego, budowa parku linowego.



Przykładowe inspiracje dla poszczególnych działań w ramach bloku „Zielona Osowa”

Źródło: <http://www.landezine.com/>, © Dreiseitl, Polbruk.

ZIELONA OSOWA - Dzielnica nad jeziorami i z lasami

Potencjał: TPK, jezioro Wysockie, jezioro Osowskie, las przy ul. Niedziałkowskiego, otaczający krajobraz - otwarcia widokowe, ciągi widokowe, wszystkie niezagospodarowane ciągi pieszo-jezdne



Wizualizacja przykładowego zagospodarowania jeziora Wysockiego jako inspiracja dla działań skupionych wokół hasła „Zielona Osowa”
Źródło: Opracowanie własne.

ZIELONA OSOWA - Dzielnica nad jeziorami i z lasami

Potencjał: TPK, jezioro Wysockie, jezioro Osowskie, las przy ul. Niedziałkowskiego, otaczający krajobraz - otwarcia widokowe, ciągi widokowe, wszystkie niezagospodarowane ciągi pieszo-jezdne

WIZJA PROJEKTOWA - WYRÓŻNIONE TYPY PRZESTRZENI PUBLICZNEJ



Ciąg pieszo-jezdny - zachęcający do pierwszeństwem ruchu pieszo-jezdnym i uspokojeniem samochodowego. Rozbudowany system zieleni przyulicznej.



Zagospodarowane przestrzenie nadwodne, zadrzewienie wokół jezior i las zaimkowane terenami zielonych, mogą służyć celom rekreacyjnym.



System ścieżek rowerowych, tras spacerowych i biegowych wzdłuż ulicy i informacje na temat produkcyjnych szlaków, czasu potrzebnego do przebycia i stopnia trudności.



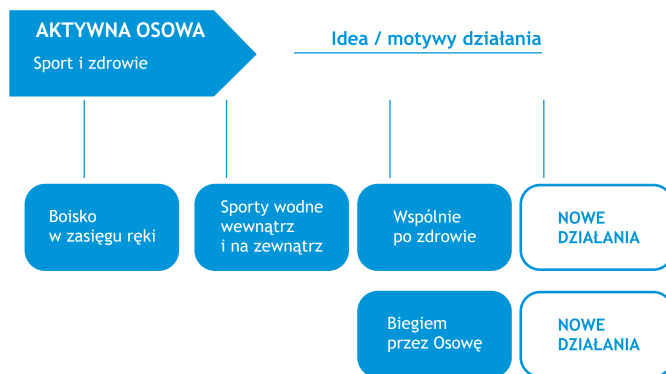
Ulice - piesi i rowerzyści mają pierwszeństwo przed samochodami.



Plac i placiki - miejsca aktywności społecznych.

Dyplom mgr „Biegami przez Osowę”, proj. Justyna Suter

Aktywna Osowa



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Boisko w zasięgu ręki:

- boisko za szkołą (mały kompleks sportowy),
- wypożyczalnia sprzętu sportowego (np. tymczasowe, w kilku miejscach w dzielnicy),
- trawniki przyuliczne - przestrzeń na zieleni oraz małe gry (np. szachy, gra w klasy itp.).

Sporty wodne wewnątrz i na zewnątrz - budowa basenu, wykorzystanie potencjału jezior Wysockiego i Osowskiego.

Wspólnie po zdrowie - organizacja festiwali i zawodów sportowych.

Bieganiem przez Osowę - Trasy biegowe, rowerowe i spacerowe - stworzenie systemu informacji (tablice na terenie dzielnicy, aplikacja dzielnicowa).

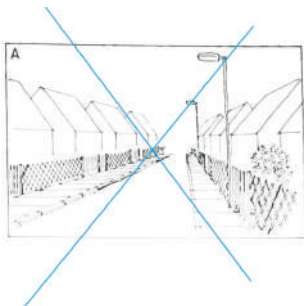


Przykładowe inspiracje dla poszczególnych działań w ramach bloku „Aktywna Osowa”
Źródło: <https://pl.pinterest.com>.

Wygodna dzielnica mieszkaniowa

WYGODNA dzielnica mieszkaniowa - Bezpieczna dzielnica

Potencjał jeszcze niezagospodarowanych ciągów pieszo-jezdnych z możliwością ich urządzenia w sposób współintegrujący ruch pieszy i kołowy na zasadzie Woonerf (ulica do mieszkania)

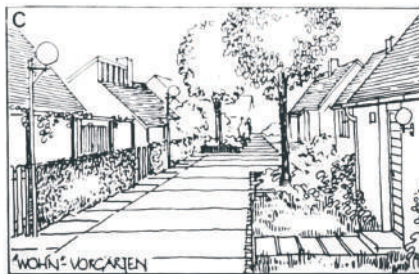


Idea wygody mieszkania w dzielnicy opiera się na stworzeniu systemu dróg wewnętrznych w formie Woonerf (ulica do mieszkania).

Mają to być ulice w strefie zabudowy mieszkaniowej, na której położony zostanie nacisk na wysoki poziom bezpieczeństwa, uspokojenie ruchu i wysokie walory estetyczne przy zachowaniu miejsc parkingowych i funkcji komunikacyjnej z priorytetem dla pieszych i rowerzystów.

Woonerf jest w założeniu przestrzenią publiczną, która łączy funkcje ulicy, deptaku, parkingu i miejsca spotkań mieszkańców. Podstawą projektowania ulicy tego typu jest rezygnacja z tradycyjnego podziału przestrzeni między jezdnią i chodniki oraz zastosowanie elementów małej architektury, co zniechęca kierowców do ruchu tranzytowego, nie wyklucza jednak możliwości wprowadzenia komunikacji miejskiej

Źródło: B. Zimny, H. Barański



Inspiracje zagospodarowania ciągów pieszo-jezdnych jako przyjaznych ulic dla mieszkańców

Źródło: Dieter Prinz, Städtebau, Band 2: Städtebauliches Gestalten.

WYGODNA
dzielnica mieszkaniowa
- Bezpieczna dzielnica

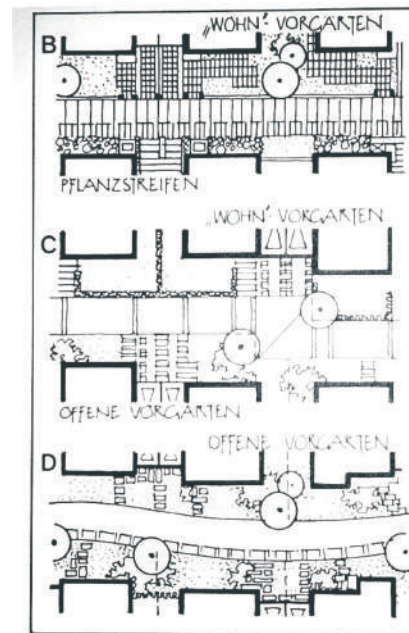
Idea / motywy działania

„Rowerem
do szkoły!”

Moja ulica =
Moja dzielnica

NOWE
DZIAŁANIA

Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



Inspiracje zagospodarowania ciągów pieszo-jezdných jako przyjaznych ulic dla mieszkańców
Źródło: Dieter Prinz, Städtebau, Band 2: Städtebauliches Gestalten; www.landezine.com/, © Dreiseitl.

WYGODNA dzielnica mieszkaniowa - Bezpieczna dzielnica

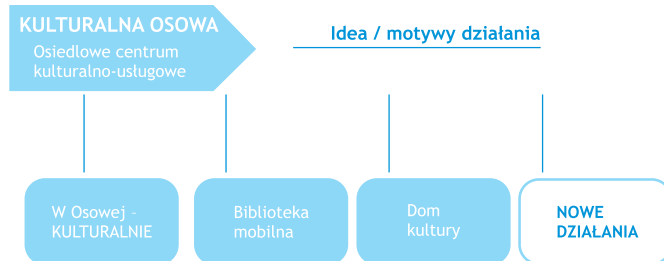
Potencjał jeszcze niezagospodarowanych ciągów pieszo-jezdnych z możliwością ich urządzenia w sposób współintegrujący ruch pieszy i kołowy na zasadzie Woonerf (ulica do mieszkania)



Wizualizacja przykładowych rozwiązań jako inspiracja dla działań skupionych wokół hasła „Wygodna dzielnica mieszkaniowa - bezpieczna dzielnica”

Źródło: Opracowanie własne.

Kulturalna Osowa

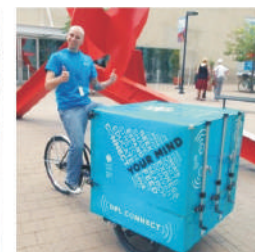


Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

W Osowej - kulturalnie - wygodna dzielnica, powstawanie miejsc spotkań, wymiany dóbr i informacji - powstanie systemu przestrzeni publicznych.

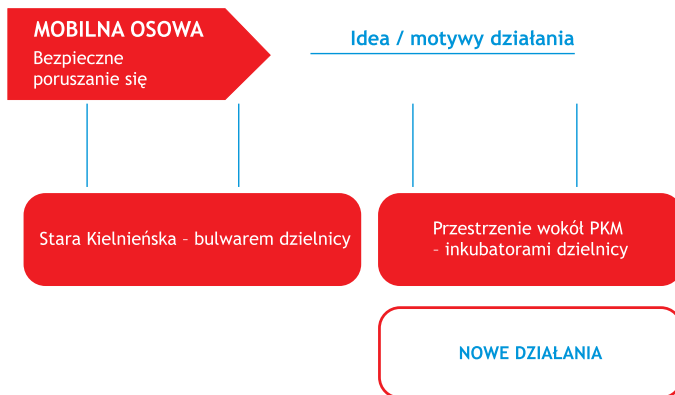
Biblioteka mobilna - początkowa forma biblioteki może być realizowana mobilnie, w miarę potrzeb rozwijana i na końcowym etapie zlokalizowana w domu kultury.

Dom kultury - zainicjowanie zajęć dla mieszkańców, początkowa forma może być realizowana w salach szkolnych, prywatnych domach, w miarę rozwoju może być realizowana forma domu kultury w tymczasowych kontenerach, ostatnim etapem byłoby znalezienie pomieszczenia lub budynku pełniącego funkcję domu kultury, miejsca spotkań.



Przykładowe inspiracje dla poszczególnych działań w ramach bloku „Kulturalna Osowa”
Źródło: www.denverlibrary.org, <https://pl.pinterest.com>.

Mobilna Osowa

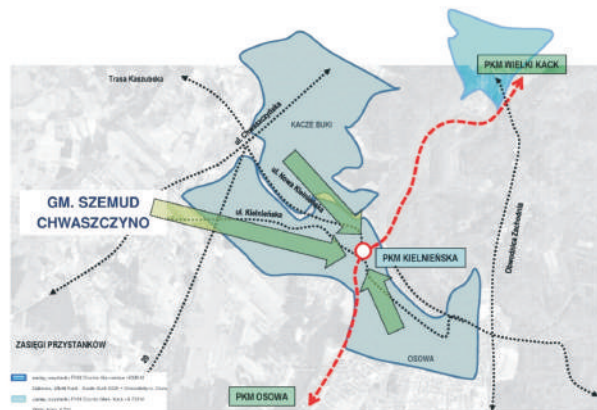


Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Mobilna Osowa zakłada głównie działania strategiczne, uwarunkowane zewnętrznie, wpływające jednak znacząco na rozwój dzielnicy.

Stara Kielnieńska - bulwarem dzielnicy - w kontekście powstania Nowej Kielnieńskiej konieczna staje się rewitalizacja starej ulicy Kielnieńskiej, która może stać się reprezentacyjną przestrzenią publiczną dzielnicy.

Przestrzenie wokół PKM - inkubatorami dzielnicy - przestrzenie te mogą stać się nowymi centrami dzielnicy, właściwie zagospodarowane mogą przyciągnąć inwestorów i stać się wysokiej jakości przestrzeniami publicznymi.



Przykładowe inspiracje dla poszczególnych działań w ramach bloku „Mobilna Osowa”
Źródło: Opracowanie własne, Polbruk, J. Stuter.

MOBILNA OSOWA - Otwarcie się dzielnicy. Połączenia z miastem, komunikacja wewnątrz dzielnicy

Potencjał: planowane metropolitarne inwestycje drogowe i kolejowe. Niezagospodarowane tereny wokół przystanków i węzłów komunikacyjnych. Uwolnienie od ruchu tranzytowego przez dzielnicę



Obszary problemowe - przykładowe rozwiązania - ulica Kielnieńska - dyplom mgr „Biegiem przez Osowę” - proj. Justyna Suter

Obszary problemowe - Węzły przestrzeni publicznej

MOBILNA OSOWA - Otwarcie się dzielnicy. Połączenia z miastem, komunikacja wewnątrz dzielnicy

Potencjał: planowane metropolitarne inwestycje drogowe i kolejowe. Niezagospodarowane tereny wokół przystanków i węzłów komunikacyjnych. Uwolnienie od ruchu tranzytowego przez dzielnicę



Wizualizacja przykładowego rozwiązania wokół placu przy dawnym Dworcu jako inspiracja dla działań skupionych wokół hasła „Mobilna Osowa”
Źródło: Opracowanie własne.



Mapa miejsc, które posiadają potencjał budowania systemu przestrzeni publicznej

Źródło: Opracowanie własne.

Zanim na Osowie ukształtowana zostanie docelowa sieć przestrzeni publicznych wszelkie taktyki oraz wydarzenia wspierające wizję „Ku naturze” mieszkańcy mogą realizować w miejscach, które już dziś mniej lub bardziej świadomie definiują jako ważne, problemowe, węzłowe. Dla każdego z tych miejsc możliwe jest tworzenie kolejnych strategii oraz prowadzenie kompleksowych działań projektowych i warsztatowych. Jak najbardziej uzasadnione jest także prowadzenie tam działań doraźnych, tymczasowych, pojedynczych wydarzeń czy imprez. Każda obecność mieszkańców w jednym ze wskazanych miejsc podkreśla jego znaczenie na mapie dzielnicy. Kierowanie aktywności sąsiedzkich na świadomie wybrane lokalizacje realnie zwiększa ich wartość, co daje potencjał do ich dobrego zagospodarowania.

Najważniejsze miejsca w dzielnicy Osowa, które posiadają potencjał budowania systemu przestrzeni publicznej:

1. Ulica Kielnieńska - bulwarem dzielnicy
2. Ulica Balcerskiego
3. Park przy Chirona
4. Skatepark
5. Ulica Wodnika
6. Kąpielisko nad jez. Wysockim
7. Boisko przy szkole Orfeusza
8. Staw przy Kielnieńskiej i Feniksa
9. Lasek przy Niedziałkowskiego
10. Kąpielisko nad jez. Osowskim
11. Dom kultury, Koziorożca, Jenorożca
12. Przystanki PKM - nowe centra dzielnicy?

Wariantowanie



Wariantowanie polega na określeniu celów działań.

Wariant 1 to działania bardzo lokalne, o charakterze imprez, eventów lokalnego upiększania dzielnicy.

Wariant 2 to działania nastawione na gruntowną zmianę postrzegania dzielnicy przez miasto - postawienie na inwestycje infrastrukturalne kluczowe dla fundamentalnej zmiany wizji rozwoju Osowej.

Można wyobrazić sobie wariant, w którym oba warianty realizowane są równolegle.

Temat przebiegu ulicy Nowa Kielnieńska stoi poza kwestiami wariantowania strategii.

WARIANT 1

Działania lokalne bez intencji zmiany polityki miasta

Kwiatowe ulice

Dzielnica nad jeziorami

Biegiem przez Osowę

Las aktywności

Biblioteka mobilna

Moja ulica =
Moja dzielnica

Przestrzenie wokół PKM
- inkubatorami dzielnicy

WARIANT 2

Działania na rzecz istotnych zmian w polityce miasta wobec Osowej

Dzielnica nad jeziorami

„Rowerem do szkoły!”

Sporty wodne wewnątrz i na zewnątrz

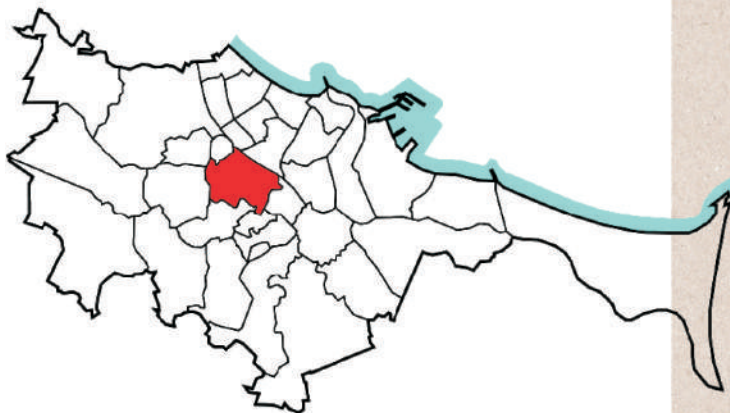
Dom kultury

Stara Kienieńska - bulwarem dzielnicy

Wniosek o zmianę...

2.4.3. „Wrzeszcz Górny, ku integracji”

prowadzenie warsztatów, opracowanie i redakcja: Barbara Zgórska (PPR Dom Sp. z o.o.)



Mikrostrategia: Wrzeszcz

przestrzenno-społeczny rozwój przestrzeni
publicznej dzielnicy Wrzeszcz

A poster on a textured background. At the top, silhouettes of a woman with a bag, a man with a dog, and a cyclist are shown next to the text 'mieszkańcy planują'. Below this is a large, stylized letter 'C' composed of orange, pink, and blue segments. Inside the 'C' is the text: 'Myślisz strategicznie? Interesuje Cię przyszłość dzielnicy? Chcesz, aby Twój głos został wystuchany?'. To the right of the 'C' is a large green double-headed arrow with the word 'WRZESZCZ' written vertically along it. Below the arrow, the text reads: 'Quo vadis GDAŃSKU? Stwórz z nami strategię rozwoju dla Wrzeszcza!'. At the bottom, it says: 'zapraszamy na dzielnicowe warsztaty planowania przestrzeni w środy: 12.11, 10.12.2014, 14.01, 18.02, 22.04, 17.06.2015 siedziba Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górný, ul. Granwalczka 127 (na 'wyspce') kontakt do organizatorów: Władysław Chmielewski nr.2149747 tel. 581186719 Przemek Klar p.klar@ppr.pl tel. 695939729'. At the very bottom, there are logos for 'eea grants', 'URZĄD MIASTA GDAŃSKA', 'Urząd Dzielnicy Wrzeszcz Górný', 'POLITECHNIKA GDAŃSKA', 'SZKOŁA WIOSNA', 'GDAŃSKA', and 'Polski Klubik Biuro'.

mieszkańcy planują

Myślisz strategicznie?
Interesuje Cię przyszłość dzielnicy?
Chcesz, aby Twój głos został wystuchany?

WRZESZCZ
GÓRNÝ

Quo vadis
GDAŃSKU?
Stwórz z nami strategię
rozwoju dla Wrzeszcza!

zapraszamy na dzielnicowe warsztaty planowania przestrzeni
w środy: 12.11, 10.12.2014, 14.01, 18.02, 22.04, 17.06.2015
siedziba Rady Dzielnicy Wrzeszcz Górný, ul. Granwalczka 127 (na "wyspce")
kontakt do organizatorów: Władysław Chmielewski nr.2149747 tel. 581186719
Przemek Klar p.klar@ppr.pl tel. 695939729

Analizy i warunkowania przestrzenne

Górny Wrzeszcz obok Głównego, Starego Miasta i Oliwy stanowi jedną z szeroko rozpoznawalnych - w skali ogólnopolskiej - dzielnic Gdańska (niekoniecznie w podziale na Dolny i Górny, który jest istotny administracyjnie w samym Gdańsku). Dziś Wrzeszcz to największa dzielnica Gdańska, którą łącznie zamieszkuje około 40 tys. gdańszczan, a za sprawą uczelni wyższych w dzielnicy codziennie przebywa kilkadziesiąt tysięcy studentów.

Współcześnie dzielnica przeżywa dynamiczny rozwój związany z nowymi inwestycjami, m.in. na dawnych terenach wojskowych (historyczne koszary) i przemysłowych (dawny browar) i na skutek przebudowy terenów, np. wieżowiec Neptun w miejscu dawnej galerii handlowej Centrum, czy CH Manhattan.

We Wrzeszczu historycznie rozbudowane były przestrzenie publiczne: rynek w okolicy dzisiejszego CH Manhattan, szerokie aleje, parki, Ogrody Jordanowskie i wówczas drugi w Europie ogólnodostępny, urządzony teren rekreacyjny - Park Jaśkowej Doliny. Wrzeszcz to dzielnica śródmiejska i jako taka powinna cechować się najwyższą jakością przestrzeni publicznych.

Postrzeganie otoczenia, wizerunek miasta, dzielnicy kształtowany jest poprzez relacje społeczne w przestrzeni publicznej. Dynamiczny rozwój dzielnicy, proinwestycyjny kierunek rozwoju oddający w prywatne ręce coraz to nowe tereny oraz dyktat przepustowości ruchu kołowego skutkuje kurczeniem się miejsc miastotwórczych, a te które istnieją, nie mają wysokiej jakości koniecznej w tak istotnym miejscu w strukturze Gdańska.



Wrzeszcz wczoraj i dziś
Źródło: www.skyscrapercity.com



Analiza funkcjonalno-przestrzenna

Analiza struktury własności

Źródło: www.gdansk.pl

Realizacja systemu przestrzeni publicznych powinna być realizowana w ramach własności gminnych. Schemat struktury własności pokazuje, że miasto nadal jest gospodarzem znacznej ilości terenów w dzielnicy. We własności gminny (kolor żółty na powyższym schemacie) znajduje się przede wszystkim Park Jaśkowej Doliny (tereny leśne), tereny wokół zbiornika retencyjnego Srebrzysko, ulice (poza głównymi arteriami), skwery, a także znaczna część podwórek wewnątrz kwartałów zabudowy. Istotna część terenów

należy do przedsiębiorstw państwowych - wyższych uczelni (kolor bładoróżowy). Świadczy to o istotnym wpływie planów rozbudowy kampusów na funkcjonowanie dzielnicy i stanowi ogromną szansę na podniesienie jakości przestrzeni publicznej. Największe powierzchnioowo tereny inwestycyjne znajdują się w rękach prywatnych (kolor błękitny), które z uwagi na lokalizację nie powinny zostać odgródzone od tkanki dzielnicy.



Schemat systemu transportowego

Istotne uwarunkowania transportowe:

- zrealizowana w skrajnie nieprzyjaznej pieszym formie aleja Żołnierzy Wyklętych
- obawa mieszkańców, że taką samą formę będzie miała tzw. Nowa Politechniczna
- ponadto utrzymywana od lat rezerwa pod tzw. Drogę Czerwoną budzi niezwykle ostry konflikt
- efektem jest szeroka debata nad kształtem układu drogowego w mieście



Przestrzenie publiczne

Źródło: www.gdansk.pl

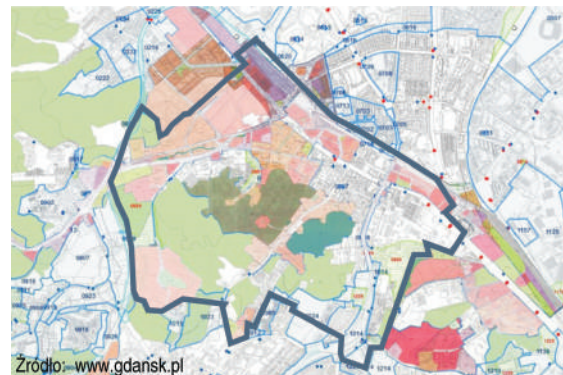
W 2013 roku zostało opracowane Studium Ogólnomiejskich Przestrzeni Publicznych. Celem opracowania było m.in. określenie wizji rozwoju, struktury tych przestrzeni oraz ocena jakości i kierunków rozwoju.



Oprac. Biuro Rozwoju Gdańska



Nowa Politechniczna i alternatywy
Źródło: oprac. Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej, 2015



Źródło: www.gdansk.pl

Pokrycie miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego
Opracowanie własne na podstawie map Biura Rozwoju Gdańska

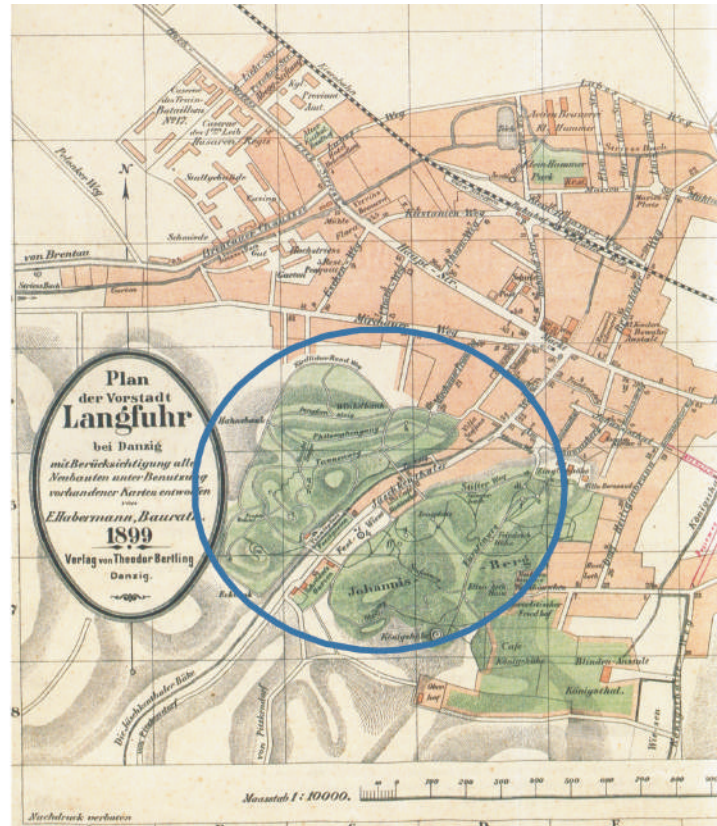
Wartości dziedzictwa kulturowego - Park Jaśkowej Doliny



Plan Parku Jaśkowej Doliny, 1890 r.

Źródło: E.Püttner, Jäschkenhal und der Johannisberg bei Danzig 1890.

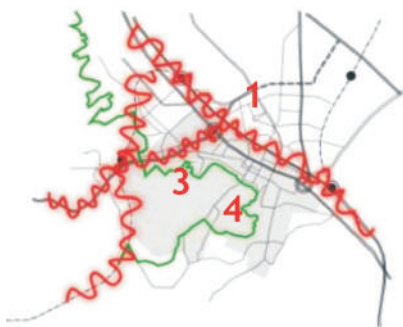
Park Jaśkowej Doliny to dziedzictwo przestrzeni publicznych na skalę krajową. W miejscu udostępnionego publicznie parku leśnego (od ok. 1803 r.) ufundowano (z kasy miejskiej i ze zbiórki publicznej) i urządzono około 1832 r. drugi w Europie park miejski służący rekreacji (Volkspark). Na wzgórzach i w dolinach urządzono ścieżki spacerowe, punkty widokowe, place zabaw, estradę, podium do tańca, bufety i restaurację. Po wojnie park przekształcono w las komunalny. O przywrócenie dawnej świetności od lat starają się miejscy aktywiści i radni dzielnicowi.



Plan Wrzeszcza wg E. Habermanna, 1890 ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk

Wnioski z analiz

Lokalizacja w sercu miasta jest atutem, jednak z punktu widzenia mieszkańców powoduje marginalizację głosów strony społecznej domagającej się udziału w decyzjach rozwoju przestrzennego dzielnicy i miasta. Wysoka renta gruntów i „skazanie na sukces” niemal każdej inicjatywy budowlanej w dzielnicy powoduje presję inwestycyjną, która przy tak gęstej zabudowie generuje ostre konflikty. Jednocześnie wrzeszczanie deklarują ogromne przywiązanie do swojej dzielnicy i widzą możliwości harmonijnego rozwoju w oparciu o istniejące lokalne potencjały.



Schemat A: Bariery

Bariery przestrzenne (sch. A) to głównie korytarze transportowe: trasa kolejowa (1), trasa kolei PKM (2) oraz otoczona ekranami aleja Żołnierzy Wyklętych (3). Jako barierę rozwoju przestrzennego raczej w ujęciu krańdźwi niż przeszkodę przestrzenną określono tereny leśne TPK oraz Parku Jaśkowej Doliny (4).



Schemat B: Potencjały / walory

Potencjały i walory dzielnicy (sch. B) to przede wszystkim dziedzictwo historyczne. Kluczowe wydaje się być przywrócenie pierwotnej świetności Parkowi Jaśkowej Doliny (5), szansą jest także modelowe rozwiązanie przestrzeni publicznych na terenie osiedla Garnizon (6) oraz włączenie w życie dzielnicy terenów kampusu PG i UG (7). Duży potencjał stanowią okolice Opery Bałtyckiej i przystanku SKM Politechnika (8) oraz okolica zbiornika retencyjnego Srebrzysko (9).



Schemat C: Konflikty

Największe kontrowersje i zarzewia konfliktów (sch. C) to głównie budowa tzw. Nowej Politechnicznej (10) budząca kontrowersje z uwagi na możliwość wyburzenia historycznych pierzei ul. Do Studzienki, rozbudowa centrów handlowych (11). Najstarszym konfliktem jest zaś przebieg tzw. Drogi Czerwonej (12).

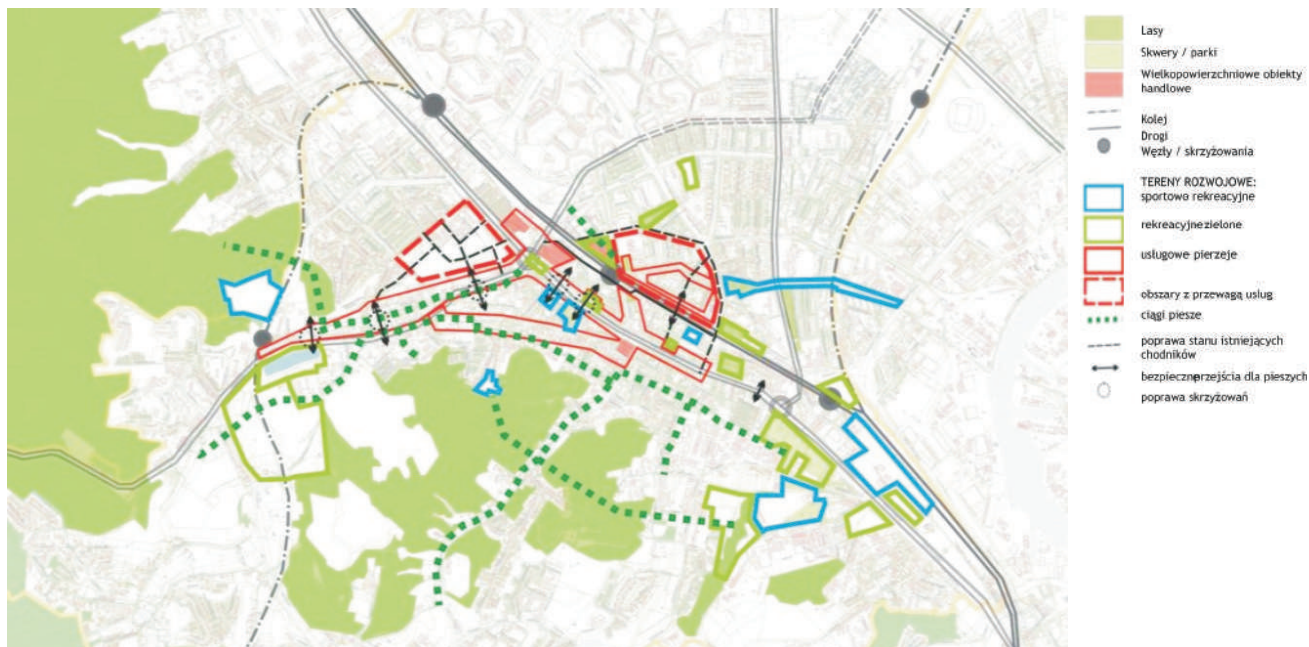
Kto korzysta/jest użytkownikiem przestrzeni?

Jakie są niezbędne elementy dla funkcjonowania takiego typu przestrzeni - z czego się składają?

Czy jest zależność (jeśli tak, to jaka) między dobrą przestrzenią publiczną a powodzeniem/rozwojem lokalnego biznesu?

Kto jest/Kto powinien być inicjatorem zagospodarowania? Kto buduje/tworzy, utrzymuje (naprawia, dogląda) poszczególne przestrzenie?

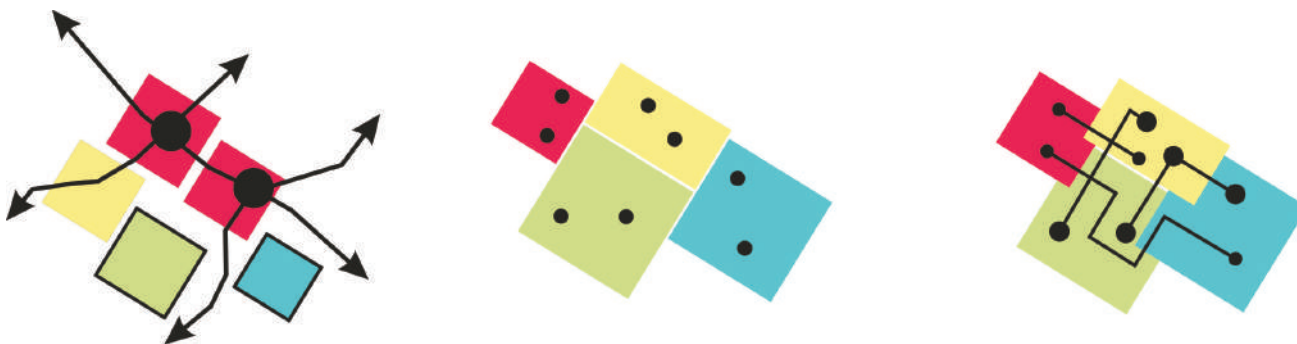
W jaki sposób dobrze zorganizowana przestrzeń (każdy typ) może wpłynąć na styl życia, zdrowie, wychowanie dzieci, dobrą edukację, atrakcyjność dzielnicy, dobre samopoczucie mieszkańców?



Mieszkańcy wskazali przede wszystkim na funkcję usługową, która realizowana jest poprzez centra handlowe. Pierzeje usługowe zapętniają się filiami banków, usług finansowych, które nie generują życia miejskiego.

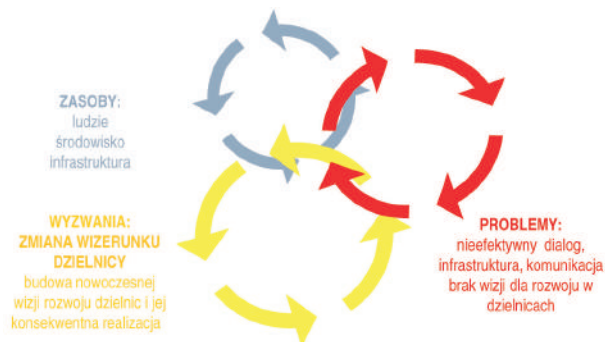
Ideowy schemat przekształceń dzielnicy

Chcąc stworzyć hasło przewodnie dla mikrostrategii, wyszliśmy od tego, co najwyraźniej podkreślali mieszkańcy dzielnicy - problemu barier istniejących i potencjalnych, koncentracji monofunkcyjnych obiektów handlowych i zamkniętej na współuczestniczenie w życiu dzielnicy kampusów Politechnik i Uniwersytetu. Wizualnym obrazem dyskusji jest zaproponowany schemat rozwoju idei integracji wewnętrznej Wrzeszcza Górnego.



Wrzeszcz Górny traci integralność i wewnętrzną spójność poprzez rozcinanie tkanki dzielnicy trasami transportowymi. W ujęciu ogólnym Wrzeszcz to dwie punktowe koncentracje usług handlu i wyższe uczelnie (głównie Politechnika) funkcjonujące niejako eksterytorialnie w dzielnicy. Niewykorzystany potencjał rekreacyjny Parku Jaśkowej Doliny powoduje, że nie pełni on należytej roli w strukturze dzielnicy.

Najważniejsze z punktu widzenia mikrostrategii jest wykreowanie nowych połączeń pieszych pomiędzy głównymi punktami dzielnicy. Spinając istniejącą tkankę siecią atrakcyjnych uliczek, łączyących skwery, parki, place, sklepy i otwartą na dzielnicę Politechnikę Gdańską, pozwoli odwrócić trend fragmentaryzacji i dezintegracji Wrzeszcza.

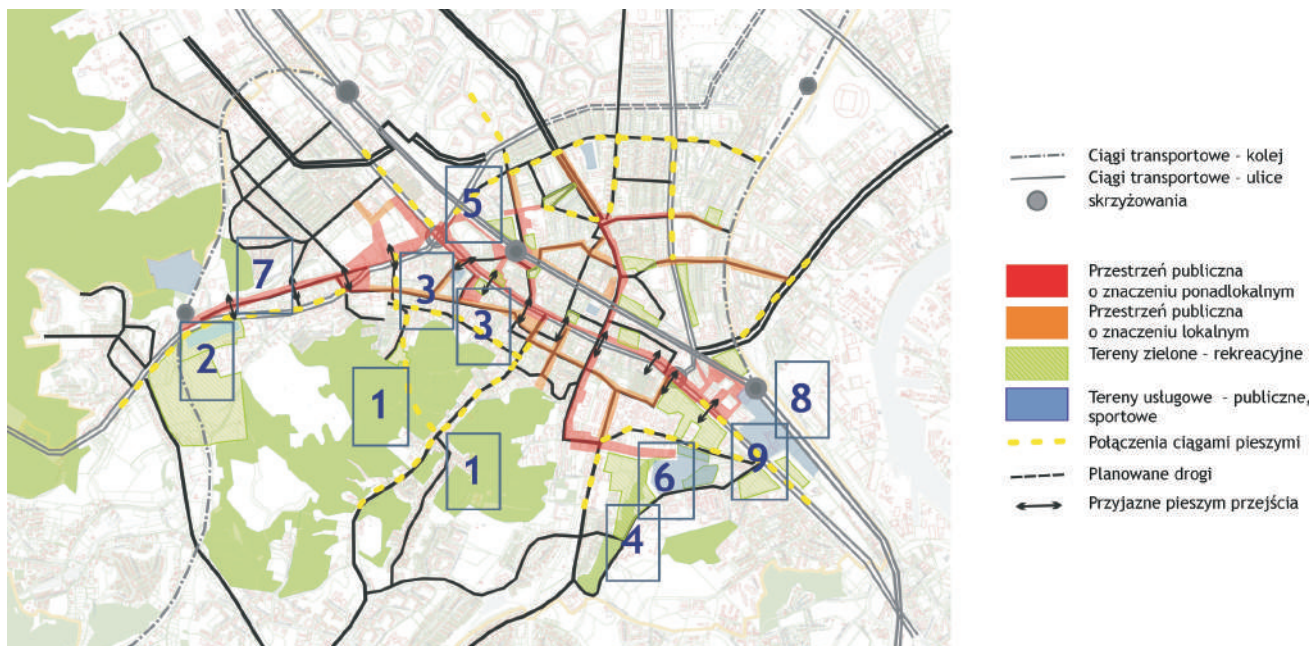




W toku prac nad mikrostrategią rozwoju przestrzeni publicznych we Wrzeszczu Górnym zredagowano główne założenia w postaci czterech bloków tematycznych, porządkując toczącą się w dzielnicy debatę na temat przyszłości. W czterech hasłach zawarto główne potencjały lokalne, które można wykorzystać dla poprawy jakości przestrzeni wspólnej, ulic, placów, skwerów, zieleńców, parków, innych miejskich (publicznych) lub wspólnotowych terenów niezagospodarowanych lub źle urządzonych. Wypracowane hasła mogą również służyć za inspirację prywatnym właścicielom i przedsiębiorcom, chcącym w swą działalność wpisać lokalne potencjały. W hasłach bloków ujęto:

- ważny potencjał rozwoju dzielnicy,
- przykłady działań, jakie lokalne społeczności mogą podejmować lub inicjować w celu uzyskania poprawy jakości życia w dzielnicy,
- pokazano korelacje pomiędzy plamami problemowymi a możliwościami pracy na rzecz zmiany na lepsze.

Wybór obszarów



Obszary i kierunki rozwoju przestrzeni publicznych we Wrzeszczu jako rozwinięcie „szkieletu” wyznaczonego w analizie „Studium Ogólnomiejskich Przestrzeni Publicznych” (oprac. BRG 2013). Mieszkańcy w toku warsztatów wskazali główne punkty w dzielnicy, które ich zdaniem powinny zostać uwzględnione w kreowaniu sprawnego systemu przestrzeni publicznych dzielnicy.

Tereny zielone/rekreacyjne:

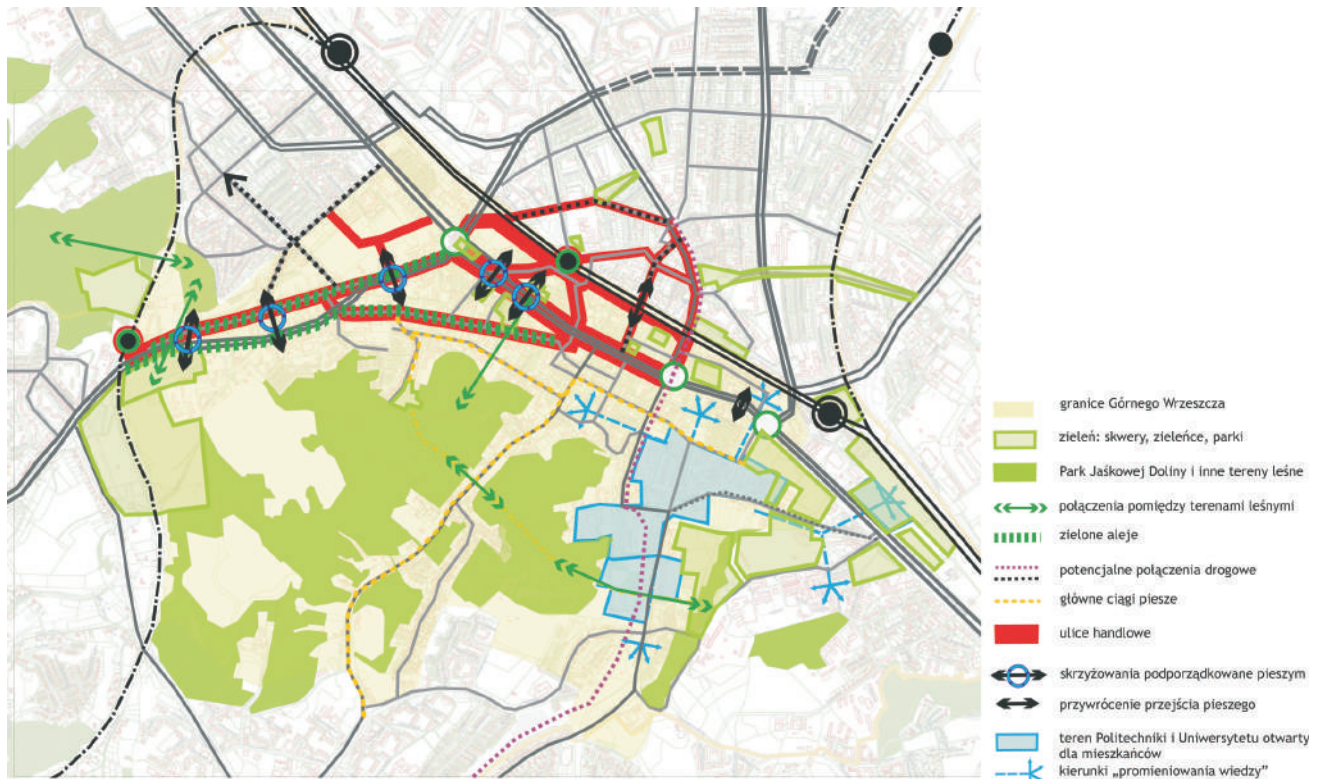
1. Park Jaśkowej Doliny
2. Zbiornik retencyjny Srebrzysko
3. Skwery i tereny zielone
4. Park przy Politechnice

Tereny komunikacji pieszo-rowerowej:

5. Okolice Galerii Bątyckiej
6. Okolice Politechniki i Uniwersytetu
7. Ulica Słowackiego przejścia dla pieszych

Tereny usługowe (szeroko pojęte):

8. Okolice przystanku SKM Politechnika
9. Okolice Opery Bątyckiej i Multikina



Bloki tematyczne nie są ściśle adresowane do konkretnie wyznaczonych granicami obszarów i miejsc. Rysunek ilustruje obszary o większej koncentracji potencjałów i problemów odpowiadających parametrom odrębnego danego bloku. Takie podejście pozwala na konstruowanie nowych koncepcji projektowych, czerpiąc z mikrostrategii jak z inspiracji, a nie ustalonego sztywnego planu.

Aktywności i inwestycje



Blok I - Serce miasta odnosi się do lokalizacji Wrzeszcza w centrum miasta, nie tylko geometrycznym, ale też funkcjonalnym. Ideą działań jest maksymalne wykorzystanie tej cechy dzielnicy - lokalizacja, która „skazuje na sukces”. To największy potencjał w odniesieniu do całego Gdańska. Istotnym elementem tego bloku jest przywrócenie Wrzeszczowi ulic handlowych, odwrócenie trendu zamierania życia na ulicy na rzecz wielkich centrów handlowych. Promocja Wrzeszcza jako celu wizyt miłośników architektury, urbanistyki, tradycji willowego przedmieścia. Odzyskanie podwojek i uliczek przywrócić życie miejskie, uaktywnić lokalną społeczność.



Blok II skierowany jest na projekty i działania, których celem jest integracja obszaru Politechniki i Uniwersytetu w tkankę dzielnicy zarówno fizycznie, poprzez otwarcie bram, jak i w ramach działań społecznych. Wykorzystanie wzajemnego potencjału w relacji mieszkańcy-studenci doprowadzi do rozkwitu Wrzeszcza. W obliczu problemów demograficznych miasta (a historycznych dzielnic w szczególności) kilkadziesiąt tysięcy studentów przebywających co dzień we Wrzeszczu to niedocenione i niewykorzystane źródło inspiracji, kooperacji. Studenci to niekończący się strumień klientów, potencjalnych mieszkańców i miłośników dzielnicy. Rozpoczęcie współpracy pozwoli też na eliminację istniejących problemów, np. parkingowego.

WRZESZCZ NA ZIELONO

potencjał zieleni, drzewa i pomniki przyrody, ogrody, park Jaśkowej Doliny



Blok III - Wrzeszcz na zielono dotyczy podkreślanego przez mieszkańców potencjału dzielnicy, jakim są liczne tu historyczne parki, w tym perła: Park Jaśkowej Doliny, ogrody, aleje czy pojedyncze cenne stare drzewa. Znajdziemy tu również łącznik do tradycji dzielnicy jako willi podmiejskich pośród natury.

Potencjał ten jest największym walorem podkreślanym przez mieszkańców, a w szczególności dostęp do otwartych terenów - wzgórz morenowych porośniętych drzewami. Wspólne pielęgnowanie zieleni jest działaniem zarówno wspólnototwórczym, jak i promocyjnym. Jest też istotnym polem interakcji lokalnej społeczności z władzami na rzecz obszarów zaniedbanych mogących w istotny sposób, zmieniając swój charakter, odmienić postrzeganie dzielnicy.

INTERAKTYWNY WRZESZCZ

Wrzeszcz jako centrum innowacji społecznych, działalności, centrum życia studenckiego, alternatywne szlaki turystyczne



Blok IV - Interaktywny Wrzeszcz to nawiązanie do głosu studentów stanowiących niewykorzystany dotychczas potencjał społeczny. Celem działań ujętych w tym bloku mają być inicjatywy poprawiające relacje wrzeszczan z bracią studencką, tak aby wzajemnie dopełniać swoje potrzeby. W bloku ujęta jest także działalność na rzecz miasta w ogóle. Wrzeszcz stanowi silny głos w dyskusji o mieście, a aktywiści z Wrzeszcza często dają impuls do zmian, np. poprzez promocję i wprowadzenie w miasto budżetu obywatelskiego. Wrzeszcz może stanowić platformę wymiany myśli społecznej. Kilkanaście tysięcy studentów to nieprzebrany zasób pomysłów na życie - niech rozpoczynają się tutaj - przecież człowiek to najlepsza inwestycja. Eksperymenty i innowacje przyczynią się do trwałego ożywienia dzielnicy.



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



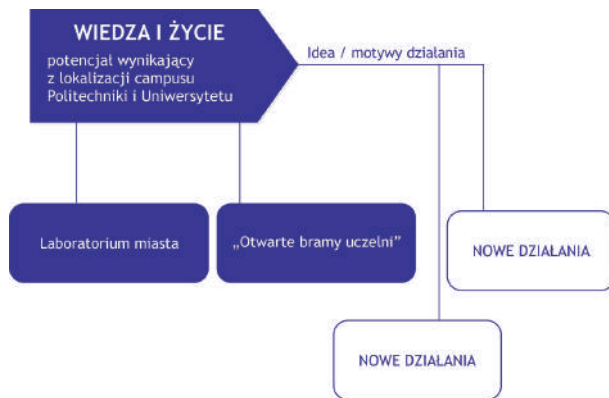
Wizja zagospodarowania szarego, betonowego otoczenia CH Manhattan

Agora
Mieszkańcy odczuwają brak charakterystycznego dla dzielnic swoistego centrum - dawniej był to targ lub targowisko, dziś nie ma takiego miejsca. Pomimo dużego zagęszczenia zabudowy forum takie mogłoby znajdować się w okolicy dworca, jednocześnie mogłoby pełnić funkcję łącznika przestrzennego pomiędzy dwoma Wrzeszczami.

Każda usługa w zasięgu spaceru
Wrzeszcz oferuje niemal każdy rodzaj usługi - od szewca po naukę języka chińskiego, znajdują się tu pracownie artystyczne i edukacyjne: od żłobka po studia. Zasób ten zebrany w formie przewodnika czy informatora pozwoli na lepsze dotarcie do potencjalnych klientów, przyczyniając się do rozwoju dzielnicy.



Schemat uaktywnienia ulic w opozycji do wielkopowierzchniowych centrów handlowych



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



Wizja zagospodarowania parkingu przy ulicy Klonowej

Laboratorium miasta - projekt dotyczy realnego zaangażowania studentów do projektowania przestrzeni publicznych - studenci dysponują przebogatym doświadczeniem obserwacji otwartego świata. Realizacja wizji pozwoli przenieść się na światowy poziom wizerunku miasta.

Otwarte bramy uczelni - to projekt wynikający z wielokrotnie podkreślanej eksterytorialności kampusów. Otwarcie bram na sobotnie jarmarki czy warsztaty oraz wdrożenie programów aktywizacji osób starszych a nawet kursów podnoszących kwalifikacje zapewni zarówno integrację przestrzenną, jak i społeczną.



Schemat uaktywnienia terenu Politechniki i Uniwersytetu oraz wykorzystania badaczy i naukowców do poprawy bezpieczeństwa



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



Wizja zagospodarowania zbiornika retencyjnego Srebrzysko

Park Jaśkowej Doliny perłą Gdańska - to najstarszy w Polsce park założony z ideą wspólnotowego wykorzystania przez mieszkańców. W parku od niedawna prowadzone są punktowe inwestycje, ale brakuje wspólnej i spójnej wizji. Po opracowaniu wizji łatwiej będzie skoordynować działania i przywrócić świetność temu miejscu.

Zbiorniki retencyjno-rekreacyjne - zrealizowana sieć zbiorników pełnić powinna funkcję nie tylko inżynierską, ale także rekreacyjną. Woda w mieście stanowi bezkonkurencyjną atrakcję. Zagospodarowanie wokół zbiornika może być także podzielone na mniejsze zadania pod warunkiem opracowania całościowej koncepcji programowej.



Schemat „zielonych korytarzy” pomiędzy terenami leśnymi i zielonymi, utworzenia alei z nasadzeniami oraz wykreowania ulic przyjaznych pieszym



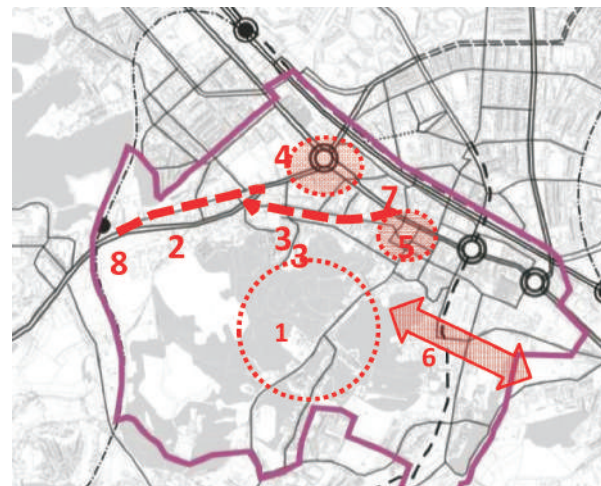
Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



Wizja zagospodarowania placu zabaw w Parku Uphagena

Centrum inicjatywy obywatelskiej - Wrzeszcz to doskonałe miejsce rozwoju inicjatyw obywatelskich jako dynamicznie rozwijająca się dzielnica. Forum wymiany myśli przy jednoczesnym ich wdrażaniu - od nowoczesnych niekatalogowych rozwiązań przestrzeni publicznych po aktywny udział w życiu społecznym i politycznym miasta.

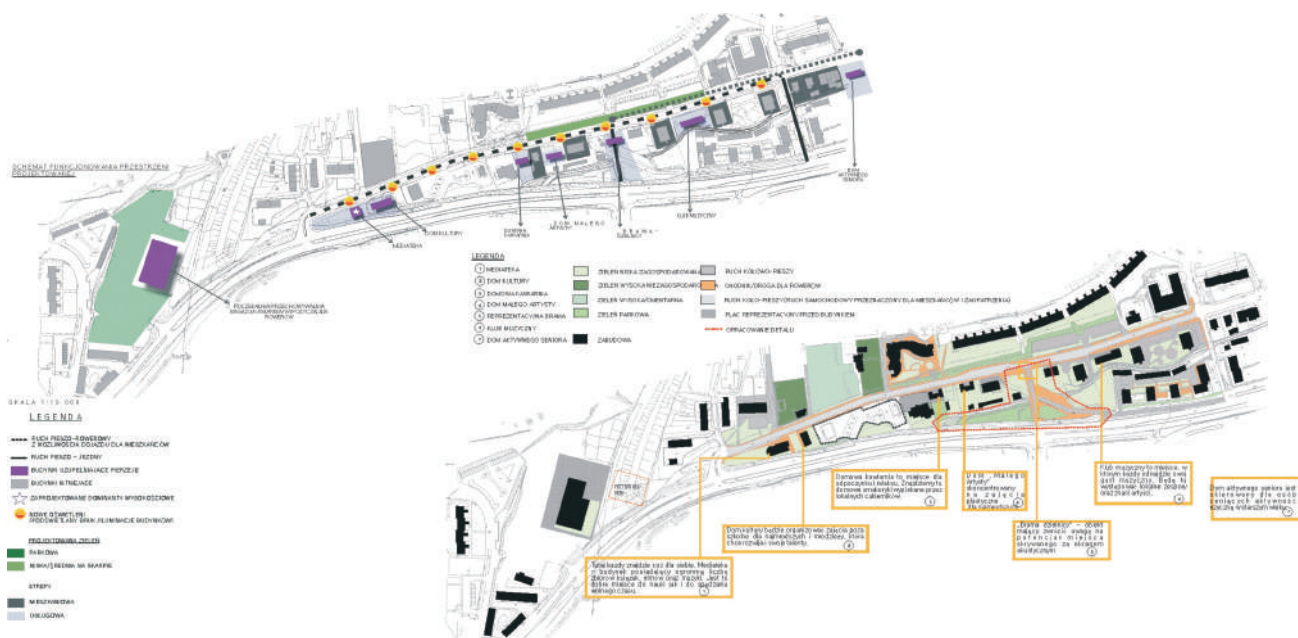
Zacznij we Wrzeszczu - potencjał drzemący w studentach pożytkowany w formie lokalnego inkubatora przedsiębiorczości związanego z uczelniami lub start-upy. Mógłby stanowić uzupełnienie oferty dla studentów lub absolwentów.



Schemat wskazujący na miejsca węzłowe rozwoju przestrzeni publicznych we Wrzeszczu

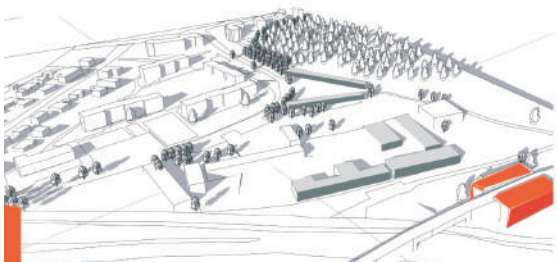
Spoleczna Akademia Planowania: projektowe warsztaty międzynarodowe

Częścią projektu Quo Vadis Gdańsku był specjalny program zajęć dla międzynarodowej grupy studentów V semestru dziennych studiów I stopnia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. W ramach 30 godzin zajęć z projektowania urbanistycznego opracowali wizję rozwoju wybranych fragmentów dzielnicy. Comiesięczne warsztaty z lokalną społecznością stworzyły im niepowtarzalną okazję do wnikliwego zapoznania się z dzielnicą oraz zwyczajami, potrzebami i problemami lokalnej społeczności. Osobisty kontakt z mieszkańcami wykorzystany został przez studentów, aby na bieżąco weryfikować swoje koncepcje przestrzenne. Ich pomysły podsuwały mieszkańcom nowy sposób widzenia potencjałów rozwojowych dzielnicy. Wyniki prac projektowych pokazano w trakcie warsztatów. Poniżej dwa z projektów semestralnych.

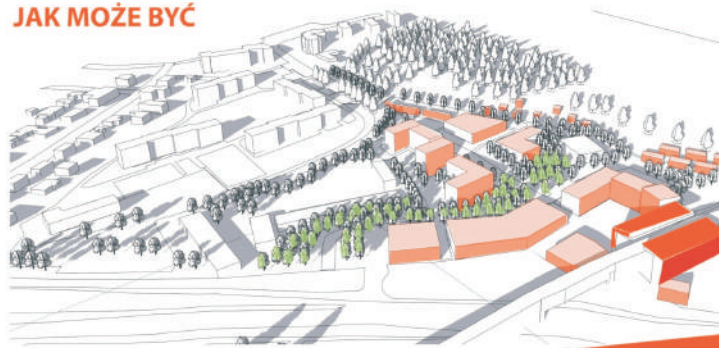


Przestrzeń publiczna w ciągu ul. Słowackiego
Opracowanie: Aleksandra Zonakowska, Katarzyna Urbańska

JAK JEST



JAK MOŻE BYĆ



PRZEKRÓJ A-A



PRZEKRÓJ B-B



abc NIEDŹWIEDNIK - zagospodarowanie okolicy przystanku PKM
 opracowanie: Joanna Burcza, Krzysztof Bładowski

Wariantowanie

Wariantowanie ministrategii może nastąpić na kilku płaszczynach:

WARIANT A - kompleksowa realizacja całości założeń ministrategii - zgodnie z przyjętym schematem.

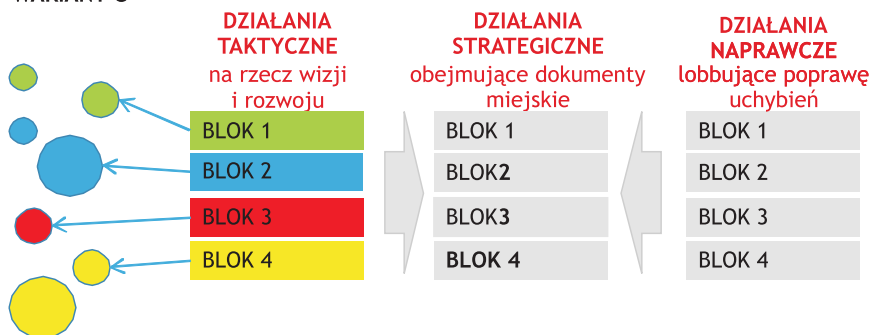
WARIANT B



WARIANT B - wybór jednego bloku działań jako priorytetu i uruchomienie działań mających na celu jego realizację.

Wybór jednego wariantu i jego realizacja pozwoli zdobyć doświadczenia i umożliwi opracowanie metod dla sprawnego wdrażania pozostałych elementów. Stanowić może punkt odniesienia dla opracowania metod wdrożeń pozostałych bloków.

WARIANT C

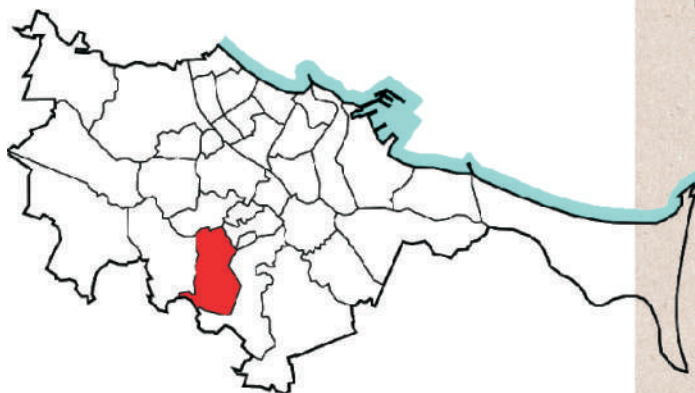


WARIANT C - natychmiastowa realizacja poszczególnych elementów wymienionych wyżej bloków poprzez wybór działań niewymagających nakładów finansowych ani zmian czy też aktualizacji dokumentów miejskich.

Wariant ten stanowiłby inicjację działań na rzecz realizacji całości wizji poprzez stopniową aktywizację mieszkańców i organizacji pozarządowych wspólnie z jednostkami miejskimi.

2.4.4. „Ujeścisko, w zgodzie z naturą”

prowadzenie warsztatów, opracowanie i redakcja: Agnieszka Jurecka, Barbara Marchwicka (PPR DOM Sp. z o.o.)



Mikrostrategia: Ujeścisko

przestrzenno-społeczny rozwój przestrzeni
publicznej dzielnicy Ujeścisko

mieszkańcy planują

UJEŚCISKO

Mylisz strategicznie?
Interesuje Cię przyszłość dzielnicy?
Chcesz, aby Twój głos został wysłuchany?

**Quo vadis
GDAŃSKU?**

**Stwórz z nami strategię
rozwoju dla Ujeściska!**

zapraszamy na **dzielnicowe warsztaty planowania przestrzeni**
w poniedziałki **7.11, 8.12.2014, 19.01, 16.02, 20.04, 15.06.2015**
Dom Sąsiedzi na Ujeścisku, ul. Przemyska 21
kontakt do organizatorów: Mirosław Dątkowski md@prcplanok.pl tel. 601915423
Przeciek Klub pkhaziplo.pl tel. 605926738



Analizy i uwarunkowania przestrzenne - geneza stereotypu dzielnicy



www.trojmiasto.pl/wiadomosc/Znamy-zalozenia-transportowe-dla-Gdanska-Poludnie-n89666.html

Fakty i opinie

Znamy założenia transportowe dla Gdańska Południe

17 kwietnia 2015, godz. 13:30 (36 dni) autor: Krzysztof Kłopotki

Wyniki Wyniki analizy możliwości układu drogowego i tramwajowego – aktualizacja SPT 2015

Najnowsze

- Pierwszy podgaj dla psak gotowy, kiedy wyjedzie na tory? (14 dni temu)
- Drzewa na Witominie: wycięcie, plan miejscowy za kilka tygodni (13 dni temu)
- Zobacz sokoly na kamieniu Łobosza (14 dni temu)
- Praca w GPCC za poprawie nowego członka zarządu? (14 dni temu)

Tęgo nie czytaliśmy

- Zabójstwo dziecka w parku w Bydgoszczy. Policja zatrzymała sprawcę (14 dni temu)

Stereotyp Ujeściska-Łostowic jako dzielnicy-sypialni i dzielnicy-tranzytu nie jest bezpodstawny. Wzmianki o dzielnicy pojawiają się głównie, jeśli nie jedynie, w kontekście nowych inwestycji deweloperskich lub komunikatów drogowych informujących o codziennych korkach.

Przeprowadzone w kwietniu 2015 r. konsultacje z mieszkańcami dot. Strategii transportowej dla Gdańska Południe potwierdziły, że stereotyp ten panuje nie tylko wśród mieszkańców Gdańska. Stygmatyzacja przejmowana jest bezrefleksyjnie przez urzędników miejskich, którzy stosują ją dla potwierdzenia przedstawianych założeń rozwoju tzw. ramy komunikacyjnej. Tym samym „konserwują” stereotypy.

Jakość przestrzeni publicznej jest więc dla projektantów drugorzędna. Priorytetem jest sprawne przeprowadzenie tranzytu z centrum miasta w kierunku obwodnicy i gmin sąsiednich.








Jakość zamieszkania na obszarach bez sprawnie funkcjonującej przestrzeni publicznej nie jest wysoka. Co za tym idzie, ceny i jakość budowanych osiedli są najwyższe przeciętne. Tym niemniej, to właśnie nowe mieszkania na takich osiedlach są produktem najbardziej dostępnym i ponadto dotowanym rządowymi programami wparcia dla młodych rodzin.

Ostatecznie otrzymujemy obraz dzielnicy o bardzo ciekawej i różnorodnej strukturze społecznej, która żyje w bardzo nieciekawej przestrzeni - tj. dzielnicy z wyjątkowo liberalnym prawem do zabudowy, które nie przekłada się na wysoką jakość inwestycji i generuje ogromne koszty dla gminy.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - formy zabudowy mieszkaniowej



Istniejące wypełnienie struktur - 2015

| | | | |
|-------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------|
|  | Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna |  | Sklepy |
|  | Zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna |  | Magazyny, składy, produkcja |
|  | Usługi oświaty |  | |
|  | Kościóły | | |

Projektowanie dzielnicy nie oparto się na żadnej, czytelnie zaprojektowanej strukturze przestrzeni publicznych, w związku z tym realizowana przez deweloperów lub spółdzielnie mieszkaniowe zabudowa (realizowany przez nich kawałek miasta) jest chaotyczna, rozproszona, niepełna oraz rozwija się nierównomiernie. Załączki przestrzeni publicznej, jakimi mogą być drogi publiczne, zaprojektowano w taki sposób, że ze względu na obowiązujące przepisy zabudowa musi zostać od nich odsunięta. Potęguje to wrażenie dezorganizacji przestrzennej. Ulice stają się barierami, a nie łącznikami pomiędzy wyspą zabudową osiedli.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - formy zabudowy usługowej



Zabudowa mieszkalno-usługowa z lokalami usługowymi w parterach budynków zlokalizowana wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych
- ulica Przemyska



Zabudowa usługowa o charakterze publicznym - kościół katolicki z domem parafialnym pełniącym także funkcję Domu Sąsiedzkiego
- ulica Przemyska



Zabudowa usługowa wolnostojąca o charakterze komercyjnym wraz z programem parkingowym
- ulica Porębskiego



Zabudowa usługowa o charakterze publicznym - szkoła podstawowa nr 12 - ulica Człuchowska

Usługi publiczne w dzielnicy ograniczają się do usług oświaty i zdrowia. Jedyną usługą kultury jest kościół katolicki z domem parafialnym. Pozostałe potrzeby mieszkańców realizują usługi komercyjne - dyskonty spożywcze i salony fryzjerskie/kosmetyczne.

Przyczyny tak ubogiego spektrum usług są złożone. W kontekście przestrzennym podstawową przyczyną niewprowadzania się do danej lokalizacji usług jest jej peryferyjność i oddalenie od głównych ciągów komunikacyjnych mieszkańców (przede wszystkim osób poruszających się pieszo), nieciekawa/niebezpieczna przestrzeń publiczna w danej lokalizacji, niedostosowanie przestrzeni publicznej do spędzania w niej czasu przez różne grupy społeczne oraz brak atrakcji w przestrzeni, które przyciągałyby ludzi, zwiększając prawdopodobieństwo skorzystania przez nich z oferty usługowej (takiej jak gastronomia, zakupy ubraniowe itp.).

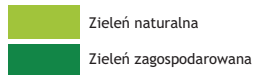
Efektom tak ubogiego programu usługowego w kontekście przestrzennym jest sprzężenie zwrotne w postaci kosztownych w utrzymaniu, a więc nieciekawych przestrzeni publicznych.

Bardzo istotny jest także kontekst społeczny - pogłębiająca się monofunkcyjność dzielnicy, stosunkowo jednorodny wiekowy przekrój społeczny mieszkańców dzielnicy, mała rotacyjność mieszkańców, konieczność przemieszczania się poza dzielnicę w celu zrealizowania innych niż podstawowe potrzeby. W zależności od stopnia determinacji (czy też, w długofalowym ujęciu, w zależności od wieku) mieszkańców, potrzeby te będą realizowane lub zostaną przez nich wyparte. W prostej linii, wraz np. z obniżeniem mobilności, może to doprowadzić do znacznego obniżenia jakości życia w dzielnicy oraz jej degradacji.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - tereny naturalne



Istniejące wypełnienie struktur - 2015

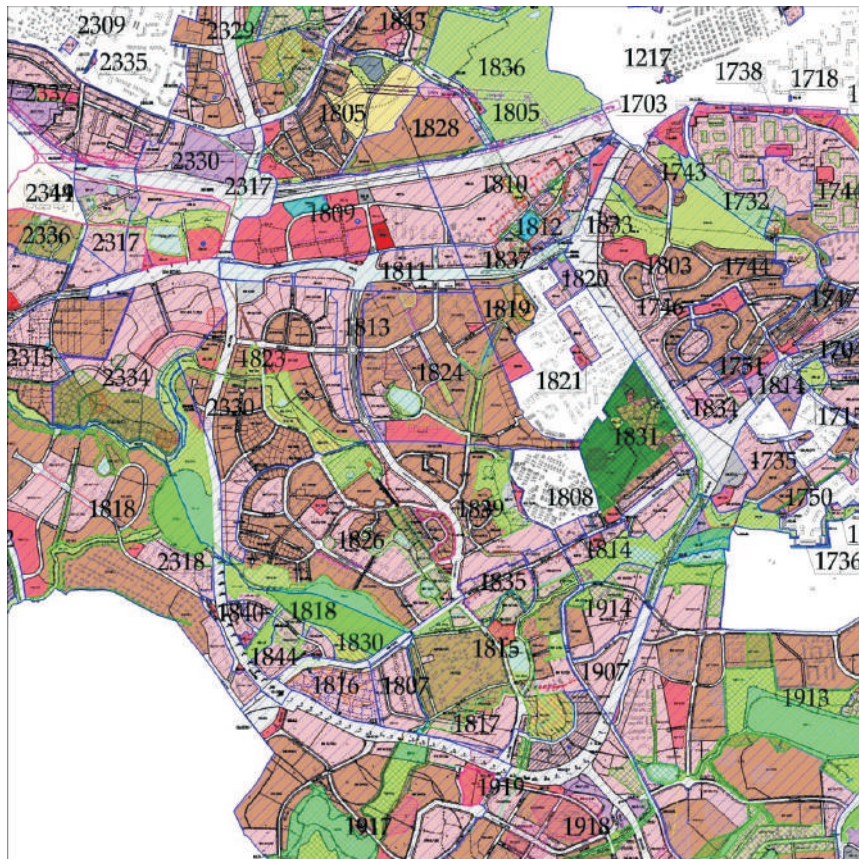


Jednym z największych zasobów dzielnicy są naturalne tereny przyrodnicze należące do gminy. Atuty terenów zielonych to przede wszystkim: wyjątkowe walory krajobrazowe, zróżnicowane ukształtowanie terenu, otwarcia widokowe, bliskość do miejsc zamieszkania, bioróżnorodność. Dzielnicę wyróżnia również dostęp do zbiorników retencyjnych i naturalnych cieków wodnych. W sposób naturalny to te zasoby koncentrują największą aktywność mieszkańców. One również są najczęstszą przyczyną zadowolenia mieszkańców z ich miejsca zamieszkania. Nierzadko walory te wpływają na zakup mieszkania w dzielnicy. W niewielkim stopniu tereny naturalne są udostępniane

mieszkańcom - dostosowane do poruszania się osobom o ograniczonej mobilności, zapewniające bezpieczeństwo po zmroku, przystosowane do codziennej rekreacji. Wynika to z miejskich planów wyprzedania terenów zielonych pod zabudowę deweloperską.

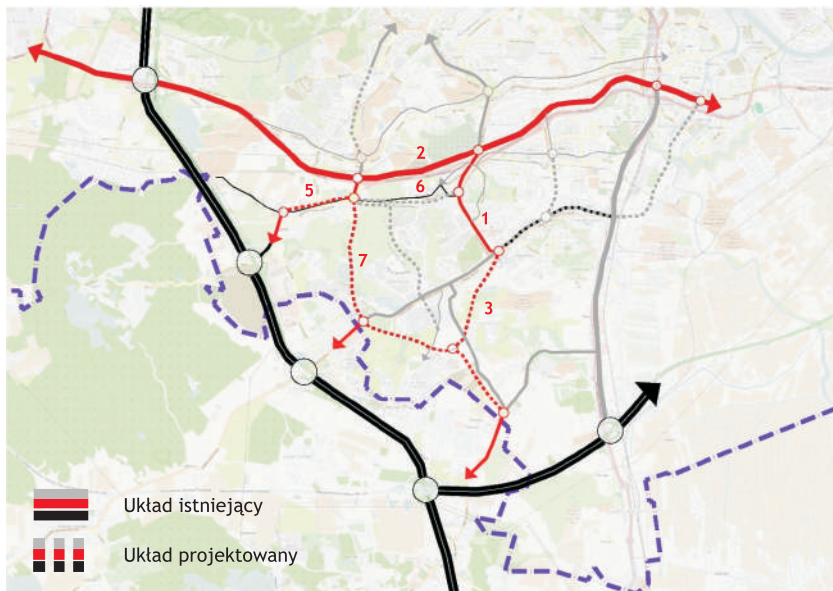
Tereny rekreacyjne i zieleń zorganizowana (zagospodarowanie wzdłuż zbiorników retencyjnych, place zabaw, tereny rekreacyjne na osiedlach), choć zaspokajają podstawowe potrzeby życiowe mieszkańców, w minimalnym stopniu budują tożsamość dzielnicy i zapewniają jej stabilny rozwój i utrzymanie przeciętnego poziomu jakości życia.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - uwarunkowania prawne



Obszar Ujeściska-Lostowic jest prawie w całości objęty miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (MPZP), które określają możliwy sposób zagospodarowania i zabudowy terenu dzielnicy. W planach miejscowych rezerwuje się również tereny pod przyszły układ komunikacyjny. W latach 1997-2014 obszar dzielnicy podzielono pomiędzy 45 planów miejscowych, z których jeden uchylono, a dwa są w trakcie sporządzania. Nagminną praktyką jest, aby nowo sporządzane plany zmieniały na fragmentach plany już obowiązujące. Biuro Rozwoju Gdańska (odpowiedzialne za sporządzanie MPZP) nie opracowuje tekstów i rysunków jednolitych. Duże rozdrobienie planów oraz niemożność złożenia ich w większy, spójny obraz dzielnicy powoduje całkowitą nieczytelność zarówno samych dokumentów, jak i polityki przestrzennej miasta wobec dzielnicy. Brak aktualizacji dla części planów potęguje także wrażenie, że miasto nie weryfikuje wizji dzielnicy ukształtowanej w latach 90. XX wieku. Nowo sporządzane plany nie rewidują dawnego pomysłu na dzielnicę. Utrzymuje się np. koncepcję, aby usługi dla kilku dzielnic Gdańska Południe zintegrować w jednym centrum usługowym, obsługiwany potężnym nowym układem komunikacyjnym. Samo Ujeścisko wciąż planuje się jako blokowisko.

Analizy i uwarunkowania przestrzenne - istniejący i projektowany układ drogowy



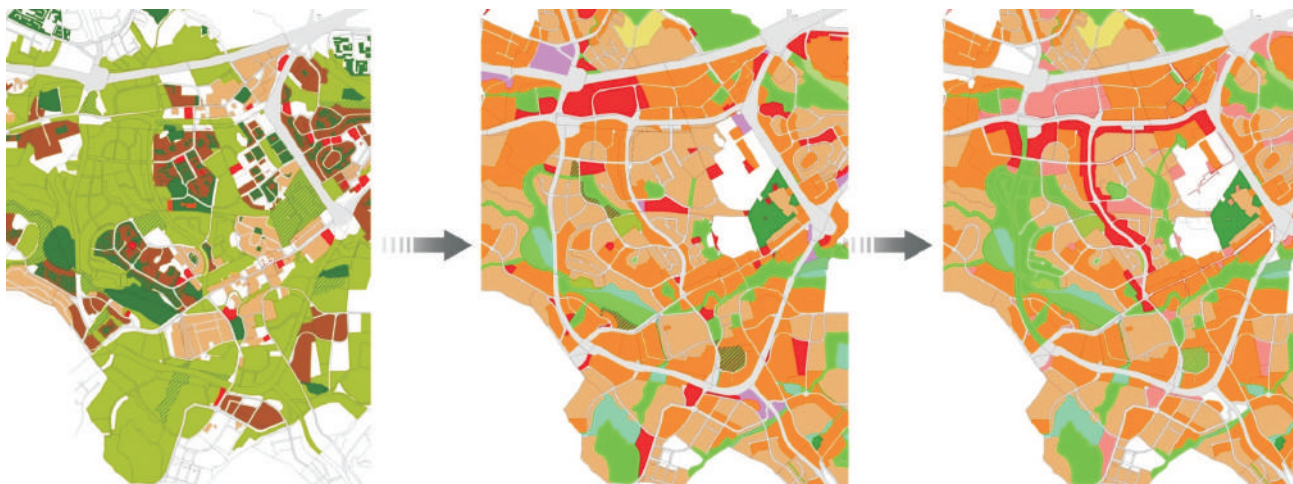
Projektowana rama komunikacyjna mająca docelowo obsługiwać Ujeścisko-Łostowice to przede wszystkim:

- istniejące: al. Havla (1), ul. Armii Krajowej (2),
- projektowane: ul. Nowa Świętokrzyska (3), ul. Nowa Bulońska Południowa (4), ul. Nowa Jabłoniowa (5), ul. Nowa Warszawska (6), ul. Nowa Unruga (7).

W przebiegu projektowanych ulic, które wraz z al. Havla mają stanowić swoistą obwodnicę Ujeściska (Nowa Warszawska, Nowa Świętokrzyska, Bulońska Południowa), zaplanowane jest przeprowadzenie tras tramwajowych. Trasy, które dotychczas powstały (m.in. al. Havla), zostały zaprojektowane w sposób, który zniechęca do używania transportu publicznego, roweru lub poruszania się pieszo - za duże odległości pomiędzy przejściami pieszymi, długi czas oczekiwania na światłach, brak drzew i małej architektury.

Zarówno al. Havla, jak i ul. Armii Krajowej są niezwykle terenochłonne, a odległość usytuowania zabudowy od tych ulic wzmacnia wrażenie przeprowadzenia przez dzielnicę dróg tranzytowych, które ją rozcinają. Istnieją obawy, że w podobny sposób zostaną zaprojektowane i wykonane pozostałe ulice planowanej ramy komunikacyjnej. Dodatkowo, przebieg ul. Bulońskiej Południowej zaplanowano na wiadukcie, między dwoma zbiornikami retencyjnymi, stanowiącymi główne przestrzenie rekreacyjne w dzielnicy.

Część opracowania z udziałem mieszkańców - dzielnicowe warsztaty urbanistyczne - założenia mikrostrategii



1. STAN ISTNIEJĄCY

2. STAN PROPONOWANY
W DOKUMENTACH MIEJSKICH

3. STAN DOCELOWY PROPONOWANY
W STRATEGII

Zmiany w postrzeganiu priorytetów rozwojowych przestrzeni muszą zacząć się od dobrego zdefiniowania struktury docelowej.

Obecnie na Ujeścisku-Łostowicach dominującą jest monofunkcja i monostruktura mieszkaniowa osadzona „gniazdowo” pośród bardzo atrakcyjnych terenów zieleni naturalnej. Rozwój obszarów mieszkaniowych pojmowany jest w kategoriach ilościowych, a nie jakościowych. Komunikacja oparta jest na transporcie indywidualnym, usługi są bardzo rozproszone.

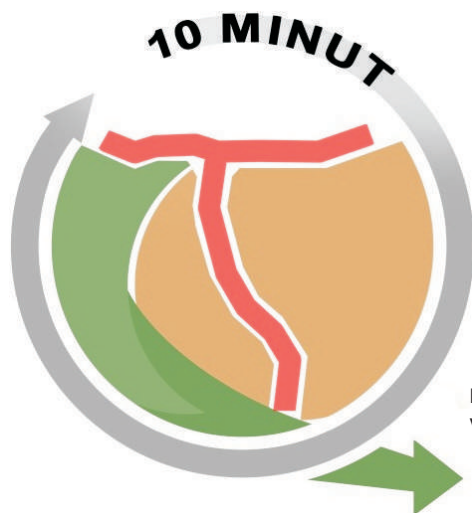
Docelowa struktura proponowana w dokumentach miejskich utrzymuje tę tendencję. Dodatkowo wprowadza koncepcję jed-

nego, dużego centrum usługowo-administracyjnego mającego obsłużyć obszar całego Gdańska Południe, nie wskazując na rozwiązania wobec usług drobnych. Konsekwentnie, w docelowej strukturze zakładana jest konieczność realizacji potężnych inwestycji drogowych, obliczonych na całkowite jej wypełnienie.

Docelowa struktura proponowana w Strategii prezentuje wariant oszczędniejszy, czytelniejszy i częściowo porządkujący narastające konflikty przestrzenne.



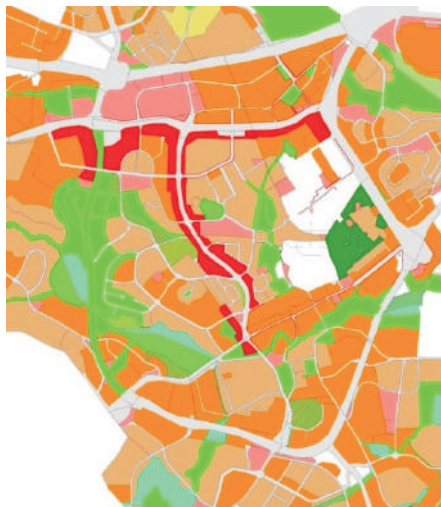
Ideogram strategii



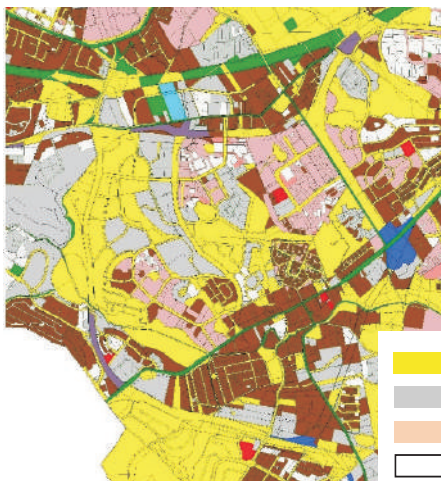
Logo Ujeścisko-Łostowice
w zgodzie z naturą

NAJWAŻNIEJSZE HASŁA STRATEGII

1. Zastąpienie jednego ośrodka usługowego pasmem usługowym wzdłuż najważniejszych projektowanych przestrzeni publicznych dzielnicy, tj. ulic Unruga i Nowej Warszawskiej.
2. Poszerzenie pasma przyrodniczo-krajobrazowego Parku Oruńskiego o Potok Oruński w kierunku jego terenów źródłiskowych oraz o tzw. Park Południowy i zbiorniki retencyjne Świętokrzyska II i I.
3. Zapewnienie połączeń poprzecznych między Zakoniczynem a Ujeściskiem oraz Ujeściskiem a Łostowicami, aby realny czas dojścia do punktów węzłowych przestrzeni publicznej pasma usługowego czy pasma przyrodniczo-krajobrazowego nie był dłuższy niż 10 min.



Stan docelowy
proponowany
w Strategii



Struktura
własności

- GMINA
- SPÓŁKI
- SPÓŁDZIELNIE
- INNE

Na poziomie strategicznym „Ujescisko-Lostowice w zgodzie z naturą” potrzebuje:

- a) redefinicji planowanego centrum dzielnicy - rezygnacja z koncepcji „centrum na surowym korzeniu”, usług skoncentrowanych w jednej przestrzeni, opartych na transporcie indywidualnym (a więc związanych z realizacją dużych parkingów i nowych dróg o wysokich parametrach przepustowości), na rzecz koncepcji „pasm usługowych” koncentrujących usługi wzdłuż nowo planowanych arterii komunikacyjnych - ulic Nowej Warszawskiej i Unruga - projektowanych w sposób priorytetyzujący ruch pieszych, rowerów i komunikacji publicznej;
- b) natychmiastowego wstrzymania procedur wyprzedaży i zabudowywania terenów gminnych zagospodarowanych obecnie zielenią krajobrazową, zróżnicowaną gatunkowo i ekologicznie aktywną - utrzymanie i zwiększenie dostępności do dobrze funkcjonujących i atrakcyjnych terenów zieleni nieurządzonej - tzw. Parku Południowego;
- c) ochrony walorów krajobrazowych i kulturowych;
- d) nowej symulacji obciążeń dla ul. Nowej Bulońskiej Południowej, z uwzględnieniem m.in. redukcji zabudowy mieszkaniowej i wielkopowierzchniowych obiektów handlowych, implementacji nowych założeń dla komunikacji publicznej, weryfikacji założeń dotyczących tranzytu przez dzielnice mieszkaniowe - poszukiwania argumentów ekonomicznych, społecznych, krajobrazowo-przestrzennych na rzecz odstąpienia od zamiaru realizacji ul. Nowej Bulońskiej Południowej;
- e) ujednoczenia obowiązujących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, opracowania jednego lub maksymalnie kilku tekstów i rysunków jednolitych dla obszaru. Zmiany zapisów Studium i niektórych MPZP;
- f) społecznej kontroli nad ogłaszanymi przetargami na realizację dokumentacji projektowych dotyczących nowych arterii komunikacyjnych na obszarze dzielnicy.

Struktura mikrostrategii - Zasada działania



W toku prac nad mikrostrategią rozwoju przestrzeni publicznych na Ujeścisku zredagowano główne założenia w postaci czterech bloków tematycznych, ukierunkowując debatę na temat przyszłości dzielnicy, która na dobre jeszcze się nie rozpoczęła. W czterech hasłach zawarto główne idee, które można wykorzystać dla poprawy jakości przestrzeni wspólnej, ulic, placów, skwerów, zieleńców, parków, innych miejskich (publicznych) lub wspólnotowych terenów niezagospodarowanych lub źle urządzonych. Wypracowane hasła mogą również służyć za inspirację prywatnym właścicielom i przedsiębiorcom, chcącym w swą działalność wpisać lokalne potencjały. W hasłach bloków ujęto:

- 1) ważny potencjał rozwoju dzielnicy,
- 2) przykłady działań, jakie lokalne społeczności mogą podejmować lub inicjować w celu uzyskania poprawy jakości życia w dzielnicy,
- 3) pokazano korelacje pomiędzy problemami a możliwościami pracy na rzecz zmiany na lepsze.

Struktura mikrostrategii

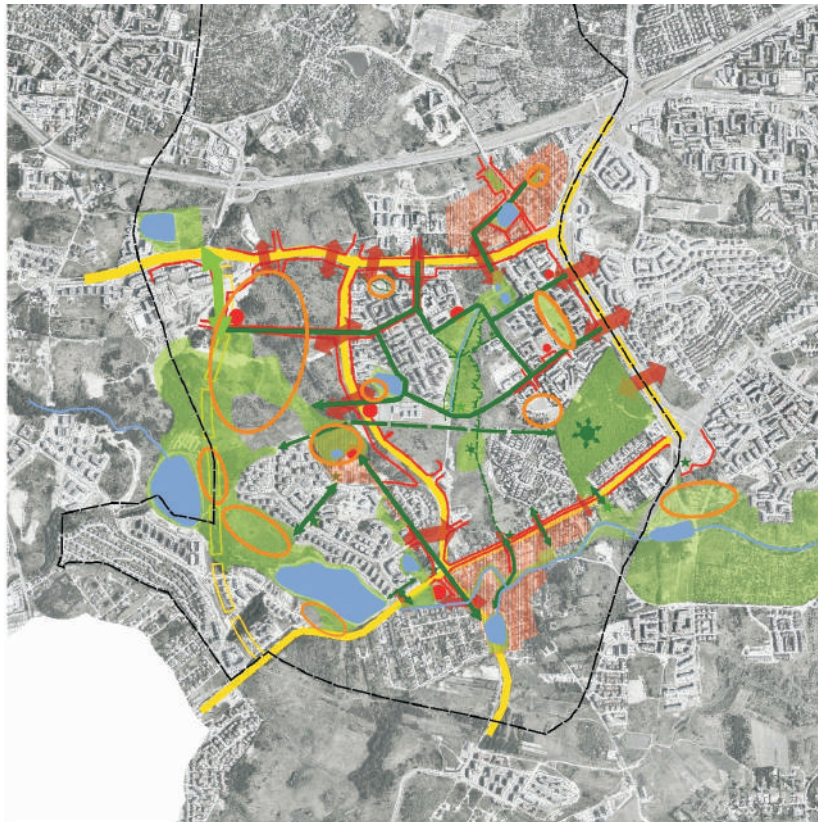
Bloki tematyczne nie są ściśle adresowane do konkretnie wyznaczonych granicami obszarów i miejsc. Rysunek ilustruje obszary o większej koncentracji potencjałów i problemów odpowiadających parametrom odrębnego bloku. Takie podejście pozwala na konstruowanie nowych koncepcji projektowych, czerpiąc z mikrostrategii jak z inspiracji a nie ustalonego sztywnego planu.

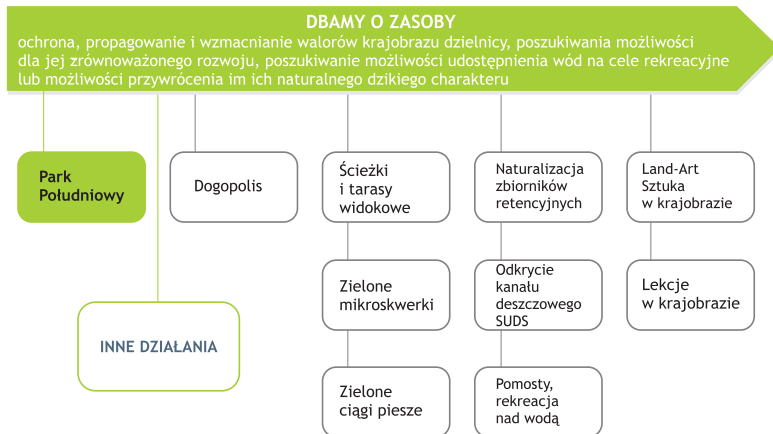
DBAMY O ZASOBY

DZIELNICA W 10 MINUT

DZIAŁAMY RAZEM

ULICE DLA LUDZI





Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Blok I - Dbamy o zasoby odnosi się do wyjątkowych zasobów Ujeściska-Lostowice, jakimi są: wartości krajobrazowe wynikające ze zróżnicowanej topografii, tereny niezabudowane, potoki i zbiorniki retencyjne.

Celem działań w ramach tego bloku jest zbudowanie tożsamości dzielnicy wokół terenów zielonych i rekreacyjnych i zmiana wizerunku dzielnicy poprzez umożliwienie rozwoju działalności rekreacyjnej, a nawet turystycznej.

Jednocześnie są to działania wzbogacające istniejące „puste” przestrzenie, nadając im nowe znaczenia, funkcje i budując tym samym hierarchię przestrzeni publicznych.

Tereny zielone na Ujeścisku są jednym z głównych atutów dzielnicy wymienianych przez mieszkańców i wysoka jakość ich zagospodarowania może być konieczna, aby zbalansować niewysoką jakość architektury powstałych dotychczas osiedli. Ważne jest przy tym docenienie i zachowanie naturalnego charakteru terenów zielonych, który wyróżnia Ujeścisko na tle innych dzielnic.



Francja, Mont Evrin Park - przykład „naturalistycznego” parku na obrzeżu dzielnicy mieszkaniowej



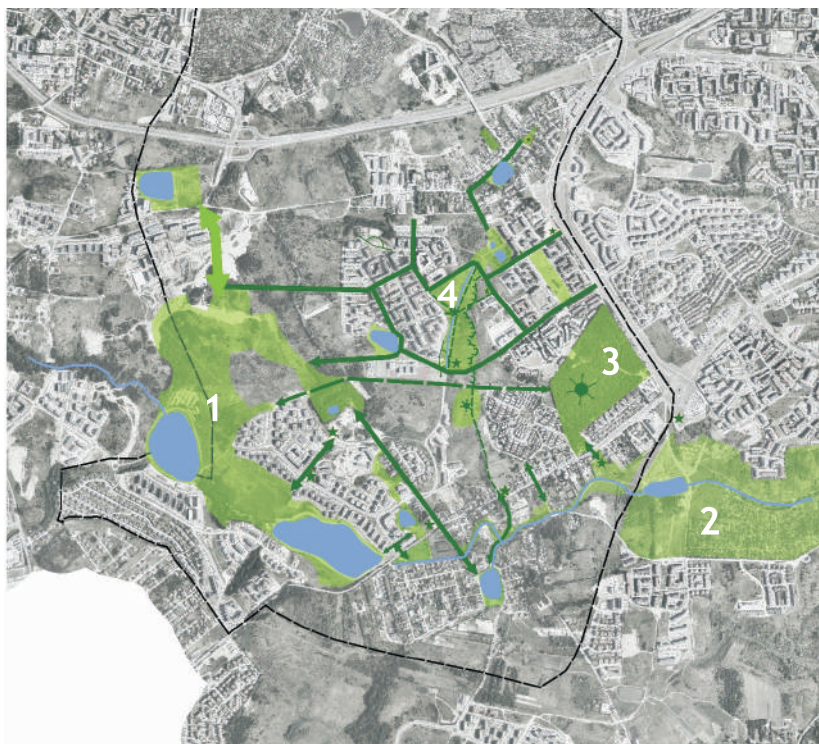
Singapur, Bishan Park - przykład renaturalizacji systemu kanalizacji deszczowej (SUDS)



Francja, Rueil Malmaison - przykład zielonego mikroskwerku przy skrzyżowaniu dróg

DBAMY O ZASOBY

ochrona, propagowanie i wzmacnianie walorów krajobrazu dzielnicy, poszukiwania możliwości dla jej zrównoważonego rozwoju, poszukiwanie możliwości udostępnienia wód na cele rekreacyjne lub możliwości przywrócenia im ich naturalnego dzikiego charakteru



- 1 - Park Potudniowy
- 2 - Park Oruński - rozszerzenie
- 3 - Kozacza Góra
- 4 - wąwóz



Główne przestrzenie zielone
Główne zbiorniki wodne



Punkty widokowe



Sieć zielonych połączeń



Potencjalne mikroskwerki

Działania w bloku Dbamy o zasoby można podzielić na następujące podgrupy tematyczne:

1. Ochrona terenów o wysokich walorach krajobrazowych

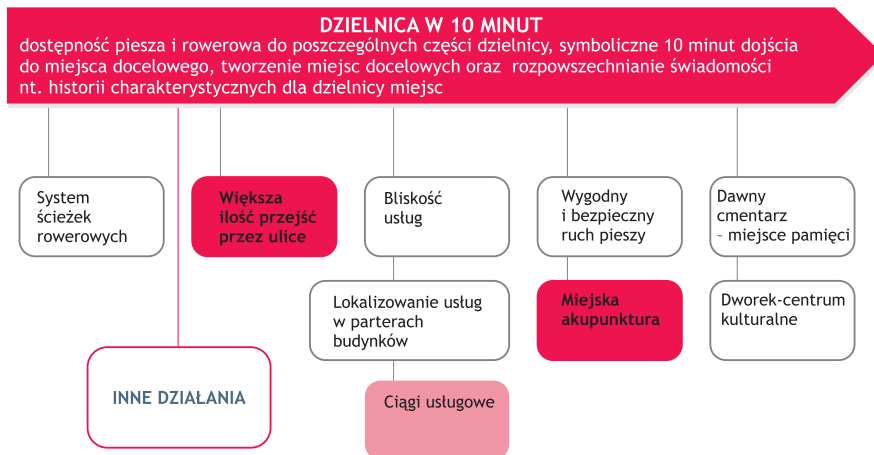
- Park Potudniowy - największy naturalny park Gdańska Południe, jako miejsce kluczowe dla tożsamości dzielnicy i odpowiednik Parku Reagana
- wąwóz
- Kozacza Góra
- ścieżka punktów i tarasów widokowych

2. Niebieska sieć

- renaturalizacja kanału deszczowego w Wąwozie
- zagospodarowanie terenów dookoła zbiorników retencyjnych (umożliwiająca aktywności nadwodne)
- wykorzystanie zasoby potoków i kanałów deszczowych

3. Zielona sieć

- szpalery drzew, inna roślinność wzdłuż ważnych ulic i ciągów pieszych
- „Zielone przystanki” - mikroparki/skwerki



Blok II - Dzielnica w 10 minut odnosi się do idei dostępności ważnych, ciekawych, potrzebnych miejsc w stosunkowo krótkim okresie czasu. Założenie to wynika z potrzeby promowania ruchu pieszego i rowerowego, jako przeciwwagi do ruchu samochodowego w dzielnicy, i stworzenia bezpiecznych warunków dla jego rozwoju.

Jednocześnie ważne jest, aby w całej dzielnicy powstawały akupunkturowo ciekawe miejsca dostępne pieszo i rowerem. Umożliwi to w miarę zrównoważony rozwój całej dzielnicy bez dysproporcji, jakie może spowodować wybudowanie jednego wielkiego centrum handlowo-usługowo-administracyjnego.

Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.



Sztokholm, Hammarby Sjöstad - przykład nowej dzielnicy mieszkaniowej budowanej zgodnie z zasadami nowej urbanistyki



Warszawa, Stuzewiec - przykład punktowego działania na dzielnicy mieszkaniowej poprzez realizację lokalnego domu kultury, w formie wykorzystującej lokalny kontekst przestrzenny





Partyzanckie układanie dodatkowych przejść dla pieszych w kluczowych dla mieszkańców punktach


DZIELNICA W 10 MINUT


dostępność pieszo i rowerowo do poszczególnych części dzielnicy, symboliczne 10 minut dojazdu do miejsca docelowego, tworzenie miejsc docelowych oraz rozpowszechnianie świadomości nt. historii charakterystycznych dla dzielnicy miejsc



 Obszary historyczne

 Aktywne fronty -
miejsca lokalizacji usług

 Ważne przejścia przez
istniejące i projektowane drogi

 Potencjalne miejsca spotkań -
miejsca aktywizujące mieszkańców

Działania w bloku Dzielnica w 10 minut można podzielić na następujące podgrupy tematyczne:

1. Ujeścisko pieszo i rowerem
 - przejścia piesze przez istniejące i projektowane ulice
 - tworzenie brakujących połączeń pieszych
 - schody/most nad wąwozem
 - sieć ścieżek rowerowych
2. Ujeścisko kompaktowe
 - dojdiesz do ciekawego miejsca po 10 minutach (skwerek, usługa, widok, węzły przestrzeni publicznej...)
 - bliskość usług: pierzeje usługowe + małe centra usługowe
3. Dziedzictwo Ujeściska
 - dworek
 - ul. Świętokrzyska i dawna wieś Zakonieczyn
 - ul. Warszawska i dawna wieś Ujeścisko
 - pozostałości po dawnym cmentarzu ewangelickim

Aktywności i inwestycje - Założenia mikrostrategii



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Blok III - Działamy razem odnosi się do idei budowania lokalnej społeczności sąsiedzkiej wśród mieszkańców dzielnicy. Ujeścisko jest nadal dzielnicą w stanie embryonalnym, a nowi mieszkańcy nie mają wielu możliwości na poznanie siebie nawzajem oraz na poznanie samej dzielnicy.

Zmianę wizerunku dzielnicy i poczucie przynależności można budować wśród mieszkańców nie tylko poprzez twarde inwestycje. Niezbędne dla stworzenia więzi społecznych są również działania miękkie, które mogą być inicjowane przez mieszkańców i lokalnych aktywistów.

Dobieranie imprez dzielnicowych, ich charakteru, lokalizacji czy programu jest również komunikatem mieszkańców dzielnicy do mieszkańców spoza dzielnicy. Przemysłany komunikat staje w kontrze do utartych stereotypów i zastępuje je obrazem, który mieszkańcy budują zgodnie z własnymi aspiracjami i potrzebami. Komunikowanie mieszkańców Ujeściska-Łostowicz już się rozpoczęło przez takie wydarzenia wiosny 2015 r., jak „Społecznik 2.0” - konkurs na dofinansowanie biblioteki społecznej czy też „Czysty Zakonieczyn” - wspólne sprzątanie terenów zielonych. Te i inne komunikaty będą wzmacniały się synergicznie, jeśli kolejne organizowane wydarzenia wpiszą się w spójną i czytelną taktykę.



Stockholm Film Festival



Joga na świeżym powietrzu



Ogród Sąsiedzki Davie Street w Vancouver

DZIAŁAMY RAZEM

wydarzenia integrujące mieszkańców z sąsiadujących osiedli, wspieranie aktywnej rekreacji oraz promowanie dobrego wizerunku dzielnicy wśród mieszkańców pozostałych części Gdańska

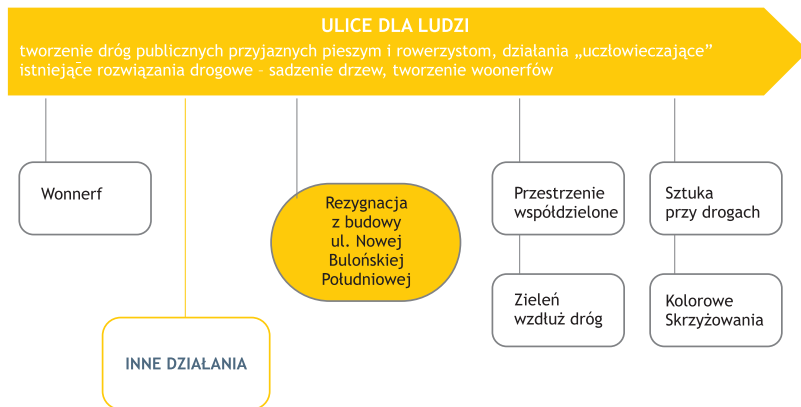


Atrakcyjne obszary dla organizacji wydarzeń na otwartym powietrzu

Działania w bloku Działamy razem można podzielić na następujące podgrupy tematyczne:

1. Działania sąsiedzkie
 - biblioteka / domy sąsiedzkie / świetlice
 - ogrody sąsiedzkie
 - Święto ulicy
 - pchli targ
 - sprzątanie
2. Aktywna rekreacja
 - urządzenia do uprawiania sportów wodnych
 - drużyny sportowe
 - trasy joggingowe
 - nordic walking
 - joga
3. Wydarzenia
 - targi zdrowej żywności
 - koncerty nad zbiornikami / kino pod chmurką
 - festiwale typu Feta/Streetwaves

Struktura mikrostrategii



Schemat zakłada uzupełnianie i rozwijanie go przez mieszkańców. Przedstawione w Strategii aktywności są propozycjami. Jest to metoda budowania wizji, a nie gotowy projekt.

Blok IV - Ulice dla ludzi odnosi się do problemu Ujeściska postrzeganego jako dzielnicy tranzytowej. Ponieważ tak wiele ważnych inwestycji drogowych, wchodzących w skład tak zwanej ramy komunikacyjnej, dopiero będzie realizowanych, już teraz warto zdać sobie sprawę, jak docelowo mogą wyglądać przestrzenie ulicy, by nie stanowiły barier przestrzennych i służyły miejskiemu życiu. Określenie wytycznych wynikających z potrzeb mieszkańców umożliwi mieszkańcom aktywne uczestnictwo w procesach konsultacyjnych dotyczących projektów tych dróg.

Dodatkowo, istniejące ulice wewnątrzsiedlowe zaprojektowane są w sposób uniemożliwiający orientację przestrzenną - nie istnieje możliwa do rozpoznania hierarchia dróg. Drogi, które z założenia będą przewidziane pod mniejszy ruch samochodów i mniejszą prędkość, można zaprojektować, wykorzystując innowacyjne rozwiązania, tj. przestrzeń współdzielona, woonerfy.

Przestrzeń ulicy na Ujeścisku stanie się wówczas sama w sobie atrakcyjna i będzie uzupełnieniem działań opisanych w pozostałych blokach tematycznych.



Francja, Rueil Malmaison - przestrzeń współdzielona między różnymi uczestnikami ruchu drogowego



Rzeźba She Changes, aut. Janet Echelman



Tajpej, Zhongshan Road

ULICE DLA LUDZI

tworzenie dróg publicznych przyjaznych pieszym i rowerzystom, działania „uczłowieczające” istniejące rozwiązania drogowe - sadzenie drzew, tworzenie woonerfów



 Drogi wymagające szczególnej uwagi

 Drogi wymagające interwencji

 Rezygnacja z budowy ul. Nowej Bulońskiej Południowej

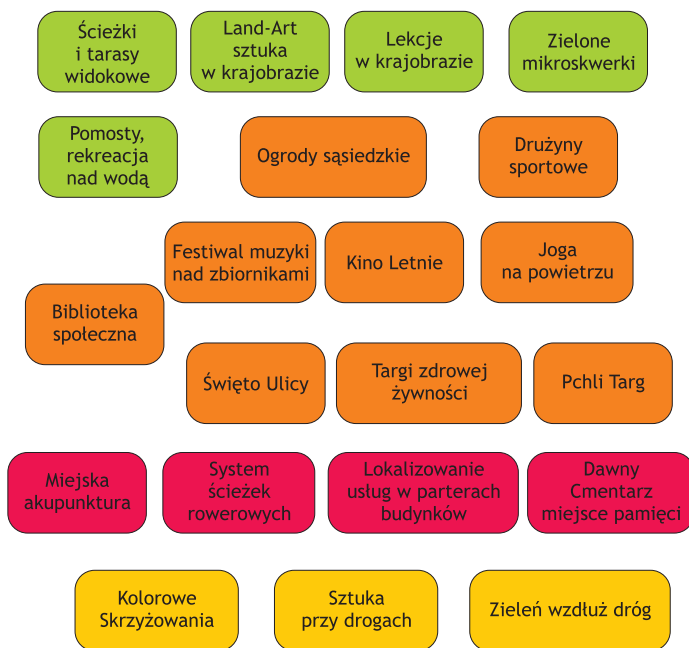
Działania w bloku Ulice dla ludzi można podzielić na następujące podgrupy tematyczne:

1. Ulice główne
 - uwzględnienie przy projektowaniu wszystkich uczestników ruchu, m.in. pieszych, rowerzystów, użytkowników transportu publicznego - traktowanie ich jako priorytetowych
 - sztuka i zielen „uczłowieczające” drogi
2. Ulice wewnętrzne
 - woonerfy
 - przestrzenie współdzielone
 - zielen przydrożna
 - Parking Day

Wdrożenie mikrostrategii - Wariantowanie

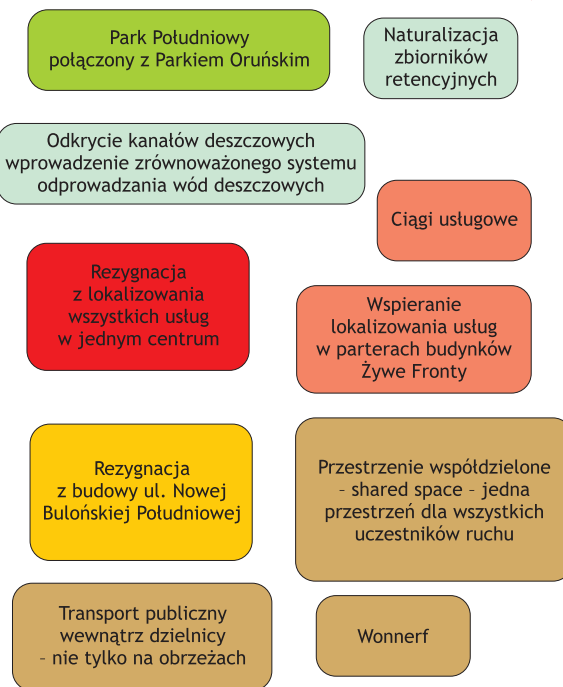
Działania lokalne bez intencji zmiany polityki miasta

WARIANT 1



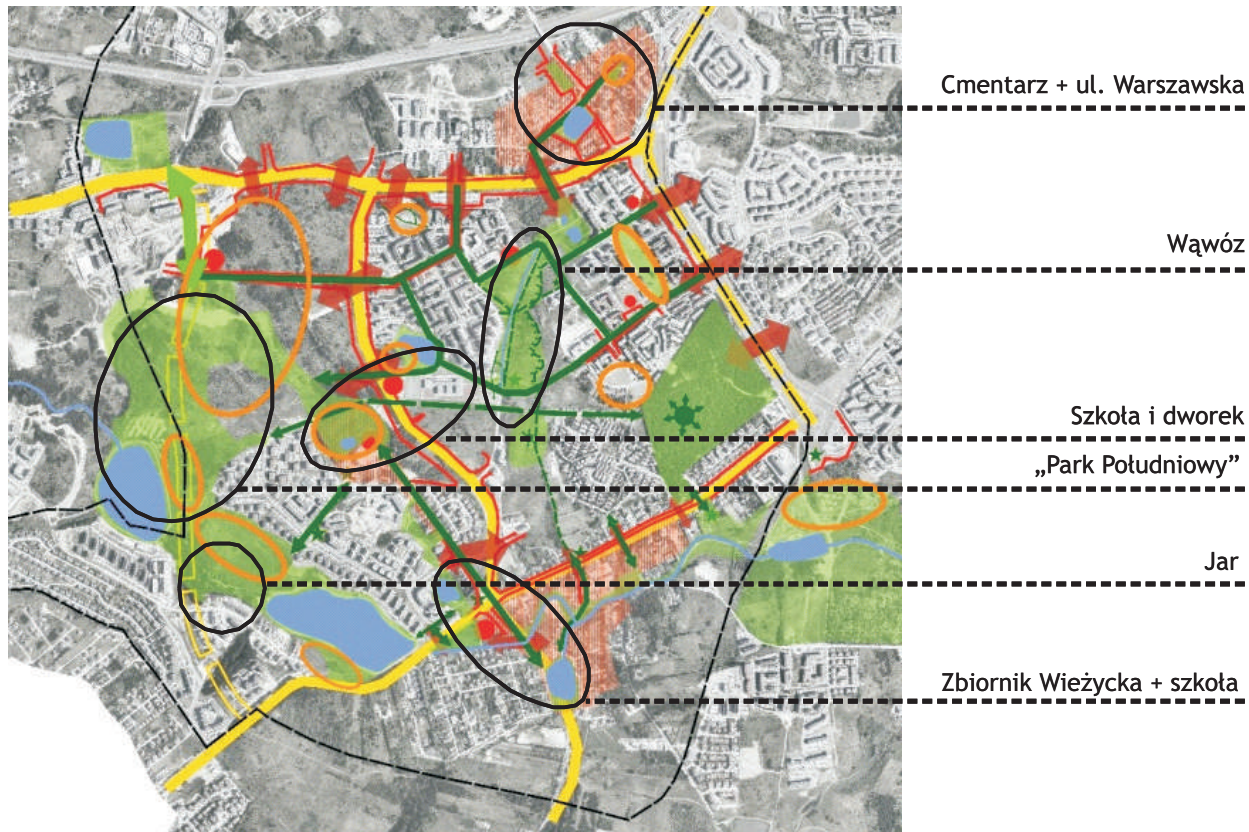
Działania wymagające istotnych zmian w polityce miasta wobec Ujeściska

WARIANT 2



WARIANT 3

Działania skupiające się nad konkretnym miejscem - wykorzystujące różne bloki tematyczne



2.4.5. Wizualizacje mikrostrategii wystawione w przestrzeni dzielnic



Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto. ORUNIA DO MIASTA!



WARSZTATY I KONSULTACJE Z MIESZKAŃCAMI

W naszym projekcie „Quo Vadis, Gdańsku?” udzieliło się 6 tysięcy mieszkańców i mieszkańców. W ich trakcie składowano pomysły dla naszego lokalnego środowiska i dla naszego miasta.

Opis 1 – w ramach warsztatów i konsultacji mieszkańcy Oruni wyrażali swoje opinie i sugestie. Dzięki nim możemy lepiej poznać potrzeby i oczekiwania mieszkańców Oruni i lepiej im służyć.

Opis 2 – mieszkańcy Oruni wyrażali swoje opinie i sugestie. Dzięki nim możemy lepiej poznać potrzeby i oczekiwania mieszkańców Oruni i lepiej im służyć.

Opis 3 – mieszkańcy Oruni wyrażali swoje opinie i sugestie. Dzięki nim możemy lepiej poznać potrzeby i oczekiwania mieszkańców Oruni i lepiej im służyć.

Czy chcesz mieszkać na Oruni za 20 lat?



Nasze atuty!



Projekty dla dzielnicy!



| METODYKA PROMIENIENIA PROCESU BUDOWY MIKROSTRATEGII | | |
|--------------------------------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| Metodyka planowa | Metodyka uwzględniająca opinie | Metodyka wdrożenia |
| MSB01: Strategia rozwoju Oruni | MSB02: Strategia rozwoju Oruni | MSB03: Strategia rozwoju Oruni |
| MSB04: Strategia rozwoju Oruni | MSB05: Strategia rozwoju Oruni | MSB06: Strategia rozwoju Oruni |
| MSB07: Strategia rozwoju Oruni | MSB08: Strategia rozwoju Oruni | MSB09: Strategia rozwoju Oruni |
| MSB10: Strategia rozwoju Oruni | MSB11: Strategia rozwoju Oruni | MSB12: Strategia rozwoju Oruni |
| MSB13: Strategia rozwoju Oruni | MSB14: Strategia rozwoju Oruni | MSB15: Strategia rozwoju Oruni |

MIESZKAŃCU ORUNI, PREZENTUJEMY MIKROSTRATEGIĘ ROZWOJU NASZEJ DZIELNICY.

Jest to dokument wypracowany przez uczestników spotkań w Oruni – byli to: mieszkańcy, radni z dzielnicy, radni miast, eksperci, planiści, urzędnicy, studenci i wielu innych.

W Oruni jest wielu odważnych mieszkańców i podejmują się coraz większe wyzwania. Jesteście ich oczekiwani i wspaniali. Mikrostrategia Oruni to mądra wizja rozwoju naszej dzielnicy – naszego środowiska. Uwzględnia ona sprawy lokalne, społeczne, przestrzenne, środowiskowe, urbanistyczne, ale przede wszystkim społeczne.

Mikrostrategia Oruni to podkowa dyskusji o od przyszłości Oruni w perspektywie kilkudziesięciu lat. Mikrostrategia bierze pod uwagę i uwzględnia mieszkańców z wielką odpowiedzialnością i szczerą troską o ich dobro.

Życzymy nam wszystkim do zobaczenia się z dziełami wyjątkowymi, które będą owocem naszej wspólnej pracy i zaangażowania w rozwój naszej Oruni.

Mikrostrategia powstała w ramach projektu „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, podczas cyklu spotkań warsztatowych w czterech dzielnicach Gdańska: Osowej, Winiarskiej Górnej, Ujeścisku i Oruni.





Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto. OSOWA KU NATURZE!



WARSZTATY I KONSULTACJE Z MIESZKAŃCAMI

W ramach projektu „Quo Vadis, Osowo...” odbyły się 4 spotkania mieszkańców i mieszkańców. W ich trakcie określono potrzeby dla tworzenia konkretnych i dostrzeżonych potrzeb. Celem 1. warsztatu, którego uczestnikami były mieszkańcy Osowej, było wypracowanie listy potrzeb i priorytetów. Podczas następnego spotkania mieszkańcy Osowej wypracowali listę potrzeb i priorytetów. Celem 3. warsztatu, którego uczestnikami były mieszkańcy Osowej, było wypracowanie listy potrzeb i priorytetów. Celem 4. warsztatu, którego uczestnikami były mieszkańcy Osowej, było wypracowanie listy potrzeb i priorytetów.

Czy chcesz mieszkać w Osowej za 20 lat?



Nasze atuty!



Projekty dla dzielnicy!



MIESZKAŃCÓW OSOWEJ, PREZENTUJEMY MIKROSTRATEGIĘ ROZWOJU NASZEJ DZIELNICY!

Jest to dokument wypracowany przez uczestników spotkań w Osowej – byli to mieszkańcy, radni z dzielnicy, radni miasta, eksperci, planiści, urzędnicy, studenci i wielu innych.

W Osowej jest wielu aktywnych mieszkańców i podjęliśmy się stworzenia inicjatyw obywatelskich. Jest to wielki sukces i wyzwanie. Mikrostrategia Osowej to etap rozwoju naszej dzielnicy – naszymi priorytetami. Uwzględniono one potrzeby i interesy kulturalne, sportowe, środowiskowe, edukacyjne, ale przede wszystkim społeczne. Mikrostrategia Osowej to podstawa do dyskusji nad przyszłością Osowej w perspektywie kilkudziesięciu lat. Mikrostrategia łączy doświadczenia i oczekiwania mieszkańców w sferze społecznej, kulturalnej, edukacyjnej, identyfikuje potrzeby w celu konkretnego, ale długoterminowego realizacji.

Zapraszamy do zapoznania się z tekstem współpracy przez czas do dyskusji o rozwoju najbliższej nam części miasta – Osowej.

Mikrostrategia powstała w ramach projektu „Quo Vadis, Osowo! Mieszkańcy planują swoje miasto” – podoba ci się? Spotkaj mieszkańców w cieniu dzielnicy Gdańsk-Osowa, Miroszka Górna, Ujeździe i Osowie.





Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto. OSOWA KU NATURZE!



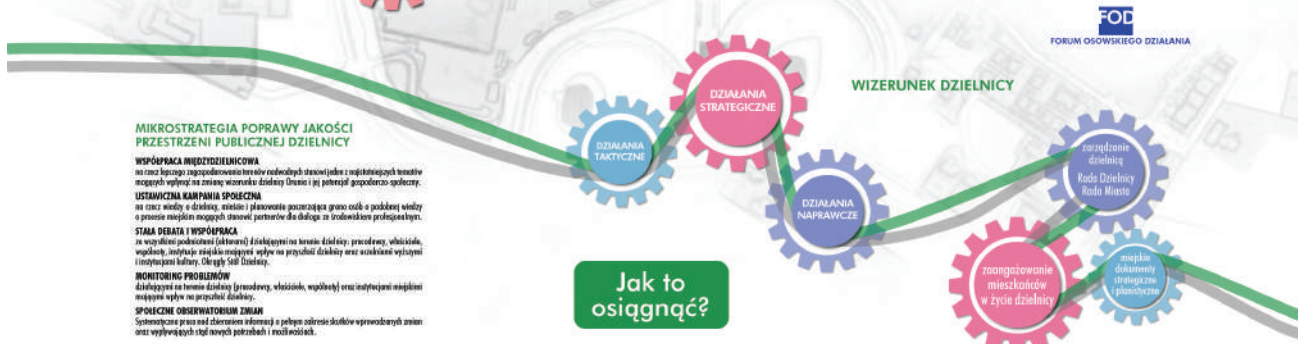
INTENCJE MIKROSTRATEGII

Mikrostrategia Osowej to wyjątkowo wypracowana wizja rozwoju naszej dzielnicy (to nie strasza inwestycji lub realizacji).
Wizja będzie się zmieniać, bo wolać nie jej w życie wymaga czasu i wysiłku.
Wskazanie jej ma być nie poręczą dla teraźniejszości (jak budżet obywatelski), mieszkańcom i radnym dzielnicy skłócających głosy do dokumentów planistycznych oraz inwestycyjnych miasta, wpływające na ocenianie przez mieszkańców politykę miejską.
Pełna wersja Mikrostrategii Osowej jest dostępna na: www.osowa.gdansk.pl/osowas
Lugosi związane z wdrażaniem i mikrostrategią prosimy kierować do:
Biuro Dzielnicy Osowa, e-mail: info@osowa.gdansk.pl
Gdańskie Fundacje Innowacji Społecznej; e-mail: p.alex@gdansk.pl Przemysław Kluz



KATEGORIE I SYNERGIA DZIAŁAŃ

Zanim wzmianka dzielnicy, przez cyfrowy system ma być polityczną za sprawą władzy, nowego obywateli mieszkańców woli trzech kategorii działań.
DZIAŁANIA STRATEGICZNE – realizowanie opierania oraz składowa koncepcyjny strateg do wspieranych planów zagospodarowania przestrzennego. Studium szerszości i funkcjonalnego zagospodarowania przestrzennego miasta, planów rozwoju komercyjny i innych dokumentów strategicznych i planistycznych dotychczasowych radnych dzielnicy, w punktach które zaprzęta jest rozwinięty, w zgodzie z naturą.
DZIAŁANIA TAKTYCZNE – stworzenie wydatki, pakietów działań zleceń i realizacji inicjatyw społecznych oraz lubowanie w tworzeniu sposobów na postawienie społecznej strategii rozwoju dzielnicy.
DZIAŁANIA NAPRAWCZE – stworzenie bazy strategii wypracowanych programów lub poprawy, w celu zapewnienia i sprawnego wypracowania środowiska jest podjętych decyzji, które konsekwentnie demontują wzorów dzielnicy.
Dla uzyskania istotnych efektów niezbędne jest synergia tych działań.
Niekiedy występują koncepcje społecznych, które świadczenia i obywateli w strukturach strategicznych. Mieszkańcy, natomiast w polityce, jak i inwestycjach w program, stanęły wśród programów inwestycji w "Strategii" jako do własnej obywateli obywateli.
Praca nad zarysem wzorów dzielnicy, w każdej z trzech kategorii działań będzie wykorzystane przez mieszkańców z różnych środowisk i różnych części dzielnicy. Każdy mieszkaniec posiada inne koncepcje, dysponuje różnymi zasobami czasowymi, ekonomicznymi itp. Ważne, aby znalazły programy z działań na rzecz dzielnicy, zrealizowane cyfrowymi i wdrożone dla wyjątkowej jakości, które w szczególności zapobiegają przed powstaniem wzorów.



Projekt realizowany w ramach programu Obywateli dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG





Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto. UJEŚCISKO W ZGODZIE Z NATURĄ!



WARSZTATY I KONSULTACJE Z MIESZKAŃCAMI

W ramach projektu „Quo Vadis, Gdańsku?” odbyły się cztery warsztaty i spotkania. W ich trakcie dokonano przeglądu dotychczasowych dokumentów i strategii przestrzennych.

Spotkanie I: Warsztaty „Strategie rozwoju przestrzeni publicznej i rekreacji oraz jej przywrócenia”. Poruszono istotne pytania o indywidualny sposób wyobrażenia dzielnicy oraz potrzeby wspierające życie w środowisku. Dzięki nim mieszkańcy poznali historię swojej dzielnicy, przeszli się spacerem, a następnie zapoznali z dotychczasowymi dokumentami i strategiami przestrzennymi.

Spotkanie II: Warsztaty „Strategie rozwoju przestrzeni publicznej i rekreacji oraz jej przywrócenia”. Poruszono istotne pytania o indywidualny sposób wyobrażenia dzielnicy oraz potrzeby wspierające życie w środowisku. Dzięki nim mieszkańcy poznali historię swojej dzielnicy, przeszli się spacerem, a następnie zapoznali z dotychczasowymi dokumentami i strategiami przestrzennymi.

Wypełnione powrotem były karteńki Strategia Ujeściska-Łostowic.

Czy chcesz mieszkać na Ujeścisku za 20 lat?

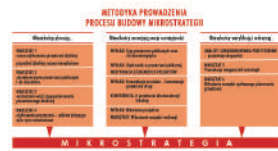
Liczę na to, że Ujeścisko będzie się rozwijało w kierunku przyjaznego mieszkańcom.
 Obecnie walorem dzielnicy jest sąsiedztwo tramwaju i linia zielona i zbiorniki retencyjne pozwalające na rekreację.
 Chciałabym tu mieszkać za 20 lat pod warunkiem, że będzie więcej zieleni i lasa, komunikacja publiczna, a mniej nowych bloków.
 Mam nadzieję, że w mojej dzielnicy będzie więcej atrakcji.
 Jest tu wiele perspektyw rozwoju.
 Obawiam się degradacji dzielnicy jeżeli nie pojawi się atrakcyjna przestrzeń publiczna.

Nasze atuty!

- dzielnica o wielkim potencjale rozwoju
- dzielnica w budowie
- dzielnica wzgórz i wody
- mieszkańcy aktywni sportowo
- mieszkańcy doceniający naturę

Projekty dla dzielnicy!

- plany zagospodarowania przestrzennego
- projekty branżowe



MIESZKAŃCU UJEŚCISKA, PREZENTUJEMY MIKROSTRATEGIĘ ROZWOJU NASZEJ DZIELNICY.

Jest to dokument wypracowany przez uczestników spotkań na Ujeścisku – był to mieszkańcy, rada i dzielnica, radni miasta, eksperci, planiści, urzędnicy, studenci i wielu innych.
 W tej dzielnicy jest wiele otwartych możliwości i podejmujemy się szeregu inicjatyw, aby nadać im kształt. Jest nas wiele i z pewnością i wyprzedzamy. Mikrostrategia Ujeściska-Łostowic to wizja rozwoju naszej dzielnicy – naszego sąsiedztwa. Uwzględnia ona potrzeby infrastrukturalne, przestrzenne, środowiskowe, urbanistyczne, ale przede wszystkim społeczne.
 Mikrostrategia Ujeściska-Łostowic to podstawa dyskusji nad przyszłością dzielnicy w perspektywie kilkudziesięciu lat. Mikrostrategia łączy dotychczasowe i oczekiwane mieszkańców z wizją społeczności różnych dziedzin, identyfikuje potrzeby w celu konkretnych, ale dynamicznych realizacji.
 Zapraszamy do zapoznania się z obszarem wyżej wymienionym oraz do dyskusji o rozwoju najbliższej nam części miasta – Ujeściska.
 Mikrostrategia powstała w ramach projektu „Quo Vadis Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, podczas cyklu spotkań warsztatowych w czterech dzielnicach Gdańska: Dąbie, Miasteczku Górnym, Ujeścisku i Orłowie.





Część 2

Rozdział 3

Partycypacja społeczna na rzecz odnowy przestrzeni publicznej

Wprowadzenie. Przestrzenie demokracji lokalnej

Gabriela Rembarz¹

Czymże innym jest miasto, jeśli nie ludem?²
William Szekspir

Tożsamość lokalna

Natożenie się ważnych rocznic: ćwierćwiecza odrodzonej demokracji (1989), dziesięciolecia wstąpienia do Unii (2004) oraz siedemdziesięciolecia zakończenia II wojny światowej prowokują w Gdańsku pogłębione refleksje na temat tożsamości lokalnej miasta i jego społeczeństwa. Pojawiające się porównania z powojenną odbudową prowokują obecnie pytania o poziom wykorzystania nowych inwestycji dla umocnienia społeczeństwa obywatelskiego. Osiągnięcie wyższego poziomu demokracji identyfikowane jest dziś ze zmianą modelu zarządzania miastem. Konieczny dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego wzrost poziomu kapitału społecznego wymaga spojrzenia na inicjatywy wychodzące od środowisk spoza administracji miejskiej (nadal błędnie nazywane oddolnymi), jak na cenny potencjał rozwojowy miast wymagający wsparcia instytucjonalnego. Ta właśnie cecha polityki - umiejętność wychodzenia ku inicjatywom obywatelskim poprzez nowe formy konstruktywnej współpracy (narzędzia dialogu), włączanie w działanie na rzecz swojego środowiska zamieszkania - umacnia dziś najsilniej poczucie tożsamości i identyfikacji mieszkańców ze swoim miastem.

Zmiana modelu współpracy

Modernizacyjny imperatyw odejścia od dominującej historycznej narracji osnutej wokół symbolu miasta-pomnika [Loew 2006], szczególnie odczuwalny w okresie przygotowań do mistrzostw EURO 2012, rozniecił polemikę wokół modelu Gdańska miasta nowoczesnego [Szczerbowska 2010]. Burzliwe, aczkolwiek jałowe spory na temat rozwiązań technicznych oraz form architektonicznych³ zaowocowały w mieście konstruktywnym zwrotem - uwolniły debatę wokół planowania miasta z wąskich,

¹ Dr inż. arch., urbanista, projektant, naukowiec, nauczyciel akademicki.

² W. Szekspir „Koriolan” Akt III. scena I. (tłumaczenie Józefa Paszkowskiego); cytat ten zdobi nowy budynek magistratu w Denver/Colorado/USA tzw. Wellington E. Webb Municipal Office Building.

³ Należy tu wspomnieć debaty i spory wokół kwestii: lokalizacji obiektów wysokich i dokumentu SLOW (Studium Lokalizacji Obiektów Wysokich) w kontekście budowy Quatro Towers we Wrzeszczu (2008-2009), koncepcji zagospodarowania rejonu Targu Siennego i Rakowego (2007-2009), projektu ul. Nowa Wałowa na terenach postoczniovych (2012-2013).

lokalnych ram branżowych sporów profesjonalistów. Dekada wielkich modernizacji naznaczona planowaniem doraźnym, „w sytuacji wyższej konieczności”, prowadzonym pod presją czasu i reżimów przetargów publicznych, nierzadko w trybie tzw. specustaw, zaowocowała sprzeciwem społecznym wobec instrumentalnego traktowania w tym procesie strony społecznej.

Wątek zmiany w gdańskim modelu postrzegania roli przestrzeni demokracji lokalnej staje się tym bardziej złożony, gdy odniesiony zostanie do skali globalnej. Miasto - stolica nowej, nadbałtyckiej metropolii, stopniowo włącza się skutecznie do sieci wielokierunkowych, intensywnych interakcji międzynarodowych (www.metropoliagdansk.pl). Uzyskanie i utrzymanie statusu silnego partnera zależy w dużej mierze od potencjału odnawiania i wzmacniania głównego kapitału własnego miasta, jakim w obecnych czasach są w metropoliach ich mieszkańcy. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługują dwie zależne od siebie kwestie stanowiące warunek bezwzględny przejścia miasta na wyższy poziom organizacyjny, utożsamiany dziś ze statusem „smart city” - miasta efektywnego i odpornego na społeczno-ekonomiczne zagrożenia rozwojowe tzw. resilient city [Stawasz 2015]. Po pierwsze, jest to temat polityki wspierającej integrację i aktywizację społeczności lokalnych, po drugie - skuteczności strategii wzmacniania ich udziału w procesie planowania i zarządzania partycypacyjnego.

Przestrzeń działania

Oba te zagadnienia, tożsamość lokalna oraz samorządne społeczeństwo, są od kilku lat tematem wielowątkowej dyskusji publicznej na temat miasta i przestrzeni publicznej. Nie tylko w Gdańsku przybiera ona znamiona sporu o konieczność zmiany punktu ciężkości w polityce miejskiej, z wykorzystywanych w promocji zewnętrznej „wielkich narracji” na „przestrzenie codzienności”. Tę potrzebę określa wyraźnie wypowiedź „Mała solidarność mieszkańców: nowy fenomen Gdańska?” autorstwa Lidii Makowskiej i Mai Grabkowskiej (2011) aktywistek ruchów miejskich, sformułowana z okazji 20-lecia samorządności w Polsce: „Czas zatem budować w Gdańsku nowy fenomen, wyrosły z ruchu Solidarności, oparty jednak nie na okazjonalnych gestach dobroci serca gdańszczan i gdańszczanek, a na systematycznym wprowadzaniu narzędzi aktywizujących ich do działań na rzecz własnego otoczenia” [Makowska, Grabkowska 2011, s. 195].

Własne otoczenie, przestrzeń codzienności, to naznaczone poczuciem przynależności miejsca spotkania z innymi ludźmi i nawiązywania z nimi różnorodnych relacji. Ta najbliższej doświadczana przestrzeń międzyludzka stanowi ważny potencjał rozwoju miasta, przekształcający się w kapitał społeczny dopiero wtedy, kiedy wypełniają go bogate i intensywne działania powiązanych ze sobą ludzi [Dymnicka 2011, za Sztompka 2009]. Te interakcje, ich powstanie, lokalizacja, charakter i intensywność rozwijają się najkorzystniej w warunkach dających poczucie wpływu i współodpowiedzialności za charakter otoczenia własnego życia, wymagających kreatywnej współpracy. W tym miejscu rodzi się mała integracja mieszkańców prowadząca do lepszej współpracy w procesie partycypacji we współzarządzaniu miastem. Stworzenie najkorzystniejszych uwarunkowań dla funkcjonowania sprawnych mechanizmów wykorzystujących inicjatywy społeczne należy do obowiązków

władz politycznych miasta. Chodzi zatem o rzeczywiste zapotrzebowanie władz na współpracę opartą na stałym udoskonalaniu jej formuły.

Wymiar przestrzenny

Zaistnienie tego swoistego pola pracy dla inicjatyw społecznych wychodzących spoza kręgu urzędów publicznych posiada silny wymiar przestrzenny. Z jednej strony to tworzenie miejsc pełniących rolę nowoczesnych agor, forum, placów czy rynków, pozwalających na nieformalne spotkania, konkurujących z wirtualnymi forami społecznościowymi. Z drugiej - to temat estetyzacji lub funkcjonalnych przekształceń najbliższego otoczenia wyznaczającego dla każdego mieszkańca zrozumiałą skalę i cel działań.

W celu lepszego zarysowania kontekstu, w którym przeprowadzony został projekt „Quo Vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto”, w niniejszym rozdziale zebrane zostały wypowiedzi osób z różnych pozycji zajmujących się w ostatniej dekadzie problemem poprawy jakości przestrzeni publicznych, jej fizycznej odnowy i przekształcenia. Zestawienie nader odmiennych perspektyw widzenia problemu poprawy przestrzeni publicznej, umacniania tożsamości lokalnej i planowania, pozwala na zbudowanie lepszego wyobrażenia złożoności problemu oraz skali potrzeb dla dokonania zmian obecnego stanu. Szczególnie cenne są tu wypowiedzi autorów dzielących się swoim pozagdańskim doświadczeniem, świadczące o przydatności wyników niniejszego projektu jako narzędzia dla szerszej niż lokalna praktyki planowania partycypacyjnego.

W trzech częściach zestawiono wypowiedzi osób:

- 1) zajmujących się planowaniem i projektowaniem na różnych etapach i w odmiennych skalach jego realizacji,
- 2) wdrażających jako miejska instytucja innowacyjne projekty kulturalno-społeczne nastawione na umacnianie lokalnej tożsamości i aktywizację więzi sąsiedzkich,
- 3) aktywistów miejskich realizujących w ramach działalności stowarzyszeń i fundacji projekty w konwencji społecznego warsztatowego projektowania przekształcenia wybranych miejsc wspólnych, tzw. placemaking - często zakończonych społeczną realizacją przebudowy miejsc wspólnych,

Autorzy zaproszeni do wspólnej wypowiedzi w ramach niniejszej publikacji byli uczestnikami debaty podsumowującej międzynarodową konferencję naukową pt: „The modern agora for building an open society” zorganizowanej w czerwcu 2015 r. w ramach projektu we współpracy z Europejskim Centrum Solidarności pod patronatem ISOCARP International Society of City and Regional Planners Towarzystwa Urbanistów Polskich oddz./ Gdańsk.

Bibliografia

- Dymnicka M., 2011, *W poszukiwaniu gdańskich przestrzeni codzienności*, [w:] Michałowski L. (red.) *Gdański Fenomen. Próba naukowej interpretacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Grabkowska M., Makowska L., 2011, *Mała solidarność mieszkańców: nowy fenomen Gdańska?* w: Michałowski L. (red.), *Gdański Fenomen. Próba naukowej interpretacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Michałowski L. (red.), 2011, *Gdański Fenomen. Próba naukowej interpretacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Loew P.O., 2006, *Gdańsk. Między mitami*, Wyd. Borussia, Olsztyn.
- Stawasz D. (red.), Sikora-Fernandez D. (red.), 2015, *Zarządzanie w polskich miastach zgodnie z koncepcją Smart City*, Wyd. Placet, Warszawa.
- Szczerbowska B., 2010, *Gdańsk 1990-2010. Oblicza architektoniczne miasta. 20 lat Samorządności Gdańskiej*, Urząd Miejski, Wyd. Bernardinum, Gdańsk.
- Sztompka P., 2009, *Przestrzeń życia codziennego*, [w:] M. Bogunia-Borowska (red.), *Barwy codzienności. Analiza socjologiczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- www.metropoliagdansk.pl.

3.1. Według planistów

3.1.1. Architekci w dialogu

Michał Leszczyński⁴

Architecture is bound to situation, and I feel like the site is a metaphysical link, a poetic link, to what a building can be.

Steven Holl

Wprowadzenie

Zespół architektów pracujących w pracowni Grupa 5 Architekci zdobył w ostatnim dziesięcioleciu rozległe doświadczenia związane z projektowaniem obiektów użyteczności publicznej i otaczającej je przestrzeni. Zarówno praca nad projektami realizacyjnymi, jak i koncepcjami konkursowymi przekonuje, że zawód architekta jest działaniem w ciągłym, wielowymiarowym dialogu. Znaczenie tej swoistej mediacji nabiera szczególnego sensu w procesie tworzenia miejsc o istotnej roli dla utrwalania demokracji - platform społecznej integracji i nośników lokalnej tożsamości.

W tym kontekście niniejszy artykuł przedstawia refleksje projektantów związane z planowaniem na terenie byłej Stoczni Gdańskiej założenia Drogi do Wolności - nowej osi reprezentacyjnej strefy przestrzeni publicznej Gdańska. Ich najistotniejszym zadaniem stała się kwestia znalezienia sposobu na przeniesienie do nowej formy przestrzennej tego historycznego miejsca idei solidarności i demokracji.

Solidarność i przestrzenna tradycja miejsca

Stocznia Gdańska to miejsce narodzin ruchu „Solidarności” i pierwszych w bloku wschodnim niezależnych związków zawodowych. W latach 80. XX wieku niepozorna, przemysłowa brama z Gdańska stała się dla całej generacji walczącej o demokrację niezwykle ważnym symbolem bezkrwawej rewolucji. Brama nr 2 dawnej Stoczni Lenina zyskała swą rozpoznawalną monumentalną

⁴ Mgr inż. arch., projektant, założyciel i partner warszawskiego biura Grupa 5 Architekci, studiował architekturę na wydziałach architektury Politechniki Warszawskiej, Ecole des Arts Americaines Fontainbleau, Institut Superieur de Geston Paris, prowadził EASA Polska (1993-1995), praktyka dydaktyczna na WA Politechniki Lubelskiej. Architekt licznych obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowej, współautor istotnych dla kształtowania się architektonicznej wizji Europejskiego Centrum Solidarności koncepcji studialnych oraz zwycięskiej, konkursowej wizji Drogi do Wolności w Gdańsku.

oprawę w roku 1980, stając się miejscem-ikoną, utożsamianym powszechnie z początkami demokracji w Polsce. W miejscu istniejącej tu przestrzeni manewrowo-komunikacyjnej powstał Plac Solidarności, którego kompozycja podporządkowana jest Pomnikowi Poległych Stoczniovców⁵ wysokości na 42 m. Trzy Krzyże przebijają skorupę betonu, uwalniając impuls symbolizowany przez kręgi rozchodzące się wokół pomnika - niczym fale roznoszą na cały świat idee wolności, demokracji i solidarności⁶.

Projektowanie i realizacja pomnika i placu realizowanego z inicjatywy i pod nadzorem społecznego Komitetu Budowy Pomnika „Poległych Stoczniovców 1970” przebiegała jako partycypacyjny proces społeczny i fakt ten, pomimo upływu lat, stanowi bezsprzecznie o sile tej przestrzeni - świadka wydarzeń historii żyjącej w pamięci społecznej. W tym miejscu pytanie o związek architektonicznej formy przestrzeni z ideami ruchu społecznego znajduje jednoznaczną odpowiedź: to miejsce-pomnik społecznej pamięci, hołdu międzyludzkiej solidarności, symbol umacniający utrwalanie się demokracji.

Pogłębiona refleksja przynosi jednak pytanie o przyszłość - jak to dziedzictwo i związane z nim emocje przenieść do życia następnych generacji, niepamiętających czasów utrwalonych w monumencie? Odpowiedź na ten problem przyniosły kolejne decyzje polityczne. Realizacja Europejskiego Centrum Solidarności pamięć o wydarzeniach i osobach wyrazić ma działalnością instytucji pracującej na rzecz społeczeństwa demokratycznego. Zarówno symboliczna forma architektoniczna centrum, jak i muzealny program stanowić mają jedynie jeden z wymiarów utrwalania dziedzictwa „Solidarności”, wymiar jednak niezwykle znacząco eksponujący tożsamość miejsca. To samo zadanie stoi przed nowo tworzoną przestrzenią miejską - Droga do Wolności - osią łączącą Dworzec Główny, Plac Solidarności z nabrzeżem dawnej Stoczni Cesarskiej i kanałami portowymi. Miejski deptak wytyczany na terenach postoczniovcwych stanowić będzie główną reprezentacyjną przestrzeń pieszą nowej dzielnicy Śródmiejskiej - Młodego Miasta.

Monumentalizm i zwyczajność

Zespół architektów pracowni Grupa 5 Architekci zmierzył się z problemem przeniesienia idei „Solidarności” na służącą umacnianiu demokracji przestrzeń miasta w swojej pracy trzykrotnie. Pierwszy raz, opracowując koncepcję architektoniczną dla Drogi do Wolności oraz Europejskiego Centrum Solidarności w ramach wstępnego seminarium architektonicznego w roku 2005⁷, drugi raz, uczestnicząc w otwartym konkursie architektonicznym w roku 2007 [www.grupa5.com.pl]. I w końcu w 2013 roku, wygrywając otwarty, realizacyjny konkurs architektoniczny na koncepcję zagospodarowania Drogi do Wolności. We wstępie opisu konkursowego projektu na ECS w 2007 roku architekci zapisali osobistą refleksję: „W roku 1980, w którym

⁵ Zespół projektowy pomnika: inż. Bogdan Pietruszka - autor koncepcji, rzeźbiarze Elżbieta Szczodrowska-Peplińska, Robert Pepliński - koncepcja cokotu i wykonanie płaskorzeźb, inż. Wiesław Szyślak - konstrukcja.

⁶ Koncepcja Placu: inż. arch. Wiesław Mokwiński, inż. arch. Jacek Krenz.

⁷ 2005 - rok podpisania aktu erekcyjnego Europejskiego Centrum Solidarności.

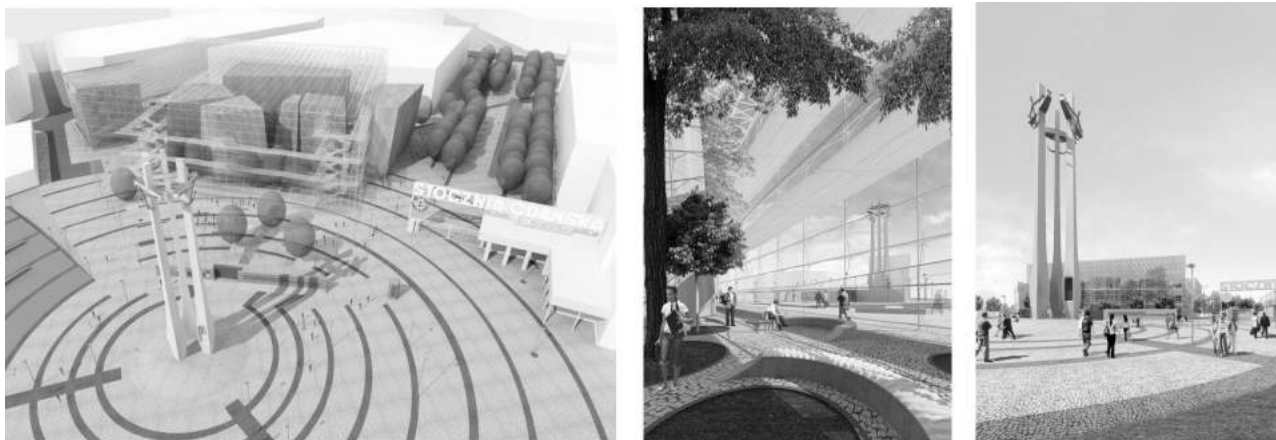
podpisano Porozumienia Sierpniowe, autorzy prezentowanego tu projektu byli jeszcze dziećmi. Najstarsi z nas uczestniczyli w ostatniej fazie solidarnościowej rewolucji na przełomie lat 1988/89 jako bardzo młodzi ludzie. A zatem czas Solidarności ze swoją walką o godność człowieka, ideami społecznych więzi, współpracy i wzajemnego szacunku ludzi z różnych środowisk na rzecz wspólnej sprawy, ze swoją umiejętnością rozróżnienia tego co dobre od tego co złe, przypadł u nas na najbardziej wrażliwy okres życia związany z dojrzewaniem do dorosłości. Jest bardzo ważne, iż Solidarność pozostanie nie tylko jednym z najpiękniejszych opowiadań naszej wczesnej młodości, ale też wciąż aktualną ideą, która miejmy nadzieję, jeszcze kiedyś zaowocuje. Ideały Solidarności na pewno nie należą do zamkniętego rozdziału historii” [Szczerbowska 2008].

W koncepcji przedstawionej w ramach seminarium w 2005 roku Grupa 5 Architekci odniosła się do krajobrazu stoczniowego schyłku XX wieku, wnosząc do dalszej monumentalnej debaty czynnik zwyczajności: zaproponowano użycie w architekturze centrum rdzawej stali cortenowej⁸ oraz dostrzeżono symboliczne znaczenie rosnących wokół półdzikich jabłoni. W roku 2007 wykorzystali w swoim projekcie inną, mniej monumentalną, ale za to bardziej prospołeczną wizję przestrzenną. „Zgodnie z ideą promieniowania Solidarności jako idei rozchodzącej się na kraje Europy Środkowej i Wschodniej w okresie schyłku komunizmu, dzisiaj Europejskie Centrum Solidarności ma promieniować swoją otwartością na człowieka i na porozumienie między ludźmi. Ma rozświetlać plac Solidarności oraz najbliższe otoczenie Pomnika Poległych Stoczniowców. Centrum Solidarności w formie Ogrodu Zimowego wraz z Placem i Pomnikiem stanie się nową latarnią wybrzeża, dającą światło na przyszłość, promieniującą wielką ideą zrodzoną w tym miejscu. Droga do Wolności z pasem zieleni bulwarowej oraz Europejskie Centrum Solidarności w formie Ogrodu mogą zrekompensować brak terenów parkowych na terenach postoczniowych. Z pozoru rozsypane odłamki (Błoki) poprzez ujęcie w przezroczyste ramy Ogrodu tworzą przestrzeń zrównoważoną, przyjazną człowiekowi. Poprzez swoją abstrakcyjną formę Błoki sprawiają wrażenie elementów naturalnego krajobrazu” [Szczerbowska 2008]. Było to bezpośrednie nawiązanie do rozumienia idei Solidarności integrującej jednostki (Błoki) do współpracy na rzecz dobra wspólnego i demokracji (Ogród).

Patrząc na wydarzenia sierpniowe z dystansu kolejnych lat, architekci, opracowując zwycięską koncepcję Drogi do Wolności, za najbardziej unikalną cechę ruchu „Solidarność” uznali połączenie twardych realiów życia robotników Wybrzeża z ich wolą sięgania po najbardziej wzniosłe ideały ludzkości, które stało się ramą poszukiwań nowej formy przestrzennej. Rozumienie zdarzeń dekady lat 80. w konwencji rewolucji duchowej przeniesiono do koncepcji Drogi do Wolności, proponując harmonijne, na wskroś symboliczne, współistnienie realnych przemysłowych pozostałości dawnej stoczni i elementów

⁸ Stal trwale rdzewiejąca, nazywana cortenem, jak również kortenowską lub kortenową, charakteryzuje się podwyższoną odpornością na warunki atmosferyczne, na jej powierzchni formuje się z czasem warstwa patyny, która spowalnia proces korozji. Stal ta nie wymaga odrębnej obróbki powierzchni w trakcie produkcji i eksploatacji, co znacząco zmniejsza koszty i wpływ na środowisko w cyklu życia produktu.

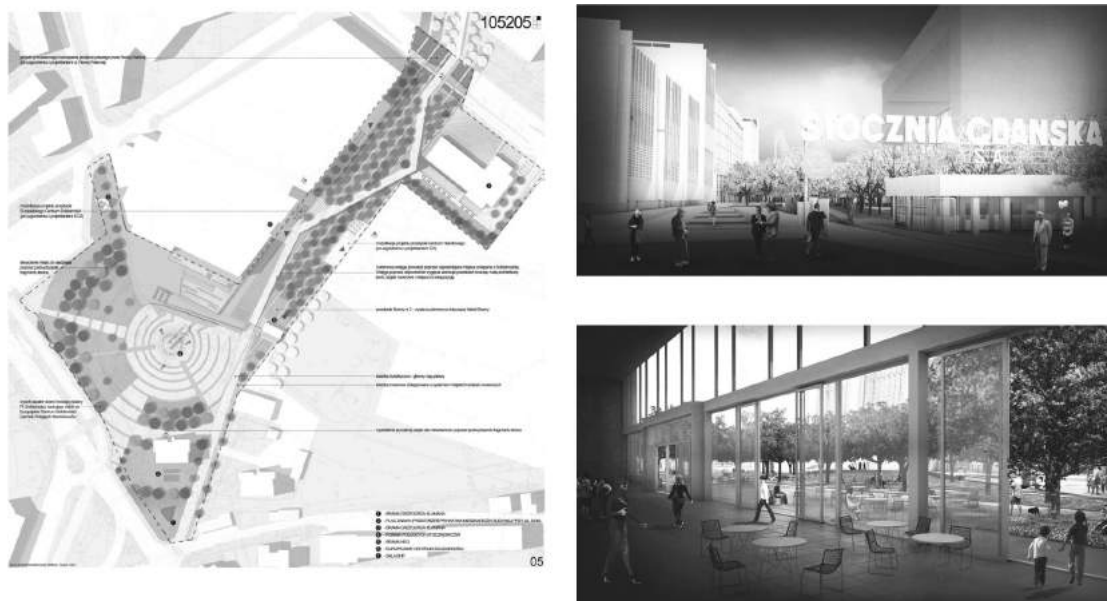
poetyckich - owocujący co roku sad jabłoni, jako symbol harmonii życia, jaką powinna nieść wolność, i wciąż żywych ideałów zawartych w dorobku „Solidarności”. Zmieniający się w rytm sezonów roku pas zieleni skonstrastowano z nieczynnymi urządzeniami i dźwigami stocznioowymi oraz współczesną architekturą ECS nawiązującą w swym charakterze do przemysłowej tradycji tego miejsca. Drogę do Wolności kończy taras o szeroko otwartym na port widoku, gdyż (ideał przestrzeni wolności) dotyczy spraw jak najbardziej aktualnych, które w przyszłości będą miały swój ciąg dalszy.



Rys. 3.1. Wyróżniona koncepcja konkursowa dla Europejskiego Centrum Solidarności, 2007

Źródło: Materiały własne, Grupa5 Architekci.

Miejsca tak reprezentacyjne jak rejon Placu Solidarności w Gdańsku wymuszają podjęcie wysiłku poszukiwania rozwiązania równoważącego konieczny monumentalizm z pewną dozą życiodajnej atmosfery nieformalnej, a także otwarcie tych przestrzeni na harmonijne zaistnienie w ich ramach jednoczących społeczeństwo wydarzeń codzienności. W celu osiągnięcia tej równowagi w przypadku Drogi do Wolności architekci prowadzili swoisty dialog. Zapis trzech ciągów skojarzeń, opisujących charakter miejsca i idei, przełożony został w projekcie na zastosowane materiały i formy, dzięki którym przestrzenna kompozycja posiada dodatkową warstwę znaczeniową. Odkodowanie tego przesłania przez przyszłych użytkowników wywołać powinno łańcuch cennych refleksji, emocji, inspiracji: natura, uczucia, człowiek, giętkość, historia, pokój, duch, wolność, siła, maszyna, postęp, kontekst, charakter, człowiek, rozum, trwałość, praca, dopełnienie, kontrast, demokracja, równość, przenikanie, kompromis, adaptacja.



Rys. 3.2. Nagrodzona koncepcja Drogi do Wolności, 2013

Źródło: Materiały własne, Grupa5 Architekci.

Dialog i uspołecznienie

Postawienie pytania o rolę architekta w kształtowaniu przestrzeni publicznej jest dziś niezwykle istotne, szczególnie w miejscach mających pełnić rolę platform umacniania społeczeństwa demokratycznego. Chodzi tu nie o błahą estetyzację otoczenia, ale o świadome wykorzystanie materii architektonicznej dla stworzenia lub odkrycia ponadczasowej warstwy znaczeniowej miejsc publicznych. Rozumienie tego wymiaru tworzenia miejsca zmusza wszystkie strony procesu planistycznego do otwarcia się na dialog - poszukiwania wspólnych mianowników, generowania wzajemnego kredytu zaufania, wzajemnego uczenia się języka postrzegania miejsca, budowania konsensusu.

Przykład Europejskiego Centrum Solidarności i Drogi do Wolności pokazuje, jak ogromne znaczenie dla finalnej oceny społecznej realizacji ma charakter publicznej debaty w trakcie procesu planowania i realizacji obiektów tej rangi. Pomimo iż w obu inwestycjach projekty architektoniczne czerpią z pełni bezdyskusyjnie akceptowanej symboliki lokalnej tożsamości

miejsca, zachodzi jednak obawa, że upolitycznienie obu realizacji przy braku radykalnego uspołecznienia procesu planowania odcisnie się istotnie na społecznym odbiorze inwestycji mających stanowić łączniki przeszłości z przyszłością.

Istnieje wiele dróg uspołecznienia planowania obiektów-instytucji, owocującego niezbędnym kapitałem akceptacji i wsparcia przyszłych użytkowników. Spośród realizowanych obecnie w Polsce licznych obiektów użyteczności publicznej najlepsze przykłady udanych realizacji to projekty wybrane na podstawie rozstrzygnięć dobrze przeprowadzonych konkursów architektonicznych, szczególnie tych konkursów, które przygotowane były w oparciu o przeprowadzone konsultacje społeczne. Jest to jedno z podstawowych narzędzi uspołecznienia procesu planowania, którego zastosowanie nie jest jednak absolutnym gwarantem uzyskania koniecznego poziomu społecznej akceptacji. Dialog zobowiązuje zatem wszystkie strony procesu - projektantów, administrację, polityków, animatorów społecznych, media.

Bibliografia

- Krenz J., 1997, *Architektura znaczeń. Gdańsk*, Wydawnictwo Politechniki Gdańskiej.
- Szczerbowska B. (red), 2008, *Europejskie Centrum Solidarności: wyniki konkursu architektonicznego, Gdańsk 13.XII.2007*, Urząd Miejski w Gdańsku.
- www.grupa5.com.pl

3.1.2. 25 lat samorządności terytorialnej - ewolucja podejścia do wartości przestrzeni publicznej

Anna Gołędzinowska⁹

Wprowadzenie

W ujęciu ogólnym jakość estetyczna przestrzeni polskich miast wciąż budzi niedosyt. Dotyczy to zarówno priorytetów inwestycyjnych - skupiających się przede wszystkim wokół infrastruktury komunikacyjnej oraz zapewniania warunków do rozwoju inwestycji prywatnych - jak również zastosowanych rozwiązań projektowych.

Niepokój środowisk polskich architektów i urbanistów, dotyczący degradacji roli procesu projektowego, w procesie przygotowania inwestycji, sygnalizowany już w pierwszych latach po rozpoczęciu transformacji ustrojowej, nie spotkał się ze zrozumieniem szerokiej opinii publicznej. Publiczna dyskusja na temat estetyki - w szczególności w przestrzeni publicznej - jako wartości zaczęła się dopiero w drugiej dekadzie XXI w., a podwaliną pod nią były głosy autorów niezwiązanych zawodowo z architekturą [m.in. Sarzyński 2012; Springer 2013].

Zrozumienie zaistniałych tendencji dotyczących przestrzeni publicznych oraz ich ewolucji, mających miejsce w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, wymaga jednak bliższego przyjrzenia się kondycji polskiego społeczeństwa u progu transformacji oraz ówczesnych wyzwań rozwojowych. Wiedza ta pozwoli ocenić obecny stan polskiej przestrzeni w ujęciu procesowym.

Lokalizm vs centralizm

Jednym z ważnych paradygmatów, którego zmiana leżała u ideologicznych podstaw transformacji ustrojowej, był stosunek do społeczności lokalnych i ich roli w rozwoju. Miało to swoje przełożenie na terytorialną organizację państwa. W założeniu lokalistyczne podejście miało się również przyczynić do ochrony i kultywowania lokalnych wzorców kulturowych, w tym sposobu zagospodarowania przestrzeni.

⁹ Mgr inż. arch., urbanistka, studia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, główny specjalista w Pomorskim Biurze Planowania Regionalnego, stała współpraca naukowo-dydaktyczna z Wydziałem Architektury Politechniki Gdańskiej, wieloletni komisarz konkursu „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Pomorskiego” oraz cyklu imprez „Rok Krajobrazów Pomorza”. Inicjatorka powstania i przewodnicząca zarządu Rady Dzielnicy Aniołki w Gdańsku. W pracy naukowej i planistycznej zajmuje się zagadnieniami planowania regionalnego, szczególnie z zakresu ochrony dziedzictwa kulturowego i krajobrazu oraz rozwoju zagospodarowania turystycznego, doktorat nt. przekształceń przestrzeni publicznych w miastach średniej wielkości od czasu transformacji ustrojowej w Polsce.

„Społeczność lokalna” jest pojęciem określającym funkcjonowanie na określonym terytorium opinii publicznej, mechanizmów kontroli społecznej oraz grup kooperatywnych jako podstawy struktury społecznej [Szacki 1998, s. 98]. Odzwierciedleniem lokalności jest zaistniała w danej przestrzeni kultura, w tym sposoby zagospodarowania i użytkowania przestrzeni, czy lokalne tradycje budowlane. Relacja zwrotna w postaci oddziaływania tej wytworzonej przez społeczność lokalną kultury na jednostkę i budowania w ten sposób poczucia przynależności do określonego terytorium nie jest jednak oczywista. „Treści kultury lokalnej jednostka chłonie i przyswaja sobie obok elementów szerszej, ponadlokalnej kultury i często mieszają się one w sposób trudny do oddzielenia. Proporcje bywają różne. Im bardziej tradycyjne formy życia kultywuje zbiorowość, tym silniej zaznacza się rola kultury lokalnej” [Pucek 1989, s. 270].

Szczepański [2003] wśród cech charakterystycznych przestrzeni, w której funkcjonuje społeczność lokalna - cech „małej ojczyzny” - wymienia m.in. poczucie bezpieczeństwa i uporządkowania, ograniczoną liczbę aktorów i bezpośredni charakter zachodzących między nimi relacji, połączenie lokalnych liderów przez pewną wspólnotę celów i środków, wynikającą ze wspólnoty życia codziennego, jak również swoistą samowystarczalność społeczności lokalnej, polegającą na tym, że niemal całe życie składających się na nią ludzi może upływać w obrębie tych społeczności.

Po II wojnie światowej tradycyjne społeczności lokalne w Polsce - w szczególności wsi i małych miast - były stygmatyzowane jako siedliska konserwatyzmu i „ciemnoty”. Obszary występowania indywidualnych gospodarstw chłopskich miały być kojarzone jako miejsca, w których przetrwały - obce idei komunizmu - relikty feudalizmu i kapitalizmu, takie jak indywidualizm, konserwatyzm czy religijność. Samo zjawisko lokalnego patriotyzmu było z kolei krytykowane w prasie jako przejaw zacofania [Malikowski 1988]. Zdaniem niektórych autorów negacja kulturowych (materialnych i niematerialnych) podstaw społeczności lokalnych była świadomym i planowym działaniem mającym na celu pokonanie oporów przed wprowadzeniem nowego ładu społeczno-ekonomicznego [Sowa 1989; Piekara 1995, s. 63-64].

Sowa wskazuje rozróżnienie a jednocześnie współzależność pojęć „społeczność lokalna” i „lokalizm”. Pierwsze z nich „ma konotację ściśle socjologiczną czy też społeczną”, natomiast drugie „dotyczy raczej aspektów strukturalno-politycznych określonych szerszych zbiorowości. Lokalizm oznacza bowiem (...) względną autonomię oraz upodmiotowienie konkretnych społeczności lokalnych w zakresie gospodarczym, społecznym i kulturalnym w ramach szerszego układu społeczno-przestrzennego i politycznego. Oznacza on koncentrację życia społecznego i gospodarczego w społecznościach lokalnych, a także ich prymat i dominację w stosunku do owego szerszego układu społeczno-przestrzennego, który jest jak gdyby wytwarzany przez te społeczności, a zatem wobec nich wtórny. Tak rozumiany lokalizm może być uznany za określony typ ładu społecznego” [Sowa 1988, s. 56]. Tak więc w układzie lokalistycznym społeczność lokalna jest podstawowym odbiorcą i kreatorem procesów zachodzących w zajmowanej przez siebie przestrzeni - w tym przestrzeni miejskiej.

Wobec zapatrywania na kwestię odrębności i samostanowienia społeczności lokalnych w okresie „realnego socjalizmu” funkcjonował przeciwległy do lokalizmu typ ładu społecznego - centralizm. Miasta nie nosiły znamion faktycznego samorządu

terytorialnego. Przede wszystkim nie posiadały podmiotowości prawnej. W kwestii możliwości realizacji niezależnej polityki kluczowe znaczenie miał również brak własnego majątku oraz budżetu - w zakresie prowadzonej gospodarki miasta były dyspozytorami mienia państwowego, natomiast środki finansowe na ich funkcjonowanie były zapewniane w ramach budżetu państwa [Regulski 2000, s. 19]. Co prawda funkcjonowały w tym okresie - formalnie pochodzące z wyboru - Rady Narodowe stopnia wojewódzkiego i miejskiego (gminnego), jednak wobec powyższego trudno postrzegać ich działalność w kategoriach samodzielnie prowadzonej polityki. Ponadto panujący w tym czasie w Polsce resortowy podział gospodarki przenoszony był hierarchicznie również na poziom lokalny. Władze tego szczebla miały w założeniu reprezentować jednocześnie interesy miejscowe i interes państwa. Jak zauważa Regulski, takie założenie nie jest możliwe do wdrożenia w praktyce, ponieważ interesy państwa nie są tożsame z interesem lokalnym [Regulski 2000]. Oprócz transferu ustanowionych na szczeblu centralnym polityk resortowych dychotomię między założeniem, że Rady Miejskie reprezentują interesy lokalne a ich faktyczną podległością organizacyjną potęgowała hegemonia jednej formacji politycznej. Organizacja życia lokalnego przy pomocy transferu dyspozycji ministerialnych była wzmacniana przez podległość Komitet Centralny - Komitet Wojewódzki - Komitety lokalne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej [Regulski 2000].

Należy podkreślić, że resortowy sposób organizacji państwa wpływał na znacznie szersze spektrum zagadnień niż organizacja miejsc pracy. Państwowe zakłady często prowadziły własną działalność w zakresie budownictwa mieszkaniowego, sportu i wypoczynku, ochrony zdrowia, a nawet edukacji czy kultury. Tak więc polityka poszczególnych ministerstw przekładała się w znacznym stopniu na lokalne relacje społeczne. Zdaniem Regulskiego centralizacja państwa i związana z tym polityka resortowa i wynikająca z nich organizacja społeczeństwa wokół miejsca pracy jest antagonistyczna wobec organizacji społeczeństwa wokół miejsca zamieszkania. Twierdzi on również, że silne związanie obywatela z miejscem pracy - kosztem utożsamienia się ze społecznością lokalną - było świadomym działaniem władz mającym na celu wyeliminowanie niezależnych zachowań [Regulski 2000]. Z kolei Sowa [1989, s. 26], przedstawiając temat w szerszym ujęciu chronologicznym i terytorialnym, upatruje przyczyn upadku lokalizmu w Europie w XIX-wiecznym uprzemysłowieniu i związanym z nim etatyzmie. Niemniej, przywołując mechanizm odejścia od lokalizmu, wymienia uwarunkowania tożsame z tymi, które stosowano przy wdrażaniu ideologii komunizmu „psychiczne i społeczne zlanie się z grupą - czego istotnym obiektywnym korelatem jest brak rozwiniętej indywidualnej sfery własności - powoduje, że jednostka nie jest przedmiotem spontanicznego, uwarunkowanego własnym interesem działania, ale raczej przedmiotem rozmaitych oddziaływań grupowych, instytucjonalizujących się zwykle w oddziaływaniach władczych. Jednostka działa więc nie zgodnie z własnym interesem, ale z interesem kolektywu formułowanym przez jego władzę. Władza jest zatem odpowiedzialna nie tylko za działania na płaszczyźnie konstytutywnej życia zbiorowego, ale na wszystkich płaszczyznach egzystencjalnych, ponieważ jej zadaniem jest wszechstronne optymalizowanie interesu grupowego, jest to więc władza totalna, ograniczona jedynie interesem grupy, który wszelako sama musi sformułować. I na tym polega kreacjonizm władzy, którą nazwalibyśmy tutaj kolektywistycznym centralizmem” [Sowa 1989]. Zjawisko to autor określa mianem „kolektywistycznego

centralizmu” w następujący sposób: „Stały i niezmienny strategicznie jest tylko jeden cel (czy raczej „meta-cel”): istnienie (utrzymanie) samej władzy. Nie chodzi tutaj tylko - czy nawet głównie - o utrzymanie władzy przez konkretną grupę czy jednostkę, ale o coś bardziej zasadniczego: o zachowanie samej władzy jako czynnika kreacyjnego, jako głównego filaru określonego ładu, konkretnego typu rzeczywistości społecznej” [Sowa 1989].

Wobec wielu kryzysów, z jakimi borykał się realny socjalizm, decentralizacja państwa jako droga do bardziej efektywnego zarządzania była podnoszona już wcześniej. Aktywne w tym zakresie było m.in. środowisko urbanistów, w którym od lat 60. zaczęły pojawiać się poglądy, że hierarchiczny system planowania przestrzennego nie stwarza warunków do skutecznej koordynacji rozwoju ani w skali lokalnej, ani w kontekście kształtowania całych struktur osadniczych [Regulski 2000, s. 31-32]. Ostatecznie znalazły one częściowe odzwierciedlenie w polityce państwa jeszcze przed obradami Okrągłego Stołu - w 1988 r. przestało obowiązywać rozporządzenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 3 września 1968 r. dotyczące sporządzania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Dokumenty te stały się zadaniem własnym gminy [Szalewska 2002, s. 140].

W owym czasie dojrzewa również świadomość potrzeby zapewnienia wysokiego standardu estetycznego kluczowych przestrzeni otwartych miasta. W 1987 r. ukazała się książka Stefana Kurowskiego *Warszawa na tle stolic Europy*, w której autor przedstawił pojęcie „strefa prestiżu miejskiego”. Określenie to przywoływało potrzebę wyróżnienia w przestrzeni miasta obszaru, który poprzez swoją formę oraz funkcję stanie się ważnym dla tożsamości miasta.

Przywrócenie w 1990 r. możliwości demokratycznego wyboru przedstawicieli władzy uchwałodawczej, a od 1994 r. również wykonawczej¹⁰ było jednym z kluczowych następstw przelotu 1989 r., oprócz kolosalnego znaczenia politycznego, pierwszy etap reformy terytorialnej wiązał się przede wszystkim z nadaniem miastom (gminom) osobowości prawnej oraz (w założeniu) zapewnieniem niezależności finansowej i wyposażeniem w majątek komunalny.

Miasto jako samodzielny podmiot - potrzeby i wyzwania

Obok zmiany ładu społecznego z centralistycznego na lokalistyczny zmiany wywołane rozpoczęciem transformacji ustrojowej dotyczyły również zmiany samego modelu zarządzania administracją. Z różnym stopniem determinacji nowo utworzone organy samorządu gminnego zaczęły wdrażać koncepcję *New Public Management*. Zjawisko to powstało na fali zapaści ekonomicznej w Europie Zachodniej lat 70. i 80. Głównym założeniem było połączenie idei demokratycznie odpowiedzialnego sektora publicznego z poddaniem go rygorom wolnego rynku [Bovens i in. 2001, s. 7-8]. Oznaczało to przyjęcie przez sektor publiczny niektórych zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa - m.in. określania i wdrażania strategii rozwoju oraz orientacji marketingowej.

¹⁰ Pierwsze demokratyczne wybory przedstawicieli samorządów miejskich (gminnych) dotyczyły rad miast (gmin) (1990 rok), bezpośredni wybór wójtów, burmistrzów i prezydentów miast miał miejsce po raz pierwszy w 2002 roku.

Od momentu powołania jako samoistna jednostka samorządowa wyposażona w osobowość prawną, miasto (gmina) - decyzjami swoich przedstawicieli - miała realizować szerokie spektrum powierzonych zadań. Konsekwencją samodzielności administracyjnej było również wzięcie odpowiedzialności za zapewnienie środków na ich realizację. Jak zauważa Czornik [2013, s. 39]: „ekonomiczną podstawą istnienia miast są zasoby, umożliwiające tworzenie zadowalających warunków życia oraz prowadzenia różnych działalności na ich obszarze. Są surowcem do wytwarzania produktów miejskich, które poprzez ich wykorzystanie zdobywają lokalną odmianę i markę”.

Upodmiotowienie społeczności lokalnych i przywilej samostanowienia przyniosły jednak wiele nowych obowiązków. Konieczna była reinterpretacja zasobów miejsca, w tym jego tożsamości budowanej na składnikach materialnych i niematerialnych. Szczególnego znaczenia w tym kontekście nabiera również przestrzeń miasta. Przesłanki ideologiczne i programowe projektantów musiały być korelowane z zasobami gminy (miasta) oraz realnymi możliwościami uzyskiwania dochodów, jak również istniejących i przewidywanych zobowiązań finansowych.

Z procesem przywrócenia samorządu lokalnego w założeniu miała się również wiązać odbudowa lub wykreowanie wzorców kulturowych i lokalnej tożsamości. W praktyce jednak wobec zapóźnień w budowie i konserwacji infrastruktury komunalnej oraz trudności w pozyskaniu funduszy na prowadzenie powierzonych zadań publicznych, najsilniej artykułowane potrzeby społeczności lokalnych dotyczyły zapewnienia określonych standardów cywilizacyjnych. Estetyka i wartość kulturowa były tu kwestiami drugorzędnymi, podobnie nieużytecznym bytem wydawały się przestrzenie publiczne, chętnie zawłaszczane na potrzeby handlu lub komunikacji.

Inicjatorzy zmian - progresywne władze

Jak wcześniej wspomniano, początkowo potrzebę indywidualizacji rozwiązań i podniesienia jakości przestrzeni publicznych rozpatrywano w kategoriach „strefy prestiżu miejskiego”, a więc w ujęciu zdecydowanie bardziej elitarnym niż powszechnym. Brak zainteresowania jakością przestrzeni publicznej wśród społeczności lokalnych można wiązać z szerszym zjawiskiem - odrzucania dobra wspólnego jako wartości skompromitowanej w poprzednim systemie. Problem ten nie był polską specyfiką, ale występował powszechnie w całym tzw. bloku wschodnim (Hirt, Stanilov 2010).

Na początku lat 90. inwestycje miejskie dotyczyły przede wszystkim naprawy zdekapitalizowanej lub wytworzenia brakującej infrastruktury komunalnej - przede wszystkim drogowej i kanalizacyjnej. Pierwsze inwestycje dotyczące przestrzeni publicznej pojawiły się w latach 90. Były to przede wszystkim remonty istniejących historycznych śródmieść miast, ale również pierwsze próby uporządkowania silnie rozwiniętych na początku tej dekady prowizorycznych przestrzeni handlowych.

Ożywienie tego trendu nastąpiło po 2000 r., a w szczególności po 2004 r. wraz z szeroką dostępnością funduszy unijnych. Zastanawiające jest jednak to, że w celu przeprowadzenia prac w przestrzeniach publicznych miasta chętnie sięgały po

fundusze przeznaczone na rozwój turystyki, a mniej zainteresowane były środkami na kompleksowe działania rewitalizacyjne. Kolejną prawidłowością dotyczącą realizacji przekształceń przestrzeni publicznych okresu transformacji było to, że inwestycje te były realizowane z inicjatywy włodarzy miast lub urzędników miejskich, którzy korzystając szeroko z dostępnych programów współpracy partnerskiej, mieli okazję przekonać się, jak ważną rolę odgrywa jakość przestrzeni publicznych w odnowie i rozwoju miast Europy Zachodniej.

Działania te odbywały się z niewielkim zaangażowaniem społeczności lokalnych lub wręcz przy ich sprzeciwie, który dotyczył marnotrawienia (w przekonaniu oponentów) funduszy publicznych, które można było przeznaczyć na pilniejsze potrzeby inwestycyjne, czy ograniczania możliwości parkingowych lub ruchu samochodowego.

Od strefy prestiżu do sąsiedztwa - kształtowanie się lokalnych liderów

Pod koniec I dekady XXI w. zaczęły pojawiać się pierwsze przejawy inicjatyw oddolnych dotyczących podniesienia jakości przestrzeni publicznych. Co więcej, opinia publiczna zaczęła coraz silniej kontestować inwestycje cechujące się niską jakością projektu lub w wyniku realizacji których przestrzeń utraciła swoje społeczne walory - najczęściej poprzez wykluczenie ekonomiczne.

Można upatrywać kilku przyczyn takiej sytuacji. Szeroki strumień funduszy strukturalnych UE zdążył zaspokoić najpilniejsze potrzeby natury infrastrukturalnej, ponadto same reguły dystrybucji funduszy UE ulegały zmianie. W momencie, w którym okres przedakcesyjny (1999-2004) oraz pierwszy okres programowania w strukturach UE (2004-2006) dotyczyły przede wszystkim inwestycji infrastrukturalnych, w okresie programowania 2007-2013 zaczęto silniej promować czynnik społeczny w procesach odnowy miast, żeby w okresie 2014-2020 dać prym działaniom miękkim w tego typu projektach.

Obok wymienionych sformalizowanych procesów zarządzania rozwojem w Polsce następował rozwój społeczeństwa obywatelskiego, jak i zmiana stylu życia wynikająca z coraz powszechniejszej dostępności zachodnich wzorców. Organizacje pozarządowe zaczęły się profesjonalizować i coraz powszechniej zabierać głos w kwestiach urzędzenia lub racjonalizacji funkcjonowania przestrzeni publicznych. Pojęcie „dobro wspólne” straciło negatywny wydźwięk, tym samym ten niepoddający się standardowym analizom racjonalności ekonomicznej element tkanki miejskiej zaczął jawić się jako wspólny zasób.

Koniec I dekady XXI w. to również kolejny przełom w procesie decentralizacji. W miastach zaczęły intensywnie powstawać rady jednostek pomocniczych (dzielnicy i osiedli) - mechanizm ten przewidziany był od początku funkcjonowania samorządu lokalnego (1990), jednak przez pierwszych dwadzieścia lat dotyczył przede wszystkim obszarów wiejskich. Władze miast coraz powszechniej zaczęły stosować mechanizm tzw. budżetu obywatelskiego, polegający na tym, że mieszkańcy mogą w drodze głosowania decydować o rozdysponowaniu części budżetu miasta. Narzędzie to przyczyniło się do powstania wielu nowych elementów zagospodarowania przestrzeni publicznych. Inwestycje realizowane w ramach budżetów obywatelskich uzupełniają

system - utrzymywanych w odpowiednim standardzie jako priorytetowe „stref prestiżu miejskiego” - o atrakcyjne przestrzenie sąsiedzkie.

W kontekście ewolucji postaw i poglądów na jakość przestrzeni publicznych warto również przytoczyć działalność ruchów miejskich, które silnie wniosły do publicznego dyskursu, podnoszone wcześniej przez znaczną część środowiska urbanistów, postulaty miasta zwartego, przyjaznego mieszkańcom niezależnie od ich statusu materialnego oraz umożliwiającego komfortowe poruszanie się pieszych i rowerzystów. Należy podkreślić, że aktywiści miejscy oprócz roli recenzenta działań władz publicznych często inicjują konkretne rozwiązania projektowe i organizacyjne dotyczące przestrzeni miejskiej.

Na koniec warto zauważyć, że na mentalną zmianę podejścia do przestrzeni publicznej wpływ miały również wymienione wcześniej progresywne i często kontrowersyjne w oczach lokalnej opinii publicznej działania z przelomu XX i XXI wieku.

Podsumowanie

Postrzeganie przestrzeni publicznych w Polsce jest silnie warunkowane okolicznościami politycznymi i społeczno-ekonomicznymi. Rola przestrzeni publicznej w centralistycznym systemie realnego socjalizmu została zdegradowana zarówno funkcjonalnie, jak i społecznie. Pierwsze działania na rzecz podniesienia jakości przestrzeni publicznych w nowych warunkach ustrojowych miały miejsce w drugiej połowie lat 90., a nasiliły się dekadę później - wobec dostępności funduszy UE. Początkowo głównym inicjatorem działań były władze, natomiast stopniowo chęć udziału w tym procesie zaczęła przejawiać społeczność lokalna.

W ćwierć wieku po zainicjowaniu demokratycznych przemian możemy mówić o przywracaniu niezabudowanym i ogólnodostępnym fragmentom miast miana dobra wspólnego, z którym aktywnie utożsamia się społeczność lokalna. Coraz bardziej powszechne jest również rozumienie, że użytkowania tych przestrzeni nie można traktować w kategoriach prostego rachunku ekonomicznego. W przestrzeniach publicznych powoli zaczyna się również przejawiać inne ważne założenie przyświecające decentralizacji systemu zarządzania krajem - rozwój lokalnych wzorców kulturowych. Stopniowo odchodzi się od standardowych rozwiązań projektowych na rzecz rozwiązań wpisujących się w ducha miejsca lub mających takie zjawisko wytworzyć.

Bibliografia

- Bovens M., Hart P., Peters B., 2001, *Success And Failure In Public Governance*, Elgar, Londyn, [za:] Dziurbejko T., 2006, *Planowanie rozwoju gminy jako instrument pozyskiwania funduszy pomocowych Unii Europejskiej*, Difin, Warszawa.
- Czornik M., 2013, *Miasto i jego produkty*, [w:] *Turystyka miejska: prawidłowości i determinanty rozwoju*, T. Żabińska (red.), „Studia Ekonomiczne”, nr 147, UE, Katowice.

- Hirt S., Stanilov S., 2009, *Twenty Years of Transition: The Evolution of Urban Planning in Eastern Europe and the Former Soviet Union, 1989-2009*, „Human Settlements Global Dialogue Series”, No. 5, UN-Habitat, Nairobi, www.unhabitat.org/pmss/listItemDetails.aspx?publicationID=2841.
- Malikowski M., 1988, *Socjologiczna problematyka patriotyzmu lokalnego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, nr 3.
- Piekara A., 1995, *Decentralizacja i samorządność społeczności lokalnych a lokalna jakość życia*, „Samorząd Terytorialny”, nr 5.
- Pucek Z., 1989, *Lokalność jako ojczyzna*, [w:] *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, B. Jałowiecki, K.Z. Sowa, P. Dudkiewicz (red.), „Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny”, z. 20, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Instytut Gospodarki Przestrzennej, Warszawa.
- Regulski J., 2000, *Samorząd III Rzeczypospolitej. Koncepcje i realizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sarzyński P., 2012, *Wrzask w przestrzeni. Dlaczego w Polsce jest tak brzydko?*, „Polityka”, Warszawa.
- Sowa K.Z., 1988, *Lokalizm, centralizm i rozwój społeczny*, [w:] *Państwo i kultura polityczna*, B. Jałowiecki (red.), „Zeszyty politologiczne”, t. 5.
- Sowa K.Z., 1989, *Zmierzch i odrodzenie się lokalizmu w XX stuleciu. Uwagi o politycznych uwarunkowaniach procesów społeczno-gospodarczych*, [w:] *Społeczności lokalne. Teraźniejszość i przyszłość*, B. Jałowiecki, K.Z. Sowa, P. Dudkiewicz (red.), „Rozwój Regionalny - Rozwój lokalny - Samorząd terytorialny”, z. 20, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Instytut Gospodarki Przestrzennej, Warszawa.
- Springer F., 2013, *Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo „Czarne”, Wołowiec.
- Szalewska E., 2002, *Słupsk. Podstawy kształtowania ładu przestrzennego*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku.
- Szczepański M.S., 2003, *Podróże po mniejszym niebie. Ojczyzna prywatna w oglądzie socjologicznym*, [w:] *Tożsamość miejsca i ludzi*, M. Dymnicka, Z. Opacki (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa.

3.1.3. Planowanie partycypacyjne w mieście powiatowym

Maciej Szpilewicz¹¹

Miasto, projektant, społeczność lokalna

Kwestia upowszechnienia się partycypacyjnego planowania w kontekście rewitalizacji przestrzeni publicznej w małych ośrodkach miejskich jest problemem złożonym i silnie uwarunkowanym. Lębork, 35-tysięczne miasto powiatowe w środkowo-zachodniej części województwa pomorskiego, stanowić może dobre studium przypadku tego procesu. Sytuacja opisana na przykładzie prac przygotowawczych do rewitalizacji parku im. Bolesława Chrobrego diagnozuje bariery wdrożenia tej innowacyjnej, jak na warunki polskiej prowincji, metody współpracy władzy ze społeczeństwem. Subiektywne przedstawienie sytuacji przez mieszkańców w Lęborku niezależnych, tzw. młodych i ambitnych projektantów, dostarcza ważnej wiedzy o rozkładzie odpowiedzialności w procesie projektowania inwestycji publicznych. Jest to głos w odpowiedzi na medialną dyskusję, w której główną oś sporu o charakter przyjętych rozwiązań stanowi relacja projektanci-społeczność lokalna. Jak dalece uproszczona jest to perspektywa, pokazują liczne doświadczenia profesjonalistów pracujących w ramach niskobudżetowego zlecenia publicznego. Decyzje polityczne, gusty i poglądy indywidualne przedstawicieli administracji, a przede wszystkim obawa przed ryzykowną dyskusją publiczną mogącą zakwestionować istniejący tryb pracy ratusza, decydują zarówno o trybie realizacji zlecenia, jak i wręcz o przyjmowanych rozwiązaniach projektowych.

20 hektarów przestrzeni publicznej

Lębork to radzący sobie ekonomicznie ważny węzeł ponadlokalnych usług dla turystycznie atrakcyjnych Kaszub Zachodnich. Trzydziestokilometrowy dystans, jaki dzieli stare miasto (centrum) od plaż Łeby i Słowińskiego Parku Narodowego, stanowi duży potencjał rozwojowy dla zabytkowego miasteczka rozplanowanego wokół zrujnowanego wojną rynku. W skali regionu Lębork uznaje się za ośrodek bogaty w ostańce średniowiecza - kościół św. Jakuba, zamek pokrzyżacki, ceglane mury i baszty - brak tu jednak atmosfery mogącej przyciągnąć turystów. Z tego powodu władze od lat próbują zadbać o swoją historyczną przestrzeń publiczną jako czynnik generujący rozwój pożądaných tu usług i atrakcji. Biorąc pod uwagę działania remontowe (ul. Starowiejska w połowie lat 90.) i rewaloryzacyjne (strefa średniowiecznych obwarowań miejskich w 2011 roku), Lębork - obok Tczewa, Wejherowa czy Chojnic - uważany jest w swojej skali za lokalnego lidera województwa pomorskiego.

¹¹ Mgr inż. arch., projektant, ukończył Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej (2008). Po kilku latach praktyki zawodowej w Warszawie i za granicą, powrócił do rodzinnego Lęborka, gdzie od 2011 prowadzi założone przez siebie biuro projektowe Szpilewicz Architektki.

Sukcesy związane ze skutkami remontów w rejonie miasta średniowiecznego pociągnęły ze sobą inicjatywy uporządkowania parku Miejskiego im. Bolesława Chrobrego założonego na początku lat 60. XIX wieku przez lokalne Towarzystwo Upiększania Miasta na terenie nieczynnych targów zwierzęcych. Towarzystwo Upiększania Miasta współdziałało z władzami miasta w urządzaniu, stałym modernizowaniu i utrzymywaniu w dobrym stanie parku, promenad, placów i ulic.

Około 20-hektarowy obszar, noszący ślady dawnej świetności, to dziś porośnięte dzikimi zaroślami wzniesienie, dominujące nad miastem po stronie wschodniej u podnóża, którego płynie rzeka Łeba. W pierwotnym założeniu parku istniał punkt widokowy, którego częścią były tarasy widokowe, place, staw i dwie fontanny zintegrowane w całość systemem parkowych żwirowych alejek, obsadzonych drzewami i ozdobnymi krzewami i wyposażonych w ławki i stoły. Na terenie parku im. Bolesława Chrobrego znajdował się cmentarz żydowski, który powstał prawdopodobnie w I poł. XIX wieku, ulokowano go na południowym zboczu parku. Ostatnich pochówków dokonano w 1899 roku. Obecnie w centralnej części parku znajdują się kamienne schody liczące 141 stopni wykonanych w części z nagrobków żydowskiego cmentarza. Prowadzą one na szczyt wzniesienia - Górę Parkową, zwaną także Czantoryją. Na szczycie wznosi się okazała budowla z 1912 roku znana jako wieża Bismarcka, która osiąga wysokość 31 m. U jej stóp w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej do późnych lat 60. funkcjonowała kawiarnia. Obiekt spełniał funkcje wieży ciśnienia oraz platformy obserwacyjnej. Od 1998 roku wieża nie pełni żadnej funkcji. Obszar całego parku wpisany jest do wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Zlecenie - projektowanie bez wsparcia

W roku 2014 autorska pracownia Szpilewicz Architekci z Lęborka opracowywała na zlecenie Urzędu Miasta Lęborka projekt rewitalizacji parku miejskiego im. Bolesława Chrobrego¹². W trakcie projektowania bazującego na metodologii eksperckiej, mimo zaangażowania i entuzjazmu zespołu projektowego, natrafiono na znaczne trudności związane z charakterem przyjętego przez Miasto modelu projektowego - realizacji zamówienia w formule inwestycji remontowej, a nie elementu procesu rewitalizacji z partnerskim udziałem lokalnej społeczności. Formuła zakładająca pozorne uproszczenie procedury odnowy parku spowodowała trudności, które ostatecznie stały się również problemem dla Miasta.

Wypracowany przez administrację miejską program funkcjonalny dla parku, przekazany projektantom jako obligatoryjne założenie wyjściowe dla koncepcji odnowy, oparty był na wytycznych z przestarzałych dokumentów perspektywicznej polityki przestrzennej miasta, zawierających ustalenia często nieadekwatne do współczesnych potrzeb mieszkańców. Pomimo iż program zawierał elementy potencjalnie spełniające potrzeby lokalnej społeczności, zostały one jednak określone przez urzędników miejskich, nie zaś bezpośrednio przez opinie diagnozującej swoje potrzeby społeczności lokalnej. Ponadto pracę

¹² Całość opracowania znajduje się w pliku pod adresem www.lebork.pl/files/download/4786/093_KONCEPCJA-REWITALIZACJI-PARKU-CHROBREGO.pdf.

nad przygotowaniem projektu, określanego jako rewitalizacja a nie rewaloryzacja parku, zaczęto w trakcie trwania lokalnych wyborów samorządowych, co automatycznie nadało temu przedsięwzięciu niekorzystny wymiar polityczny.

W trakcie prowadzenia prac koncepcyjnych nad projektem zespół został pozostawiony bez wsparcia ze strony Miasta, co utrudniało rozwiązanie problemów wynikających ze złożonych ograniczeń projektowych. Zamawiający, mimo wcześniejszych konkretnie opisanych pomysłów na zagospodarowanie terenu, de facto nie posiadał sprecyzowanej wizji dla przyszłego charakteru parku - jego funkcjonowania i zarządzania. Ograniczenie dyskusji społecznej odnośnie do proponowanych przez projektantów rozwiązań utrudniało podjęcie ostatecznych decyzji projektowych - projektanci nie wiedzieli, czy proponowane przez nich rozwiązania zostaną zaakceptowane zarówno przez władze, jak i przez mieszkańcom miasta.

Znając podobne przypadki, łatwo można było przewidzieć, jakim problemom, zarówno zamawiający, jak i zespół projektowy, będzie musiał stawić czoła. Na podstawie wydarzeń z całkiem niedawnej historii miasta można wywnioskować, że niewystarczające informowanie opinii społecznej (lub całkowity brak informacji) o miejskich inwestycjach skutkować będzie zaprzeczeniem najważniejszych efektów odnowy terenu rekreacyjnego, jakim jest identyfikacja emocjonalna przyszłych użytkowników z przyjętymi rozwiązaniami. Negatywna ocena społeczna poprzednich miejskich inwestycji wyrażana w dyskusjach post factum wskazywała na jednoznaczne korelacje. Brak pełnej informacji oraz odgórne narzucanie rozwiązań powodowało w przeszłości, po pierwsze, niedopasowanie programu funkcjonalnego inwestycji do potrzeb społecznych, a po drugie - silne emocje wyrażane w protestach mieszkańców nietraktujących tych inwestycji jako „swoich”. Ponadto częste rozgrywanie inwestycji miejskich jako argumentu w walce politycznej (wyborczej) obniżało pozytywny odbiór idących za każdą inwestycją zrealizowaną z użyciem procesu partycypacji efektów społecznych, tj. aktywizację i poprawę integracji, zbiorową dumę, radość. Zamiast tego w mediach toczyła się ogólna niszcząca wspólne dobro krytyka. Powtórzenie błędnego modelu - odgórnie narzuconego rozwiązania dla reaktywacji parku - prowadziło do nieuniknionego fiaska całego zamierzenia inwestycyjnego. Wzrost świadomości tej zależności skłonił zamawiającego do diametralnej zmiany strategii realizacji zamówienia w trakcie trwania procesu opracowywania dokumentacji. Stało się to pod naciskiem opinii publicznej - klimat polityczny i burza medialna wokół kolejnego niedemokratycznego projektu nie była korzystna dla aktualnej ekipy rządzącej w Łęborku.

Polityka lokalna i inwestycje publiczne

Rozpoczęcie procesu pozyskiwania środków zewnętrznych dla realizacji odnowy parku uświadomiło Miastu istnienie wymogu przeprowadzenia uspołecznienia procesu projektowego w przypadku ubiegania się o dofinansowanie inwestycji z funduszy Unii Europejskiej. Skutkiem długotrwałych narad technicznych (bezproduktywnie straconego czasu projektowego) Miasto postanowiło wprowadzić do procesu planowania rewitalizacji parku mechanizm partycypacyjny. Stworzono panel ekspercki mający za zadanie przeprowadzenie szerokiej diagnozy rzeczywistych potrzeb lokalnej społeczności. Panel ten,

w zamierzeniu moderowany przez przedstawicieli lokalnej władzy, miał się składać z przedstawicieli lokalnych liderów społecznych oraz z przedstawicieli lokalnego środowiska architektów i urbanistów. Celem działań panelu ekspertów miało być stworzenie wspólnej wizji projektu oraz określenie na bazie solidnych dyskusji merytorycznych jego głównych kierunków. Z powodzeniem udało się stworzyć taki panel i osiągnąć postawiony przed nim cel.

Kolejnym etapem działań było przygotowanie podzielonego na etapy wariantowego projektu koncepcyjnego. Projekt ten poprzez mnogość rozwiązań, często wykluczających się w poszczególnych wariantach, dawał możliwość wyboru najkorzystniejszej opcji oraz w zadowalający sposób wyczerpywał korzyści płynące z wariantowania i etapowania inwestycji. W taki sposób przygotowany projekt koncepcyjny w lipcu 2015 roku poddany został publicznej debacie poprzez spotkania otwarte oraz zamieszczenie na miejskiej stronie internetowej (z możliwością zgłaszania opinii przez najszersze grono mieszkańców).

Wdrożenie podstawowego zestawu narzędzi planowania partycypacyjnego pomogło ochronić projekt na etapie projektowym przed powtórzeniem się problemów, z którymi zamawiający zmagał się przy poprzednich inwestycjach - rozminięcie się oczekiwań i propozycji programowych. Zaproponowana miastu przez projektantów strategia pozwoliła trafniej zdiagnozować aktualne potrzeby mieszkańców. Wyczerpująco poinformowano opinię publiczną w celu ograniczenia ilości uwag oraz podniesienia jej gotowości dla zaakceptowania niepopularnych, aczkolwiek bardzo istotnych dla miasta decyzji, takich jak np. budowa niezbędnego dla obsługi parku parkingu.

Pomimo poczucia odniesionego sukcesu - zainicjowania procesu partycypacji społecznej na co najmniej dwóch płaszczyznach, profesjonalnej i powszechnej - zespół projektowy jest świadomy istnienia zagrożenia inwestycji porażką. Otwarte dla publiczności obrady panelu eksperckiego w grudniu 2014 roku nie cieszyły się popularnością wśród społeczeństwa Łęborka i zdominowane były dyskusją polityczną, a nie merytoryczną. Także miejsce obrad - reprezentacyjna, wręcz onieśmielająca sala rajców w ratuszu, miało wpływ na niską frekwencję mieszkańców. Panel ekspercki wprawdzie składał się ze specjalistów, jednak decyzja o wyborze części z nich była decyzją polityczną. Częstokroć przedstawiciele tej opcji postulowali pomysły, które nie były dobre w opinii większości uczestników panelu.

Wykorzystywanie inwestycji publicznych do wewnętrzniejskiej gry politycznej spowodowało zatrzymanie realizacji projektu rewitalizacji parku na etapie uchwały o przystąpieniu do opracowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego rejonu, której nie podjęto. Inwestycja publiczna, której całkowity koszt realizacji wymaga rozłożenia na 10 lat (2,5 kadencji), nie znajduje obecnie wśród rajców miejskich odpowiednio silnej grupy lobbującej - w naturalny sposób przestał być łatwym obiektem gry politycznej. Brak MPZP staje się barierą dla sukcesywnego pozyskiwania środków zewnętrznych i konstruowania jakichkolwiek montażu finansowych. Pomimo poniesionych kosztów na opracowanie dokumentacji oraz zaangażowania jeszcze bardziej cennego kapitału - aktywności lokalnej społeczności - projekt znalazł się w strefie zagrożenia.



Rys. 3.3. Plakat informujący o debacie publicznej w sprawie rewitalizacji Parku Chrobrego
Źródło: Materiały własne.



Rys. 3.4. Widok przedwojennego Parku Chrobrego (archiwum miejskie)
Źródło: Materiały własne.

Pionierskie doświadczenia wprowadzania procesu partycypacji społecznej do procedur stosowanych w Łęborku podsumować należy stwierdzeniem, że Miasto popełniło liczne metodologiczne błędy, które mogłyby zostać ograniczone dzięki większej świadomości władz z korzyści płynących z realizacji modelu partycypacyjnego - jawnego włączenia do debaty publicznej wszystkich aktorów procesu. Biuro projektowe zarekomendowało przedstawicielom władzy lokalnej, aby w analogicznych projektach bazować na lokalnych specjalistach wybieranych spoza klucza politycznego, gdyż tylko tacy mogą wyrazić swoją niezależną opinię. Zwróciliśmy też uwagę, aby w toku wykonywania projektu od początku założyć konieczność przeprowadzenia konsultacji społecznych. Konsultacje takie powinny odbywać się w przyjaznym i dobrze znanym mieszkańcom otoczeniu, takim jak np. dom kultury, oraz być prowadzone przez projektanta lub wręcz niezależnego specjalistę - moderatora społecznego, a nie przez przedstawicieli władzy lokalnej. Takie działanie zapewni choć częściową eliminację politycznego tła w dyskusji oraz ma szansę zapobiec jałowemu politycznym sporom.

Podsumowanie

Doświadczenie to potwierdza tezę, że brak włączenia społeczności lokalnej w proces projektowy poprzez wczesną informację i uczciwie przeprowadzone konsultacje społeczne propozycji projektowych prowadzi do utraty najważniejszych wartości związanych z realizacją rewitalizacji przestrzeni publicznej - zaangażowania emocjonalnego społeczeństwa. Świa-

domość, że przykład parku im. Bolesława Chrobrego nie jest odosobnionym przypadkiem prowadzi do potwierdzenia tezy, że istnieje w naszym kraju powszechne zjawisko niechęci administracji miejskiej, a nawet przedstawicieli samorządu lokalnego, do włączania lokalnej społeczności w proces decyzyjny kształtujący formę przestrzeni miejskiej - przestrzeni życia obywateli. Opisywane szeroko chlubne wyjątki od tej reguły tym bardziej świadczą o powszechności trwania anachronicznych dziś zasad odgórnego administrowania, zarządzania miastem. O ile sytuacja w dużych miastach, bazujących na kosztownych eksperckich analizach i studiach, bardzo powoli się zmienia, o tyle sytuację w małych ośrodkach cechuje daleko posunięta rezerwa w kwestii stosowania partycypacyjnego planowania. Wizja rozwoju miasta jako całości i jego fragmentów determinowana jest pomysłami i gustem bardzo wąskiego grona przedstawicieli władzy lokalnej. Taka postawa władzy, na którą często wpływ mają względy pozamerytoryczne (tj. osobiste ambicje, układy towarzysko-biznesowe) foruje autorytarne rozwiązania, często wręcz sprzeczne zarówno ze współczesnymi metodami planowania procesu rewitalizacji, jak również z nowoczesnymi rozwiązaniami projektowymi i realizacyjnymi.

Bibliografia

- Szpilewicz Architekci, 2014/2015, *Projekt rewitalizacji Parku im. B. Chrobrego w Łęborku*, opracowanie na zamówienie Urzędu Miejskiego w Łęborku.

3.1.4. Miasto - miejsce możliwości

Monika Rudeńska¹³

*W życiu miejskim zawsze chodziło o coś więcej niż przeżycie.
Miasto zawsze było zarówno miejscem pracy i wymiany handlowej,
jak i wymiany idei i umiejętności¹⁴.*

Leo Hollis

Potencjał przestrzeni miejskiej

Po latach fascynacji samochodami i optymalizowania przestrzeni urbanistycznej pod kątem przepustowości ruchu samochodowego europejska urbanistyka powróciła do idei przyjaznego mieszkańcom miasta o ludzkiej skali. Wyrazem tych idei planistycznych jest strategiczne planowanie miast na bazie sieci przyjaznych odbiorcom i atrakcyjnych przestrzeni publicznych. Jednak miasto to nie tylko jego fizyczne struktury - miasto to także, a może przede wszystkim, miejsce spotkań i wymiany idei.

„Miasto nie jest po to, żeby przez nie przejeżdżać, miasto jest po to żeby w nim być”¹⁵, „Wspólna przestrzeń miejska powinna sprzyjać spotkaniom, zarówno tym zaaranżowanym, jak i tym spontanicznym”¹⁶, „Mieszkańcy miasta są współwłaścicielami ulicy, placu, parku”¹⁷ - te cytaty z jednego ze szwedzkich wydawnictw podkreślają istotę przestrzeni publicznej dla mieszkańców Sztokholmu. Dobrze zaprojektowana przestrzeń miejska potrafi nie tylko wpływać na walory estetyczne miast, ale również wspomagać procesy interakcji między ludźmi. Możliwość swobodnego przemieszczania się w mieście za pomocą jego przestrzeni publicznych stymuluje jego socjalny i ekonomiczny kapitał. Kolektywna inteligencja od tysięcy jest jedną z sił napędowych rozwoju miast. Kultura (szeroko rozumiana również jako wiedza, umiejętności itp.) staje się kolejnym filarem zrównoważonego rozwoju, gdzie przestrzeń publiczna jest jej fizycznym nośnikiem.

¹³ Mgr inż. arch., urbanistka, studia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, od 2003 roku mieszka w Szwecji. Praktyka architektoniczno-urbanistyczna w szwedzkich jednostkach administracji rządowej od 2005 roku. Obecnie pracuje jako urbanista i zarządza projektami w Biurze Planowania Przestrzennego Miasta w Sztokholmie, Stockholms stadsbyggnadskontor.

¹⁴ Urban life has always been about more than just survival. As well as trade and work, the first city was also a place of ideas and knowledge.

¹⁵ *En stad är inte till för att färdas igenom, den är till för att vistas i.*

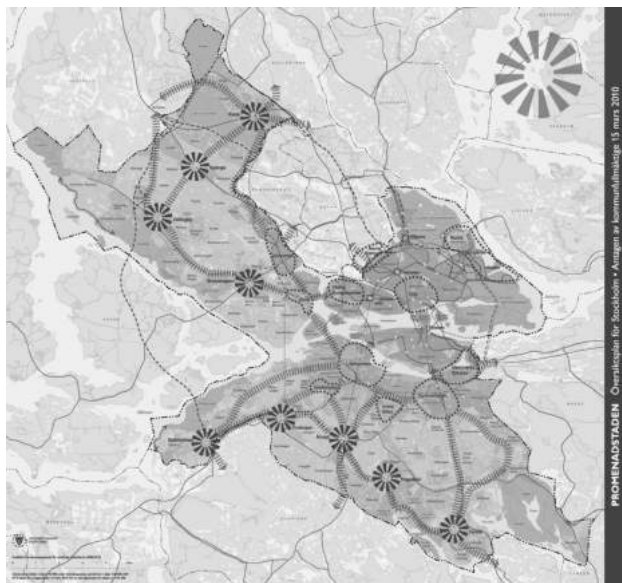
¹⁶ *Det gemensamma rummet i staden skall i första hand utformas för att bejaka önskade möten, väntade som oväntade.*

¹⁷ *Stadens invånare är delägare till gatan, torget, parken.*

Miasto spacerów

Długoterminowa, zrównoważona polityka planowania w Sztokholmie zaowocowała przełomową decyzją Rady Miasta o zatwierdzeniu w 2010 roku nowego studium rozwoju miasta. *Promenadstaden*¹⁸, czyli *Miasto Spacerów*, definiuje cztery podstawowe strategie rozwoju miasta:

- inwestowanie w obszary śródmiejskie,
- inwestowanie w obszary podmiejskie o potencjale centrotwórczym,
- rozwój obszarów łączących obszary śródmiejskie z podmiejskimi,
- planowanie miasta ma wspomagać funkcje miastotwórcze, gdzie przyjazne pieszym i rowerzystom ulice z lokalami w przyziemiu ulic są sceną dynamicznego życia miejskiego.



Rys. 3.5. Promenadstaden

Źródło: Urząd Miasta Sztokholmu, 2010.

¹⁸ *Promenadstaden - Studium zagospodarowania przestrzennego Sztokholmu* - www.stockholm.se/oversiktsplan.

Zmiana paradygmatu poruszania się po Sztokholmie, gdzie ruch samochodowy coraz bardziej ustępuje miejsca pieszym, rowerzystom i komunikacji publicznej, to jedna z przełomowych strategii *Promenadstaden*. Studium uzupełnia szereg dokumentów zawierających strategie i wytyczne, między innymi dotyczące zieleni w mieście *Den gröna promenadstaden*, dostępności przestrzeni publicznych *Framkomlighetsstrategi* lub architektury *Arkitektur Stockholm*. Wspólnym elementem łączącym wszystkie te dokumenty jest wizja miasta umożliwiającego i wspomagającego aktywną obecność mieszkańców w przestrzeni miejskiej. Dobrze zaprojektowana przestrzeń miejska ma za zadanie łączyć posegregowane topograficznie, przestrzennie, ekonomicznie i społecznie miasto oraz stymulować kontakty międzyludzkie.



Rys. 3.6. Den gröna promenadstaden, Framkomlighetsstrategi, Arkitektur Stockholm
Źródło: Urząd Miasta Sztokholmu.



Rys. 3.7. Latem niektóre ze sztokholmskich ulic zamykane są dla ruchu samochodowego. Skånegatan, Södermalm

Źródło: Archiwum prywatne, Urząd Miasta Sztokholmu.

Co może architektura?

W wdrażaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju w Szwecji, oprócz oczywistych już aspektów ekologicznych, ważna staje się społeczna rola przestrzeni miejskiej. Przyjazna odbiorcom, atrakcyjna przestrzeń miejska to synonim demokracji i równouprawnienia wszystkich grup społecznych. W zeszłym roku szwedzki rząd powierzył prowadzenie prac nad nową ustawą o architekturze, formie i designie (*Gestaltad livsmiljö*)¹⁹ Christerowi Larssonowi, dyrektorowi Biura Rozwoju Miasta Malmö. Christer razem z grupą ekspertów podróżuje po Szwecji, zadając pytanie: *Vad kan arkitektur?* („Co może architektura?”). Jednym z zagadnień poruszanych w pracach nad ustawą jest związek między jakością przestrzeni miejskiej a jakością zdrowia i długością życia mieszkańców.

W Malmö różnica pomiędzy długością życia przeciętnego mieszkańca śródmieścia a mieszkańca obszarów podmiejskich wynosi kilka lat, w Sztokholmie podobnie. Zesłoroczna szwedzka krajowa nagroda planistyczna została przyznana Malmö za *Malmökommissionen*²⁰ - Strategię zrównoważonego społecznego rozwoju miasta. Sztokholm rozpoczął prace nad swoją strategią w tym roku.

¹⁹ *Gestaltad livsmiljö* - en ny politik för arkitektur, form och design www.gestaltadlivsmiljo.se/.

²⁰ *Malmökommissionen* - www.malmo.se/Kommun-politik/Socialt-hallbart-Malmo/Kommission-for-ett-socialt-hallbart-Malmo/Commission-for-a-Socially-Sustainable-Malmo-in-English.html.

Sąsiadująca ze Szwecją Finlandia przekształca swoją stolicę pod hasłem „bulwaryzacji”. Helsinki opracowują obecnie nowe studium rozwoju miasta, gdzie jedną z czołowych strategii jest przekształcanie w miejskie bulwary siedmiu największych arterii komunikacyjnych przebiegających przez centrum miasta. Studia porównawcze konsekwencji ekonomicznych dotychczasowego kierunku rozwoju i nowego studium wyraźnie pokazują liczbę potencjalnych nowych obszarów ekspansji miasta na korzyść „zbulwaryzowanych” Helsinek.

Urbanista - menedżer

Współczesny proces planistyczny wymaga od urbanistów dużo więcej niż tylko umiejętność fizycznego kształtowania przestrzeni miejskiej. Planowanie miasta to polityka, zarządzanie, negocjacje, dyskusje, współpraca z grupami broniącymi różnych interesów, dialog z mieszkańcami - ale przede wszystkim umiejętność mądrego kompromisu podporządkowana wdrażaniu wspólnej wizji.

W Szwecji praca nad ustalaniem planów zagospodarowania przestrzennego polega na dużej ilości spotkań, dyskusji i wspólnych warsztatów mających na celu uzgodnienie istotnych dla miasta, mieszkańców i inwestora aspektów projektu. Inwestorzy w Szwecji finansują proces planistyczny oraz uczestniczą otwarcie i czynnie w procesie projektowym. W związku z tym jest niezmiernie ważne, aby planiści miejscy mieli zatwierdzone przez polityków narzędzia do pracy, czyli mocne argumenty do dyskusji w postaci wizji przekutych na konkretne strategie i wytyczne. Szwedzcy planiści miejscy oprócz roli projektanta pełnią dzisiaj również rolę koordynatora całego procesu planistycznego. Nadzorują proces projektowy od strony formalnoprawnej, konsultują projekt z ekspertami wydziałów administracji miejskiej, prowadzą zewnętrzną grupę projektową składającą się z inwestorów, ich architektów i konsultantów oraz inicjują procesy partycypacyjne z mieszkańcami.

Bibliografia

- Gehl J., 2011, *Life between buildings*, Island Press, Sixth edition.
- Gehl J., 2010, *Cities for People*, Island Press.
- Hollis L., 2013, *Cities are good for you. The genius of the metropolis*, Bloomsbury Publishing, London.
- Jacobs J., 2011, *The death and life of great American cities*, Modern Library, 50 Anv edition.
- Stolta Stads Förlag, 2006, *Stadsvården*, Stockholm.

3.1.5. Planowanie partycypacyjne w Warszawie nakierowane na poprawę jakości przestrzeni publicznych, ukazane na przykładzie miasteczka Wilanów

Weronika Dettlaff²¹

Podstawowym zasobem miast są ich mieszkańcy. Ludzka inteligencja, pragnienia, motywacje, wyobraźnia i kreatywność stają się ważniejsze od lokalizacji, bogactw naturalnych i dostępu do rynku. O przyszłym sukcesie miasta zadecyduje kreatywność jego mieszkańców i władz.

Charles Landry

Wprowadzenie

Partycypacja społeczna to jedno z podstawowych założeń demokracji. Niejednokrotnie jednak uczestnictwo obywateli w procesie rządzenia przejawia się jedynie podczas bezpośrednich wyborów powszechnych. Zachodzące przemiany związane z coraz większą świadomością obywatelską wpływają znacząco na zmianę postrzegania roli obywatela w państwie. Coraz częściej mieszkańcy chcą decydować o otoczeniu, w którym żyją. Silnie zauważalne jest zjawisko aktywnej partycypacji obywateli w planowaniu przestrzeni publicznych. Opracowanie zawierać będzie informacje na temat ruchów społecznych działających na rzecz poprawy jakości przestrzeni publicznej w Warszawie. Coraz więcej osób bierze udział w dyskusji na temat życia publicznego w mieście, dlatego warto przyjrzeć się działaniom poszczególnych grup obywateli. W pierwszej części zostaną ukazane przykłady ruchów miejskich działających na terenie stolicy Polski. W rozwinięciu szczegółowo zostaną opisane działania partycypacyjne mieszkańców jednej z dzielnic (Miasteczka Wilanów), którzy już na etapie planowania dzielnicy chcieli decydować o jej charakterze.

Oddolne ruchy społeczne na rzecz poprawy jakości przestrzeni publicznej w Warszawie

W Warszawie, tak jak w wielu innych polskich miastach, mieszkańcy chcą odgrywać istotną rolę we współtworzeniu środowiska, w którym żyją. Zrzeszając się w organizacje, domagają się realnego, opartego na wzajemnym szacunku, udziału w podejmowaniu decyzji o mieście.

²¹ Mgr inż. arch., projektantka, doktorantka w Katedrze Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, doświadczenie zawodowe w biurach Baurmann.Dürr - Architekten oraz Investment Environments Sp. z o.o.

Jednym z największych ruchów miejskich walczących o poprawę jakości przestrzeni publicznych w Warszawie jest Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze. Zrzesza ono ponad stu członków²². Ruchowi przewodniczy aktywista, socjolog Jan Śpiewak. Członkowie od 2013 roku są czynnie zaangażowani w sprawy miasta Warszawa. Ich głównym założeniem jest działalność na rzecz poprawy kompetencji obywatelskich, rozwoju wspólnot i społeczności lokalnych. Propagując ideę partycypacji obywatelskiej, popularyzują praktyki konsultacji społecznych, budżetów obywatelskich i referendum lokalnych. Prowadzą działalność monitorującą i kontrolującą politykę samorządową. Wielokrotnie wypowiadali się na temat decyzji dotyczących polityki przestrzennej, reprivatyzacji budynków użyteczności publicznej, placówek edukacyjnych i parków. Opowiadają się przeciwko prowadzeniu konsultacji społecznych w sposób fasadowy czy ignorowaniu głosu mieszkańców przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Jako przedstawiciele wszystkich mieszkańców miasta interweniują w sprawach ważnych dla warszawiaków, szczególnie w kwestiach ochrony dziedzictwa kulturowego Warszawy. Stowarzyszenie bierze czynny udział w różnych inicjatywach zrzeszających podobne organizacje w całej Polsce. Jednym z przykładów rozwijania sieci współdziałania oddolnych grup mieszkańców jest Kongres Ruchów Miejskich. Zwolany w różnych miastach Polski ma na celu pogłębienie współpracy wszystkich ruchów miejskich na płaszczyźnie ogólnokrajowej.

Kolejnym przykładem organizacji skupiającej młodych warszawiaków i sympatyków Warszawy jest Stowarzyszenie Forum Rozwoju Warszawy, powstałe w 2007 roku. Członkami są orędownicy zrównoważonego i harmonijnego rozwoju stolicy. Tworzą projekty poprawy przestrzeni publicznych w Warszawie (np. pl. Defilad, pl. Piłsudskiego, ul. Marszałkowska, ogród Grodzickiego), biorą udział w Komisjach Dialogu Społecznego przy biurach ratusza, zabierają głos w konsultacjach społecznych dotyczących miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Od stycznia 2010 roku stowarzyszenie jest też organizacją pożytku publicznego.

Następnym stowarzyszeniem dbającym o podnoszenie jakości przestrzeni publicznych w Warszawie oraz pozostałych miastach Polski jest Miasto Moje A w Nim, działające od 2007 roku. Obecnie jego prezesem jest Krzysztof Madejski. Głównym polem działania członków organizacji jest obrona miast przed nadmierną ekspansją reklam i szyldów. Problematyka chaosu wizualnego w polskich miastach, spotęgowanego przez wszechobecne komunikaty reklamowe - od nielegalnych ulotek rozklejanych na słupach czy przystankach po wielkoformatowe siatki zasłaniające całe budynki - skłoniła członków do podjęcia konkretnych działań. Zabiegają oni o lepsze prawo w tej dziedzinie, edukują, promują dobre wzorce i wspierają dobre praktyki. Niezgoda na zawłaszczanie przestrzeni publicznej przez bezładnie rozwieszane reklamy wiąże się z obroną wysokiej jakości życia mieszkańców miast. Oczyszczenie miasta z nadmiaru reklamowego przekazu pomaga stworzyć przyjazne otoczenie sprzyjające efektywniejszej pracy i wypoczynkowi, oraz budowaniu marketingowego wizerunku miasta. W książce *Wanna z Kolumnadą* [Springer 2013] autor opisuje kulisy walki działaczy stowarzyszenia z nielegalnymi reklamami.

²² Dane pobrane z oficjalnej strony stowarzyszenia: <http://miastojestnasze.org>, dostęp: sierpień 2015.

Kolejną inicjatywą założoną przez warszawiaków o różnym wykształceniu jest Fundacja Przestrzeni Publicznej M20 z siedzibą w Warszawie. Jej członkowie są entuzjastami miasta, którym nie jest obojętne, jak wygląda i czym żyje Warszawa. Poprzez wywieranie pozytywnego wpływu na otoczenie chcą uczestniczyć w zmianach zachodzących w mieście. Proponując, inspirując i wskazując rozwiązania, dążą, aby niedługo Warszawa była jeszcze lepszym miejscem do życia. Wykorzystując istniejące narzędzia dialogu społecznego oraz możliwości prawne zagwarantowane dla obywateli, jako fundacja zgłaszają wnioski i uwagi do nowo powstających miejscowych planów zagospodarowania terenu, interweniują w Urzędzie Miasta, inicjują debaty oraz uczestniczą w obradach miejskich ciał kolegialnych. Ich głównym celem jest współtworzenie Warszawy pełnej życia, sprawnie funkcjonującej, przyjaznej mieszkańcom i turystom. Popularyzują tę ideę również za pomocą strony internetowej i własnych wydawnictw. Dążą do tego, aby władze miasta oraz mieszkańcy prowadzili ze sobą efektywny dialog.

Oprócz ogólnopolskich i ogólnomiejskich ruchów dbających o przestrzeń publiczną w Warszawie działają również organizacje dbające o poprawę jakości życia i wizerunku poszczególnych dzielnic. Przykładami takich organizacji są:

- Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów” (Praga),
- Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy (KRM i inicjator prac) (Włochy),
- Stowarzyszenie Żoliborzan (Żoliborz),
- Fundacja Nasze Miasteczko (Wilanów),
- Stowarzyszenie Mieszkańców Miasteczka Wilanów (Wilanów).

W debacie o przestrzeniach publicznych w Warszawie, oprócz grup zrzeszających miejskich aktywistów, uczestniczą również niezależni działacze. Zabierając głos w sprawach dotyczących podnoszenia jakości życia mieszkańców, zwracają uwagę na istotne problemy stolicy. Są to m.in. polski reportażysta i fotoreporter, mieszkający w Warszawie, Filip Springer, czy aktywistka miejska Joanna Erbel. W swojej książce Filip Springer [2013], opisując paradoksalne zdarzenia w miejscach publicznych, ukazuje błędy w zarządzaniu przestrzenią. Joanna Erbel jest natomiast organizatorką licznych akcji w obronie miejsc, tradycji oraz praw obywateli. Jako przedstawicielka mieszkańców stolicy walczy o wystuchanie ich postulatów. Dzięki takim osobom coraz częściej głos poszczególnej jednostki ma realny wpływ na decyzje dotyczące przestrzeni miasta.

W dalszej części tekstu szczegółowo zostaną opisane działania partycypacyjne mieszkańców Miasteczka Wilanów, którzy świadomie chcą brać udział w decydowaniu o swoim otoczeniu. Celem rozważań podjętych w opracowaniu jest ukazanie efektów partycypacji społecznej na różnych etapach powstawania dzielnic.

Miasteczko Wilanów



Rys. 3.8. Fotografia Miasteczka Wilanów z lotu ptaka

Źródło: fot. Tomasz Szediwy, 2015.

Miasteczko Wilanów (MW) znacząco wyróżnia się spośród innych nowo powstających dzielnic Warszawy, które częstokroć rozwijają się w sposób oportunistyczny i niespójny. Często są planowane bez zwracania uwagi na długotrwałe efekty. Przykładami tak rozwijających się dzielnic są np. Ursynów czy Bielany. Miasteczko Wilanów jest przykładem osiedla, w którym partycypacja mieszkańców jest jednym z najbardziej liczących się procesów generujących zmiany.

Koncepcja Miasteczka Wilanów

Miasteczko Wilanów zaprojektowano jako spójną strukturę osiedlową. Jest ono pierwszym w Polsce przykładem osiedla, które powstało w oparciu o projekt zwany „Masterplanem”. Biorąc pod uwagę miasta postkomunistycznej Europy Środkowej, jest to największa zaplanowana, powstająca na surowym korzeniu dzielnica. Głównym założeniem projektu było stworzenie samowystarczalnego osiedla o zróżnicowanych funkcjach (*mixed-use*), w oparciu o ideę miasta w mieście. O konieczności myślenia o dzielnicy jako jednej spójnej całości pisała już Jane Jacobs w książce *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*: „Włączanie jest konieczne nie tylko do przywrócenia życia niebezpiecznym i bezwładnym osiedlom, ale również do planowania na poziomie całej dzielnicy. Dzielnica pocięta przestrzennie przez osiedla i martwe pasy graniczne, upośledzona społecznie i ekonomicznie przez poszatkowanie na zbyt małe rejony nie może być prawdziwą dzielnicą, wystarczająco spójną i dużą, by mieć znaczenie” [Jacobs 1961].

Wszystkie wytyczne Masterplanu miały zachęcać przyszłych mieszkańców do poruszania się pieszo lub na rowerze. Koncepcję tego 169-hektarowego osiedla stworzyła pracownia IN-VI (Investment Environments Sp. z o.o.). Jej właścicielem jest Guy C. Perry, architekt, urbanista francusko-amerykańskiego pochodzenia, który wielokrotnie brał udział w planowaniu dzielnic i miast na surowym korzeniu. Projekt Miasteczko Wilanów otrzymał m.in. nagrodę urbanistyczną „Dokonałości Roku” od organizacji planistycznej ISOCARP w 2008 roku, a w 2010 roku nagrodę ”Global Award for Excellence” organizacji Urban Land Institute.

Masterplan osiedla powstał w oparciu o miejscowe plany zagospodarowania terenu (MPZT rejonu Wilanowa Zachodniego i MPZT Przedpola Pałacu Wilanowskiego). Określają one m.in. zewnętrzny charakter wyglądu budynków²³, nawiązując do sąsiadującego z Miasteczkiem zespołu pałacowo-parkowego Wilanów. Plan opierał się również na oczekiwaniach przyszłych mieszkańców. Przed jego stworzeniem został przeprowadzony sondaż i analiza opinii publicznej. Każdy przyszły mieszkaniec mógł napisać o swoich oczekiwaniach i preferencjach, odpowiadając na pytania w ankiecie.

PRÓKOM INVESTMENTS SA

WILANÓW

MIASTECZKO WILANÓW
 Proxima Investments S.A. (Inwestor projektu) wraz z Investment Environments Sp. z o.o. (autorami architektonicznymi i rozpracowaniem budowy Miasteczka Wilanów na powierzchni 169 ha w Wilanowie Zachodnim) Miasteczko Wilanów będzie też zaparkowane w otwarto-steroidalnym mieście. Będzie tu zarówno wielokondygnacyjne budynki mieszkalne, jak i ekskluzywne domy jednorodzinne, reprezentatywne i powściągliwe. Budownictwo handlowe, usługi rozrywkowo-reprezencyjne, biurowe, kina, szkoły, kawiarnie i lokale restauracji i sieć gastronomiczna.

Alty nazwa miasteczka jak najlepiej odbiśnie Państwo wymogi, prostoty i wygody ponizszej ankiety / podzielisz sie z nami swoim opisem.

QUESTIONNAIRE - TWOJA OPINIA SIE LICZY!

I. Społeczność

I.1. Czy byliby Państwo zainteresowani zamieszkaniem w Miasteczku Wilanów?
 tak nie

I.2. Mieszkałby w Miasteczku Wilanów najbardziej zakochany Państwa mąż:
 bezpieczeństwo zdrowie edukacja koszty utrzymania

I.3. Najważniejsze dla Państwa elementy otoczenia to:
 Harmonia zabudowy Różnorodność zabudowy Ekologia zabudowy
 tradycyjną nowoczesną ekologiczną

I.4. Jaką architekturę woliciliby Państwo w otoczeniu Pałacu w Wilanowie?
 połączeniem wszystkich powyższych

I.5. Państwa ulubiona dzwinka w Warszawie.....
 na świecie.....

II. Obszary mieszkalne

II.1. Jak byliby Państwa ulubiony dom w Miasteczku Wilanów?
 wielkość w metrach kwadratowych

kawalerka
 mieszkanie jedno-pokojowe
 mieszkanie dwu-pokojowe
 duże mieszkanie z tarasem
 tagment z małym ogrodem
 samodzielny dom z dużym ogrodem
 inne

II.2. Czy takie dodatkowe powierzchnie jak taras, balkon, loggia, ogród, ogród nad dach, byliby niezbędne w Państwa mieszkaniu/ domu?
 tak nie

Język „tak”:

II.3. Która z wyżej wymienionych byłaby najbardziej dla Państwa?
 taras balkon loggia ogród ogród nad dach
 inne.....

II.4. Która z poniższych elementów są dla Państwa najważniejsze przy wyborze idealnego mieszkania/ domu?
 duża powierzchnia pomieszczeń
 standard wykończenia
 wysokość sufitów
 klimatyzacja
 szybki dostęp do internetu
 filitrowana i naczyniowa woda
 atrakcyjny widok
 recepcja i portier
 system alarmowy i ochrona
 możliwość grania w domu
 lokal sportowy
 basen
 kryty parking
 tarasy, balkony, loggia- taras
 inne.....

| | bardzo ważne | ważne | nie ma znaczenia |
|--------------------------------|--------------------------|--------------------------|--------------------------|
| duża powierzchnia pomieszczeń | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| standard wykończenia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| wysokość sufitów | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| klimatyzacja | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| szybki dostęp do internetu | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| filtrowana i naczyniowa woda | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| atrakcyjny widok | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| recepcja i portier | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| system alarmowy i ochrona | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| możliwość grania w domu | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| lokal sportowy | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| basen | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| kryty parking | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| tarasy, balkony, loggia- taras | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| inne..... | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

II.5. Ogrzewanie powinno być:
 gazowe elektryczne miejskie

II.6. Ile byliby Państwo skłoni zapłacić za 1m kw. mieszkania/ domu?
 mniej niż 400 PLN (-1000 USD) 400-1000 PLN (-1001-1200 USD)
 1001-4000 PLN (-1201-1500 USD) więcej niż 5000 PLN (-1501 USD)

II.7. Czy mają Państwo zamiar w przeciągu najbliższych 2 lat zakupić mieszkanie/ dom?
 tak nie

II.8. Czy woliciliby Państwo nabyć mieszkanie/ dom:
 w pełni wyposażone (np. z meblami i kuchynią) nie wykończone

II.9. Centrum Miasta

II.10. Jak jest rozległy dystans do pokonania pieszo?
 mniej niż 300m 301-600m 601-1000m więcej niż 1200m

II.11. Która z poniższych miejsc chciałby Państwo mieć w odległości zaznaczonej przez Państwa powyżej

| | bardzo ważne | ważne | nie ma znaczenia |
|----------------------------------------|--------------------------|--------------------------|--------------------------|
| sklepy z produktami codziennego użytku | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| specjalistyczne sklepy | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

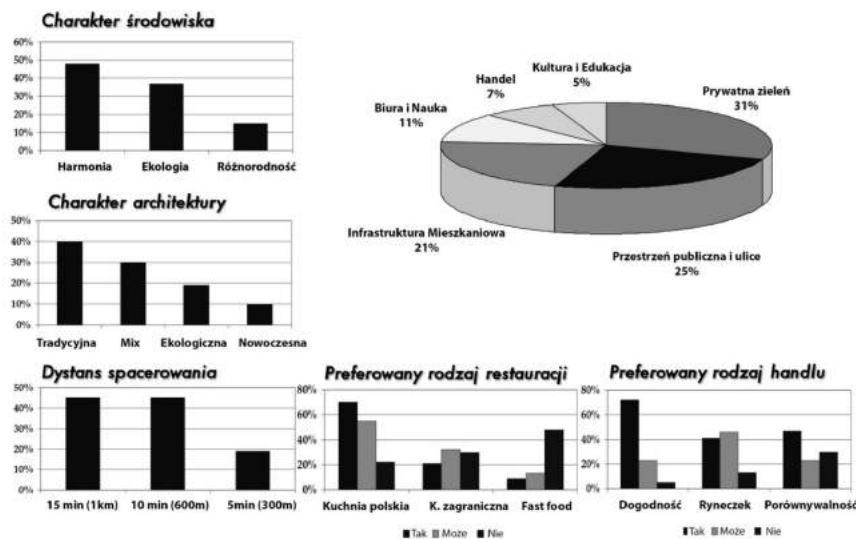
Rys. 3.9. Ankieta dla przyszłych mieszkańców Miasteczka Wilanów

Źródło: Archiwum pracowni IN-VI (Investment Environments Sp z o.o.).

²³ Określają m.in.: wysokość budynków, ilość miejsc parkingowych oraz materiały i kolory sugerowane do wykończenia elewacji.

Ankieta dotyczyła elementów otoczenia, charakteru zabudowy, typu dzielnicy, domu, szczegółowych preferencji dotyczących balkonu, ogrzewania, wykończenia, czy ceny. Ważnym pytaniem było pytanie o dystans, jaki przyszły mieszkaniec jest w stanie przejść piechotą, aby dojść do sklepu czy pracy. Na podstawie tych informacji zostały stworzone diagramy, które posłużyły do zobrazowania oczekiwań przyszłych mieszkańców. Były one punktem wyjścia do stworzenia Masterplanu dzielnicy, który później poddawany był publicznej dyskusji.

Na podstawie wewnętrznych konkursów architektonicznych, w których brały udział zaproszone, wyłącznie polskie pracownice, dokonywano wyboru najlepszych rozwiązań projektowych dla poszczególnych inwestycji. „Miasteczko Wilanów, ze względu na swoją skalę i znaczenie dla Warszawy, było od początku poddawane szerokiej dyskusji w środowisku architektonicznym i w prasie. Na temat zabudowy Centrum Miasteczka odbyły się IN-VI kilkumiesięczne warsztaty projektowe z udziałem zaproszonych młodych warszawskich architektów, a w dziedzinie architektury krajobrazu - studentów z SGGW i Harvard University. W efekcie rozważań studialnych powstało także kilka prac magisterskich i jedna praca doktorska” [Kowalewska 2010].



Rys. 3.10. Wyniki przeprowadzonej ankiety z przyszłymi mieszkańcami

Źródło: Archiwum pracowni IN-VI (Investment Environments Sp z o.o.).

Masterplan stał się nieformalnym otwartym dokumentem, który nakreślał kierunki rozwoju dzielnicy - zawierał jej wizję i konkretne wytyczne do projektowania. Deweloperzy pod nadzorem pracowni IN-VI do 2008 roku, respektując założenia Masterplanu, wspólnie budowali dzielnicę odpowiadającą oczekiwaniom mieszkańców.

Idea, która przyświecała pracowni IN-VI podczas projektowania, polegała na stworzeniu nowoczesnej wersji miejskiej morfologii Warszawy, która w większości została zniszczona podczas wojen. Głównymi zasadami były: wymieszanie ze sobą różnych funkcji użytkowych, integracja społeczna mieszkańców, budowanie dzielnicy bez grodzonych osiedli, zorientowanej na piesze przemieszczanie się. Koncepcja powstawała w latach 90., w czasie kiedy kształtowała się demokratyczna Polska. Biuro wywierało szczególny nacisk na wagę przestrzeni publicznych, które zostały zaplanowane jako połączony ze sobą ogólnodostępny system - w owym czasie było to podejście innowacyjne. Osiedle miało być przeznaczone dla nowoczesnego, wolnego społeczeństwa, które będzie odpowiadać za dobro wspólne.

Kręgosłup całego osiedla formuje siatka ulic z kwartałami zabudowy, które od strony arterii tworzą pierzeje, a od wewnątrz posiadają zielone dziedzińce dla mieszkańców. System oparty jest zarówno o historyczne, jak i nowo projektowane osie kompozycyjne i widokowe (al. Wilanowska, oś Królewska al. Rzeczpospolitej, ul. Klimczaka). Układ trzech osi tworzy tzw. *La patte d'oie*²⁴. Masterplan określił dominanty, którymi są Zespół Pałacowo-Parkowy Wilanów oraz Świątynia Opatrzności Bożej. Na terenie MW, oprócz budynków mieszkalnych, zostały zaplanowane place miejskie, które są częścią ciągłego, otwartego systemu przestrzeni publicznych i półpublicznych. W ich skład wchodzi założenia wodne, park, ścieżki rowerowe, ścieżki do biegania, jak również niektóre dziedzińce wewnątrz kwartałów. Punktem charakterystycznym w Masterplanie było też założenie braku ogrodzeń i reklam w przestrzeni publicznej oraz zasady umieszczania szyldów na budynkach.

Wszystkie budynki mieszkalne w Miasteczku mają posiadać parkingi podziemne. Do kwartałów prowadzi wiele wejść (ok. czterech), aby zachęcić mieszkańców do spacerowania i szybkiego reagowania w razie zagrożenia. Partery budynków mieszkalnych mogą być zaadaptowane pod usługi. Ostatnie piętra (piąte) miały mieć fasady cofnięte w głąb traktu, aby na dachach możliwe było stworzenie tarasów. Wjazdy do parkingów podziemnych miały być maksymalnie ukryte, aby nie dominować w krajobrazie. Klatki schodowe były planowane jako przeszklone, aby swą atrakcyjnością zachęcić do chodzenia po schodach. Materiały elewacyjne swoją elegancją miały nawiązywać do bliskości założenia Pałacu Wilanowskiego. W celu uniknięcia monotonii do budowy osiedla zostało zaproszonych kilkunastu deweloperów i wiele biur architektonicznych. Fakt ten miał zapobiec identyczności nowo powstających kwartałów, przy równoczesnym respektowaniu założenia spójności architektury. W myśl tejże zasady każdy kwartał zabudowy projektowany był przez innego architekta. Przewidziano miejsce na ratusz, centrum kulturalno-handlowo-rozrywkowe, sferę kulturalną, wypoczynkową, biurową i religijną. „W toku realizacji Miasteczko zostało podzielone na niezależnie prowadzone inwestycje, które jednak musiały być wzajemnie skoordynowane. Proces koor-

²⁴ Z języka francuskiego: *La patte d'oie* - kurza łapka.

Polskiej w MW. Uczestniczyli również podczas dyskusji w sprawie połączeń MW z węzłem komunikacyjnym Wilanowska oraz Ursynowem. SMMW poprzez wysyłanie pism, spotkania z decydentami oraz artykuły i reportaże zabiega o nowe publiczne inwestycje (szkoły, przedszkola, drogi). Dba także o utrzymanie ulic, chodników, oświetlenia i zieleni oraz o poprawę bezpieczeństwa w Miasteczku. Wspiera lokalne wspólnoty mieszkaniowe w ich relacjach z deweloperami oraz władzami dzielnicy.

Drugą (powstała w 2014 roku) na terenie Miasteczka Wilanów oddolną organizacją jest Fundacja Nasze Miasteczko. Została założona przez Annę Mirską-Perry, Małgorzatę Gabriel, Guy'a Perry'ego, Bartosza Nocznickiego, oraz Krzysztofa Stafieja (przy współpracy ze spółką Lemmonhouse). Są pasjonatami dzielnicy i specjalistami w różnych dziedzinach. Największy nacisk kładą na utrzymanie spójności urbanistycznej i architektonicznej w MW. Swoimi działaniami skłaniają władze, mieszkańców i deweloperów do podejmowania działań w zgodzie z pierwotnymi założeniami tego urbanistycznego przedsięwzięcia. Edukując, zwracają uwagę na to, że jakość przestrzeni publicznych w dzielnicy jest ważna nie tylko pod względem estetycznym. Członkowie fundacji, podejmując różnorakie inicjatywy, postanowili dbać o wyznaczanie standardów, których jako mieszkańcy oczekują w najbliższym otoczeniu. Organizując społeczne akcje, fundacja brała udział w wielu konsultacjach społecznych (dot. m.in. przebudowy ul. Klimczaka, przebudowy parku Klimczaka). Włączając wszystkich mieszkańców do publicznej dyskusji, jej członkowie corocznie zgłaszają projekty do budżetów partycypacyjnych, organizują konkursy (np. na najładniejszą witrynę sklepową) i przeprowadzają ankiety dotyczące kolejnych inwestycji (np. budowy mostków przez Kanat Wolnicki). Jej działacze regularnie piszą artykuły publikowane w lokalnych gazetach i portalach (np. „Teraz Wilanów”, „Gazeta Wyborcza”, „Wasz Wilanów”). W swoich tekstach prezentują zdanie mieszkańców na tematy dotyczące nowych inwestycji, wydarzeń i spraw dotyczących Miasteczka. Członkowie często umawiają się na spotkania z władzami dzielnicy, jak również Warszawy. Na spotkaniach prowadzą dialog w sprawach przestrzegania założeń Masterplanu i trzymania się wyznaczonych kierunków dla obszaru. Po zdiagnozowaniu problemu zaistniałego w przestrzeni publicznej, wspólnie, czy też budynku dostosowują odpowiednie środki do osiągnięcia celu, którym jest dbanie o dobro wspólne. Jednym z przykładów może być wygrana kampania dotycząca usunięcia nielegalnie postawionej *Piramidy Potrzeb Człowieka* z tzw. Plaży Wilanów. Obiekt, który był wyrazem twórczości jednego z obywateli Warszawy, został ustawiony na terenie publicznym bez konsultacji, debaty i pozwolenia. Mimo wielu próśb mieszkańców, listów do władz dzielnicy, artykułów w gazetach oraz debaty na temat zlikwidowania piramidy, postawionej jesienią 2013 r., obiekt przez ponad rok nie został zlikwidowany. Fundacja NM na skutek samodzielnej inicjatywy, uzyskawszy dostęp do informacji publicznej, pozyskała dane, z których wynikało, iż piramida została ustawiona na terenie Plaży Wilanów z naruszeniem przepisów prawa. Skutkiem tego było wystąpienie do organu nadzoru budowlanego i zainicjowanie postępowania administracyjnego w tej sprawie. Dzięki ścieżce prawnej w sierpniu 2015 r. piramida została rozebrana. Aktualnie trwają rozmowy z władzami dzielnicy nad stworzeniem parku i terenu rekreacyjnego na miejscu tymczasowo stworzonej Plaży Wilanów.

Dzięki działaniom fundacji i stowarzyszenia oraz ich zwracaniu uwagi na kwestię dbania o przestrzeń wspólną mieszkańcy osiedla zaczęli dbać o zielen, chodniki i place zabaw. Bardzo dobrze widoczne jest coraz większe zaangażowanie w życie społeczne. Fundacja NM wspólnie ze SMMW zachęca mieszkańców do podejmowania społecznych akcji poprawy stanu terenów wspólnych. Dzięki inicjatywie FNM dwunastokrotnie miała już miejsce akcja sadzenia krzewów „Move & Plant”, w której mieszkańcy sami sadzili drzewa i krzewy wpisujące się spójnie w koncepcje zieleni w Miasteczku Wilanów. Nad projektem czuwało biuro IN-VI, a zielen sadzili wszyscy zainteresowani poprawą jakości przestrzeni publicznych. Podobnie fundacja zorganizowała zbieranie funduszy i lokalizowanie kilkunastu ławek przy ul. Klimczaka. Innym rodzajem dotychczasowej działalności Fundacji NM była pielęgnacja zieleni wspólnej oraz usuwanie nielegalnych reklam. Między innymi dzięki takim wydarzeniom między mieszkańcami dzielnicy zawiązała się więź, która skutkuje wspólnym spędzaniem czasu w parkach i sąsiedzkich spotkaniach.



Rys. 3.12. Widok na park linearny (Park Klimczaka), jedną z przestrzeni publicznych Miasteczka Wilanów, w zagospodarowaniu którego partycypują mieszkańcy

Autor: Tomasz Szewiwy, 2015.



Rys. 3.13. Projekt zagospodarowania przestrzeni publicznej przed supermarketem. Przykład współpracy mieszkańców, władz, oraz inwestora w Miasteczku Wilanów

Źródło: Archiwum Weroniki Dettlaff, lipiec 2015.

Obydwie organizacje wykonują swoje zadania na rzecz lokalnej społeczności, nie pobierając za to jakiegokolwiek wynagrodzenia. Z wywiadów z nimi przeprowadzonych wynika, iż wszystkie ich działania są podyktowane troską o wspólne dobro. Fakt ten jeszcze bardziej ukazuje, że użytek publiczny oraz tworzenie społeczności obywatelskiej są dla wielu nadrzędną wartością. Działania oddolnych organizacji mają na celu zwrócenie uwagi na codzienne życie mieszkańców, oraz zwykłe sytuacje i przestrzenie, w których żyje się na co dzień. Odpowiadają one teoriiom zawartym w książkach socjologów, takich jak Jan Gehl [1971], czy Charles Landry [2013].

Działania poszczególnych członków oddolnych organizacji stają się często sposobem na życie. Anna Mirska-Perry, zarówno jako przedstawicielka Fundacji Nasze Miasteczko, jak i mieszkanka MW, próbuje godzić interesy deweloperów, władz dzielnicy oraz mieszkańców. Najnowszy realizowany projekt zagospodarowania przestrzeni przed sieciowym supermarketem jest jednym z kilku przykładów kooperacji trzech stron. Jako reprezentantka mieszkańców osiedla, zauważywszy potrzebę stworzenia ryneczku na wolnym powietrzu, postanowiła samodzielnie poszukać rozwiązania. Z ramienia Fundacji Nasze Miasteczko zaczęła w tej sprawie rozmowy z władzami sklepu znajdującego się na terenie dzielnicy. Ryneczek powstanie na terenie oddzielającym teren wspólnoty mieszkaniowej od ogólnodostępnego trawnika. Będzie znajdować się tu miejsce na sezonową sprzedaż świeżych warzyw, owoców, soku, kawy oraz zostanie ustawionych kilka stolików pod podświetlonym drzewem. Dzięki zgodzie władz ratusza na zagospodarowanie części publicznego trawnika, otwartości i finansowaniu z ramienia kierownictwa sklepu powstał projekt, który odpowiada na potrzeby mieszkańców i stanowi kolejny przykład ich partycypowania w planowaniu przestrzeni publicznych.

Podsumowanie

Planowanie partycypacyjne staje się coraz częstszą praktyką podczas projektowania przestrzeni publicznych w Warszawie. Zainteresowani swoim otoczeniem mieszkańcy na różne sposoby chcą uczestniczyć w debacie publicznej. Niezależni, pojedynczy działacze częstokroć samodzielnie zabierają znaczący głos w dyskusji, najczęściej wykorzystując media. Jednak najbardziej widoczną praktyką zdaje się być zakładanie oddolnych ruchów zrzeszających obywateli o podobnych poglądach. Różnorodność organizacji pozarządowych dbających o ład przestrzenny ukazuje złożoność i wieloaspektowość problemu. Każda z opisanych wcześniej grup, mimo iż dotyczy jednego tematu, posiada własny program i podchodzi do zagadnienia w indywidualny sposób. Niekiedy organizacje, łącząc swoje siły, razem uczestniczą w wydarzeniach mających na celu podnoszenie jakości życia mieszkańców. Działania niektórych organizacji istniejących w Warszawie dotyczą obszaru całego kraju, innych tylko stolicy, a pozostałych - poszczególnych dzielnic. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców w różnego rodzaju działania i organizacje planowanie przestrzeni publicznych jest procesem nakierowanym na ich potrzeby i oczekiwania, co pozwala optymistycznie spojrzeć na kierunek przyszłego rozwoju miast.

Bibliografia

- Florida R., 2010, *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Gehl J., 2009, *Życie między budynkami*, Wydawnictwo RAM, Kraków.
- Jacobs J., 2014, *Śmierć i życie wielkich miast Ameryki*, Fundacja Centrum Architektury, Warszawa.
- Kowalewska A., 2007, *Miasteczko Wilanów - od idei do realizacji*, [w:] *Biblioteka Urbanisty*, t. 11, Dziworska K., Geurts T., Lorens P. (red.), *Strategie inwestowania w nieruchomości*, Wydawnictwo Urbanista, Warszawa.
- Landry C., 2013, *Kreatywne miasto*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- Springer F., 2013, *Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo Czarne, Warszawa.

3.2. Według ludzi kultury

3.2.1. Dzielnica - stolica, czyli akcja miejska Streetwaves

Marta Bednarska²⁵

Konsultacja: Natalia Cyrzan²⁶ - pomysłodawczyni i koordynatorka Streetwaves

Streetwaves - idea przedsięwzięcia

Streetwaves to weekendowa akcja miejska, która każdego roku, zwiastując nadejście lata, wyprowadza działania artystyczne z klubów i galerii w przestrzeni gdańskich dzielnic. Porzuca centrum w poszukiwaniu miejsc do tej pory nieodkrytych dla sztuki i działań kulturalnych. Od 2008 roku Streetwaves dotarło do wielu dzielnic Gdańska. Sztuka i działania artystyczne zawitały do kilkunastu miejsc, oswajając i pokazując na nowo: Oliwę, Strzyżę, Aniołki, Główne Miasto, Śródmieście, Dolne Miasto, Brzeźno, Nowy Port, Przeróbkę, Stogi, Orunię, Zaroślak, Biskupią Górkę, Jelitkowo, Żabiankę, Olszynkę, Siedlce, Wyspę Sobieszewską, Lasy Oliwskie, Przymorze. Wydarzenie od początku było związane z kandydaturą Gdańska do Europejskiej Stolicy Kultury 2016, a jego celem było (i jest) dotarcie z kulturalnymi i artystycznymi działaniami do wszystkich dzielnic i mieszkańców Gdańska.

²⁵ Absolwentka psychologii organizacji oraz zarządzania i marketingu na Uniwersytecie Gdańskim, w Instytucie Kultury Miejskiej zajmuje się kontaktami z przedstawicielami mediów i komunikacją działań instytucji. Stażystka programu Narodowego Centrum Kultury „Kurs na kulturę” (2011), który realizowała w biurze Gdańsk 2016, w dziale PR. Jako Junior Account Manager w studiu brandingowym ENGRAM prowadziła blog: brandingowy.pl (2012). Instruktorka Związku Harcerstwa Polskiego, kieruje Hufcem Sopot, jest rzecznikiem prasowym Chorągwi Gdańskiej ZHP i kieruje komunikacją Projektu Światowe Jamboree Skautowe 2023.

²⁶ Absolwentka filologii angielskiej Uniwersytetu Gdańskiego (specjalizacja: translatoryka), studiowała także aktorstwo i reżyserię w ramach stypendium na University of Northern Iowa w Stanach Zjednoczonych. Laureatka nagrody rektora UG dla najlepszych studentów w roku 2002 oraz nagrody Miasta Gdańska dla młodych twórców w dziedzinie kultury w roku 2010. W IKM pełni funkcję kierownika projektów i tworzy lub współtworzy Streetwaves, Narracje, cykle wykładów i spotkań oraz koncerty realizowane zarówno w siedzibie Instytutu, jak i w innych przestrzeniach Gdańska. Zrealizowała też m.in. cykl pt. BYOB - Bring Your Own Beamer i wydarzenie łączące muzykę i sztukę pt. „Pożegnanie ze światem”. Interesuje się teatrem, sztuką oraz literaturą - prywatnie tłumaczy literaturę i poezję, m.in. Dereka Jarmana. Ostatnio rozwija swoją wiedzę w dziedzinie animal studies. Mieszka w Górnym Wrzeszczu.

Streetwaves w latach 2008-2015

Akcja Streetwaves organizowana była w latach 2008-2009 przez Nadbałtyckie Centrum Kultury w partnerstwie z Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia. W latach 2010-2015 organizatorem akcji było Biuro Gdańsk 2016, przemianowane później na Instytut Kultury Miejskiej.

Pierwsza edycja Streetwaves w 2008 roku była plenerowym koncertem zorganizowanym w ramach świętowania faktu, że Liverpool był wówczas Europejską Stolicą Kultury, a Gdańsk właśnie rozpoczął starania o ten tytuł w 2016 roku. Już wtedy wydarzenie funkcjonowało pod hasłem „akcja miejska” i określenie to zostało do dziś. W pierwszej części dnia trójmiejskie zespoły muzyczne akustycznie zagrały piosenki Beatlesów w różnych punktach Głównego Miasta, a w wybranych przez organizatorów kawiarniach można było posłuchać muzyki czwórki z Liverpoolu i zjeść ze specjalną zniżką. Drugą część dnia zajmował konkurs, w którym 11 wybranych spośród 30 zgłoszonych zespołów wykonało dwa utwory (swój i Beatlesów we własnej aranżacji).

Od pierwszej edycji główną ideą Streetwaves było pokazanie, że udział w wydarzeniach kulturalnych nie musi się wiązać z chodzeniem do szacownych instytucji, że działania artystyczne można prowadzić w bliskości mieszkańców. W 2008 roku grano na przedprożach ul. Mariackiej, na schodach Dworu Artusa czy nad Motławą, w okolicach Muzeum Archeologicznego.

Druga edycja wydarzenia (2009) odbyła się w ramach Święta Miasta Gdańska i miała jeszcze bardziej rozbudowaną formułę. Miasto przez 12 godzin, od południa do północy, zostało przejęte przez artystów, a działania kulturalne i artystyczne, sztuka i muzyka wnikały w tkankę miejską i pojawiały się w nieoczywistych miejscach dzielnic Gdańska - Parku Kuźniczki we Wrzeszczu, w okolicach ul. Sobótki, ul. Jaśkowa Dolina, na Placu Wałowym i na Dolnym Mieście. Organizatorzy zachęcali do odkrycia zupełnie innego Gdańska.

W roku 2010 trzecia edycja Streetwaves „płynęła” wzdłuż linii tramwajowej: Oliwa - Strzyża - Wrzeszcz - Aniołki - Gdańsk Śródmieście - Dolne Miasto. Edycja 2011 odkrywała Nowy Port z zachowaną przedwojenną zabudową, Brzeźno z bogactwem zieleni i terenami idealnie nadającymi się do rekreacji, rowerowych wycieczek i pikników w gronie rodziny i znajomych, Przeróbkę i Stogi - niegdyś popularny kurort, wciąż posiadający piękną plażę i jezioro otoczone drzewami. Streetwaves w 2012 roku odwiedziło aż pięć gdańskich dzielnic: Orunię, Zaroślak, Biskupią Górkę, Żabiankę i Jelitkowo. W 2013 skoncentrowano się na zielonej Olszynie i zielono-ceglanych Siedlcach. Edycja 2014 zwróciła mieszkańcom Gdańska uwagę na piękny teren Wyspy Sobieszewskiej i urokliwe kamienice Dolnego Wrzeszcza, a w 2015 roku akcja dotarła na Przymorze, w okolice falowców, oraz do Doliny Radości w Lasach Oliwskich.

Streetwaves i praca z mieszkańcami

Przy wydarzeniu tak blisko wchodzącym w przestrzeń dzielnicy, w bloki, podwórka, czy wręcz w mieszkania niektórych osób, niezbędna jest współpraca z mieszkańcami i ich wcześniejsze przygotowanie na dwa dni nietypowych działań kulturalnych i artystycznych w ich najbliższym sąsiedztwie.

Rolę informacyjną pełniły oczywiście plakaty i ulotki dystrybuowane i wieszane na klatkach schodowych czy wrzucane do skrzynek (przy informowaniu mieszkańców falców na Przymorzu była to łąka mrówcza praca!), ale najważniejszy jest osobisty kontakt, spotkanie, opowiadanie o tym, co się będzie działo i wciągnięcie mieszkańców do współpracy. W programie Streetwaves można było znaleźć różnorodne sposoby, działania i formuły angażujące osoby mieszkające w wybranych w danym roku dzielnicach-stolicach.

I tak np. w 2012 roku na podwórku na ul. Przy Torze odbyły się warsztaty, podczas których wspólnie z chętnymi osobami został zaprojektowany i wykonany mały ogródek warzywny, a Anna Królikiewicz razem z Gosią Golińską uczciły instalacją „Drogeria” dawny sklep pana G. przy ul. Biskupiej 4, gdzie sprzedawał artykuły chemiczne. Na warsztatach podczas Streetwaves mieszkańcy z artystami tworzyli też np. niebanalne abażury i inne lekkie konstrukcje dla oświetlenia miejskiego (latarni ulicznych, przyblokowych lamp).

Kolejne przykłady wspólnych działań przyniosła edycja 2013. Anita Wasik - uznana gdańska graficzka - razem z dziećmi, osobami przyjezdnymi i mieszkańcami dzielnicy zrewitalizowała przystanek autobusowy na Olszynie. Każdy mógł uzupełnić wcześniej przygotowany projekt graficzny w formie kolorowanki. Wspólnie stworzono trwałą, kolorową, funkcjonującą jako przystanek autobusowy instalację artystyczną. Przy Szkole Podstawowej nr 59 powstała także mozaika z fragmentów kafli, gresu i płytek ceramicznych wykonana przez dzieci mieszkające na Olszynie, jak i te, które przyjechały z rodzicami na Streetwaves, pod okiem Katarzyny Bielickiej z PoCoTo. Bardzo ciekawą akcją społeczną była „Wymianka - nadruk za książki”. Każdy, kto przyniósł książkę dla społecznej biblioteki na Olszynie, miał możliwość wykonania własnoręcznego nadruku sitodrukiem ze streetwavesowym wzorem.

Olszynka jest w dużej części pokryta terenami zielonymi, a część z nich to ogródki działkowe. W związku z tym podczas Streetwaves w 2013 roku nie zabrakło pracy z działkowcami. W domku Pana Józefa zainstalowano camera obscura i można było sprawdzić, jak działa to urządzenie. W trakcie akcji zbierane były też historie o działkach i działkowcach. O tym, czym są dla nich działki, jak je postrzegają, traktują, jakie mają z nimi skojarzenia, co hodują, z czego są najbardziej dumni, do czego służą im działki. Zrobiono im także portrety fotograficzne.

Drugiego dnia, na Siedlcach, przygotowywano m.in. instalację orgiami z tysiąca żurawi, którymi następnie ozdobiono dzielnicę. Zwracano też uwagę na budynki, które niedługo potem miały przestać istnieć. W przeznaczonym do rozbioru domu na ul. Malczewskiego Justyna Krzywicka zaproponowała instalację „Lokatorzy”, która miała skłonić do refleksji nad poprzednimi

mieszkańcami tego miejsca. Innym przykładem zaproszenia mieszkańców do udziału w Streetwaves był koncert duetu „Schidlitz al dente”. Maja Siemińska - wokalistka i malarka - zaśpiewała, na jednym z uroczych podwórek, wspólnie z siedleckim akordeonistą Stanisławem Kujawskim.

Efekty Streetwaves w dzielnicach na przykładzie ewaluacji z 2013 roku

Raport ewaluacyjny powstał na podstawie wywiadów pogłębionych z mieszkańcami Siedlec i Olszynki oraz wywiadów dziennikarskich z pozostałymi uczestnikami Streetwaves, artystami i osobami zaangażowanymi w organizację wydarzeń. Rozmowy przeprowadzały studentki socjologii Uniwersytetu Gdańskiego, których pracę koordynowała Natalia Bryłowska z Obserwatorium Kultury.

Jednym z wniosków z raportu było to, że Streetwaves dają mieszkańcom satysfakcję, budzą poczucie dumy, którą chcą pokazać na zewnątrz. Dla wielu mieszkańców dzielnicy dopiero obecność akcji miejskiej w ich miejscu zamieszkania była okazją do wzięcia udziału w tego typu imprezie. Osoby, które się wypowiedziały, podkreślały, że udział w Streetwaves jest spotkaniem z nieznanym - miejscem, kulturą, człowiekiem, łamaniem barier - widzieli te aspekty jako główne cele akcji. Wszystkie grupy interesariuszy (mieszkańcy, artyści, uczestnicy spoza dzielnic) wskazywały też na potrzebę jeszcze większego zaangażowania mieszkańców, integrowanie grup z wewnątrz i zewnątrz dzielnic. Systematycznie powiększającą się grupą uczestników Streetwaves są rowerzyści i wszelkie warsztaty rowerowe doceniane przez amatorów dwóch kółek. Rozmówcy sugerowali też rozwiązania dotyczące komunikacji projektu - podział na te w dzielnicach (czytelne ulotki, współpraca z konkretnymi osobami w dzielnicach) oraz na zewnątrz - Internet, media społecznościowe. Zaznaczali też konieczność obecności i zaangażowania w przygotowania lokalnych agentów (rady dzielnicy, lokalnych aktywistów) i wypracowania formuły spotkań i współpracy z nimi. Ważna dla pytanych osób była komunikacja kulturalnego charakteru wydarzenia oraz mówienie o tym, jak można rozwijać działania rozpoczęte podczas Streetwaves, by ich efekt był bardziej trwały. Z uwag organizacyjnych uczestnicy z chęcią widzieliby na akcji więcej toi toiów i sprawniejszą koordynację poszczególnych wydarzeń na miejscu. Zauważoną barierą było - mimo wysiłków organizującego Streetwaves Instytutu Kultury Miejskiej - brak zainteresowania aktywnością kulturalną wśród mieszkańców. Sugerowano wciągnięcie najaktywniejszych z nich, by mogli oni zachęcać swoich sąsiadów i sąsiadki do udziału w wydarzeniach.

Kilkoro z mieszkańców dość aktywnie zaangażowało się w przygotowania do akcji miejskiej. Niektórzy nawet czuli niedosyt i podkreślali, że w przyszłych edycjach należałoby tę współpracę pogłębić. W momencie przygotowań do Streetwaves odbywały się spotkania z mieszkańcami, które miały charakter doradczy, wprowadzający organizatorów w dzielnicę, za pośrednictwem jej mieszkańców. Mówili: „Poza tym pomogliśmy nie tyle w organizacji, co może poradziliśmy, jak wejść w lokalną społeczność, żeby to się odbyło bez żadnych spięć i chyba to pomogło”. W organizacji festiwalu dla aktywnych mieszkańców było to

szczególnie ważne zadanie - bycie pośrednikiem między organizatorami z zewnątrz a swoimi sąsiadami, doradzanie i pomaganie w załatwianiu np. prądu czy miejsca na konkretne wydarzenia”.

Przedstawiciele lokalnych rad dzielnicy wskazywali jako cel festiwalu:

„Aktywizacja - zdecydowanie - i nawet przychodzili do mnie ludzie, i mówili, że super imprezę zorganizowaliście Wy - Rada Dzielnicy. Tak ich delikatnie wyprowadzałem z błędu. Potem w sklepie mówili, że to była fajna impreza. Ale na pewno ludzie podchodzili, kiedy będzie taki następny festiwal. Że powinien być trzy razy w roku, albo cztery i że powinno coś się dziać”.

Traktują oni Streetwaves, z powodu jego jednorazowości, jako bodziec do własnego działania, wzór - jak organizować podobne wydarzenia, kto jest aktywny w dzielnicy i z kim nawiązać współpracę:

„Taka pozytywna, zrodzić jakieś pomysły i kto wie, czy w jakiś sposób to nie zakiełkuje i za jakiś czas nie pojawi się w związku z tą imprezą, coś kolejnego, coś co było zainspirowane tym wydarzeniem”.

Sami mieszkańcy współpracę przy festiwalu traktują jako szansę do nauki zaangażowania: „Jeżeli miałyby być organizowane później w następnych latach no to my, korzystając z doświadczenia, też moglibyśmy, że tak powiem się rozwinąć trochę i może bardziej aktywnie brać udział”.

Ważną rolę Streetwaves jest właśnie budzenie dumy z miejsca, w którym się mieszka: „Właściciel sklepu, otworzył go specjalnie w niedzielę, zrobił własną wystawę sprzętu fotograficznego i starych zdjęć”. Artyści wchodzący do dzielnic, w których odbywa się Streetwaves, również widzą ten potencjał: „Okazało się, że 60-letni pan stocznowiec ma Facebooka, zaraz mnie tam polubił. Dałem mu jedną swoją fotografię”.

W większości mieszkańcy, z którymi rozmawiano, uważali, że mieli bardzo dobry kontakt z organizatorami, mogli zadzwonić w każdej chwili i zgłaszać swoje pomysły czy zastrzeżenia, podobnie było na spotkaniach konsultacyjnych. Niektóre projekty były zmieniane na podstawie ich uwag i ogólnie akceptowane: „Tu była społeczna akceptacja tych działań. Na pewno nie wszystkie znalazły się w programie, pewnie z przyczyn organizacyjnych czy być może finansowych”.

Podsumowanie

Streetwaves odkrywa dzielnice dla ich mieszkańców i osób przyjezdnych. Pokazuje możliwości i atrakcyjność poszczególnych miejsc, daje impuls do podjęcia samodzielnej aktywności wzorowanej (i nie tylko) na przeprowadzanych podczas akcji projektach.

Natalia Cyrzan tak opisuje całą akcję:

„Streetwaves to akcja miejska wyprowadzająca działania muzyczne i artystyczne w przestrzeń publiczną Gdańska. W terminologii Streetwaves Gdańsk nie jest centrum otoczonym bliżej niesprecyzowanymi okolicami blokowskim, pasażami handlowymi i osiedlowymi pizzerii, ale zbiorem dzielnic, z których każda jest równie ciekawa i warta odkrycia i każda może stać się sceną wielorakich działań kulturalnych. Streetwaves to idealna okazja, by wspólnie powędrować przez miasto, przy okazji

poznając nowych ludzi i nawiązując większą wspólnotę z mieszkańcami tej samej lub innej niż nasza dzielnicy. Streetwaves jest też inspirującą wycieczką po gdańskich zakamarkach, które warto pokochać i o które warto na co dzień zadbać. Warto docenić bogactwo topograficzne, architektoniczne i akustyczne gdańskich dzielnic - zobaczyć i poczuć dookoła siebie więcej niż to, co w drodze do pracy lub z psem na spacer”.

Bibliografia

- Raport ewaluacyjny Streetwaves 2013, Obserwatorium Kultury działające przy Instytucie Kultury Miejskiej, koordynacja i podsumowanie prac: Natalia Bryłowska
- Informacje archiwalne Streetwaves ze stron: www.nck.org.pl i www.streetwaves.pl
- Źródła własne IKM.

3.2.2. Gdańskie Dni Sąsiadów - tworzenie sąsiedzkich więzi w dzielnicach, wspólnotach i na podwórkach

Marta Bednarska, Instytut Kultury Miejskiej

Malwina Karczewska, współpraca przy GDS 2015

Katarzyna Mejna, koordynatorka projektu Sąsiedzkiej Książki kucharskiej

Konsultacja: Anna Urbańczyk, koordynatorka Gdańskich Dni Sąsiadów z ramienia IKM

Dni Sąsiadów - idea przedsięwzięcia

Idea „Dnia Sąsiada” narodziła się we Francji w 1999 roku. Członkowie Europejskiej Federacji Solidarności Lokalnej (European Federation of Local Solidarity - EFLS) zauważyli, że ludzie coraz częściej oddalają się od siebie, a więzi społeczne rozluźniają się. Sąsiedzkie święto miało to zmienić, pomóc osobom mieszkającym na jednym obszarze (osiedlu/dzielnicy) zbliżyć się do siebie. Pomysł EFLS okazał się sukcesem i tak od 2004 roku święto to obchodzone jest w całej Europie.

Rok wcześniej, w 2003 roku, pierwszy Dzień Sąsiada zorganizowano w Melbourne, w Australii. Stworzono tam międzynarodową społeczność, która pod hasłem „wspólnota, której pragniesz, zaczyna się za twoimi drzwiami” zaczęła co roku organizować tzw. Neighbour Day, czyli Dzień Sąsiada. Inspiracją dla tej inicjatywy były przypadki obojętności sąsiedzkiej, które doprowadziły do tragedii. W australijskim ruchu sąsiedzkim szczególny nacisk położony jest na pomoc osobom w trudnych sytuacjach, zwłaszcza starszym. Dzień Sąsiada jest tu nie tylko jednorazowym świętem lokalnym, ale wielką kampanią społeczną podkreślającą potrzebę wrażliwości wobec drugiego człowieka. Twórcy ruchu zaproponowali pięć postulatów przyświecających Dniom Sąsiada: 1) wzmocnienie wspólnot lokalnych poprzez budowę lepszych relacji z ludźmi, którzy nas otaczają; 2) stworzenie bezpieczniejszego, zdrowszego i energicznego miasta; 3) promocja tolerancji, szacunku i wyrozumiałości; 4) przełamanie barier w społeczności; 5) ochrona osób starszych, potrzebujących i będących w trudnej sytuacji.

Do Gdańska idea sąsiedzkiego święta dotarła w 2006 roku. Jako pierwsza spotkanie z sąsiadami i sąsiadkami zorganizowała Danuta Poczman wraz ze Stowarzyszeniem „Stara Oliwa”. Instytut Kultury Miejskiej (wcześniej jako Gdańsk 2016), Urząd Miejski w Gdańsku oraz Fundacja „Wspólnota Gdańska” razem ze Strażą Miejską w Gdańsku w 2015 roku zorganizowali już siódmą edycję imprezy. Co roku napływają nowe zgłoszenia z kolejnych dzielnic Gdańska, ale też spoza miasta. Dla wielu osób sąsiedzkie spotkanie w maju czy czerwcu to już stały punkt w kalendarzu, okazja do spotkania się, poznania nowych sąsiadów i sąsiadek - na świeżym powietrzu, przy grillu, podczas święta ulicy, pikniku, festynu czy kameralnego spotkania. Inspiracją dla Gdańskich Dni Sąsiadów był też brytyjski projekt „The Big Lunch”, który ma na celu zaproszenie jak największej ilości osób do spędzenia

pierwszej niedzieli czerwca przy wspólnym posiłku. Zapoczątkowana w 2009 roku akcja trwa do dziś, a w 2014 roku wzięło w niej udział ok. 4,83 miliona osób.

Tak naprawdę organizatorami Gdańskich Dni Sąsiadów są mieszkańcy i mieszkanki Gdańska, tworzący wydarzenia w swoim otoczeniu. Przy ich przygotowaniu korzystają z pakietów startowych zawierających rzeczy przydatne przy organizacji spotkania (m.in. papierowe kubeczki i serwetki) oraz materiały promocyjne. IKM z partnerami zachęca organizatorów do przesyłania relacji i zdjęć ze zrealizowanych spotkań. Nagrodą za relacje są karty podarunkowe na zakupy w hipermarkecie budowlano-ogrodowym.

W projekcie ważna jest ewaluacja i podsumowanie spotkań, które przesyłają sąsiadki i sąsiedzi. Co roku pytani są o to, jak przebiegało spotkanie, jakie mieli uwagi, co się udało, a czego nie warto już powtarzać. Organizatorzy mocno wstuchują się w te sugestie, zarówno te dotyczące daty spotkań (wcześniej sąsiedzkim miesiącem był maj, obecnie Dni Sąsiadów odbywają się w czerwcu), jak i te dotyczące gadżetów promocyjnych pomagających w organizacji i przeprowadzeniu spotkań.

Pod szyldem Gdańskich Dni Sąsiadów co roku w Gdańsku i regionie odbywa się od kilkudziesięciu do ponad stu wydarzeń dla nawet ponad 20 tysięcy osób.

Gdańskie Dni Sąsiadów na przestrzeni lat

Instytut Kultury Miejskiej (wcześniej jako Gdańsk 2016), Urząd Miejski w Gdańsku oraz Fundacja „Wspólnota Gdańska” i Straż Miejska w Gdańsku rozwijają Gdańskie Dni Sąsiadów w znanej dziś formule od 2009 roku.

Jak zorganizować swoje spotkanie w dzielnicy?

Sąsiedzi i sąsiadki na minimum dwa tygodnie przed miesiącem, w którym trwają spotkania, zapraszani są do rejestracji wydarzeń osobiście lub przez formularz dostępny na stronie internetowej: www.gdansk.dnisisiadow.pl, następnie uruchamiana jest dystrybucja pakietów startowych (rzeczy pomagających zaprosić sąsiadów i przeprowadzić spotkanie, jak np. zaproszenia, plakaty, girlandy, papierowe kubki, tatuaże dla dzieci itp.), które odbiera się w sieni Instytutu Kultury Miejskiej. Organizacja i zaproszenie osób do wspólnego pikniku leży po stronie sąsiadów, którzy podejmują się koordynacji wydarzenia na swoim osiedlu czy w dzielnicy. Podsumowaniem sąsiedzkich działań są relacje przesyłane do IKM, które biorą udział w konkursie z nagrodami w postaci bonów upominkowych do marketu ogrodowo-budowlanego. W 2015 roku proponowano sąsiadom dodatkową inicjatywę - stworzenie książki kucharskiej z przepisami na potrawy uczestników i uczestniczek Gdańskich Dni Sąsiadów.

Początki Gdańskich Dni Sąsiadów

W 2009 roku, w ramach kandydatury Gdańska do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury, odbyły się pierwsze zakrojone na szeroką skalę Gdańskie Dni Sąsiadów, których organizatorami był Gdańsk 2016, Urząd Miasta w Gdańsku i Fundacja Wspólnota Gdańska. Festyny, pikniki, grille i innego typu spotkania organizowały wówczas głównie instytucje osiedlowe, domy kultury, biblioteki, spółdzielnie mieszkaniowe, organizacje pozarządowe czy parafie. Informacje o wszystkich wydarzeniach zbierała (i zbiera) uruchomiona wtedy strona: www.gdansk.dnisiadow.pl/. Organizatorom zależało od początku na oddolnych inicjatywach samych mieszkańców i mieszkanek, dlatego już wtedy zachęcano indywidualne osoby do robienia spotkań. Pomocą były plakaty i pocztówki-zaproszenia, które można było odebrać w Urzędzie Miejskim w Gdańsku. Te kartki były prekursorami późniejszych pakietów startowych. W pierwszej edycji GDS wzięło udział ok. 5060 osób.

Od początku 2010 roku akcja kierowana jest przede wszystkim do lokalnych aktywistów i aktywistek. Mieszkańców zachęcały do tworzenia własnych spotkań pakiety startowe, w których znajdowały się: poradnik „Jak zorganizować udane spotkanie?”, koszulka organizatora, plakaty, naklejki - identyfikatory, obrus i girlandy. Od 2014 roku pakiety poszerzyły się o kredę i tatuaże dla dzieci, papierowe kubki i serwetki, bańki mydlane, płócienną torbę, smycz i przypinki. W 2016 roku do tego zestawu dojdzie Sąsiedzka Książka kucharska z przepisami zgłoszonymi przez organizatorów spotkań. Na kształt (zawartość i wygląd) pakietów wpływ mają też organizatorzy spotkań, którzy dzielą się informacjami na temat otrzymanego wsparcia w corocznych ankietach ewaluacyjnych, w których zgłaszają swoje potrzeby.

Dotarcie do mieszkańców, mieszkanek

Za pomocą pakietów startowych, wsparcia patronów medialnych i partnerów udało się dotrzeć do sporego grona odbiorców - organizatorów Gdańskich Dni Sąsiadów. Spotkania promowane są podczas wizyt Prezydenta Miasta Gdańska w dzielnicach, na nośnikach zewnętrznych (citylightsy, ramki w komunikacji miejskiej), w dzielnicowych i lokalnych mediach, aby informacja o możliwości spotkania jak najskuteczniej dotarła do mieszkańców. Prowadzony jest również mailing - do organizacji pozarządowych, wspólnot i spółdzielni mieszkaniowych, osiedlowych ośrodków kultury, mieszkańców, aktywistów, grup nieformalnych, poprzednich organizatorów spotkań - zarówno przez Urząd Miasta Gdańska, jak i IKM. Od 2011 roku inicjatywy sąsiedzkie, spotkania, pikniki i festyny promuje również strona GDS na Facebooku. Rozwijała się przez lata, by skupiać obecnie niemal tysiąc osób zainteresowanych życiem swoich dzielnic. Poleca spotkania organizowane w danej edycji oraz prezentuje zdjęcia z odbywających się aktualnie spotkań. Chcemy, żeby to sąsiedzi opowiadali o swoich przedsięwzięciach, dlatego na każdej konferencji prasowej organizowanej od 3 lat, co roku przed kolejną edycją GDS, wypowiadają się organizatorzy spotkań.

Z roku na rok odnotowywano kolejne rekordy frekwencyjne: w 2011 roku odbyło się 68 spotkań, w których wzięło udział 5,5 tysiąca osób, w 2012 - 90 spotkań w 25 dzielnicach, w których wzięło udział łącznie ponad 20 tysięcy osób, w 2013 roku było

to już 117 spotkań, w 26 dzielnicach i 5 miejscowościach poza Gdańskiem, w których wzięło udział ponad 11 tysięcy osób, rok 2014 to 134 wydarzenia w 28 gdańskich dzielnicach i 6 okolicznych gminach, w których wzięło udział ok. 15 tysięcy osób. Rok 2015 przyniósł kolejne rekordy - 207 spotkań w 31 dzielnicach i 18 lokalizacjach poza Gdańskiem, w których wzięło udział ponad 23 tysiące osób.

Spotkania zyskują popularność przede wszystkim przez przyjazną atmosferę i klimat tworzony przez uczestników wydarzeń w dzielnicach. Wieści o możliwości zorganizowania swojego grilla, z dodatkowymi dekoracjami i gadżetami, szybko roznosi się między sąsiadkami i sąsiadami. Wśród uczestników Gdańskich Dni Sąsiadów są stale współpracujące osoby, które rok po roku organizują spotkania dla swoich wspólnot czy osiedli. Najbardziej zaangażowani przychodzą do IKM jeszcze długo przed ogłoszeniem terminu spotkań, by dopytać o szczegóły czy podzielić się domowymi przetworami.

Współpraca z biznesem, sponsorami i budżet

Środki finansowe przeznaczone na koordynację i promocję Gdańskich Dni Sąsiadów pochodzą z budżetu Miasta Gdańska i Instytutu Kultury Miejskiej, lecz by zapewnić sąsiadom i sąsiadkom jak najatrakcyjniejsze nagrody i pakiety startowe z dużą ilością gadżetów, współpracujemy ze sponsorami. Na przestrzeni lat był nimi m.in.: Plus GSM, Tablica.pl, Gaz system, ASTE czy spółka miejska GIWK.

Piknik, festyn, święto ulicy, święto szkoły, grill - jak można spędzić Dni Sąsiadów?

Nie istnieje narzucona odgórnie forma spotkania w ramach Gdańskich Dni Sąsiadów. Ideą nadrzędną jest zintegrowanie lokalnych społeczności, dlatego też to ich przedstawiciele - organizatorzy - decydują o kształcie inicjatywy, w zależności od potrzeb wspólnoty. A te bywają bardzo zróżnicowane - spotkania czasem przybierają formę niewielkich, sąsiedzkich grillów, a czasem prawdziwych ulicznych festynów.

Organizatorzy spotkań deklarują, czy ich inicjatywa będzie wydarzeniem publicznym czy prywatnym. Spotkania publiczne są dodatkowo promowane na stronie projektu i często oznaczają wydarzenia otwarte - skierowane nie tylko do najbliższych sąsiadów, ale do wszystkich zainteresowanych.

Spotkania prywatne gromadzą najczęściej od kilku do kilkunastu osób i są to kameralne zebrania najbliższych sąsiadów przy grillu, muzyce i konkursach dla dzieci. Spotkania publiczne liczą sobie od kilkunastu do nawet tysiąca uczestników i przybierają zróżnicowane formy. Sąsiedzi wykazują się niezwykłą kreatywnością przy planowaniu formy spotkania - do tej pory zorganizowano już kilkanaście konkursów kulinarnych, kilka pchlich targów, pokaz mody, wystawę obrazów, a nawet sploty kajakowy.

Gdańskie Dni Sąsiadów stanowią nie tylko okazję do zacieśnienia więzi między sąsiadami, ale także sztyld, pod którym znaleźć można lokalne inicjatywy społeczne. W roku 2015 odbył się m.in.: II Osowski Off-road Integracji organizowany przez

Stowarzyszenie „Inne jest piękne”, mający na celu integrowanie dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, projekt „Zielona Zielona”, podczas którego sąsiedzi wspólnie upiększali ulicę Zieloną na Dolnym Mieście, a nawet cross-piknik. Sąsiedzkie spotkania można organizować na całym Pomorzu - dotychczas okoliczne gminy i wsie, których liczba z roku na rok rośnie.

W sąsiedzkich spotkaniach w ramach Gdańskich Dni Sąsiadów co roku bierze udział od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy osób z Trójmiasta i okolic. Najmniejsze inicjatywy liczyły zaledwie 5 osób, największe - ponad 1000. Wielu organizatorów - zarówno spotkań prywatnych, jak i publicznych - organizuje swoje wydarzenia dorocznie, zostając stałymi uczestnikami Gdańskich Dni Sąsiadów.

Sąsiedzkie wnioski i sugestie są dla nas bardzo ważne!

Od początku imprezy prowadzona jest jej ewaluacja wśród sąsiadów i sąsiadek. W ankiecie wypowiadają się na temat frekwencji i sukcesu imprezy, oceniają promocję wydarzenia (medialną, reklamy, gadżety promocyjne, stronę www), pracę instytucji koordynujących GDS, atrakcyjność programu przygotowanego w danej dzielnicy oraz datę spotkań. Jest w niej też miejsce na swobodne sugestie o tym, co można zmienić, poprawić czy dodać do kolejnej edycji sąsiedzkich spotkań. Pytamy również o pomysły na zwiększenie dotarcia z informacją o wydarzeniu do jak największej ilości gdańszczan.

Głównymi zmianami, jakie wprowadzono na wniosek organizatorów spotkań, jest zmiana daty - z maja na czerwiec (ze względu na sugestie o lepszej pogodzie) oraz nowa szata graficzna i skład zestawu gadżetów promocyjnych. Zestaw gadżetów poszerzył się o więcej drobiazgów dla dzieci (tatuaze zmywalne, kreda, bańki mydlane), ale sąsiedzi i sąsiadki wciąż mają pomysły na nowe przedmioty użyteczne przy organizacji spotkania. Sugerują m.in.: drobne nagrody, które można by rozdawać w trakcie konkursów, długopisy czy zaproszenia w kształcie zawieszek na klamkę. Mieszkańcy zwracają też uwagę na ilość gadżetów, niekiedy - pod koniec rejestracji spotkań i rozdawania pakietów startowych brakuje wszystkich elementów zestawu, choć wydawane są z rozsądkiem (np. przy zgłoszonych dużych festynach czy piknikach nie jesteśmy w stanie zapewnić gadżetów dla każdego). Ważna jest dla nich kwestia promocji wśród lokalnych mediów, zależy im, by ich spotkania były zauważone i nagłośnione. W tym miejscu należy dodać, że organizowane są konferencje prasowe oraz aranżowane wywiady z sąsiadami, którzy opisują swoje sposoby na spędzenie Gdańskich Dni Sąsiadów. Ilość relacji, jakie pojawiają się w prasie, nie jest też do końca zależna od koordynujących instytucji.

W wyniku ewaluacji zmieniliśmy też nagrody za przesyłane relacje ze spotkań. Przez kilka pierwszych edycji były to już kupione przez IKM i partnerów meble i gadżety ogrodowe, które wręczaliśmy na zakończeniu projektu. Nie sprawdzała się formuła zakończeń dla sąsiadów. W związku z niską frekwencją zrezygnowaliśmy ze spotkania przy okazji m.in. urodzin Galerii Warzywniak oraz - na wniosek sąsiadek i sąsiadów - z gotowych upominków. Obecnie jako nagrody za relacje organizatorzy otrzymują karty upominkowe do marketów budowlano-ogrodowych.

Wypowiedzi mieszkańców wskazują na to, że organizacja Gdańskich Dni Sąsiadów jest często pierwszą okazją do spotkania się, mimo że mieszkają w danym miejscu kilka lat. Inicjatywa spotkań jest szczególnie ważna w nowych dzielnicach miasta, gdzie dobre relacje sąsiedzkie mają szansę być nawiązane już od początku wspólnego mieszkania w jednej okolicy. Kolejnym ważnym aspektem GDS jest to, że sąsiedzi po organizacji jednego wydarzenia przekonują się, że nie wymaga to wielkiego wysiłku, a przynosi dużo pozytywnych zmian - przede wszystkim poprawę (i nawiązanie) relacji z sąsiadami. Gdy mieszkamy w znanym sobie środowisku, wśród osób, na które można liczyć, czy to na wielkich osiedlach w centrum, czy na przedmieściach, wyraźnie poprawia się komfort i jakość życia. W trakcie imprez GDS zawiązują się nowe znajomości, ale też powstają sąsiedzkie inicjatywy - jak np. ogródki przy blokach czy głosowanie nad wykupem działki. Dla przykładu przytoczone zostaną niektóre wnioski i sugestie z ankiety przeprowadzonej po VII edycji Gdańskich Dni Sąsiadów w 2015 roku, które przesłały 74 osoby. Niemal wszyscy podkreślili, że wydarzenie pomogło im w nawiązaniu bliższych relacji z sąsiadami i planują udział w wydarzeniu za rok.

„Mimo że większość mieszkańców Wspólnoty mieszka tu od ok. 10 lat to nigdy wcześniej nie udało się zorganizować podobnego spotkania. Wszyscy stwierdzili, iż akcję należy powtarzać przynajmniej raz w roku. Tak więc wierzymy, że Gdańskie Dni Sąsiadów w naszej Wspólnocie staną się coroczną tradycją.”

„Tegoroczna edycja zakończyła się sukcesem, brakowało nam do tej pory tak wspaniałej zabawy we wspólnym gronie sąsiedzkim. Będzie to niezapomniana sobota, która na długo pozostanie w naszej pamięci. Wszystkim się tak podobało, iż na drugi rok będziemy uczestniczyć w następnej edycji Gdańskich Dni Sąsiadów.”

„Podjęliśmy uchwałę, aby spotykać się 3 razy w roku. Kolejne spotkanie w sierpniu z okazji zakończenia wakacji. Sąsiedzi się świetnie bawili.”

„Dzięki wsparciu ze strony lokalnej firmy Ruta Urban Garden (www.rutaurbangarden.pl) została założona rabatka kwiatowa. Przygotowany teren obsadzono przyniesionymi przez sąsiadów sadzonkami - pojawiły się cynie, nagietki, lewkonie, mięty, aksamitki, ozdobne trawy, lawenda i motyli krzew, czyli budleja. Wszystko zostało wyłożone ściółką, a sąsiedzi na zmianę donosili wodę do podlewania. Zaraz też został ustalony harmonogram, kto i kiedy będzie rabatkę podlewał.”

„Zawiązują się nowe sąsiedzkie znajomości, potem ludzie rozpoznają się w pobliskim sklepie, na ulicy i wymieniają ukłony.”

„Spotkania zostały zaakceptowane przez wielu sąsiadów, którzy od lat biorą w nich udział i z niecierpliwością czekają na kolejne takie imprezy.”

„Dużym sukcesem jest również to, że 2 tygodnie później odbyło się kolejne, bardzo udane spotkanie sąsiadów, które trwało do późnych godzin nocnych.”

Nowe formy zaangażowania sąsiadów i sąsiadek w tworzenie GDS - Sąsiedzka Książka kucharska

VII edycja Gdańskich Dni Sąsiadów przyniosła frekwencyjny rekord. Zorganizowano aż 207 spotkań w 31 dzielnicach Gdańska i 18 lokalizacjach poza miastem, w których uczestniczyło około 23 372 osób. Wobec rosnącej z roku na rok popularności projektu Instytut Kultury Miejskiej wraz z partnerami projektu postanowił rozwinąć przedsięwzięcie o wydawnictwo - książkę kucharską składającą się z przepisów nadesłanych przez uczestników wszystkich edycji Gdańskich Dni Sąsiadów.

Idea tej części projektu jest spójna z główną zasadą GDS - tworzą go sami mieszkańcy dla mieszkańców, sąsiedzi dla sąsiadów. Dlatego hasło zachęcające do nadsyłania przepisów to „Książka kucharska. Stwórzmy ją razem!” czy nazwa wydarzenia na Facebooku - „Piszę książkę kucharską Gdańskich Dni Sąsiadów”. Zgłosić przepis może każdy, kto w latach 2009-2015 organizował lub po prostu uczestniczył w wydarzeniu odbywającym się w ramach Gdańskich Dni Sąsiadów. Książka będzie dystrybuowana bezpłatnie. Wszystkie osoby, których przepisy zostaną w niej opublikowane, otrzymają egzemplarz. Pozostałe trafią do organizatorów przyszłorocznych spotkań - do pakietów startowych Gdańskich Dni Sąsiadów 2016.

Założeniem wydawnictwa jest połączenie walorów praktycznych książki kucharskiej, z której każda, nawet niewprawiona w gotowaniu osoba, będzie mogła skorzystać, z walorami estetycznymi - za oprawę graficzną odpowiada ceniona trójmiejska artystka - Anita Wasik. Ponadto przepisy zostaną zilustrowane zdjęciami ich autorów i autorek, dzięki czemu książka będzie nie tylko miłą niespodzianką dla sąsiadów, ale też pamiątką dla całej rodziny.

Szczególny nacisk kładziony jest na receptury, które będzie można łatwo wykorzystać podczas organizacji sąsiedzkich spotkań, a więc przede wszystkim przepisy na potrawy z grilla, sałatki, desery, napoje. Formularz zgłoszenia przepisu przygotowano tak, by zwrócić uwagę na zróżnicowane potrzeby dietetyczne. Można opisywać potrawy wegetariańskie, wegańskie, bezglutenowe czy z możliwością użycia dietetycznych składników. Wszystko po to, by w kolejne wydarzenia, którym zazwyczaj towarzyszą poczęstunki, włączać jak najwięcej osób. Wybierając przepisy, koordynatorzy projektu starają się łączyć tradycyjne upodobania kulinarne Polaków i Polek z walorami zdrowotnymi. Książka będzie zawierała krótkie, przystępne językowo teksty poradnikowe na ten temat, jak np. wywiad o zdrowym grillowaniu z psychodietetyczką, specjalistką żywienia klinicznego Katarzyną Walas.

Zgłoszenia przepisów następują poprzez wypełnienie formularza dostępnego na stronie internetowej projektu lub w siedzibie Instytutu Kultury Miejskiej. O tym, które przepisy zostaną wybrane, ich autorzy i autorki zostaną poinformowani do końca lutego 2016 roku. Książka zostanie wydana wiosną 2016 roku i znajdzie się w przyszłorocznych pakietach startowych.

Organizatorzy spotkań i festynów odbywających się w ramach Gdańskich Dni Sąsiadów wykazują się niezwykłą pomysłowością w przygotowywaniu atrakcji dla swoich sąsiadów. Fotorelacje z minionych edycji pokazują, jak dobrze bawią się uczestnicy takich wydarzeń. Na tę kreatywność można też liczyć przy tworzeniu książki kucharskiej. Pani Ewa przysłała przepis na sałatkę owocową, opisując jej wykonanie wierszem:

*Owoce, np. truskawki, jabłka, kiwi
i liczi, co konsystencją nas zadziwi
- truskawek - cała łubianka
(lecz nie wiem, ile to w szklankach)
- jabłek - kup kilo, nie bądź chytra
(lecz nie wiem ile to w litrach)
- kiwi, wielkości stołowej łyżki
sztuk kilka, no tak z pół miski
- ile dag liczi liczy? Nie zliczę chyba do rana
więc zastosuję zamiennik - banana!
(...)*

Podsumowanie

Gdańskie Dni Sąsiadów przez siedem ostatnich lat na dobre zagościły w kalendarzach mieszkańców dzielnic Gdańska i okolicznych gmin. Co roku zgłaszają się stali organizatorzy, którzy ze zniecierpliwieniem wyczekują kolejnego miesiąca spotkań. Dochodzą też nowe spotkania w kolejnych dzielnicach (znaczny wzrost ilości zorganizowanych festynów i pikników w 2015 roku) - kameralne grille i duże festyny czy pikniki dzielnic - każdy może znaleźć formułę dla siebie. Szczególne znaczenie Gdańskie Dni Sąsiadów mogą mieć dla południowych dzielnic Gdańska, gdzie wciąż wprowadzają się nowe osoby, które nie zawsze mają szansę się poznać. Świadczy o tym chociażby ilość odbywających się tam spotkań (dane za rok 2015): 10 - Ujeścisko-Łostowice, 8 - Jasień, Kokoszkki, Matarnia, Piecki-Migowo, Siedlce. Przoduje wciąż Śródmieście (24 spotkania) i Wrzeszcz Górny (14 spotkań), ale „młode” dzielnice już je gonią. Z doświadczeń instytucji organizujących Gdańskie Dni Sąsiadów chcą korzystać inne miasta - otrzymywaliśmy wiele pytań na temat sposobu prowadzenia projektu i swego know-how. Mamy nadzieję, że idea sąsiedzkich spotkań rozniesie się po całej Polsce!

Bibliografia

- Konarzewska A., 2012, *Sąsiedztwo w miejskiej społeczności lokalnej. Inicjatywa sąsiedzka jako próba odbudowy wspólnoty*, praca licencjacka napisana pod kierunkiem dr Barbary Lewenstein, ISNS UW.

3.3. Według aktywistów

3.3.1. Planowanie przestrzenne i projektowanie urbanistyczne z udziałem społeczeństwa. Przykład śląski - między sukcesem a porażką

Agata Twardoch²⁷, Łukasz Harat²⁸

Wprowadzenie

W opracowaniu opisano formy i przykłady angażowania mieszkańców wybranych miast konurbacji śląskiej w przekształcenia przestrzenne oraz zaprezentowano wyróżniających się aktorów związanych z organizacją procesów partycypacji obywatelskiej w planowaniu i projektowaniu na poziomie lokalnym.

Partycypacja obywatelska, o której tu mowa, jest pewną ograniczoną formą demokracji bezpośredniej, dotyczącą jedynie kwestii związanych z planowaniem i zagospodarowaniem przestrzennym na poziomie lokalnym. Według różnych definicji we współczesnej polityce demokracja bezpośrednia na poziomie centralnym została: 1) zupełnie wyeliminowana ze względu na wielkość i liczebność współczesnych państw, 2) jest obecna w życiu publicznym szczątkowo, jako referenda lub obywatelska inicjatywa ustawodawcza [Uziębło 2009, s. 13]. W obu przypadkach znaczenie demokracji bezpośredniej dla polityki na szczeblu centralnym jest w praktyce niewielkie. Stopniowo rośnie natomiast znaczenie mechanizmów demokracji bezpośredniej dla władzy na poziomie lokalnym, np. powołanie (odwołanie) władzy, rozstrzygnięcie konkretnego problemu decyzyjnego [Trybucowska-Hartlińska 2014, s. 118]. Odbywająca się na poziomie lokalnym partycypacja obywatelska opiera się o silną społeczność lokalną: wspólnotę osób, które łączy nie tylko wspólne miejsce zamieszkania, ale także poczucie więzi, wspólnych potrzeb i interesów oraz przynależności do zamieszkiwanego miejsca. Według Ferdinanda Tonniesa to właśnie wspólnota oparta na współdziałaniu, a nie społeczeństwo, jest podstawą świata społecznego i jako taka jest najważniejszym elementem funkcjonującej demokracji [Pietraszko-Furmanek 2012, s. 30].

²⁷ Dr inż. arch., adiunkt w Katedrze Urbanistyki i Planowania Przestrzennego Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, współwłaściciel pracowni projektowej 44100. Pracę naukowo-badawczą poświęca zagadnieniom związanym z dostępnym budownictwem mieszkaniowym. Liczne publikacje dotyczące mieszkalnictwa dostępnego, prowadzi otwarte wykłady pt.: „Jak mieszkać alternatywnie”.

²⁸ Inż. arch., student na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, katowicki aktywista miejski i facylitator procesów społecznych. Założyciel Studenckiego Koła Naukowego antyRAMA, działacz w Fundacji Napraw Sobie Miasto, członek TUP.

Wśród form demokracji bezpośredniej na poziomie lojalnym funkcjonują narzędzia unormowane prawnie: referendum i konsultacje społeczne (np. jako element planowania przestrzennego) oraz narzędzia zwyczajowe, takie jak budżet obywatelski oraz spektrum działań prowadzonych przez współpracujące z władzami lokalnymi organizacje (np. NGO). Podstawą rozwijania różnych form demokracji bezpośredniej na poziomie samorządowym jest przekonanie o potrzebie informowania mieszkańców o działaniach władz, konsultowania z nimi podejmowanych rozstrzygnięć oraz umożliwienie im współdecydowania. W przypadku partycypacji obywatelskiej szczególnie istotny jest dwukierunkowy przepływ informacji, czyli nie tylko informowanie mieszkańców, ale także zbieranie i uwzględnianie informacji zwrotnych.

W opracowaniu zaprezentowano najciekawsze działania związane z wykorzystaniem mechanizmów demokracji bezpośredniej w podejmowaniu decyzji dotyczących przestrzeni fizycznej.

Aktorzy inicjujący przedsięwzięcia z udziałem planowania oddolnego

Ze względu na wysoki poziom złożoności merytorycznej oraz formalnej angażowanie społeczności lokalnej w procesy planowania wymaga wparcia w celu usprawniania komunikacji, ułatwienia współpracy. Czasem jako jednostki inicjujące społeczne zaangażowanie występują organizacje pozarządowe, studenckie koła naukowe, uczelnie wyższe oraz ochotnicy dysponujący pewnym doświadczeniem (którzy mogą, ale nie muszą reprezentować bezpośrednio zaangażowanych mieszkańców). Poniżej przedstawiono kilku z aktorów działających na terenie konurbacji śląskiej.

Fundacja Napraw Sobie Miasto

Fundacja Napraw Sobie Miasto [www.naprawsobie.miasto.eu] działa w Katowicach, zajmuje się kwestią poprawy jakości życia w mieście poprzez promocję architektury, edukację mieszkańców i walkę o jakość przestrzeni publicznych. Założeniem fundacji jest angażowanie mieszkańców w działania związane z rozwojem miasta, zgodnie z przekonaniem, że miasto tworzą przede wszystkim ludzie, a architektura jest obrazem kultury społeczeństwa. Fundacja realizuje cykle edukacyjne, dyskusje z udziałem mieszkańców oraz kampanie społeczne, organizuje warsztaty partycypacyjne, a także pracuje nad projektowaniem i wdrażaniem narzędzi ułatwiających współzarządzanie miastami. Fundacja jest interdyscyplinarna, działają w niej m.in. socjologowie, architekci, historycy sztuki, prawnicy oraz absolwenci studiów na kierunku Gospodarka Przestrzenna.

Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej Bona Fides

Katowickie Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej Bona Fides [www.bonafides.pl] jest niezależną, niedochodową i niezaangażowaną politycznie organizacją pozarządową, której misją jest rozwój społeczeństwa obywatelskiego i podnoszenie jakości życia publicznego w Polsce. Główne pola zainteresowań organizacji to:

- edukacja w zakresie praw człowieka, a w szczególności praw obywatelskich,
- ochrona wolności i praw człowieka oraz swobód obywatelskich,
- zwiększenie dostępu do informacji publicznej,
- przejrzystość życia publicznego,
- kontrola wydatków publicznych,
- przeciwdziałanie korupcji w instytucjach publicznych,
- rozwój społeczności lokalnych.

W ramach przyjętych celów stowarzyszenie prowadzi stały monitoring wszystkich 167 urzędów gmin w województwie śląskim, prowadzi portal Infokatowice.pl, bierze udział w programie Wolontariatu Europejskiego, prowadzi szkolenia na temat partycypacji oraz pracuje ze społecznościami lokalnymi. Praca ze społecznościami lokalnymi odbywa się przy wsparciu metody organizowania społecznościowego, którą stowarzyszenie wykorzystuje, począwszy od 2007 roku, jako jedyne w Polsce. Od 2008 roku działa w Europejskiej Sieci Organizatorów Społecznościach (ECON), obecnie członek zarządu organizacji jest w grupie koordynującej działanie sieci.

Urban Workshop/Warsztat Urbanistyki

Urban Workshop/Warsztat Urbanistyki [www.urbanworkshop.eu] jest ściśle związaną z Towarzystwem Urbanistów Polskich firmą zajmującą się planowaniem przestrzennym i projektowaniem urbanistycznym, a także popularyzacją kwestii związanych z partycypacją społeczną. Oprócz warsztatów dla osób zaangażowanych w procesy partycypacyjne Urban Workshop prowadzi i nadzoruje procesy konsultacyjne dla aktów prawa miejscowego. Podczas pracy z mieszkańcami firma wykorzystuje zaadaptowaną do warunków polskich brytyjską metodę konsultacji społecznych Planning for Real.

antyRAMA

Studenckie Koło Naukowe antyRAMA [www.polsl.pl/Wydzialy/RAr/Studenci/Strony/KolaNaukowe.aspx#antyrama] działa przy Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Główne obszary działalności koła są związane z partycypacją społeczną oraz z interdyscyplinarnymi odniesieniami architektury i urbanistyki. AntyRAMA, jako pierwsza w Polsce, zorganizowała cykl 24-godzinnych maratonów projektowych związanych z partycypacją społeczną - A<24. Członkowie koła biorą udział w organizacji licznych procesów konsultacji społecznych, warsztatów partycypacyjnych i konferencji naukowych (np.: *Oswój Wilka*, *Nasza Park*, *ARCHIKIDS*, *Prawo i Architektura*, *Projekt X*).

Inne organizacje

Na terenie konurbacji działa także wiele innych organizacji angażujących się w planowanie partycypacyjne, np. Katowice miasto ogrodów, Instytucja Kultury (związana z samorządem Katowic), Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych GCOP, Miasto dla Mieszkańców, MdM (Bytom), eco21.pl, Ratujmy Lipy.

Metody planowania partycypacyjnego

Jest wiele metod angażowania mieszkańców w procesy planowania. Podstawowym elementem wszystkich metod partycypacyjnych jest budowa wzajemnego zaufania pomiędzy władzą, obywatelami oraz profesjonalistami. W podejściu przedstawicieli władzy lokalnej do procesów partycypacji kluczowy wydaje się być szacunek do mieszkańców, w podejściu mieszkańców: wiara w dobre intencje władzy [por. Nikodem M.]. Wzajemne zaufanie jest istotnym elementem procesów z udziałem obywateli, gdyż ich znaczenie polega nie tylko na osiągnięciu założonych rezultatów, ale także na budowie silnej społeczności lokalnej. Poniżej zaprezentowano wybrane formy planowania partycypacyjnego, które są wykorzystywane w praktyce przez opisane wcześniej organizacje.

Warsztaty

Warsztaty to uniwersalna metoda pracy grupowej łącząca w sobie elementy treningu i edukacji z danego zakresu. Jest to określenie ogółu narzędzi pracy grupowej, w której uczestniczą przedstawiciele społeczności lokalnej prowadzeni przez osoby posiadające wiedzę merytoryczną w dziedzinie, z której prowadzone są warsztaty. Najlepsze efekty uzyskuje się, gdy w warsztatach biorą udział przedstawiciele różnych grup interesów (np. przedstawiciele władz lokalnych, mieszkańcy); uczestnicy uczą się wzajemnie o swoich potrzebach i stanowiskach, rozwiązują problemy, wyciągają wnioski. Poza rozwiązywaniem kwestii merytorycznych warsztaty pomagają w budowie społeczności, uczą rozwiązywania sytuacji problemowych, komunikacji, negocjacji i pracy w grupie. Nie jest określony przebieg warsztatów, które mogą mieć różną formę i czas trwania.

Diagnoza środowiskowa

Diagnoza (z greckiego: rozpoznanie, rozróżnienie) wywodzi się z medycyny, gdzie oznacza rozpoznanie choroby na podstawie objawów. Termin zaadaptowano do nauk społecznych jako zbieranie niezbędnych danych oraz ich rozumowe opracowanie. Diagnoza środowiskowa definiowana jest jako badanie oraz analiza zjawisk i problemów życia społeczeństwa, jej celem jest nie tylko rozpoznanie zjawisk i problemów doświadczanych przez społeczność lokalną, ale również poznanie ich przyczyn, oraz - co najważniejsze - „potencjału wspólnoty jako bazy działań ukierunkowanych na zmianę społeczną” [Bąbska, Rymśa 2014, s. 104-105].

Zastosowanie metody diagnozy środowiskowej umożliwia uzyskanie ilościowych, jakościowych oraz ilościowo-jakościowych danych. Do przeprowadzenia diagnozy używa się różnych metod pozyskiwania informacji, np.: badań ankietowych, warsztatów partycypacyjnych, mapowania społecznościowego.

Budżet partycypacyjny

Pomysł na umożliwienie wspólnotom lokalnym zgłoszenia i wyboru inwestycji, na które ma zostać przeznaczona część funduszy rozwojowych jednostek samorządowych, powstał w latach 90. w Brazylii. Budżet partycypacyjny dotyczy konkretnych środków finansowych, więc niejako charakteryzuje się odwróconym trybem procesu projektowego: przedsięwzięcia dopasowywane są do możliwości finansowych, nie zaś odwrotnie. Dla uzyskania najlepszych efektów budżet partycypacyjny musi być cykliczny (nie sprawdza się jako akcja jednorazowa), jego wyniki muszą być wiążące, a mieszkańcy muszą mieć wgląd w proces oraz możliwość uczestniczenia we wszystkich etapach procesu: od zgłaszania projektów, poprzez wybór projektów realizacyjnych, skończywszy na monitorowaniu wykonywania inwestycji. Ponieważ budżet obywatelski nie jest uregulowany w ustawie o samorządzie gminnym, dla jego zorganizowania potrzebna jest uchwała rady gminy. Przy dobrym zarządzaniu i szerokiej akcji promocyjnej budżet partycypacyjny jest niezastąpionym elementem budowania społeczeństwa obywatelskiego: daje mieszkańcom świadomość realnego wpływu na decyzje władz lokalnych oraz buduje poczucie odpowiedzialności za rozwój przestrzenny.

Konsultacje społeczne

Konsultacje społeczne to metoda partycypacyjna oparta na dwukierunkowym dialogu pomiędzy mieszkańcami a władzami. Celem konsultacji jest osiągnięcie zgody społecznej w sprawie planowanych przedsięwzięć. Proces konsultacji przebiega trój-etapowo: w etapie pierwszym przedstawiciele władzy publicznej opracowują koncepcje dla założonego przedsięwzięcia z wybranymi grupami interesariuszy, w etapie drugim prezentują wypracowane propozycje na forum lokalnym, gdzie zbierają opinie na ich temat. Trzeci etap to wybór optymalnego rozwiązania. Ponieważ wyniki konsultacji nie są wiążące, realizowane projekty nie muszą zawierać rozwiązań wypracowanych w trakcie konsultacji. Konsultacje społeczne traktowane są jak głos doradczy, na podstawie którego to urząd podejmuje ostateczną decyzję.



Rys. 3.14. Budżety partycypacyjne w miastach Polski. 2011 - z lewej, 2015 - z prawej

Źródło: www.bp.partycypacjaobywatelska.pl/mapa/.

Organizowanie społecznościowe²⁹

Organizowanie społecznościowe jest procesem polegającym na budowaniu zaangażowania społeczności do działania na rzecz szeroko rozumianego sąsiedztwa. Proces jest długoterminowy i z założenia jego nadrzędnym celem jest wykształcenie lokalnej wspólnoty, która będzie w stanie, po zakończeniu procesu, sama organizować się w celu rozwiązania lokalnych kwestii, związanych np. z poprawą infrastruktury, segregacją odpadów czy lepszym zagospodarowaniem terenów zieleni. Metoda powstała w Stanach Zjednoczonych w 1938 roku, jednak popularność zdobyła w 2006 roku przy okazji kampanii prezydenckiej Baracka Obamy. W Europie metoda wykorzystywana jest od około 20 lat.

Organizowanie społecznościowe składa się z czterech etapów:

1. Stuchanie. Pierwszym etapem jest wyłonienie ze społeczności liderów lokalnych. Dokonuje się tego za pomocą indywidualnych wywiadów z mieszkańcami danego obszaru. Ważnym elementem jest tutaj budowanie relacji zaufania i szacunku wśród mieszkańców.

²⁹ Por. [www.organizujmysie.pl].

2. Szukanie rozwiązań. W drugim etapie badane są problemy społeczności oraz poszukuje się ich rozwiązania. Grupa opracowuje również strategię działania oraz szuka odpowiednich narzędzi, które pozwolą osiągnąć dany cel.

3. Rozwiązywanie problemu. Następuje rozwiązanie danego problemu. W przypadku osiągnięcia sukcesu grupa wybiera nowy problem do realizacji.

4. Budowanie organizacji. Jest to etap, który przebiega równoległe do trzech powyższych etapów. Cel to budowa silnej i trwałej grupy mieszkańców, która będzie zdolna zajmować się licznymi problemami społeczności lokalnej.

Między sukcesem a porażką. Przykłady

Panuje powszechna zgoda w sprawie istotności angażowania społeczności lokalnych w zarządzanie i rozwój, w tym rozwój przestrzenny miast. Nie ma natomiast pewności, który model partycypacyjny sprawdza się najlepiej w specyficznych warunkach polskich.

A<24 Cohousing

Warsztaty A<24:COHOUSING zostały zorganizowane w lutym 2015 roku przez koło naukowe antyRama. Celem warsztatów było poszerzenie wiedzy na temat idei cohousingu, ekonomii społecznej, możliwości aktywizacji społeczności lokalnych oraz budowania miejskich tożsamości.

Wydarzenie trwało 24 godziny i składało się z dwóch części: panelu dyskusyjnego i warsztatów projektowych. W dyskusji wzięli udział eksperci z Fundacji „Cohabitat”, Fundacji „Napraw Sobie Miasto”, architekci, aktywiści miejscy i przedstawiciele Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Przedmiotem debaty były dobre praktyki w zakresie projektowania dla wspólnoty, omówienie możliwości rozwoju cohousingu w Polsce oraz znaczenie tego typu inicjatyw dla rozwoju społecznego miast.

Drugą częścią były warsztaty podzielone na kilka etapów: zagadnienia społeczne, interakcje wspólnoty z przestrzenią miejską oraz projektowanie architektoniczne przestrzeni ze szczególnym uwzględnieniem części wspólnych w obiekcie. Uczestnicy warsztatów zamiennie wcielali się w użytkowników wspólnot oraz architektów, których zadaniem było zaprojektowanie cohousingu w opuszczonej kamienicy w centrum Gliwic. Rezultatem warsztatów było stworzenie pięciu unikatowych konceptualnych projektów wspólnoty cohousingowej, ważniejsze jednak niż powstałe projekty było przekazanie uczestnikom warsztatów praktycznej wiedzy na temat prowadzenia procesu projektowego w przypadku cohousingu.

Ankietowe badanie społecznej oceny strategii rozwoju przestrzennego

Urząd Miasta Katowice w pierwszym kwartale 2015 roku przeprowadził badanie ankietowe społecznej oceny aktualizacji strategii rozwoju przestrzennego miasta Katowice 2020. Był to jeden z etapów tworzenia nowego dokumentu strategicznego

miasta. Ankieta została przeprowadzona metodami CAWI³⁰ i PAPI³¹. Mieszkańcy Katowic mieli za zadanie ocenić ponad 50 projektów z różnych pól strategicznych oraz wysłać swoje uwagi z nimi związane. Do urzędu miasta Katowice wpłynęło 318 ankiet wypełnionych metodą CAWI oraz 252 ankiety wypełnione metodą PAPI [por. www.katowice.eu/miasto/o-mie%C5%9Bcie/strategia-rozwoju-miasta/aktualizacja-strategii-rozwoju-miasta].

Przy przeprowadzaniu badania nie zostały wykorzystane potencjalne korzyści związane ze społeczną oceną strategii rozwoju przestrzennego. Pytania zadawane respondentom były zbyt szczegółowe, a całość ankiety zbyt rozbudowana. Mieszkańcy nie mieli możliwości oceny głównych kierunków rozwoju miasta, a jedynie detali strategii, przez co ich rzeczywisty wpływ na rozwój miasta został z założenia zmarginalizowany. Drugim problemem związanym z akcją ankietową była niewielka promocja wydarzenia w lokalnych środkach masowego przekazu oraz ograniczenie respondentów do mieszkańców Katowic, wynikiem czego był niewielki udział społeczny w ankiecie. W efekcie niemożliwe było przeprowadzenie właściwej ewaluacji i wyciągnięcie wniosków z ankiet.

„Organizujemy się: Nasze osiedle Ścigaty”

„Organizujemy się: Nasze osiedle Ścigaty” to projekt aktywizacji mieszkańców Katowic metodą organizowania społecznościowego. Proces został rozpoczęty w czerwcu 2011 roku na osiedlu im. Franciszka Ścigaty w Bogucicach przez Stowarzyszenie Aktywności Obywatelskiej Bona Fides.

Pierwszym krokiem było zebranie chętnych osób chcących aktywnie działać na rzecz swojego osiedla. Tak powstała Inicjatywa Sąsiedzka - Nasze Osiedle Ścigaty. W ramach działań na rzecz osiedla przeprowadzono 100 wywiadów z mieszkańcami, które wskazały, że największym problemem dla mieszkańców jest zbyt mała liczba miejsc parkingowych. W 2012 roku dzięki działaniom Inicjatywy miasto Katowice utworzyło utwardzone miejsce z możliwością parkowania. Był to pierwszy sukces działania grupy. W 2013 roku Inicjatywa wraz z Fundacją Napraw Sobie Miasto zorganizowała proces konsultacji planu parku Boguckiego. Zaangażowanie grup doprowadziło do stworzenia społecznej wizji zagospodarowania terenu parku Boguckiego, która stała się podstawą do powstania specyfikacji projektowej parku. Do realizacji projektu parku jednak do dzisiaj nie doszło. Grupa pracuje również nad poprawą warunków mieszkaniowych w jednym z bloków na osiedlu. Od połowy 2014 roku Inicjatywa działa samodzielnie, już bez wsparcia Bona Fides.

³⁰ CAWI (ang. *Computer-Assisted Web Interview*) - metoda zbierania informacji poprzez elektroniczne ankiety dostępne online.

³¹ PAPI (ang. *Paper & Pen Personal Interview*) - metoda zbierania informacji przez indywidualne wywiady kwestionariuszowe.

Budżety partycypacyjne

W 2015 roku budżety partycypacyjne zostały wprowadzone w 13 z 14 miast Górnośląskiego Związku Metropolitalnego. Bardzo zróżnicowane są kwoty przeznaczane przez miasta na ten cel: od 350 000 w Świętochłowicach do 20 milionów w Katowicach.

W budżecie obywatelskim dla Katowic [www.bo.katowice.eu] wyłoniono 221 projekty lokalne oraz 20 ogólnomiejskie. 31 z projektów lokalnych dotyczy wyposażenia bibliotek, a 33 - inwestycji w infrastrukturę szkół i przedszkoli, czyli prawie 30% wybranych do realizacji zadań dotyczyło wyposażenia jednostek samorządowych. 25 wybranych do realizacji projektów (11%) dotyczy natomiast budowy lub remontu chodnika (czasem wraz z remontem drogi lub budową ścieżki rowerowej). Pozostałe projekty dotyczyły budowy i remontów placów zabaw, boisk, ławek, koszy na psie odchody, zieleni i podobnych niewielkich inwestycji w infrastrukturę przestrzeni publicznej. Słabością nie tylko katowickiego budżetu obywatelskiego jest realizowanie tak wielu (ponad 41%) projektów związanych z wykonywaniem zadań, które powinny być w zakresie zadań podstawowych dla jednostek samorządowych. Finansowanie bibliotek, szkół, przedszkoli oraz remontów chodników nie powinno przebiegać w ramach otwartego budżetu obywatelskiego, ponieważ obywatele nie mają szans konkurowania z instytucjami, ani jeżeli chodzi o możliwości czasowe związane z przygotowaniem wniosków, ani jeżeli chodzi o możliwości zbierania głosów dla swoich inicjatyw. Potwierdzać to może fakt, że nie została odrzucona ani jedna inicjatywa zgłoszona przez biblioteki. Pewnym rozwiązaniem jest podzielenie kwot na różne kategorie, tak jak ma to miejsce w Sosnowcu, gdzie składanie projektów i przyznawanie finansowania odbywa się w trzech kategoriach: strefa drogowa, strefa mieszkańca i obszar edukacji [www.konsultacje.sosnowiec.pl]. Jeżeli chodzi o remonty chodników, utrzymanie ich w należytym stanie jest ustawowym obowiązkiem gminy i łatanie chodników nie powinno być poddawane wyborowi w formie plebiscytu.

W większości miast wnioski do budżetu obywatelskiego mogą składać wszyscy obywatele, którzy ukończyli 16 rok życia, w Gliwicach natomiast propozycje składać mogą jedynie radni, rady osiedlowe oraz Młodzieżowa Rada Miasta. W przypadku budżetu gliwickiego krytyce poddać można także kwotę przeznaczoną na realizację zadań (2,5 miliona, czyli 14 zł na mieszkańca, w stosunku do 65 zł na mieszkańca w Katowicach), rodzaj zadań przeznaczonych pod głosowanie (27 spraw z 36 zgłoszonych dotyczy krytykowanego powyżej remontu chodników) oraz niewielką promocję przedsięwzięcia - podczas gdy w wielu miastach działają osobne strony internetowe z rzetelną informacją na temat budżetu obywatelskiego, w Gliwicach informacje pojawiają się jedynie cyklicznie w momencie głosowania. Forma budżetu obywatelskiego prowadzonego w Gliwicach sprawia, że należy go oceniać jako działanie marketingowe bez rzeczywistej chęci zaangażowania mieszkańców w zarządzanie miastem.

Plac na Glanc

„Plac na Glanc”, czyli cykliczne remontowanie wybranych katowickich podwórek, jest inicjatywą młodych śląskich projektantów (Grzegorza Layera, Ewy Labus oraz Michała Centkowskiego), realizowaną od 2013 roku przez Instytucję Kultury Katowice Miasto Ogrodów. Podwórka do przebudowy mogą zgłaszać wszyscy mieszkańcy miasta. Wybór podwórek do objęcia programem dokonywany jest w ramach konkursu, gdzie jednym z ważniejszych kryteriów jest chęć zaangażowania się mieszkańców w prace nad projektem i realizacją, inicjatywa oparta jest bowiem na współdziałaniu z mieszkańcami, którzy biorą udział w fazie projektowej oraz w realizacji. Każde przedsięwzięcie zaczyna się od spotkań warsztatowych, podczas których poznają się mieszkańcy i projektanci, definiowane są potrzeby i możliwości, a na koniec powstaje robocza makietka podwórka, na której testowane są rozwiązania.

Inicjatywa ma na celu nie tylko fizyczny remont wybranych podwórek, ale także pokazanie szerszej publiczności, że możliwe jest podniesienie jakości przestrzeni półprywatnej bez nadmiernych nakładów finansowych - projekty wykonywane są przy użyciu materiałów z recyklingu, a część prac wykonują sami mieszkańcy. W 2015 roku w projekt włączyli się także sponsorzy prywatni, dzięki czemu udało się zrealizować aż trzy podwórka.



Rys. 3.15. Plac na glanc. Warsztaty z mieszkańcami kwartalu, praca przy makiecie.

Źródło: fot. Dawid Chalimonkiuk.



Rys. 3.16. Plac na glanc. Inauguracja jednego z podwórek

Źródło: fot. Dawid Chalimonkiuk.

Nasze podwórko 2014

„Nasze podwórko” to projekt społeczny, który pierwotnie zakładał wypracowanie założeń dla specyfikacji przetargowej pod zagospodarowanie placu zabaw przy ul. Koszarowej oraz Adamskiego w Katowicach. Konsultacje społeczne były realizowane w ramach współpracy Fundacji Napraw Sobie Miasto z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach.

Uczestnikami procesu byli mieszkańcy kwartału, w granicach którego ma powstać plac zabaw, oraz mieszkańcy dzielnicy Śródmieście zainteresowani inwestycją. Interesariusze sami wystąpili do Urzędu Miasta Katowice z wnioskiem o przeprowadzenie konsultacji społecznych w tej sprawie.

Konsultacje zostały przeprowadzone w trzech krokach: 1) diagnoza społeczna, otwarte spotkanie dla mieszkańców, 2) warsztaty projektowe dla mieszkańców, 3) spotkanie podsumowujące [por. www.naprawsobie.miasto.eu/konsultacje-spoleczne-zagospodarowanie-placu-zabaw-przy-ulicach-koszarowej-oraz-adamskiego/]. Efektem warsztatów było wypracowanie wspólnego projektu podwórka, który zakładał stworzenie przestrzeni przyjaznej dla wszystkich grup interesariuszy. Dodatkowo podczas omawianego procesu konsultacji ukształtowała się grupa „opiekunów społecznych” miejsca. Ich zadanie skupiało się na „pilnowaniu” wykonawcy dokumentacji projektowej i narzucenia mu bezwzględnego obowiązku konsultowania rozwiązań z mieszkańcami na etapie jej tworzenia, a nie po jej przygotowaniu. Założenie zostało zrealizowane zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców. Proces ten jest bardzo dobrym przykładem udanej współpracy lokalnej społeczności z miastem, pozwolił, po pierwsze, na realizację założonych celów, a po drugie - doprowadził do wyłonienia lokalnych liderów, którzy nie zaprzestają działalności na rzecz sąsiedztwa.

Ratujmy lipy

„Ratujmy lipy” to akcja mieszkańców gliwickiej dzielnicy Wójtowa Wieś zawiązana w reakcji na plany Zarządu Dróg Miejskich odnośnie do wycinki zabytkowej alei lip, stanowiącej główną oś dzielnicy. Prawie dwukilometrowa, czterorzędowa aleja lip, wzdłuż ul. Mickiewicza i następnie ul. Sowińskiego, powstała w latach 20. XX w. jako oś kompozycyjna założenia dzielnicy mieszkaniowej wzorowanej na koncepcji miasta-ogrodu. Osiedle do dzisiaj pozostaje w niezmienionej formie urbanistycznej i jest objęte ochroną prawną pośredniej strefy ochrony konserwatorskiej. Plany ZDM motywowane były zagrożeniem, jaki stanowią drzewa znajdujące się w skrajni jezdni - policyjne statystyki nie potwierdzają jednak zwiększonej liczby wypadków na długości ul. Mickiewicza i Sowińskiego. Od połowy 2012 roku mieszkańcy dzielnicy walczą o zachowanie wypoczynkowego charakteru ulicy, pisząc listy i petycje do ZDM, rady miasta i prezydenta oraz uczestnicząc w sesjach rady miejskiej, organizując akcje społeczne, i pikniki, kompletując dokumentację do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Powstał nawet protest song. Władze miasta oraz ZDM nie chcą prowadzić dialogu z mieszkańcami, nie przyjmują także żadnych argumentów. Mimo wpisu alei lip do rejestru zabytków przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, na wiosnę 2015 wycięto

część drzew, błyskawicznie utwardzając miejsca po brakujących okazach, uniemożliwiając tym samym dosadzenie nowych egzemplarzy. Urząd Miasta odwołał się natomiast od decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wycięto także sporą część drzew na skrzyżowaniu z ul. Daszyńskiego, gdzie aktualnie (jesień 2015) powstaje rondo.

Sprawa alei lip jest doskonałym przykładem braku woli Urzędu Miasta i podległych mu organów do wchodzenia w jakikolwiek dialog z mieszkańcami miasta.

Podsumowanie

W związku ze wzrostem popularności planowania oddolnego i partycypacji społecznej w ideę angażują się kolejne organizacje, urzędy miast i mieszkańcy. Coraz więcej grup interesariuszy dostrzega potencjał wspólnot lokalnych i możliwości ich wpływu na jakość życia w mieście, popularne są organizacje ruchów miejskich walczące o przyjazne miasta dla wszystkich. Potencjał ruchów społecznych pozostaje jednak nadal niewykorzystany. Zaprezentowany pokrótce przegląd wybranych inicjatyw odbywających się w konurbacji śląskiej uświadamia, że należy się obawiać, że w obecnym kształcie planowanie partycypacyjne na Śląsku (i w Polsce) jest modą bez realnej możliwości wpływania na rzeczywistość. Wydaje się, że w miastach, a szczególnie przykładem są tu właśnie Gliwice, koncepcja włączania mieszkańców w realne procesy decyzyjne jest przez urzędników traktowana jako zagrożenie. Stąd np. brak dialogu z grupą mieszkańców zaangażowanych w obronę lip.

Towarzysząca procesowi partycypacji moda ma dwojaki wpływ na samo zjawisko. Z jednej strony przekłada się na zainteresowanie potencjalnych wyborców. Uzyskane przez Karolinę Tybuchowską-Hartlińską³² dane wskazują, że większość obywateli, niezależnie od sympatii politycznych, jest zwolennikiem przekazania obywatelom prawa do współdecydowania o wydatkach w swojej miejscowości [Tybuchowska-Hartlińska 2014, s. 125], co powinno skłonić polityków zarówno sceny lokalnej, jak i szczebla centralnego do większego zaangażowania się w realizację oraz legislację kwestii związanych z demokracją bezpośrednią. Z drugiej strony jednak nadużywanie określeń „partycypacja” i „społeczność lokalna” spowodowane modą, sprawia, że wyrażenia te tracą pierwotny sens, a partycypacja zaczyna być wykorzystywana jako slogan [por. Miessen, Choptiany 2013, s. 65]. Takie pozorowane działania związane z partycypacją przynoszą szkody nie tylko związane z niewykorzystaniem szansy na poprawę jakości miast, ale także z wyczerpaniem potencjału, zniechęceniem społeczności lokalnych.

Zagrożeniem dla najlepszych idei partycypacji jest także neoliberalna ideologia, według której zarządzane są miasta w Polsce. Budżety partycypacyjne w obecnym kształcie nie zwiększają rzeczywistego udziału mieszkańców w zarządzaniu miastem, a raczej stanowią coś na kształt turnieju audiotele [por. Pobłocki „Prawo do odpowiedzialności” wstęp do Miessen,

³² Dr Karolina Tybuchowska-Hartlińska prowadzi badania nad partycypacją w Instytucie Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

Choptiany 2013, s. 12], w którym mieszkańcy mogą wybrać pomiędzy podobnymi inwestycjami o charakterze czysto kosmetycznym. Bo w końcu, jaki realny wpływ na systemową zmianę miasta ma decyzja, czy nowy plac zabaw będzie miał więcej urządzeń do fitnessu, czy większą piaskownicę? Przekazanie przez miasta niewielkiego procentu budżetu (w najlepszym wypadku jest to 1%) do dyspozycji mieszkańców jest także ruchem, dzięki któremu miasta wygrywają większą wolność w dysponowaniu pozostałą częścią budżetu. Niedawny przykład Gliwic ponownie stanowi odpowiednią ilustrację: w budżecie obywatelskim mieszkańcy mogą decydować o remontach chodników, podczas gdy rzeczywiście ważne decyzje, o likwidacji tramwajów, budowie Drogowej Trasy Średnicowej przez centrum miasta oraz budowie hali widowiskowo-sportowej, obyły się bez realnej dyskusji na ich temat i przy wyraźnym sprzeciwie znacznej części mieszkańców. Zawłaszczanie zaangażowania obywatelskiego wykorzystywane jest także przez instytucje komercyjne. Zawłaszczanie to może mieć różny przebieg. W przypadku gdy firmy reklamują się, sponsorując wydarzenia związane z partycypacją (np. akcja Plac na glanc), związek ten może mieć formę symbiozy, trudno jednak będzie dostrzec moment, w którym partycypacja i w tej relacji stanie się tylko fasadą.

Bibliografia

- Bąbska B., Rymśa M., 2014, *ABC organizowania społeczności lokalnej. Organizowanie społeczności lokalnej - metodyka pracy środowiskowej. Część II*, Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, Warszawa.
- Miessen M., Choptiany M., 2013, *Koszmar partycypacji*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana.
- Nikodem M., *Metody Partycypacyjne*, Towarzystwo Urbanistów Polskich, (www.urbanworkshop.eu).
- Pietraszko-Furmanek I., 2012, *Partycypacja społeczna w środowiskach lokalnych*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków.
- Uziębło P., 2009, *Demokracja partycypacyjna*, Centrum Badań Społecznych.
- Tybuchowska-Hartlińska K., 2014, *Demokracja bezpośrednia na poziomie lokalnym: Czy obywatele chcą partycypacji?*, „Preferencje Polityczne. Postawy-Identyfikacje-Zachowania” nr 8.
Źródła internetowe:
- Fundacja Napraw Sobie Miasto: „KONSULTACJE SPOŁECZNE// Zagospodarowanie placu zabaw przy ulicach Koszarowej oraz Adamskiego” [online]. www.naprawsobie.miasto.eu/konsultacje-spoleczne-zagospodarowanie-placu-zabaw-przy-ulicach-koszarowej-oraz-adamskiego/ (dostęp 09.2015).
- Oficjalna strona internetowa Studenckiego Koła Naukowego „AntyRAMA” z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, www.polsl.pl/Wydzialy/RAR/Studenci/Strony/KolaNaukowe.aspx#antyrama (dostęp 09.2015).

- Oficjalna strona internetowa Urban Workshop // Warsztatu Urbanistyki z Katowic, www.urbanworkshop.eu (dostęp 09.2015).
- Pracownia badań i innowacji społecznych „Stocznia”: „Mapa partycypacji” [online]. www.bp.partycypacjaobywatelska.pl/mapa (dostęp 09.2015).
- www.bo.katowice.eu (dostęp 09.2015).
- www.konsultacje.sosnowiec.pl (dostęp 09.2015).
- www.naprawsobiemiasto.eu (dostęp 09.2015).
- www.miasto-ogrodow.eu (dostęp 09.2015).
- www.katowice.eu (dostęp 09.2015).
- www.partycypacjaobywatelska.pl (dostęp 09.2015).
- www.organizujmysie.pl/ (dostęp 09.2015).
- www.bonafides.pl (dostęp 09.2015).

3.3.2. Charakterystyka działalności stowarzyszenia Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej z wyszczególnieniem kluczowych inicjatyw

Adam Popieralski³³, Paweł Mrozek³⁴

Gdańsk jest kluczem do wszystkiego.
Napoleon Bonaparte³⁵

Wprowadzenie

Stowarzyszenie Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej (FRAG) zostało założone w grudniu 2008 r. przez mieszkańców Trójmiasta w celu podejmowania i wspierania działań na rzecz rozwoju Gdańska i jego aglomeracji. Nasza działalność wpisuje się w szersze zjawisko demokracji miejskiej, której przejawem jest powstawanie i popularyzacja tzw. ruchów miejskich, organizacji działających na rzecz upowszechnienia partycypacji mieszkańców w podejmowaniu decyzji i budowy kapitału społecznego w obrębie wspólnot, jakimi są miasta. Stąd też profil naszej organizacji nastawiony jest przede wszystkim na dziedziny związane z przestrzenią miejską, komunikacją oraz ochroną dziedzictwa kulturowego. W przeciwieństwie do wielu innych organizacji miejskich nie jesteśmy jednak ruchem protestu i oporu przed zmianami. Z założenia popieramy działania rozwojowe, w szczególności jeżeli mają postać rozwoju zrównoważonego, przyczyniającego się nie tylko do wzrostu atrakcyjności i potencjału ekonomicznego, ale także do polepszenia jakości życia i niwelowania różnic społecznych wśród mieszkańców Gdańska i Trójmiasta. W sposób szczególny interesujemy się kierunkiem rozwoju Trójmiasta i okolic. Powstałiśmy i istniejemy, by inicjować oraz wspierać rozmaite działania zmierzające do rozwoju aglomeracji gdańskiej. Szczególnie bliskie są nam zagadnienia przestrzenne, dla których odwołujemy się do dominujących już w świecie zachodnim zjawisk, takich jak: reurbanizacja, rewitalizacja, partycypacja społeczna itd. Dostrzegamy kluczową rolę komunikacji w funkcjonowaniu miasta i zależy nam na jej zrównoważonym rozwoju. Uważamy, że należy dążyć do zwiększania udziału aktywnych form mobilności oraz transportu publicznego za pomocą wszelkich dostępnych działań, także planistycznych. Zdajemy sobie sprawę, że warunkiem budowy atrakcyjnego do życia miasta jest silna lokalna gospodarka. Popieramy zatem wszelkie działania przyciągające do aglomeracji nowych inwestorów oraz wspierające już obecnych na lokalnym rynku, pod warunkiem że nie przyczynia się to do pogorszenia warunków życia oraz stanu zdrowia mieszkańców.

³³ Absolwent archeologii, obecnie student prawa na Wydziale Prawa i Administracji UG. Członek założyciel FRAG, wiceprezes stowarzyszenia.

³⁴ Mgr inż. arch., studia na Wydziale Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej, doktorant WILIŚ kierunku Architektura w Katedrze Urbanistyki i Planowania Regionalnego. Członek założyciel FRAG, wiceprezes stowarzyszenia.

³⁵ Legendarna wypowiedź Cesarza wygłoszona na Górze Gradowej przed szturmem Gdańska w 1807 roku.

Początki działalności i pomniejsze działania

Od początku naszej działalności koncentrowaliśmy się na inicjowaniu debaty publicznej wokół ważnych dla Gdańska i Trójmiasta spraw. Byliśmy organizatorami konferencji na temat przyszłości Wyspy Spichrzów i Młodego Miasta oraz na temat problemów estetyki przestrzeni publicznych, a także byliśmy autorami wielu listów otwartych i petycji, jak na przykład w sprawie przyszłej zabudowy Wyspy Spichrzów czy przeciwko rozbiórce postoczniovych zabytków. Innym przejawem naszej aktywności był udział w wielu dyskusjach publicznych nad projektami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w Biurze Rozwoju Gdańska. Organizowaliśmy także akcje happeningowe mające na celu zwrócenie uwagi na różne zagadnienia architektoniczno-urbanistyczne. Wśród nich można wymienić demonstrację przeciwko termomodernizacji przedwojennej architektury, happening dotyczący niezagospodarowanej od lat parceli przy ul. Rajskiej (która między innymi rozpropagowała w mediach pojęcie „dziur wstydu”, zwracające uwagę na problem spekulacji nieruchomościami w centrum), a także pierwszy w naszym mieście tzw. *parking day*. Oprócz tego aktywnie zaangażowaliśmy się w realizację idei ożywiania przestrzeni miejskich: organizowaliśmy cykliczne spotkania piknikowe („grille miejskie”) w obrębie różnych miejsc w śródmieściu Gdańska; na ul. Ogarnej współorganizowaliśmy dwukrotnie akcję jednodniowej restauracji „Mi Smakuje”. W siedzibie naszego stowarzyszenia przy ul. Ogarnej organizowane były wydarzenia kulturalno-edukacyjne w rodzaju projekcji filmów dokumentalnych w tematyce urbanistycznej i społecznej, a także organizowane były konsultacje społeczne w ramach różnorodnych projektów, które sami organizowaliśmy bądź przy których współpracowaliśmy.



Rys. 3.17. Miejskie Grillowanie



Rys. 3.18. Parking Day

Centrum Reaktywacja

Projekt miał na celu wypracowanie przez społeczność lokalną podstawowych zasad i kierunków kształtowania przestrzeni śródmieścia Gdańska. Działanie to obejmowało diagnozę problemów i konfliktów występujących na obszarze dzielnicy Śródmieście, znalezienie sposobów ich rozwiązania oraz określenie kierunków rozwoju tego strategicznego dla miasta obszaru, przy bezpośrednim udziale społeczności lokalnej oraz wszystkich potencjalnych interesariuszy procesu rozwoju dzielnicy.

Sytuacja śródmieścia Gdańska na tle centrów dużych miast Polski wyróżnia się w sposób szczególny. W następstwie II Wojny Światowej około 90% jego zabudowy przestało istnieć oraz dokonano niemal całkowitej wymiany ludności. Odbudowa ze względów politycznych została zrealizowana w formie robotniczego osiedla mieszkaniowego, któremu na najcenniejszym kulturowo obszarze Głównego Miasta nadano formy historyzujące oraz zachowano w znacznym stopniu dawny układ urbanistyczny. Przyjęta koncepcja odbudowy oraz wspomniane realia polityczno-ekonomiczne spowodowały, że centrum Gdańska utraciło w znacznym stopniu cechy oraz funkcje śródmiejskie, które także na skutek powstania zespołu miejskiego Trójmiasta zostały rozproszone. Proces marginalizacji przestrzennej dzielnicy został dodatkowo wzmocniony wprowadzeniem w obszarze samego Śródmieścia arterii komunikacyjnych o charakterze tranzytowym, a także rezygnacją z obsługi znacznej części dzielnicy komunikacją publiczną.

Wszystko to doprowadziło do powstania szeregu sporów, konfliktów i różnic w postrzeganiu przestrzeni Śródmieścia. Projekt Centrum Reaktywacja był próbą rozwiązania tych sporów i określenia wspólnej wizji rozwoju, miał odpowiedzieć na pytanie, w jakim kierunku zgodnie z wolą mieszkańców powinna ta dzielnica podążać.

W ramach projektu odbyło się 10 spotkań warsztatowych, w których uczestniczyło około 200 mieszkańców oraz przedstawiciele licznych organizacji i instytucji działających na omawianym obszarze. Wspólnie opracowano ponad 100-stronicowy dokument, którego wnioski przedstawiono władzom i jednostkom samorządowym odpowiedzialnym za kształtowanie dzielnicy Śródmieście.

Podwałe Przedmiejskie

Jesienią 2014 r. rozpoczęliśmy realizację projektu przygotowania strategii przekształceń ul. Podwałe Przedmiejskie w Gdańsku. Przedsięwzięcie jest kontynuacją projektu Centrum Reaktywacja i polega na partycypacyjnym opracowaniu strategii przekształceń Podwała Przedmiejskiego w Gdańsku. Wybrany temat jest uszczegółowieniem rozwiązań do poziomu koncepcji urbanistyczno-architektonicznej oraz analizy związanej z wykonalnością jednego z głównych problemów wskazanych przez mieszkańców w projekcie Centrum Reaktywacja. Jednocześnie jest naturalnym jego rozwinięciem na mniejszym obszarze działań i tym samym większym poziomie szczegółowości. Realizacja polega na pracy warsztatowej zespołu eksperckiego z mieszkańcami. Celem jest przygotowanie gotowej i kompletnej koncepcji urbanistyczno-architektonicznej przebudowy obszaru oraz rozwiązanie związanych z tym konfliktów i problemów.

W badaniach ankietowych poprzedzających prace eksperckie udało się przeanalizować strukturę mieszkańców badanego obszaru, ich sytuację ekonomiczną i społeczną oraz wskazać główne zgłaszane przez nich potrzeby oraz ustalić stosunek do trasy Podwala Podmiejskiego w obecnym kształcie, potwierdzając tym samym wnioski z projektu Centrum Reaktywacja. Obecnie (wrzesień 2015) projekt znajduje się finalnym stadium. Po zebraniu wszystkich materiałów i przeprowadzeniu warsztatów projektowych grupa ekspercka przygotowuje ostateczną koncepcję architektoniczno-urbanistyczną przekształceń Podwala, która zostanie poddana matematycznym analizom modelowania ruchu oraz szacunkowemu kosztorysowaniu zaproponowanych rozwiązań. Gotowa koncepcja zostanie przekazana władzom miasta i zaprezentowana w mediach lokalnych w celu poddania jej dalszej dyskusji. Po zakończeniu projektu stowarzyszenie FRAG zajmie się promowaniem rozwiązań wynikających ze stworzonej koncepcji w celu scalenia ze sobą odseparowanych poddzielnic Śródmieścia, dążąc do niwelowania niekorzystnych różnic występujących pomiędzy nimi oraz większego wykorzystania potencjału zaniedbanych dzielnic leżących na południe od wspomnianej trasy Podwala Przedmiejskiego.

Nowa Politechniczna

Działania związane z trasą Nowa Politechniczna były reakcją na zapowiedź miasta realizacji korytarza komunikacyjnego stanowiącego, zgodnie z zapowiedziami przedstawicieli władz miasta i Biura Rozwoju Miasta Gdańska, trasę tranzytową dla ruchu kołowego wraz z towarzyszącą mu linią tramwajową. Obawy FRAG-u wzbudziło podejście BRG i DRMG sugerujące, że przedmiotem ich zainteresowania jest wyłącznie zaprojektowanie drogi w obrębie rezerwy terenu przewidzianej w MPZP, co wiązało się z licznymi wyburzeniami ponad stuletnich kamienic w samym centrum dzielnicy Wrzeszcz oraz ogólną dewastacją układu urbanistycznego oraz jej dewastujący wpływ na sąsiadujące przestrzenie publiczne. Dodatkowo sprzeciw FRAG-u oraz innych działaczy miejskich wywołały obawy, że trasa ta zakorkuje i tak już przeciążone skrzyżowanie ul. Grunwaldzkiej i Miszewskiego, zaś budowa komunikacji zbiorowej pod postacią linii tramwajowej jest tylko odwróceniem uwagi dla tworzenia konkurującego z tą linią układu drogowego skupionego na transporcie indywidualnym.

Na etapie przedstawionych planów debata publiczna opierała się wyłącznie o dokumenty planistyczne, w tym lokalne MPZP, będące mało czytelne dla szerokiego odbiorcy. Przedstawiciele miasta podpierali również swoją argumentację za budową tej trasy w proponowanym kształcie faktem przeprowadzenia konsultacji społecznych tych planów kilkanaście lat wcześniej. Istniała również obawa, że realne rozwiązania projektowe zostaną w obrazowy sposób przedstawione publicznie dopiero po zapadnięciu już większości decyzji, uniemożliwiając mieszkańcom wpływ na kształt projektu oraz wybór pomiędzy realnie różniącymi się od siebie wariantami.



Rys. 3.19. Wizualizacja rozwiązań przestrzennych
- Propozycja FRAG



Rys. 3.20. Przewidywany kształt w oparciu o zapowiedzi BRG
i dotychczasowe doświadczenia wynikające z już
zrealizowanych w Gdańsku inwestycji

Aby zapobiec następstwom źle przeprowadzonej partycypacji społecznej, stowarzyszenie FRAG postanowiło włączyć się do debaty publicznej, proponując alternatywne rozwiązania bez wyburzeń zabytkowej zabudowy i proponując w zamian regenerację tkanki urbanistycznej na obszarze rezerwy drogowej uwolnionej po odejściu od proponowanego układu drogowego. Aby możliwe było wiarygodne porównanie skutków obu rozwiązań dla przestrzeni publicznych, powstały wizualizacje obu wariantów ukazujące w sposób obrazowy różnice pomiędzy dotychczasowym podejściem do projektowania dróg jako projektu inżynierskiego polegającego na zagospodarowaniu zgodnie z normami rezerwy terenowej oraz podejściem FRAG-u skupiającym się na projektowaniu rozwiązań komunikacyjnych w kontekście istniejącego otoczenia.

Inicjatywa, z którą wystąpił FRAG, była również odpowiedzią na postulaty pojawiające się równolegle w toku prac związanych z projektem „Quo Vadis, Wrzeszcz”, w którym mieszkańcy zwracali uwagę na problem degradacji dzielnicy przez rozwój ruchu samochodowego, w szczególności w wyniku budowy ul. Nowej Słowackiego analogicznej do projektu Nowej Politechnicznej. Dzięki wytworzonemu w ten sposób zaangażowaniu społecznemu podniósł się również poziom świadomości mieszkańców odnośnie do zagadnień związanych z polityką przestrzenną miasta w obrębie ich najbliższego otoczenia.

Zagadnienia związane z problematyką wewnątrz kwartałów na Głównym Mieście

Obszar Głównego i Starego Miasta oprócz mieszkaniowej pełni jednocześnie wiele innych funkcji: reprezentacyjną, turystyczną, rozrywkową i handlową. To tu mamy do czynienia z wyjątkowym nagromadzeniem przestrzeni publicznych, które

funkcjonują w bezpośrednim sąsiedztwie półprywatnych przestrzeni podwórz, z których korzystają mieszkańcy dzielnicy. Obszar Głównego Miasta, zwłaszcza w sezonie letnim, jest bardzo silnie eksploatowany przez ruch turystyczny oraz towarzyszące mu wydarzenia związane z rozrywką, kulturą i handlem. W znacznym stopniu uniemożliwia to mieszkańcom Głównego Miasta normalne użytkowanie przynależnych do ich budynków podwórz, gdyż są one traktowane przez pozostałych użytkowników Głównego Miasta jako zaplecze przestrzeni publicznych ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Mieszkańcy przez lata zgłaszali do zarządcy tego terenu, którym jest Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych, problemy związane z wandalizmem, brakiem bezpieczeństwa, złym stanem nawierzchni, brakiem wystarczającej liczby śmietników i nielegalnym parkowaniem. Uciążliwość stanowią również częste dostawy odbywające się od strony podwórz, czyli inaczej niż było to dla tej dzielnicy planowane. Wzrastająca liczba samochodów wśród mieszkańców i wysokie koszty parkowania na ulicy doprowadziły do likwidacji placów zabaw i zieleni we wnętrzach na rzecz dzikich i nieuregulowanych prawnie parkingów.

Postulaty mieszkańców pozostawały bez odpowiedzi. GZKN nie wykazywało inicjatywy, tłumacząc się tym, że przyległe do podwórz kamienice stanowią w większości własność prywatną i GZKN posiada tam bardzo niewielką ilość mieszkań komunalnych, a więc w porównaniu z innymi dzielnicami niewielki interes społeczny w inwestowaniu w tę przestrzeń. Zaproponowanym przez miasto rozwiązaniem było przejęcie przez wspólnoty mieszkaniowe wspomnianych podwórz we własny zarząd poprzez przekazanie im ich w dzierżawę wieczystą na preferencyjnych stawkach. Zgodnie z ówczesnym pomysłem mieszkańcy sami mieliby zaopiekować się podwórzami, płacąc miastu minimalną stawkę i dokonując inwestycji na swoim terenie z własnych środków.

Wątpliwości FRAG-u wobec takiego rozwiązania budził fakt, że istniała wśród mieszkańców bardzo mała świadomość społeczna konsekwencji wiążących się z wprowadzeniem takiego rozwiązania. Znając kondycję finansową większości wspólnot, które jeszcze długo będą spłacać kredyty, które starczyły i tak tylko na częściowe remonty własnych budynków, istnieje niska szansa, że byłyby one w stanie ponieść jeszcze trud finansowania kosztów remontu podwórz, a potem ich właściwego utrzymania. Poza tym istniało ryzyko, że działania mieszkańców pozbawione jakiegokolwiek koordynacji i prowadzone najniższym kosztem doprowadzą do chaosu przestrzennego na Głównym Mieście, a inwestycje nastawione jedynie na wygrodzenie podwórz i montaż szlabanów utrwala na lata fatalny stan ich estetyki i pogłębią kontrast w stosunku do reprezentacyjnych przestrzeni publicznych.

W połowie 2014 r. na szpaltach gazet ukazała się seria artykułów opisujących problem. Równolegle w czerwcu 2014 r. w Instytucie Kultury Miejskiej w Gdańsku zorganizowaliśmy spotkanie poświęcone tej tematyce. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Miejskiego, Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych, Biura Rozwoju Gdańska, firm zarządzających zasobami mieszkaniowymi w Śródmieściu, radni miejscy, architekci, urbaniści i działacze społeczni. Rozpoczęło to realną debatę na temat potrzeby wprowadzenia rozwiązań systemowych, które pogodziłyby interes miasta, mieszkańców

budynków przy podwórzach, ale również szerszy interes społeczny domagający się poprawy jakości tych przestrzeni, które rzutują na prestiż całego miasta.

Kolejne spotkanie interesariuszy zgromadzonych wokół problemów odbyło się w siedzibie FRAG-u. Byli na nim obecni przedstawiciele wspólnot, zarządcy, miejscy aktywiści, władze miasta, w tym wiceprezydent Maciej Lisicki, i przedstawiciele Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ustaleniami tego spotkania były wnioski związane z potrzebą kompleksowego podejścia do tematu podwórz, potrzeba powołania jednostki mającej pieczę nad całokształtem procesów zachodzących w dzielnicy mogącej koordynować proces remontów podwórz oraz konieczność przeznaczenie przez miasto środków finansowych na cel remontów podwórz przed przekazaniem ich mieszkańcom, tak by nie przekazywać w zarządzanie przestrzeni zdewastowanej, co utrwali tylko zły stan.

Niezależnie od tych ustaleń stowarzyszenie FRAG postanowiło jednak, że dla dobra sprawy potrzebne będzie zaproponowanie rozwiązania modelowego, które stałoby się punktem odniesienia dla poszczególnych inicjatyw i zaproponowałoby wysoki, ale możliwy do osiągnięcia standard podwórz. W tym celu udało się zaangażować ekspertów z Politechniki Gdańskiej, którzy w partnerstwie i przy udziale członków stowarzyszenia stworzyli projekt poświęcony wnętrzom kwartałowym. Używając metodologii Design Thinking, będącej sposobem na przeprowadzenie partycypacji wśród mieszkańców, stworzyli projekt dla modelowego kwartału, wybierając przy tym takie podwórze Grząska-Mariacka-Klesza-Chlebnicka, na którym występowała największa ilość problemów i konfliktów. Projekt ten zakończył się w lutym 2015 r. prezentacją wyników najpierw przed mieszkańcami, a potem władzami miasta. Uczestniczył w tej prezentacji również wybrany w międzyczasie menedżer Śródmieścia oraz przedstawiciel GZNK. Projekt ten dzięki publikacji w lokalnych mediach wzbudził też szerokie zainteresowanie wśród mieszkańców i na nowo pobudził debatę publiczną na ten temat.

Artystyczna Rewaloryzacja Kamienic

Już od trzech lat FRAG w ramach swojej misji wspiera projekt nadawania artystycznych dekoracji kamienicom, używając swoją siedzibę i współpracując z głównym organizatorem, fundacją Urban Forms z Łodzi. Dzięki wsparciu merytorycznemu, organizacyjnemu i posiadanej znajomości lokalnej społeczności artyści za pieniądze z tego miejskiego programu odnawiają i dekorują kilkanaście nowych kamienic rocznie, powoli zmieniając oblicze ulic Ogarnej i Szerokiej. To nowatorski pomysł, w którym udało się połączyć miejskie fundusze z pieniędzmi wspólnot mieszkaniowych w celu uatrakcyjnienia przestrzeni publicznej, a zarazem wykonania niezbędnych prac remontowych. Mamy nadzieję, że w przyszłości pozwoli on zmienić oblicze całego Głównego Miasta.



Rys. 3.21. Jeden z wariantów wnętrza kwartału proponowanych przez grupę DT i FRAG

Podsumowanie

Stowarzyszenie Forum Rozwoju Aglomeracji Gdańskiej kontynuuje obecnie swoją pracę poprzez szereg inicjatyw, które wpisują się w dotychczasową działalność. Kolejne projekty i inicjatywy dzielą się na dwa główne nurty działalności wynikające z celów statutowych stowarzyszenia. Pierwszy jest usystematyzowaną próbą znalezienia odpowiedzi na główne problemy miasta związane z jego polityką przestrzenną poprzez stały merytoryczny rozwój stowarzyszenia przy okazji realizowanych zaplanowanych projektów związanych z planowaniem przestrzennym i partycypacją w tym procesie jego mieszkańców. Drugim głównym nurtem działalności jest reagowanie na bieżące wydarzenia w mieście. Aktywne uczestniczenie w debacie publicznej oraz partycypacja w bieżących projektach miejskich. W przyszłej perspektywie stowarzyszenie zamierza się również skupić na procesie sieciowania ruchów miejskich oraz wymianie doświadczeń między nimi. Priorytetem pozostanie w dalszym ciągu praca na rzecz ściślejszej współpracy pomiędzy miastem, mieszkańcami, organizacjami NGO oraz jednostkami naukowymi.

3.3.3. Lekcje partycypacji. Analiza przypadków partycypacyjnego projektowania miejsc

*Agnieszka Jurecka*³⁶

Wprowadzenie

Partycypacja to idea, która nadal jest stosunkowo młoda w dyskursie publicznym. Nawet jeśli oswojone jest już samo pojęcie, a włączanie lokalnych społeczności w podejmowanie decyzji staje się coraz powszechniejsze, nadal uczymy się tego, jak odpowiedzialnie poruszać się na polu działań partycypacyjnych. Niniejszy tekst jest próbą przedstawienia moich doświadczeń z prowadzenia procesów partycypacyjnych z ramienia organizacji pozarządowych.

Lekcja pierwsza - potrzeba lokalnego lidera

Dla organizacji pozarządowych, które za cel stawiają sobie poprawę jakości przestrzeni publicznej w mieście, wybór miejsca działania nie zawsze związany jest z faktycznym miejscem, w którym mają swoją siedzibę lub są rozpoznawane. Ważniejszy jest rodzaj zagadnienia, którego przebadania/rozwiązania podejmuje się organizacja. Określenie lokalizacji jest wówczas krokiem następującym po określeniu problemu i metodologii działania. Oczywiście, wyłonienie odpowiedniej lokalizacji pod konkretny projekt grantowy następuje na podstawie urbanistyczno-społecznych analiz, zdefiniowanych barier bądź potencjałów, często eksperckiej wiedzy na temat możliwości przekształcania miejsc. Naukowe spojrzenie na przestrzeń wymagającą zmiany nie gwarantuje jednak społecznego zainteresowania i zaangażowania w proces partycypacji. Specyfika grantowego finansowania projektów zakłada natomiast rozpoznanie ewentualnej chęci zaangażowania się mieszkańców w działania już na etapie trwania projektu.

Przykładem opisanej wyżej kolejności działań: idea-lokalizacja był proces partycypacji społecznej „Plac Waryńskiego. Wymyślmy razem!”, zrealizowany w 2011 r. w Gdańsku przez Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego w ramach grantu Fundacji im. Stefana Batorego przyznanego na projekt „Demokracja w działaniu”. Zgodnie z raportem podsumowującym działania w Gdańsku: „założono wypracowanie metod i przeprowadzenie konsultacji społecznych dotyczących konflikto-

³⁶ Mgr inż. arch., urbanistka, studia dzienne i podyplomowe na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej, doświadczenie administracyjne UM Gdynia oraz projektowe w Biurze Planowania Przestrzennego Miasta Gdyni. Pracuje w Dziale Innowacji Społecznych Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego w Gdyni jako specjalista ds. kształtowania przestrzeni. Działa i Współtworzy w Stowarzyszeniu Inicjatywa Miasto.

genny, ważnych i często złożonych kwestii z zakresu planowanych lub realizowanych inwestycji, czy też rozwiązań wdrażających zasady zrównoważonego rozwoju”.

Niezabudowany, zielony skwer, zlokalizowany w dzielnicy Gdańska Wrzeszcz Górny, liczącej nieco ponad 24 tysięcy mieszkańców, został wytypowany na potrzeby projektu przez przedstawicieli miejskiego biura planistycznego (Biura Rozwoju Gdańska - BRG). Roboczo nazwany „Plac Waryńskiego” jawił się jako jedno z ciekawszych miejsc w mieście, które można było poddać procesowi partycypacji społecznej - nie był (i nadal nie jest) objęty planem miejscowym, leży przy ważnych szlakach komunikacyjnych, w dzielnicy pretendującej do bycia drugim najważniejszym centrum policentrycznego Gdańska. Ważność skwerku w tkance urbanistycznej dzielnicy potwierdziły wykonane niezbędne analizy miejsca, a także przeprowadzone wywiady eksperckie oraz wywiady z mieszkańcami i osobami korzystającymi z placu.

W trakcie dwóch spotkań warsztatowych z mieszkańcami i miejskimi urbanistami wypracowanych zostało sześć propozycji zagospodarowania tego miejsca. Ostatnie, trzecie spotkanie stanowiło publiczną ocenę narysowanych przez BRG wizualizacji, reprezentujących oraz interpretujących wytyczne mieszkańców odnośnie do zagospodarowania placu. Po debacie z mieszkańcami, do której zaproszono panią Prodziekan ds. nauki na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej Lucynę Nykę i Zastępcę Prezydenta Gdańska ds. polityki przestrzennej Wiesława Bielawskiego, nastąpiło głosowanie. Jego celem nie był wybór najlepszej z przedstawionych wizualizacji, lecz stworzenie (na bazie kwestii poruszanych w trakcie warsztatów przez mieszkańców) zestawu wytycznych do przyszłych planów miejscowych lub projektów zagospodarowania terenu. W wyniku głosowania głównym społecznym zaleceniem dla placu było pozostawienie go jako zielonego terenu przestrzeni publicznej, którego najbardziej pożądane elementy zagospodarowania to m.in. parking dla rowerów, miejsce aktywności dla seniorów, plac zabaw i fontanna.

Stowarzyszenie im. S. Brzozowskiego, zachęcone frekwencją i zainteresowaniem mieszkańców, przeprowadziło w kolejnym roku projekt „Plac Waryńskiego. Zróbmy razem!”, który skupić miał się na partycypacyjnym stworzeniu konkretnego projektu zagospodarowaniu skweru. Za punkt wyjściowy przyjęto zalecenia, które wypracowano w ramach wcześniejszych konsultacji. Warsztaty nie cieszyły się jednak dużym zainteresowaniem mieszkańców. Brała w nich udział stała, kilkuosobowa grupa. Rezultatem warsztatów był projekt zagospodarowania Placu Waryńskiego, zakładający stworzenie sąsiedzkiego miejsca rekreacji.

Należy w tym momencie podkreślić, że w toku żadnego z ww. procesów nie wyłonił się lokalny lider (formalny lub nieformalny) - osoba na tyle zaangażowana w przekształcenie Placu Waryńskiego na rzecz poprawy jakości życia lokalnej społeczności, która mogłaby przejąć od Stowarzyszenia im. S. Brzozowskiego dalszą inicjatywę i stać się motorem zmiany miejsca. Stowarzyszenie nie było bowiem szczególnie związane z lokalizacją placu, a ponadto przekształcanie przestrzeni miejskich nie wiązało się bezpośrednio z jego statutową działalnością - stąd brak zasobów ludzkich i determinacji w samym stowarzyszeniu, aby stało się lokalnym liderem lobbującym za zmianami na skwerze.

W 2014 r. projekt zagospodarowania placu wykonany podczas warsztatów „Zróbmy to!” został złożony przez mieszkankę Wrzeszcza jako wniosek do budżetu obywatelskiego w Gdańsku. Jako konkurencyjny wniosek pojawiła się wówczas propozycja Stowarzyszenia Godność, aby stworzyć na skwerze miejsce upamiętniające Annę Walentynowicz. Żaden projekt nie został wybrany przez mieszkańców do realizacji.

Z powodu braku lokalnego lidera działania wokół społecznego projektu zagospodarowania Placu Waryńskiego na tym etapie ustały. Nie ustała natomiast determinacja Stowarzyszenia Godność, dzięki której udało się przekonać miasto do realizacji miejsca pamięci na nazwanym już oficjalnie skwerze Anny Walentynowicz. O przeprowadzonych kilka lat wcześniej procesach partycypacyjnych nie pamiętał nikt wśród miejskich decydentów. Prawdopodobnie przyczynił się do tego fakt, że nikt z lokalnej społeczności nie lobbował za realizacją wypracowanych wówczas postulatów.

Obecnie zrealizowane zagospodarowanie części skweru Anny Walentynowicz jest zwycięstwem idei historyczno-politycznych nad partycypacyjnym projektowaniem miejsc. Można natomiast żywić nadzieję, że pozostała część skweru zostanie przekształcona w sposób uwzględniający społeczne potrzeby mieszkańców Wrzeszcza. Nowym lokalnym liderem być może stanie się fundacja Kolonia Artystów, która równoległe do stawiania pomnika Anny Walentynowicz wprowadzała się do nowej siedziby z tarasem wychodzącym na skwer.



Rys. 3.22. Skwer im. Anny Walentynowicz
Źródło: archiwum własne autorki.



Rys. 3.23. Wąwóz na Ujeścisku
Źródło: archiwum własne autorki.

Lekcja druga - być w odpowiednim miejscu o odpowiednim czasie

W projekcie „Quo Vadis, Gdańsku?” jedną z dzielnic, dla której opracowano mikrostrategię rozwoju przestrzeni publicznych, było Ujeścisko-Łostowice. Dynamicznie rozwijająca się dzielnica stanowi część tzw. Gdańska Południa - obszaru miasta zaplanowanego jako „miejska sypialnia”, przeciwwaga dla osiedli z wielkiej płyty zlokalizowanych na dolnym tarasie Gdańska. Ujeścisko (nazwa skrótowa) to dzielnica w stanie embrionalnym, miejsce ukształtowane przez różnych deweloperów wypowo budujących swoje inwestycje. Przestrzenie publiczne, w które miasto inwestuje publiczne środki, to przede wszystkim drogi (o charakterze tranzytowym), ale też tereny otaczające zbiorniki retencyjne. Najczęściej wskazywanym przez mieszkańców atutem dzielnicy są do tej pory niezabudowane tereny zielone o wysokich walorach krajobrazowych. Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego przewidują zabudowę większości z nich.

W trakcie warsztatów „Quo Vadis, Ujeścisko?” wysnuto m.in. tezę, że stworzenie sieci zagospodarowanych przestrzeni publicznych jest warunkiem koniecznym, aby zapobiec potencjalnej degradacji dzielnicy - oddalonej od centrum, zabudowanej monofunkcyjnie niewysokiej jakości architekturą, niedającej szansy na wytworzenie wśród mieszkańców poczucia tożsamości z miejscem. Jednym ze wskazanych przez mieszkańców miejsc, które mają potencjał, by stać się ważną składową sieci przestrzeni publicznych, był wąwóz łączący/dzielący dwie części dzielnicy na osi północ-południe, przez który biegnie wąski ciąg pieszy.

Dla mnie, zewnętrznej osoby prowadzącej warsztaty z mieszkańcami, świeżo poznającej dzielnicę, wąwóz wydał się miejscem szczególnie ze względu na swoje położenie, przecinające się szlaki piesze i walory przyrodniczo-krajobrazowe. Dlatego też, gdy z członkami stowarzyszenia „Inicjatywa Miasto” przystąpiliśmy do wytypowania miejsc, w których zrealizujemy projekt pt. „Społeczna rewitalizacja przestrzeni z wykorzystaniem strategii Placemakingu”, finansowany z grantów norweskich, wąwóz wydał się intrygującą, nieoczywistą lokalizacją, zwłaszcza ze względu na plany miejscowe dopuszczające prawie całkowitą jej zabudowę. Lokalizacją ciekawą również ze społecznego punktu widzenia - mieszkańcy Ujeściska traktują dzielnicę głównie jako sypialnię, co mogło przetożyć się na stopień zaangażowania w proces. Z drugiej strony, nadzieją na udział mieszkańców napawała wyłaniająca się wśród nich na warsztatach „Quo Vadis, Ujeścisko” potrzeba, aby wpływać na rozwój dzielnicy.

W ramach projektu zaproponowano m.in. trzy spotkania otwarte, trzy spotkania warsztatowe i dwa pikniki. Frekwencja, mimo wywieszanych plakatów, rozdawanych ulotek, ogłoszeń w kościele parafialnym i spotkań w radzie dzielnicy okazała się zatrważająco niska (2-7 mieszkańców dzielnicy na każdym ze spotkań). Poziom entuzjazmu i zaangażowania uczestników w warsztaty można natomiast ocenić na dość wysoki. Do tej pory (we wrześniu 2015 r. projekt nadal trwa) nie przetożyło się to jednak na wyłonienie lokalnego lidera. W stosunku do wąwozu powtórzyła się więc sytuacja Placu Waryńskiego. Ponieważ

inicjatorem działań było zewnętrzne stowarzyszenie, cały proces mógł być oceniany jako zewnętrzny, w który mieszkańcy angażują się, przekazując swoje pomysły i dzieląc się wiedzą, jednak bez poczucia odpowiedzialności za dalsze losy miejsca.

Należy przy tym zauważyć, że na Ujeścisku istnieją lokalni liderzy. Zarówno w radzie dzielnicy oraz w stowarzyszeniu „Nasze Ujeścisko”. Wąwóz po prostu okazał się w tym momencie nieszczerólnie atrakcyjnym tematem. Póki co spełnia swoją rolę szlaku spacerowego i nie jest zabudowywany. Natomiast dzielnica boryka się z większymi problemami, np. brakiem miejsc spotkań dla mieszkańców. Być może działa tu tzw. paradoks partycypacji - kiedy istnieje możliwość oddolnego wpływania na decyzje, lokalna społeczność nie wykazuje zainteresowania tematem, a gdy następuje zagrożenie i związane z nim największe społeczne poruszenie - jest zbyt późno na zmianę decyzji.

Lekcja trzecia - efektywność mikrodziałań

Gdy zaistnieją odpowiednie okoliczności czasoprzestrzenne, w których odnajduje się lokalny lider, może okazać się, że mikrodziałania w przestrzeni publicznej zaczną oddziaływać ze zwielokrotnioną mocą na miejsce, lokalną społeczność i wszystkich zaangażowanych w proces.

Dolne Miasto w Gdańsku to jeden z obszarów miasta objętych działaniami rewitalizacyjnymi, na które składają się programy: społeczny i inwestycyjny pod wspólną nazwą „Dolne Miasto Otwarte”. „Głównym celem Programu (społecznego - dop. aut.) jest rozbudowanie i wzmocnienie kapitału społecznego Dolnego Miasta, rozumianego jako sieć powiązań, współpracy, zaufania i współdziałania. Program i realizacja działań inwestycyjnych ma na celu zwiększenie atrakcyjności i funkcjonalności Dolnego Miasta tak, aby stało się ono ciekawym i wartościowym miejscem zamieszkania, pracy i wypoczynku nie tylko mieszkańców Gdańska i Pomorza, ale i turystów z Polski i z zagranicy” [www.gdansk.pl/rewitalizacja,1181,17749.html].

Dzięki działaniom rewitalizacyjnym trwającym od 2007 r. Dolne Miasto rzeczywiście zaczęło zmieniać swój wizerunek. Z miejsca postrzeganego za niebezpieczne i zaniedbane zaczęło się przeobrażać w miejsce o wyjątkowym w skali miasta charakterze.

Pod koniec czerwca 2015 r. zakończył się najbardziej widoczny etap rewitalizacji: kompletna przebudowa głównej osi Dolnego Miasta - ulicy Łąkowej oraz ulic: Kurzej, Łąkowej, Wróbla, Śluzy, Kieturakisa, Radnej, Dolnej i Toruńskiej. Remont nie objął niewielkiej ulicy Zielonej, zlokalizowanej na południowo-zachodnim krańcu Dolnego Miasta. Pod opiekę wzięło tę ulicę stowarzyszenie „Opowiadacze Historii Dolnego Miasta w Gdańsku”. Organizacja ta za cel swoich działań stawia „integrację lokalnej społeczności wokół odnajdywania oraz szerokiej prezentacji historii, codzienności, przyszłości Dolnego Miasta oraz walorów dzielnicy, opierając się na wspomnieniach i losach jej mieszkańców oraz planowanych i aktualnych wydarzeniach” [www.opowiadaczehistorii.pl].

Projekt „Zielona Zielona” miał być pierwszym działaniem stowarzyszenia, którego rezultatem miała być faktyczna zmiana w przestrzeni publicznej - sprawienie, by ul. Zielona stała się zielona. Do współpracy zaproszone zostało stowarzyszenie „Inicjatywa Miasto”. Cały projekt „Zielona Zielona”, prócz aspektu zazielenienia ulicy postawił sobie szerszy cel: integrację sąsiedzka. Między innymi dlatego zaproszenia do udziału w projekcie zostały własnoręcznie doręczone do każdego mieszkania na ul. Zielonej. Mieszkańców poproszono również o udostępnienie archiwalnych zdjęć z ulicy. O rodzaju działań przestrzennych mieli wspólnie zdecydować uczestnicy warsztatów architektonicznych.

Jak już wspomniano, frekwencja i zaangażowanie mieszkańców na jakichkolwiek warsztatach jest w moim przekonaniu nie do przewidzenia. „Zielona Zielona” miała tę przewagę, że w projekt zaangażowała się członkini stowarzyszenia „Opowiadaczy Historii” - charyzmatyczna architektka mieszkająca przy ul. Zielonej. Stała się ona nie tylko lokalnym liderem projektu, ale również głównym ogniwem rodzących się więzi sąsiedzkich. Dzięki jej determinacji mieszkańcy nie tylko przychodzili na spotkania informacyjne, ale przede wszystkim poczuli się twórcami nowego wizerunku swojej ulicy.

Na pierwszych warsztatach wspólnie zdecydowano o zbudowaniu dużych donic z używanych palet, w których zasadzone zostaną drzewa (rajskie jabłonki). Następnie przez okres kilku tygodni mieszkańcy spotykali się na terenie pobliskiej, dawnej zajezdni tramwajowej, aby zrealizować marzenie o zadrzewionej ulicy Zielonej. Sami między sobą zaczęli ustalać terminy spotkań i zakres pracy, a także organizowali potrzebne narzędzia. Finałem projektu było wielkie święto ulicy Zielonej, podczas którego m.in. ustawiono 10 donic, zasadzono w nich drzewa i świętowano przy dźwiękach orkiestry dętej.



Rys. 3.24. Mieszkańcy ul. Zielonej sadzący jabłonkę
Źródło: archiwum własne autorki.



Rys. 3.25. Tablica informacyjna przy ul. Zielonej
Źródło: archiwum własne autorki.

W mojej ocenie sukces projektu „Zielona Zielona” wynika z nałożenia wszystkich kwestii wymienionych w niniejszym opracowaniu. Miejsce i czas, a więc Dolne Miasto u finiszu procesów rewitalizacyjnych, i postać lokalnej liderki to czynniki, które wykreowały sytuację, w której społeczna energia mieszkańców doprowadziła do faktycznej poprawy jakości przestrzennej ich otoczenia.

Epilog

Pierwszą jaskółką zmian na ulicy Zielonej było przymocowanie do ściany budynku indywidualnie zaprojektowanej tablicy, gdzie wywieszano informacje o nadchodzących warsztatach. Obecnie tablica ta jest punktem orientacyjnym, pod którym spotykają się sąsiedzi po to, by dyskutować np. o pielęgnowaniu własnoręcznie zasadzonych jabłonek.

Bibliografia

- Stowarzyszenie im. Stanisława Brzozowskiego, *Plac Waryńskiego Wymyślmy razem! Raport z partycypacji*.
- www.gdansk.pl/rewitalizacja,1181,17749.html
- www.opowiadaczehistorii.pl.

3.3.4. „Zobaczyć na nowo”, czyli możliwości kształtowania świadomości piękna i potrzeby harmonii

Agnieszka Lasota³⁷

Każde miasto może być „pięknym miastem brzydkich domów lub brzydkim miastem pięknych domów”
prof. Edmund Czerwiński

Wprowadzenie

Od kilku lat, wraz z osobami wrażliwymi na harmonię otoczenia, tworzę grupę „Zobaczyć na nowo”. Działamy na rzecz estetyki przestrzeni, pobudzenia wrażliwości i edukacji w tym zakresie.

W Polsce często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że wygląd otoczenia ma na nas wpływ. Z jednej strony urządzamy sobie piękny salon, lubimy mieć porządek w kuchni, wymagamy od dzieci utrzymania porządku, z drugiej zaś - nie dbamy o „dobro wspólne”. Tak jakby przestrzeń poza naszym mieszkaniem nas nie dotyczyła.

Obserwacje otoczenia i przemian, jakim ono podlega, doprowadziły mnie do dwóch zasadniczych konkluzji:

1. Piękno przestrzeni, w której żyjemy, zależy od poczucia tożsamości lokalnej. To ona sprawia, że chronimy dorobek poprzednich pokoleń i tworzymy dziedzictwo dla następnych generacji.
2. Wygląd otoczenia odzwierciedla i wpływa na relacje międzyludzkie.

Modne ostatnio słowo „rewitalizacja” jest terminem często mylnie utożsamianym z remontem, modernizacją, przebudową. Rewitalizacja we właściwym tego słowa znaczeniu jest złożonym procesem społeczno-ekonomiczno-gospodarczym. Czynnikiem ludzki jest tu istotnym elementem, stanowiącym o efektywności przeobrażeń w dłuższym okresie. Nie mają większego sensu działania dla ludzi, lecz w oderwaniu od nich. By osiągnąć pełen sukces, mieszkańcy terenów poddanych działaniom rewitalizacyjnym muszą stać się głównymi aktorami, nie tylko widzami tych przeobrażeń.

Konieczne jest do tego budowanie poczucia tożsamości lokalnej czy też, mówiąc prostym językiem, budowanie więzi z miejscem zamieszkania. Bez tego trudno o odpowiedzialność za najbliższe otoczenie, nie ma też woli współpracy dla osiągnięcia harmonii.

³⁷ Mgr inż. arch., projektantka, studia dzienne oraz podyplomowe (Rewitalizacja architektoniczno-urbanistyczna obszarów miejskich) na Wydziale Architektury i Urbanistyki Politechniki Gdańskiej. Od 5 lat prowadzi grupę „Zobaczyć na nowo”. W 2013 zdobyła główną nagrodę w konkursie na projekt działań edukacyjnych „Przestrzeń wokół nas”. Autorka publikacji streszczającej w przystępny graficzny sposób założenia Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Pomorskiego (na zlec. Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, 2002).

Spójność i piękno krajobrazu stanowią istotny walor turystyczny. Obszary, które gubią swój charakter regionalny, tracą nie tylko walor krajobrazowy, mogą też zniechęcać polskich i zagranicznych turystów ceniących sobie wypoczynek w spójnym wizualnie krajobrazie.

Geneza

Jako dziecko mieszkałam we Francji, potem wraz z rodzicami patriotami wróciliśmy do Polski. Był rok 1986, zmierzch PRL-u i ogromny szok dla dziecka spowodowany kontrastem między ogólnym dobrobytem tam, a szarością twarzy i ulic tu.

Ciekawość

Charakterystyczne dla tamtych czasów wielogodzinne stanie w kolejkach za czymś „co rzuca” umiłało mi nieraz przypatrywanie się niezwyklej architekturze pięknego Sopotu. W ogrodach spod odrapanych elewacji wyzierały piękne domy. Sopot to wyjątkowe miejsce w skali kraju. Miasto-ogród, miasto-park z pięknymi willami i kamienicami, z zachowaną minustrukturą sąsiedztwa. Była ona odczuwalna szczególnie na ul. Obrońców Westerplatte, gdzie się wychowałam: ślepa uliczka z pieszą kładką przewieszoną nad wąwozem, z biblioteką publiczną, szkołą muzyczną, stolarnią należącą do PWSSP (dziś ASP w Gdańsku), domy zamieszkałe w dużej mierze przez profesorów tejsze uczelni.

Bajeczne dzieciństwo na dworze: na ulicy, na podwórkach, w ogrodach, na „skarpie sopockiej”, wysokiej na prawie 30 metrów, na torach, opuszczonych okolicznych ogrodnictwach, a zarazem w centrum miasta i nad morzem.

To było w Sopocie naturalne: zwiedzało się z ciekawości klatki schodowe, zaglądało na tajemnicze tyły kamienic. Wszystko było piękne, choć zaskakiwało zaniedbanie domów i przestrzeni.

Lata 90.

Czasy po 1989 roku - czasy wolności, radości i swobody! Kolorowe marynarki i okładki kaset sprzedawanych z łózek połowych... Pierwsze remonty ulic, pierwsze remonty budynków. Pierwsze nowo powstające budynki w krajobrazie okolicznych wsi. Już nie wiejskie, nie swojskie, nawet nie kwadratowe. Nowe. I coraz ich więcej, i coraz to różne. Niestety często za wysokie, za duże, uduziwnione.

Nie wiem, czy sama bym to zauważyła. Były naturalne jak grzyby po deszczu. Ale jeździłam dużo w czasie studiów po Polsce i po Europie, podróżując autostopem ze znajomymi. Zaobserwowałam, że w Polsce w miejscach, gdzie jest silna presja antropogeniczna, krajobraz wygląda coraz gorzej. Silnie odciska się piętno indywidualizmu w pobliżu dużych miast, a bardziej harmonijnie i sielsko jest dalej od nich albo za granicą. Analizowałam to, robiłam zdjęcia - specjalnie na slajdach - i zastanawiałam się: co ja z tymi zdjęciami zrobię. Bo przecież nie zagonię ludzi do jakiejś świetlicy, by pokazać im: „to jest

ładne, a to brzydkie - widzicie?” Zwłaszcza że się starają i dbają o tę swoją nową przestrzeń. Jakim prawem miałabym im narzucać swój punkt widzenia?

Aż zdarzyło się.

Zawód architekt

Sympatyczne kontakty z inwestorami o podobnym guście, skomplikowane relacje międzywspólnotowe, gdzie ścierają się opinie i każdy z piętnastu właścicieli chce innego koloru kamienicy. Wszystko się zawsze dobrze kończyło.

Krótkie pobyty zawodowe we Włoszech, Szwecji czy Algierii, w sumie parę lat doświadczeń zawodowych tu i tam, głównie w obrębie projektów domów, remontów kamienic, renowacji zabytków, adaptacji strychów i projektów wnętrz.

Tymczasem polskie otoczenie jako całość coraz mniej mi się podobało.

Okrycie pierwsze

W okolicy roku 2010 napisałam kilka artykułów, które ukazały się w różnych gazetach i to uświadomiło mi, że jest więcej ludzi, którzy widzą i czują tak jak ja. Zarazem każda konferencja dotycząca przestrzeni kończyła się znamienym słowem „edukacja”. Po tym słowie następowały słowa: „racja”, „absolutnie”, akceptujące pochrząkiwania zgromadzonych i rozejście się do domów.

Czyli edukacja, edukacja...

Okrycie drugie

Prawdziwą rewelacją był dla mnie fragment książki publicyisty „Polityki” Piotra Sarzyńskiego. Anegdotka o przebywającej we Włoszech redaktorce naczelnej pewnego poczytnego pisma i jej czteroletnim, uczęszczającym tam do przedszkola, synku. Poproszony o podanie „tego fioletowego ze stołu” stwierdził: „Mamo, tu nie ma nic fioletowego”. „Synku, to.” „Ależ mammo, to jest wrzosowe” [Sarzyński 2012].

Zawsze myślałam, że to, że we Włoszech jest tak ładnie bierze się stąd, że Włosi mają długą ciągłość kulturową, ich miasta i miasteczka nie zostały zniszczone w czasie wojny, więc nie przychodzi im do głowy, patrząc na piękno i harmonię, działać inaczej niż kontynuacją. A okazuje się, że w największym stopniu trwałość swojej urody kraj ten zawdzięcza właśnie edukacji. Nawet tam, w tych „szklarnianych warunkach”, ludzie od dzieciństwa uczeni są o subtelnościach otoczenia i o tym, co się na nie składa.

Okrycie trzecie

Kilka lat później Filip Springer w swojej książce *Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni* [2013] zestawiał dane dotyczące ilości lekcji o sztuce (wychowanie plastyczne, wychowanie muzyczne, teatr, taniec, sztuki medialne i architektura) w różnych krajach Europy. Dzieci w polskich szkołach przez pierwsze dziewięć lat nauki mają, zaokrąglając, tyle godzin lekcji sztuki co uczniowie z Liechtensteinu w ciągu roku. Natomiast rumuńscy uczniowie mają ich dwa razy więcej niż polscy, którzy są na ostatnim, dziesiątym miejscu z listy [Edukacja artystyczna i kulturalna w szkołach w Europie 2009].

Czyli brak edukacji, brak kształtowania dobrego smaku i refleksyjnego spojrzenia owocującego podniesieniem jakości życia.

Partycypacja

Ludzie po przeczytaniu artykułów namawiali mnie do angażowania się w tematy dotyczące otaczającej ich przestrzeni. Pojawiła się u mnie swego rodzaju odpowiedzialność transferowana - ja nie jestem tymi ludźmi, ale za ich przyzwoleniem mogę działać.

Zaangażowałam się społecznie w oddolne ruchy występujące na etapie projektów przeciw nieudanym (według nas) urbanistycznie i niepasującym architektonicznie do klimatu miasta tworom, takim jak Plac Przyjaciół Sopotu (dawny „dół ul. Boh. Monte Cassino w Sopocie”, zwany obecnie potocznie Placem Przyjaciół Betonu) oraz nowy olbrzymi zespół handlowy wokół dworca (olbrzymi jeśli chodzi o Sopot i jego skalę zabudowy).

Trzeba wiedzieć, że Sopot niewiele ucierpiał w czasie II wojny światowej, co jest rzadkością w skali kraju.

Te dwa nasze zrywy, nasze, bo z Sopotką Inicjatywą Rozwojową próbowaliśmy zaangażować do dyskusji nad projektem architektów, urbanistów, mieszkańców i, oczywiście, miasto (urzędnicy różnych szczebli), zakończyły się odkryciem, że gdy brak partnera do rozmowy, szkoda marnować słów i energii.

A więc edukacja...

Edukacja przez zabawę

Niezależnie od poznanych później, a już wspomnianych lektur, rozpoczęłam przygodę z edukacją w 2011 roku. Zaczęłam od kilku próbnych, jak uważałam, warsztatów, pod przydługą nazwą „Zobaczyć na nowo, czyli rzeczy, które zauważasz, gdy już o nich wiesz”. Już wtedy każda edycja była dedykowana konkretnemu obszarowi lub miastu, w którym miał miejsce festyn, oraz jego mieszkańcom.

Wpadłam na pomysł pięciu gier, a właściwie zabaw (słowo „gra” nosi znamiona rywalizacji), które wciągnęły tych, którzy z ciekawości podeszli do stoiska. W Kolbudach po dwóch godzinach animacji dzieci nie chciały mnie odstępować na krok. Fakt, że to niewielka miejscowość i może mało się w niej dzieje, ale hasło: „Proszę pani, ma pani jeszcze? To takie fajne!” rozmiękczyło

moje serce i wyciągnęłam dwie edycje przygotowane dla innych miast. Poza piątym elementem „Zobaczyć na nowo”, które wymaga przechadzki, a więc przebywania w miejscu, któremu edycja jest dedykowana, dzieci zrobiły zadania od początku do końca. To znaczyło, że edukacja przez zabawę jest okej.



Rys. 3.26. Stoisko w ramach „Parkowania”, park oliwski, sierpień 2012, na zamówienie Stowarzyszenia aKuKu Sztuka
Źródło: Archiwum fot. zespołu autorskiego, Szymon Popek



Rys. 3.27. Spacer „Zobaczyć na nowo miasto”, 2015, na zamówienie Muzeum Miasta Gdyni, projekt „Chylonia - otwarta dzielnica”
Źródło: Archiwum fot. zespołu autorskiego, Weronika Belczewska

Spostrzegawczość

Potem była edycja wejherowska i komentarz obojga uczestników (wyglądających na trochę ponad 30 lat) przy pierwszej planszy: „Zobacz, od dziecka tędy chodzę i nigdy tego nie zauważyłam!”³⁸. Plansza ta to pierwszy element gry „Zobaczyć na nowo”. Ma na celu rozbudzenie spostrzegawczości. Odbywa się to w ten sposób, że podajemy planszę ze zdublowanym zdjęciem (oczywiście operując zdjęciem z danej miejscowości), z tym że na jednym z nich lub też na obu dokonane są w programie graficznym pewne manipulacje, np. szyld jest mniej krzykliwy, okna jednakowe w całym budynku, dodana jakaś zieleń. To, co wskazała kobieta swemu partnerowi, nie było przerobione, nie było elementem gry, po prostu było na zdjęciu: rzeźba na szczycie budynku. I ona ją spostrzegła po raz pierwszy! To znaczy, że możemy nie tylko ukierunkować widzenie na to, co można

³⁸ Stoisko „Zobaczyć na nowo Wejherowo”, podczas imprezy „400KM do Europejskiej Stolicy Kultury” dla: Stowarzyszenie aKuKu Sztuka, 2012.

by zmienić, ale ogólnie rozbudzić spostrzegawczość. Bardziej lub mniej życzeniowo: jest szansa, że taka osoba zacznie się rozglądać po swoim miejscu zamieszkania ze zwiększoną uwagą. A za tym może przyjść coś dobrego.

Kiedy indziej (i gdzie indziej) człowiek w wieku studenckim chwyta w ręce planszę „sposstrzegawczość”. I od razu pyta: „Rany, kiedy tak było? I dlaczego tak nie jest? Kiedy tak było, trzy lata temu, pięć? Ja tu mieszkam od dwóch lat; czemu nie jest tak ładnie!?”³⁹.

Zaskoczył mnie - nie wiedziałam, że zdjęcie jest na tyle dobrze przygotowane, że nie można odróżnić faktycznej fotografii od tej przetworzonej. I odpowiedziałam mu szybko, że tak ładnie może nie było tych kilka lat temu, ale za powiedzmy 5 lat może tak być. W sumie to tylko kwestia pomysłu i jego realizacji; czasem we wspólnocie z sąsiadami. Nie mówimy o zmianach, które wymagają dużych nakładów budżetowych, i to jest plus całej tej sytuacji.



Rys. 3.28. Jedne z 16 zajęć „Dolny Wrzeszcz w kolorze” na zlecenie Referatu Estetyzacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, październik 2013

Źródło: Archiwum fot. zespołu autorskiego, Szymon Popek



Rys. 3.29. Spacer „Zobaczyć na nowo miasto”, 2015, na zamówienie Muzeum Miasta Gdyni, projekt „Chylonia - otwarta dzielnica”

Źródło: Archiwum fot. zespołu autorskiego, Weronika Belczewska

³⁹ Stoisko „Zobaczyć na nowo - edycja Oliwa” podczas „Parkowania”, Park Oliwski, 2012, dla: jw.

Swoboda odczuwania i umiejętność przekazu

Wspólnota, sąsiedztwo, chęć rozmowy... Umiejętność mówienia o odczuciach, jakie budzi w nas otoczenie. To domena drugiego elementu z pakietu „Zobaczyć na nowo, to co już znasz” (taka nazwa teraz funkcjonuje), w skrócie: „Zobaczyć na nowo”.

Każdy z nas powie sam z siebie: ładne, brzydkie, podoba mi się, nie podoba. A tu uczestnicy losują hasła: zagospodarowane, uroczne, swojsko, zielono, zadbane, bez pomysłu, bezpieczne, estetyczne itp. Tych określeń jest ponad 60 i wszystkie pomagają zdać sobie sprawę z tego, jakie emocje wyzwała w nas otoczenie. Znow operujemy zdjęciami z dzielnicy, by od razu obudzić nasze emocje w otoczeniu konkretnym, „naszym”.

Jakich dyskusji byłam świadkiem między obcymi sobie ludźmi! Miło jest widzieć, że ludzie potrafią i nie boją się ze sobą rozmawiać. Na żywo, przy świadkach, spontanicznie i merytorycznie, mimo że o emocjach.

Jest pewien ciekawy aspekt prowadzenia warsztatów dla różnych grup wiekowych. Od każdego można się wiele nauczyć, ale to przede wszystkim zajęcia z dziećmi otwierają nam oczy. Dzieci mają świeże, nieskażone myśleniem ekonomicznym spojrzenie i bezlitośnie odstaniają świat, w jakim żyjemy. Gdy pokazać im w zestawieniu zdjęcie kamienicy, mówią, wskazując na zdjęcie stanu obecnego - z dowolnie wymienioną stolarką okienną: „tu jest bałagan”, „tu wygląda jakby ludzie się ze sobą nie dogadywali, jakby sobie robili na złość”⁴⁰.

Świadomość detalu i terminologii

Są kolejne gry i dużo radości, gdy dzieci po warsztatach przychodzą na kolejne⁴¹ i mówią, widząc jakieś zdjęcie: „jaki ładny wążek cegieł” albo: „proszę pani, proszę pani, piękne te drzwi!... a to jest gzyms, prawda?”. To ci, którzy poczuli, że detale budynków są jak biżuteria - zdobią i dzięki nim otoczenie nabiera subtelności uroku.

Budowanie współpracy

Sama czasem jestem zaskoczona efektami. Któreś dziecko napisało w ankiecie, że najbardziej podobało mu się budowanie, bo nauczyło go współpracy⁴². W zamyśle celem tej zabawy jest kształtowanie wyobraźni przestrzennej, ale faktem jest, że

⁴⁰ Fragment filmu instruktażowego „Zobaczyć na nowo to, co już znasz”, 2011, dostępny na stronie internetowej Gdańskiego Przewodnika Dobrych Praktyk Remontowych, 2014, na zlecenie Referatu Estetyzacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku: www.dobryremont.gdansk.pl/okna-i-drzwi.

⁴¹ Cykl warsztatów dla dzieci „Zobaczyć na Nowo - Gdynia Śródmieście”, „Zobaczyć na Nowo gdyński port”, „Zobaczyć na Nowo - Kamienna Góra”, dla: Centrum Designu Gdynia, 2014.

⁴² Warsztaty dla dzieci „Zobaczyć na nowo - Gdynia Śródmieście”, 2013, dla: Centrum Designu Gdynia.

uczestnicy, stawiając kolejne domy-klocki, budują miasto, które nie może powstawać inaczej niż przy kooperacji wszystkich zgromadzonych.

Polowanie na detale

Uwielbiam ten ostatni element „Zobaczyć na nowo”, czyli wyjście w teren z kartami, na których są sfotografowane detale. Dzięki temu elementowi programu uczestnicy ugruntowują zdobytą wiedzę w praktyce. Czy dorośli, czy dzieci, wszyscy, wyczuleni na różne elementy oddziałującego na nas otoczenia, odbywają spacer „z otwartymi oczami” po własnym miejscu zamieszkania.

Czternastolatki potrafią iść i kopać się i popychać przez całą drogę, ale moment, w którym jeden mówi do drugiego: „Ty, czy to nie to, co masz na karcie?”, a drugi zatrzymuje się i wzdycha (dosłownie), mówiąc „Ale to jest piękne!” - ten moment zatrzymania się i zachwytu jest wspaniały⁴³.



Rys. 3.30., 3.31. Biskupia Górka, 2013, po warsztatach „Biskupia Górka - Zobaczyć na nowo”, przeprowadzonych na zlecenie Referatu Rewitalizacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku, mieszkańcy sami upiększają swoją dzielnicę

Źródło: Archiwum fot. zespołu autorskiego.

⁴³ Warsztaty dla grup szkolnych „Zobaczyć na nowo - edycja Gdańsk Dolny Wrzeszcz” w ramach X Bałtyckiego Festiwalu Nauki, 2012, dla: Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.

Pokłosie

Efektom prowadzonych według programu „Zobaczyć na nowo” zajęć jest pobudzenie odpowiedzialności za estetykę własnej okolicy.

Zdarzyło się, że ktoś nas powiadomił, że przemaalował swój seledynowy dom stojący na kaszubskiej wsi na biało i „planuje dalsze upiększenia”⁴⁴. Takie informacje wynagradzają mozolne przygotowania kolejnych edycji. Warto dodać, że podczas warsztatów była pobudzana świadomość spójności kolorystycznej, bez szczególnego przykładu zielonych domów. Przemalowanie jest wynikiem własnej refleksji uczestniczki warsztatów.

Po warsztatach na gdańskiej Biskupiej Górze jej mieszkańcy poczuli się na tyle zainspirowani, że zebrali się, by wspólnie zadbać o jedno z najbardziej wyeksponowanych miejsc tej dzielnicy (skarpa przed kamienicą przy ul. Biskupiej 18). Przy niewielkiej pomocy finansowej i organizacyjnej Urzędu Miasta przekopali, wypielili ziemię, dokonali nowych nasadzeń. W kilku miejscach dzielnicy zadbali też o konserwację kutych elementów metalowych barierek.

Świadomość piękna i potrzebę harmonii można kształtować w każdym wieku.

Bibliografia

- Sarzyński P., 2012, *Wrzask w przestrzeni. Dlaczego w Polsce jest tak brzydko?* Wydawnictwo „Polityka”, Warszawa.
- Springer F., 2013, *Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni*, Wydawnictwo Czarne.
- www.zobaczycnanowo.pl/
- www.zobaczycnanowo.pl/2013/05/11/warsztaty-dla-doroslych-zobaczyc-na-nowo-edycja-biskupia-gorka-maj-2013/
- www.kul.org.pl/42-nowiny/nowiny/446-wsp%C3%B3%C5%82tworzymy-pi%C4%99kno-krajobrazu.html
- www.centrumdesignu.gdynia.pl/pl/event/zobaczy-na-nowo-czyli-rzeczy-ktre-zauwaasz-wokoo-gdy-ju-wiesz.html
- www.urbnews.pl/gdanski-magistrat-uruchamia-internetowy-przewodnik-dobrych-praktyk-remontowych/
- www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Zobacz-Gdansk-na-nowo-architektura-Glownego-Miasta-n85044.html
- www.zobaczycnanowo.pl/referencje-wydz-rewitalizacji/
- www.zobaczycnanowo.pl/referencje-um-gdansk/
- www.zobaczycnanowo.pl/list-rekomendacyjny-towarzystwa-urbanistow-polskich/
- www.trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35612,13975723,Jak_dzieciaki_widza_miasto.html
- www.dom.trojmiasto.pl/Architektura-jest-godna-zauwazenia-mowi-Agnieszka-Lasota-n73417.html

⁴⁴ Warsztaty dla lokalnych liderów społeczności lokalnej „Zobaczyć na nowo - Powiat Kartuski”, 2013, dla: Kaszubski Uniwersytet Ludowy.

- www.trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/1,35612,13978482,Na_warsztatach_budze_ludzi.html
- www.youtube.com/watch?v=1F8h6erK40o
- www.youtube.com/watch?t=1&v=vYTgu3PMDvI
- www.iriviera.pl/serwisy/spoleczenstwo/item/160-sopot-magiczny
- www.sopockainicjatywa.org/2011/02/02/w-poszukiwaniu-dworca/
- www.zielonewiadomosci.pl/tematy/miasto-2/mieszkanicy-decyduja-o-wydatkach-z-budzetu-miasta/
- www.iriviera.pl/home/aktualnosci-sopot/item/129-lasocianka-sopocianka

Aneks 1. English Summaries

In order to better sketch out the context in which the QV project was conducted, the book ends with a set of Authors' articles- statements of the persons, who in last ten years have been dealing, from different positions, with the issue of improvement of the quality of public spaces, its physical renewal and transformation. The introduction precedes the three thematic sections, including the articles of the persons who:

- 1) were involved in the planning and the design at its different stages and on various scales of its implementation,
- 2) as representatives of a municipal institution, implemented innovative socio-cultural projects aimed at strengthening the local identity and at activation of neighborly bonds.
- 3) were urban activists implementing projects within the scope of NGOs' activity, with a so-called placemaking approach, often resulting in a social remodeling of the shared places.

Introduction - The areas of local democracy - Gabriela Rembarz

Overlapping of important anniversaries: twenty-five years of the reborn democracy (1989), the tenth anniversary of accession to the Union (2004), and 70 years since the end of World War II provokes in-depth reflections on the local identity of the city and its population. Achievement of a higher levels of democracy today is identified with a change in of the city's management model. The chapter is divided into three blocks presenting differing perspectives of the change process participants. The Authors of the articles in this chapter participated in the debate summarizing an international scientific conference entitled "The modern agora for building an open society", organized in June 2015, as a part of the QV project, in cooperation with the European Solidarity Centre and under the patronage of the International Society of City Planners and Society of the Polish Town Planners, Gdansk Division (ISOCARP).

As per the city planners

Architects in dialogue - *Michał Leszczyński*

In 2013 the design studio "Grupa 5" won the architectural competition for the design of a new axis of public space in Gdansk - the Roads to Freedom. The paper addresses the issue of dialogue with the symbolic heritage initiated by the designer in the creative process in the area of Solidarity Square. Significant summary of the considerations is to say that any attempt to transfer

legacy of the past to the architectural space of the future must be made in a fair public debate. The debate will allow to build the necessary social capital around the new facility - media integration, democracy and identity.

25 years of local government - evolution of the approach to the value of public space - *Anna Gołędzinowska*

The paper presents the issue of valuating changes in the quality of space - in particular public space - in relation to the development of civil society in Poland. The crisis and the return of perception of urban space as a common good is shown in the background of ideological and systemic change from a centralized state to force of small homelands. Since country's accession to the European Union a positive stimulant for improving the quality of shared were also incentives of an economic nature. In these conditions matures a change of social attitudes - from passive expectations addressed to the authorities to actively participation in creation of the quality of the space.

Participatory planning in the county seat - *Maciej Szpilewicz*

The paper addresses the issue of the process of public participation in urban planning and revitalization of small towns on the example Lebork - a town in the central-western part of the Pomeranian Voivodeship, 35000 residents. The study case of revitalization of the park of Boleslaw the Brave shows the complexity of the conditions affecting the ability to implement innovative solutions in a small town. The subjective presentation of the situation by independent designers: local, commercial design company performing low-cost , complex public order in the city of its origin - provides important knowledge about the distribution of responsibility in the process of public investments design.

City - place of potentials - *Monika Rudeńska*

After years of fascination with cars and car oriented planning, European city planning has shifted back to the idea of a user-friendly city with human scale. The outcome of those planning ideals is a city planning based on user-friendly and attractive networks of public spaces. Well designed public space can not only emphasize the aesthetical features of the city. It can also enhance interactions between people and, as a result, an exchange of ideas. Mobility within the city and connectiveness of its public spaces stimulate social and economic assets of the city. Culture (also seen as skills and knowledge) is becoming an important factor of sustainable development and public spaces are its physical catalyst.

Sustainable development in Sweden, besides widely implemented ecological solutions, has begun to deal with social issues where the role of public space is considered to be crucial. User-friendly, well designed and attractive public space has become a synonym of democracy and equality for all social groups. The paradigm shift in mobility patterns in Stockholm, where pedestrians, cyclists and public transport are being prioritized, is one of the groundbreaking strategies of Promenadstaden

(The Walkable City), Stockholm City Plan. City space has a role of a connector of the topographically, spatially, economically and socially segregated city and is supposed to enhance interactions between people and an exchange of ideas. Modern planning process demands of city planners more than the ability of creating of physical spaces. City planning nowadays is politics, management, negotiations, discussions, cooperation with groups of different interests and a dialog with citizens - but most of all the ability of a wise consensus within a shared vision. City planners in Sweden, apart from being designers and coordinators of planning processes, are also becoming animators of participation processes with the citizens.

Participatory planning in Warsaw aimed at improving the quality of public space shown in the example of the town of Wilanow - *Weronika Dettlaff*

Spatial planning is an area in which direct democracy is particularly justified. It concerns the interests of the whole community and its individual members. The study contains a description of activities of city residents who are interested in their surroundings and participate in changing it according to their needs. In Warsaw participation of citizens is becoming an increasingly common practice during the debate on public spaces. Chapter deals with grassroots initiatives aimed at improving the quality of life in cities and districts. These effects refer to negotiate different interests and to solve conflicts appeared in space. In the introduction the text outlines the goals of several associations concerned about the quality of public spaces throughout the capital. In the expansion there are described details of participation in the neighborhood of Miasteczko Wilanów. It is an example where residents were involved in the planning process from the very beginning of its planning. This had a significant impact on the continuity of active residents' participation in this district. They care about public settlements, for which they are responsible from the very beginning.

As per the specialists working in the field of culture

Capital Distric, ie Streetwaves urban action - *Marta Bednarska*

The Streetwaves discovers districts for their residents and visitors. It shows the possibilities and attractiveness of individual sites, giving impetus to start independent activity modeled (but not only) on projects carried out during the Streetwaves.

The Streetwaves is a municipal action introducing music and artistic activities to the public space of Gdansk. In terms of Streetwaves the city of Gdańsk consist not only of the city-center surrounded by vague apartment blocks areas with shopping malls and local pizzerias, but a collection of neighborhoods, each equally interesting and worthy of discovery, and each a possible scene of multiple cultural activities. The Streetwaves together is the perfect opportunity to travel through the city and on the occasion to get to know new people and connect with the residents of the same or different than our neighborhood.

Streetwaves is also an inspiring tour of the Gdansk corners that are worth to love and worth of every day care. It is worth to appreciate the topographical, architectural and acoustic richness Gdansk districts - to see and feel more than on the way to work or when walking the dog - describes the action Natalia Cyrzan.

„Neighbors' Day” - *Marta Bednarska*

Over the last seven years Gdansk Neighbors' Days have found a permanent place in calendars of residents of Gdansk districts and surrounding communities. Every year local organizations inform us that that they impatiently wait for the next period of meetings. We also achieve new meetings in new neighborhoods (significant increase in the number of organized meetings and picnics in 2015) - cozy barbecues and big festivals or districts picnics - everyone can find a formula for themselves. Gdansk Neighbors' Days have a particular importance for the southern districts of Gdansk, where new residents move in continuously, who don't have a chance to get to know local community. Evidence of this if the number of meetings held (data for 2015) in the following districts: 10 - Ujeścisko-Łostowice, 8 - Jasień, Kokoszki, Matarnia, Piecki-Migowo Siedlce. However the district of Downtown (24 meetings) and Wrzeszcz Gorny (14 meetings) still excel, but the "young" districts are already chasing. Other cities in Poland are interested in the experience of institutions organizing Gdansk Neighbors' - we received many questions about how to conduct the project and specific “know-how”. We hope that the idea of neighborhood meetings will spread throughout Poland!

Public participation in spatial planning and urban design. Example of Silesia - between success and failure - *Agata Twardoch, Łukasz Harat*

The spatial planning and the urban planning with the participation of the society, is still a new subject in Poland. Authors of the article, on the basis of a review of social organizations, methods of the participatory planning and participatory projects led in the Silesian conurbation, are seeking the answer to a question: whether a tendency of involving citizens into the investment process is system action which is aimed at a structure of long lasting social strategies, or only a fashion fad.

The Association Forum for Development of the Gdańsk Agglomeration - *Tomasz Mrozek, Adam Popieralski*

The Association Forum for Development of the Gdańsk Agglomeration, operating since 2008, focuses on phenomena associated with spatial policy in Gdansk agglomeration and the Pomeranian region. The work of the Association is part of a broad context of “urban movements”, “participation” and “sustainable development”. The document presents a selection of the most important projects of the Association, such as “Project Center Reloaded”, “The project of transformation of Podwale Przedmiejskie Street” co-financed by the Stefan Batory Foundation and the project “Quarter Interiors of the Main Town”. These

projects are implemented in cooperation with the Technical University of Gdansk. Further described are other initiatives such as the “New Polytechnical” involving the active participation in the public debate concerning the investments planned by the municipality and a number of other activities - such as recreational and educational events aimed at improving knowledge about the city and raising public awareness of issues related to public space. This is achieved through initiatives such as “Restaurant Day”, “Urban Grilling” and “Parking Day” and many other happenings, actions and special events resulting from the Associations’ statutory activities.

Lessons of participation. Case Study of participatory design of sites - *Agnieszka Jurecka*

The issue of participation is still a young concept, although more and more present in public discourse. Noting the need for responsible inclusion in participative processes, the author describes in an article three lessons drawn from a variety of participatory processes in Gdansk, where she participated on behalf of NGOs. The first lesson is the need for local leadership, exemplified by “Waryńskiego Square. Let’s come up with it!” workshops - during which, in the opinion of the author, such figure had not emerged. The second lesson is being in the right place at the right time. The author argues that every action requires favorable space-time circumstances. The third lesson concerns the effectiveness of micro-activities. On the basis of participation in the “Green. Green.” project author notes that when there is a local leader, and participation is held in the right place, at a specific time, the action on micro level can produce more interesting results than were initially assumed.

“Seeing anew”, or the possibility of the awareness of beauty raising and the development of the need for harmony - *Agnieszka Lasota*

- Visual harmony reflects the interpersonal harmony. In Poland, we often do not realize that the appearance of the environment affects us. On one hand we arrange ourselves a nice living, we like to have the kitchen in order, we require children to maintain order. On the other hand we do not care about the „common good”. It is like if the space outside our apartment did not concern us. The program of education through fun, presented in the text, shapes, both in adults and in children, the responsibility for aesthetics. This is done in parallel with the building of the sense of local identity and therefore constituting an important element underpinning regeneration processes in the proper sense of the term.

MENTORING URBANISTYCZNY I MIKROSTRATEGIA

jako innowacyjne narzędzia w procesie partycypacji społecznej



Rosnąca wola włączenia się mieszkańców w proces planowania i współdecydowania o przyszłości miasta wymaga dziś w Polsce nowej formuły planowania partycypacyjnego. Rady dzielnic, stowarzyszenia, grupy inicjatywne poszukują metod pracy w bardziej efektywny sposób integrujących i aktywizujących społeczeństwo dzielnicy wokół wspólnych celów rozwojowych. MENTORING URBANISTYCZNY to nowy model współpracy między mieszkańcami a niezależnymi profesjonalistami nastawiony na wzajemny wzrost kompetencji planistycznych. Jego zastosowanie, przy wspólnym budowaniu wizji przyszłości dzielnicy, odpowiada aktualnej potrzebie wsparcia społeczności dzielnic w ich wysiłkach na rzecz poprawy stanu otoczenia. Wizja przedstawiona w formacie MIKROSTRATEGII rozwoju przestrzeni publicznej (nowego narzędzia planowania partycypacyjnego) pozwala na porzucenie doraźnej perspektywy „akcja w konflikcie” na rzecz dążenia do stworzenia efektywnego systemu uspołecznionego działania.

Realizacja projektu „Quo vadis, Gdańsku? Mieszkańcy planują swoje miasto” pozwoliła na postawienie istotnych pytań o przyszłość dzielnic rosnącej metropolii. Pokazała też, że możliwe jest działanie poza szablonem: współpraca lokalnej społeczności z ekspertami, mentorami urbanistycznymi, zaowocowała wypracowaniem elastycznych zasad – mikrostrategii organizujących wspólne działania ku poprawie jakości przestrzeni publicznej czterech gdańskich dzielnic: Oruni, Osowej, Ujeściska i Wrzeszcza Górnego. Takie podejście stanowi w skali naszego kraju istotną innowację.

Projekt realizowany w ramach programu
Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG



Partnerzy:

Patronat:

ISBN-978-83-934154-2-7